

7124
III

19/28. 7124
III

№ 546

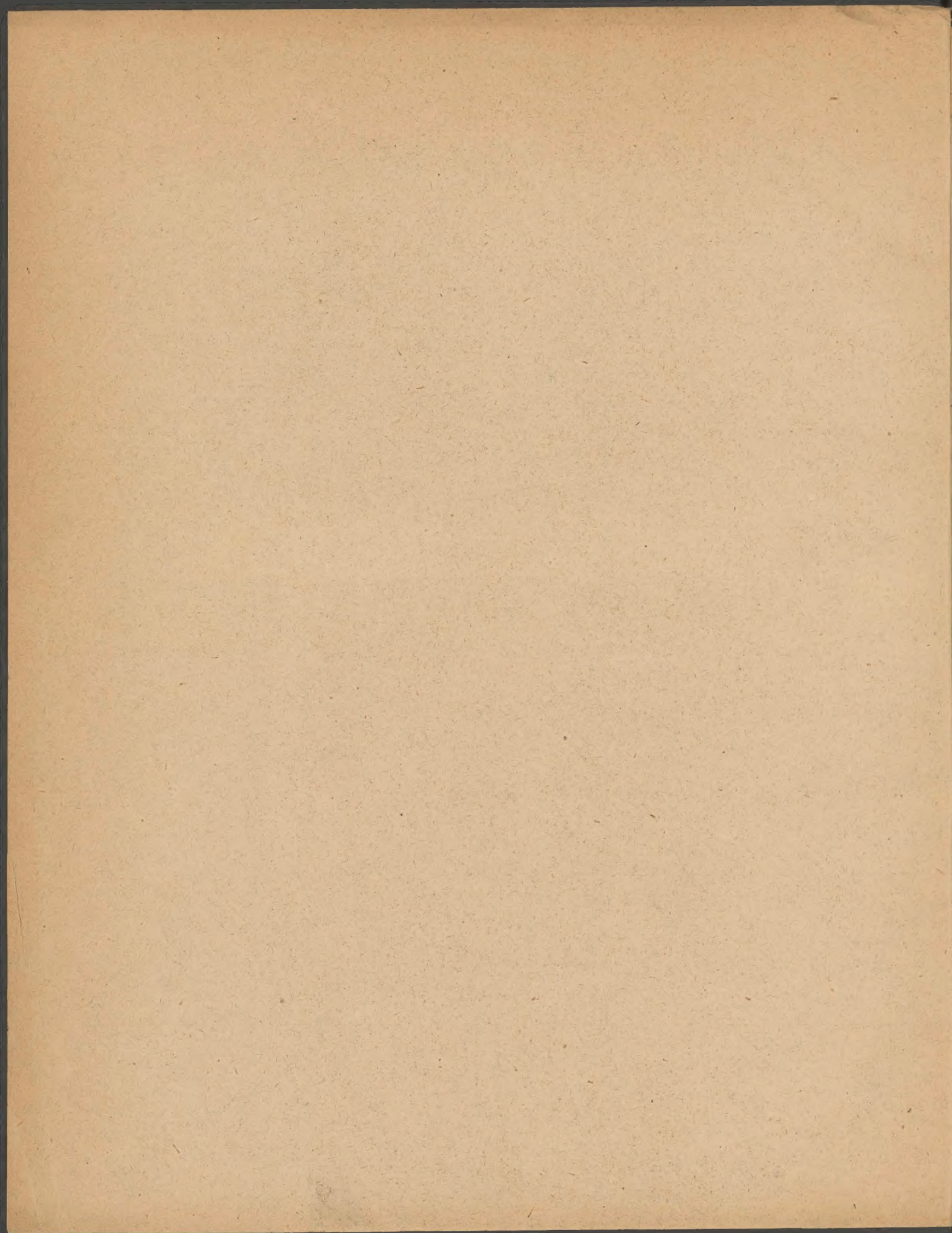
PB-2-2

IV-f-1

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA
we Lwowie r. 1894

a-2
ab-ar
* - k



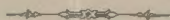


30/93

a

1

ODEZWA.



Kłęski, które w roku bieżącym dotknęły rolnictwo nasze, utrudniły wielu rolnikom przygotowanie płodów na powszechną Wystawę krajową r. 1894. Nawet z takich wzorowych gospodarstw, z których co roku liczyć można na plony pierwszej jakości, mogłyby z roku bieżącego dostać się na Wystawę jedynie okazy słotami lub wylewami uszkodzone i cały obraz produkcji rolniczej nie odpowiadałby temu stanowi rzeczy, jaki w kraju naszym za normalny uważać należy. Okoliczność ta wstrzymała dotąd wielu rolników od przysyłania zgłoszeń na Wystawę, i z różnych stron nadeszły do Dyrekcyi wystawowej oświadczenia, że gdyby dział rolniczy miał tylko plony z r. 1893 pomieścić, wielu rolników nie byłoby w stanie wziąć udziału w Wystawie.

Uznając słuszność tego zapatrywania, postanowiła Dyrekcyja oprócz plonów rolniczych z r. b. dopuścić także plony z r. 1894 w ten mianowicie sposób, aby wystawcy wolno było plony z r. b. uzupełnić następnie plonami z r. 1894, albo je temi ostatniemi w całości zastąpić, lub też w ogóle zobowiązać się do późniejszego przysyłania na Wystawę plonów rolniczych, wyłącznie z r. 1894 pochodzących. Jako termin uzupełnień, wymiany, lub nowych całkiem zgłoszeń ustanawia się czas od 1. do 20. sierpnia 1894. Dyrekcyja Wystawy zarządzi nadto, ażeby sędziowie grupy rolniczej oceniali płody rolnicze dopiero w pierwszych dniach września 1894 i wtedy nastąpi też przyznanie odnośnych nagród.

Gdy w skutek tych postanowień usunięte zostają wszelkie wątpliwości i trudności co do wysyłania płodów rolniczych na Wystawę, uprasza Dyrekcyja pp. rolników, ażeby już dzisiaj płody rolnicze zgłaszali, podając przytem wyraźnie, co będzie pochodziło z roku bieżącego, a co dopiero z plonów przyszłorocznych ma być wystawione.

We Lwowie d. 30. października 1893.

Prezes Wystawy:

A. Sapieha.

Sekretarz jeneralny:

J. Starkel.

Dyrektor Wystawy:

Z. Marchwicki.

ODEZWA.



dniach 14 i 15 września 1883 odbył się w Krakowie „I Zjazd literatów i artystów polskich” zwołany z inicjatywy krakowskiego „Koła literackiego i artystycznego”.

Po raz pierwszy zebrała się podówczas liczna drużyna literatów, artystów i dziennikarzy, przybyłych ze wszystkich dzielnic Polski umyślnie w tym celu, aby roztrząsnąć przedłożone projekty i omówić sprawy obchodzące wprost i bezpośrednio wszystkich piszących.

Zjazd ten poruszył dwie sprawy zasadnicze, które doczekały się rozwiązania w formie uchwał. Na pierwszym posiedzeniu zjazdu przedłożono projekt zawiązania towarzystwa „Pomocy” dla literatów i artystów polskich oraz dla wdów i sierót po nich pozostałych — na drugim proponowano utworzenie syndykatów, któreby w charakterze sądów polubownych rozpatrywały i rozstrzygały wszelkie spory o własność literacką i artystyczną.

Obydwie te myśli przyjął zjazd nader życzliwie a po bardzo żywych rozprawach uchwalono i zawiązano żądany syndykat tudzież uznano potrzebę zawiązania towarzystwa „Pomoc” i przekazano sprawę tę krakowskiemu „Kołu literacko-artystycznemu”.

W czasie tego zjazdu przyszedł do komitetu telegram od lwowskiego „Koła literacko-artystycznego” z zaproszeniem, aby zgromadzenie obrało Lwów jako miejsce przyszłego zjazdu i aby przyjęło usługi lwowskiego „Koła” celem urządzenia drugiego zjazdu.

Skutkiem tego też istotnie uchwalono urządzenie zjazdu we Lwowie w roku 1884 polecić lwowskiemu „Kołu literackiemu”.

Tymczasem z inicjatywy członków Akademii umiejętności w Krakowie zwołano na rok 1884 do Krakowa „Zjazd historyczno-literacki imienia Jana Kochanowskiego” a tak myśl zwołania zjazdu wszystkich piszących poszła w odwłokę.

To też oddawna już odczuwano potrzebę zwołania drugiego ogólnego zjazdu, któryby zajął się sprawami obchodzącymi wszystkich polskich pracowników pióra.

Ponieważ zaś szczęśliwym zbiegiem okoliczności wystawa krajowa, na przyszły rok zapowiedziana, z jednej strony niewątpliwie zachęci bardzo wielu rodaków do przybycia do Lwowa a z drugiej strony ma przedstawić całemu społeczeństwu obraz działalności kraju, względnie o ile to możliwe, całego narodu, na wszystkich polach pracy, przeto lwowskie „Koło literacko-artystyczne” podejmując w spuszczu uchwały I. zjazdu literatów i artystów, postanowiło zwołać do Lwowa w czasie wystawy krajowej

II-gi ZJAZD



LITERATÓW I DZIENNIKARZY POLSKICH



ażeby przedstawić i zliczyć dorobek naszej pracy umysłowej i znaleźć tem silniejszą podniecie do pracy na przyszłość.

Nie potrzeba wcale obszernie wyłuszczać korzyści, jakie zjazd przynieść nam może.

Przedewszystkiem wyjątkowe warunki polityczne, w jakich pracujemy, wymagają od nas z natury rzeczy częstszego porozumiewania się i wymiany myśli tudzież jednoczenia sił do wspólnej pracy.

Po za tem rośnie nieustannie cały szereg spraw żywotnych, obchodzących wszystkich pracowników pióra. Niepodobna nawet w krótkich słowach ująć nasuwających się na myśl zadań i to zadań wcale poważnych, dla których ten nowy wiec literatów i dziennikarzy polskich wielce jest pożądanym.

Zarówno historia literatury, literatura społeczna jak i sprawy ogólnodziennikarskie dostarczają sporo materiału do rozpraw dla zjazdu. Zbadanie prądów i warunków literatur zagranicznych i oddziaływanie ich na naszą społeczną literaturę, literatura piękna, naukowa, szkolna i ważna w naszej dobie literatura ludowa, nasz dorobek czy upadek w tych działach, żądania i wskazania na przyszłość, oto zaiste godne i wdzięczne zadania dla zjazdu!

Sprawa pewnych reform pożądaných w dziennikarstwie, jako też załatwienie przekazanych przez poprzedni zjazd rezolucyi, wymaga również publicznej rozprawy na wiecu.

Sprawa przyjęcia jednolitej pisowni, co do której ze strony krakowskiej Akademii umiejętności zapadły już pewne postanowienia, zasługuje w całej pełni na to, aby przez zjazd ogólny literatów polskich załatwioną została.

Wreszcie kwestya ustalenia i zabezpieczenia bytu zawodowych pracowników pióra, sprawa funduszu dla wdów i sierót po literatach i artystach, w której lwowskie „Koło literackie“ acz skromny niemniej jednak szczęśliwy zrobiło początek, jest także sprawą doniosłej wagi: jej gruntowe rozpatrzenie i zainicyowanie szerokiej a dodatniej działalności — oto także poważne zadanie przyszłego zjazdu!

Te wszystkie powody skłoniły podpisany komitet, upoważniony przez lwowskie koło literacko artystyczne do zwołania na rok 1894 do Lwowa nowego „II Zjazdu literatów i dziennikarzy polskich“

Dokładny termin i szczegółowy program zjazdu zostanie ogłoszony później.

Nadmieniamy obecnie, że wedle programu Zjazd ma obejmować pięć sekcji a mianowicie: I. Historya literatury i oświaty. II. Literatura współczesna. III. Sprawy dziennikarstwa. IV. Sprawy języka i pisowni. V. Sekcja dla spraw materialnych literatów i dziennikarzy: wydawnictwa, księgarnie, sprawy własności literackiej.

Tematy na zjazd zgłaszać należy do końca stycznia 1894, referaty nadsyłać do końca marca 1894.

W czasie zjazdu nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika Aleksandra hr. Fredry.

Wszelkich informacyi w sprawie Zjazdu udzieli sekretarz komitetu Dr. Aleksander Lisiewicz (Lwów ul. Kopernika 1. 6).

We Lwowie w listopadzie 1893.

KOMITET II. ZJAZDU LITERATÓW I DZIENNIKARZY POLSKICH.

Dr. Aleksander Lisiewicz

sekretarz.

Dr. Ludwik Kubala

prezes.

CZŁONKOWIE:

Adolf Abrahamowicz
Dr. Jan Boloż Antoniewicz
Jan Amborski
Dr. Kazimierz Barański-Ostaszewski
Dr. Henryk Biegeleisen
Dr. Adam Bieńkowski
Romuald Bobin
W Bruchnalski
Władysław Belza
Dr. Ludwik Œwikliński
Tadeusz Czapelski
Dr. Emil Dunikowski
Wojciech hr. Dzieduszycki
Dr. Iwan Franko
Zygmunt Fryling
Franciszek Gawroński
Dr. Antoni Kalina
Jan Kasprowicz
Platon Kostecki
Bronisław Komorowski
Dr. Stanisław Kłobukowski
Adam Krechowicki
Bolesław Lewicki

Dr. Witold Lewicki
Władysław Łoziński
Dr. Antoni Małecki
Wacław Masłowski
Teofil Merunowicz
Piotr Parylak
Leon Paszkowski
Dr. Roman Pilat
Zdzisław Onyszkiewicz
Henryk Rewakowicz
Stanisław Rossowski
Dr. Gustaw Roszkowski
Dr. Tadeusz Rutowski
Tadeusz Romanowicz
Mieczysław Schmitt
Antoni Skotnicki
Juliusz Starkel
Stanisław Szczepanowski
Aureli Urbański
Albert Wilczyński
Stanisław Woynarowski
Dr. Aleksander Vogel
Dr. Zipper Albert.

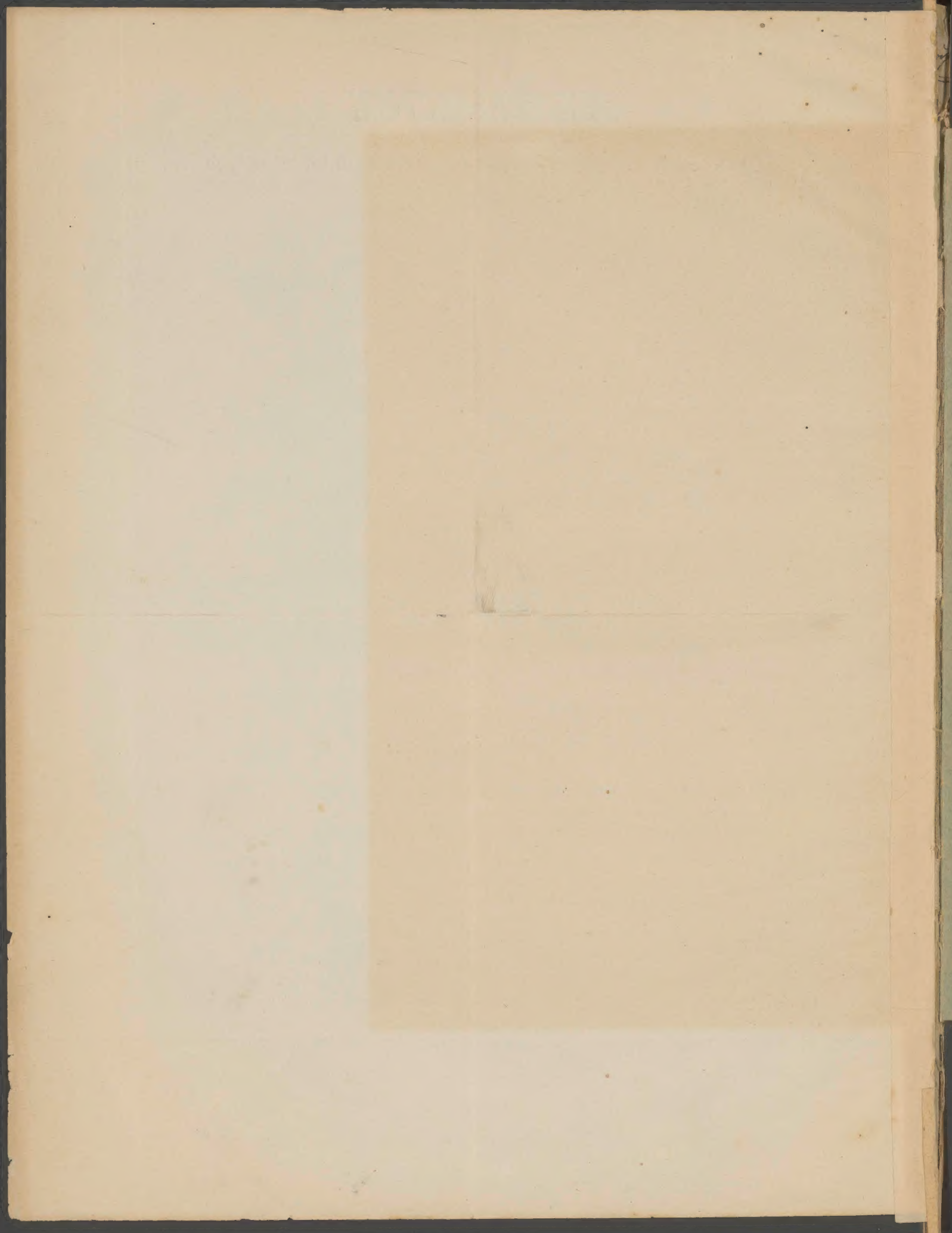
SPIS TEMATÓW

dotychczas podanych na zjazd i przez komitet uznanych
jako pożądane.

-
1. Stan literatury i oświaty w ostatnim dziesięcioleciu.
 2. Potrzeba podręcznika literatury powszechnej.
 3. O naszej krytyce literackiej.
 4. Narodowy folklor polski.
 5. a) Potrzeba większego uwzględnienia etnografii w nauce.
b) Etnologia.
 6. Pogląd na stan wydawnictw ludowych: a) Galicya — b) Królestwo —
c) W. X. Poznańskie.
 7. a) O literaturze ludowej czeskiej.
b) Literatura ludowa Szlązka pruskiego i Łużyc.
 8. O najważniejszych środkach rozpowszechnienia czytelnictwa.
 9. O podniesieniu sztuki dramatycznej polskiej.
 10. O teatrach galicyjskich.
 11. Sprawa objęcia teatru przez kraj.
 12. Gdzie szukać źródeł większej oryginalności w naszej literaturze?
 13. O ile najnowsze prądy w literaturze powszechnej oddziałują na naszą literaturę?
 14. O warunkach duchowej jedności umysłowej produkcji polskiej.
 15. O ile najnowsze prądy filozoficzne w literaturze naszej znajdują odbicie?
 16. O potrzebie zaznajomienia się z literaturą i publicystyką narodów pobratymczych.
 17. O najwyższych celach dziennikarstwa polskiego.
 18. Sprawa czystości języka w publicystyce.
 19. Najnowsze kierunki w dziennikarstwie polskim.
 20. Kwestya dziennikarstwa ludowego.
 21. O bezimienności w prasie.
 22. Dziennikarstwo i literatura polska w Ameryce.
 23. Sprawa przyjęcia jednolitej pisowni proponowanej przez Akademię umiejętności w Krakowie.
 24. O ile należałoby uwzględnić narzecza ludowe w gramatykach?
 25. Kwestya własności literackiej.
 26. Sprawa funduszu dla weteranów literatury i sztuki i wdów i sierót po literatach, tudzież kwestya samopomocy dziennikarzy.

Uwaga: W sprawie objęcia któregośkolwiek z powyższych referatów należy porozumieć się z komitetem. Nowe referaty zgłaszać należy do końca stycznia 1894.

Adres sekretarza: Dr Aleksander Lisiewicz, Lwów, ul. Kopernika Nr. 6.



INSTRUKCYA

dla P. T. Panów Wystawców,

zawierająca

informacje, w jaki sposób przedmioty na Wystawę
koleją wysyłać należy,

tudzież

TARYFA SPEDYCYJNA.

..

I.

C. k. jeneralna Dyrekcyja kolei państwowych w państwie austro-węgierskiem przyznała dla Powszechnej Wystawy krajowej w roku 1894 we Lwowie odbyć się mającej 50% zniżenie taryfowe w ten sposób, że od przesyłki na Wystawę wysyłanej opłaca się całkowitą należytość, zaś powrót tej przesyłki po ukończeniu Wystawy, tą samą drogą kolejową i do tej samej stacyi, z której przesyłka wyszła, jest zupełnie od opłaty przewozowych należytości wolny, zaliczać się tylko będą należytości uboczne, jak recepis, wagowe i t. p.

II.

Dyrekcyja Wystawy postarała się o wybudowanie przez c. k. kolej państwową osobnego toru, prowadzącego od budki 7 byłej kolei czerniowieckiej, koło toru wyścigowego wprost na plac Wystawy, tak, że przesyłki nadane pod adresem Wystawy krajowej, po załatwieniu niektórych formalności przez Spedytora Wystawy, ekspedytowane będą z dworca głównego wprost na plac Wystawy koleją, a tu dopiero nastąpi stanowczy ich odbiór przez Spedytora Wystawy.

Należytość za ten przewóz z dworca głównego na plac Wystawy doliczoną będzie we Lwowie do kosztów transportu.

III.

Odbiorem przesyłek od kolei na placu Wystawy zajmie się firma spedycyjna K. Tuszyński i Sp., z którą Dyrekcyja Wystawy umowę odpowiednią zawarła. Przesyłki te będą przez wyż wspomnianą firmę odbierane i badane, rozpakowane i dostawiane do odpowiednich pawilonów, a opakowanie złożone będzie i przechowane do powrotu przesyłek w specjalnie na ten cel przeznaczonym magazynie.

Pośrednictwo innych spedytorów na placu Wystawy jest w interesie utrzymania porządku i odpowiedzialności wykluczonem, ktoby jednak z wystawców chciał się sam zająć rozpakowaniem przesyłki lub być przy tem osobiście obecnym winien na przesyłce przyklepić odpowiednie w tym celu przez Dyrekcyję wystawcom przesłane ostrzeżenie i okoliczność tę na certyfikacie dołączonym do frachtu kolejowego w odpowiednim miejscu zanotować.

Potrzebnych do rozpakowania robotników dostarcza Spedytor Wystawy. Gdyby do ustawienia przedmiotu byli potrzebni monterzy lub rzemieślnicy fachowi, dostarczy ich sam wystawca.

IV.

Dla utrzymania porządku, tudzież zabezpieczenia przedmiotów wystawowych i opakowania, podaje Dyrekcyja Wystawy P. T. Wystawcom poniżej szczegółowy opis postępowania od chwili nadania przesyłki aż do jej powrotu z tem zastrzeżeniem, że w razie niezachowania które-gokolwiek z poniżej umieszczonych przepisów, ani Dyrekcyja, ani Spedytor żadnej nie przyjmują odpowiedzialności za skutki z tego pominięcia wynikłe.

A) Opakowanie przesyłek.

1. Dyrekcyja Wystawy przyjmuje co do opakowania przesyłek te same zasady, jakie istnieją na kolejach i pocztach. Za nieodpowiednie lub niedostateczne zewnętrzne opakowanie przesyłek nie odpowiada kolej (ani Dyrekcyja Wy-

stawy), ani Spedytor. Dla wyjaśnienia dodajemy, że przedmioty ulegające łatwemu obtarciu, złamaniu lub stłuczeniu, tylko w odpowiednio mocnych pakach umieszczone, uważa się za należyście zewnątrz opakowane.

2. Jeżeli przedmioty umieszczone w pakach ulegną uszkodzeniu w czasie transportu, lecz opakowanie zewnętrzne nie zostanie uszkodzonem, to się przyjmuje bez dalszego dochodzenia, że opakowanie wewnętrzne nie było dostatecznem.

3. Wystawcy nie mają prawa przy zwrocie przesyłek żądać lepszego opakowania przedmiotów niż było to, w jakim je przesłali. Dostarczenie nowego opakowania musiałoby się odbyć na koszt wystawcy.

4. Bez wyjątku na każdej pace ma się znajdować napis „wierzch“ (Druk transportowy Nr. 1.) na tej części paki, którą przy rozpakowaniu otworzyć trzeba. Druk Nr. 1.

5. Każda paka lub nieopakowany przedmiot wystawowy ma ze wszystkich bocznych stron być zaopatrzonym w kartki adresowe (Druk transportowy Nr. 2), które Dyrekcya Wystawy bezpłatnie wraz z certyfikatami wystawcom przesyła, a które wypełnić należy, t. j. wpisać wyraźnie nazwisko wystawcy, Nr. deklaracyi i grupy, najodpowiedniej niebieskim ołówkiem. Druk Nr. 2.

6. Zaraz pod wiekiem paczki na wierzchu umieścić trzeba kartę dyspozycyjną (Druk transportowy Nr. 3.) zawierającą wszelkie uwagi szczególne, dotyczące wypakowania przedmiotów n. p. że należy przedmiot ze śrub oswobodzić lub pierwiej usunąć opakowanie (siano, słomę, trociny i t. p.) a potem dopiero przedmiot po odjęciu listewek lub tym podobnych środków przymocowania wyjąć. Druk Nr. 3.

Uwagi te mają być wyraźnie w kilku słowach ujęte na specyjalnie w tym celu sporządzonych i przesłanych kartkach z napisem:

„Karta dyspozycyjna.“

Przy przesyłkach, które są bez opakowania ekspedowane, odpada oczywiście potrzeba „karty dyspozycyjnej“.

7. Ktoby z wystawców sobie życzył, aby przesyłka jego nie była rozpakowaną lub czekała na osobiste przybycie, winien oprócz pisemnego zawiadomienia

firmy spedycyjnej o tem życzeniu, przylepić na przesyłce oprócz napisu „wierzch“ lub w braku miejsca zamiast tego napisu „wierzch“, napis: „Nie rozpakowywać!“ (Druk transportowy Nr. 4.)

B) Ekspedycja przesyłek koleją na Wystawę.

8. Dla wystawców w państwie austriackiem pozostających przesyła Dyrekcyja Wystawy listy frachtowe własnego nakładu z gotowym adresem i uwagami, które odpowiednio wypełnić potrzeba, za listy te doliczana będzie należność po 8 ct. od sztuki.

Zagraniczni Wystawcy muszą jednak sami podług odpowiednich przepisów tamtejszych listy frachtowe wypełniać, przyczem zwracamy uwagę, że odprawa cłowa przesyłki musi być zawsze we Lwowie, a nie w granicznej stacyi zadeklarowaną.

Adres na listach frachtowych ma brzmieć:

Dyrekcya powszechnej Wystawy krajowej

Lwów

Plac Wystawy

lub w języku niemieckim:

Direction der Allg. Landes Ausstellung

Lemberg

Ausstellungs-Platz

(Galizien Oesterreich).

Zwracamy uwagę, że przy adresie niemieckim z za granicy należy zawsze dodać wyrazy:

„Galizien Oesterreich“

gdyż istnieje stacya „Lemberg“ w Lotaryngii i często już zdarzały się wypadki mylnej ekspedycji.

Na listach frachtowych trzeba w miejscu przeznaczonym na uwagi wysyłającego, albo w razie braku miejsca na odwrotnej stronie adresowej listu napisać nazwisko Wystawcy „wyraźnie“ (nie podpis nieczytelny), Numer deklaracji i grupę, do której przedmioty należą.

Na liście frachtowym ma być podpisanym jako nadawca sam Wystawca, a nie Spedytor lub inny jego zastępca.

9. Do listu frachtowego należy dołączyć i przypiąć haftką lub przylepić opłatkiem Certifikat otrzymany od

Dyrekcya Wystawy, należycie wypełniony. (Druk transportowy Nr. 5)

Druk Nr. 5.

Na liście frachtowym trzeba o tym załączniku zrobić uwagę, że został dołączonym. Duplikat zaś Certyfikatu po nadaniu przesyłki należycie wypełniony, trzeba przesłać pocztą do Spedytora Wystawy pod adresem:

K. Tuszyński i Spółka

Lwów

plac Wystawy.

10. Żadna przesyłka wystawowa nie może być przesyłaną jako zbiorowa (Sammelgut) t. j. razem z przesyłkami nie przeznaczonemi na Wystawę, gdyż zyskałaby wprowadzić zniżenie taryfy zbiorowej, ale traci zupełnie prawo wolnego powrotu, t. j. całą korzyść taryfową przesyłek na Wystawę przeznaczonych. Ostrzegamy przed tem Wystawców, zwłaszcza, że we Lwowie samym przejście takiej przesyłki koleją na plac Wystawy byłoby wielce utrudnionem i przesyłka opóźnioną.

11. Listy frachtowe z zagranicy muszą zawierać oprócz poprzednich alegatów także dokładną deklarację słową, w której oprócz deklaracji towarów należy podać dokładną netto wagę samychże towarów, tudzież wagę embalaży. Najodpowiedniej jest takie deklaracje kazać sporządzić przez fachowego Spedytora.

W górze po nad adresem trzeba koniecznie na liście frachtowym umieścić wyraźny kolorowym ołówkiem podkreślony napis:

„Przedmiot Wystawy“

lub

„Ausstellungs-Gut“.

12. Transport każdej przesyłki na Wystawę krajową bez wyjątku ma być z góry opłaconym (franco) — gdyż Dyrekcyja Wystawy przesyłek nie opłaconych wcale przyjmować nie będzie. Na stacyach kolejowych, któreby ze Lwowem nie stały w bezpośrednim związku taryfowym, t. j. gdzie należytość wprost do Lwowa nie może być obliczoną, należy złożyć na kolei depozyt na opłatę za pokwitowaniem (*Francaturs-deposit*).

13. Od przesyłek z zagranicy nie trzeba cła opłacać, ani depozytów na opłatę słową składać, gdyż Dyrekcyja

Wystawy wyrobiła u c. k. Rządu uwolnienie tych przesyłek od cła, jeżeli po Wystawie do końca stycznia 1895 całkowicie do miejsca pochodzenia zwrócone zostaną. Trzeba jednak przy wysyłaniu te przesyłki w urzędzie cłowym zagranicznym, jako takie, które do kraju powrócą, przez spedytora zgłosić, aby tamtejszy urząd cłowy przy powrocie przesyłki cła nie zaliczał.

Celem łatwiejszego przeprowadzenia formalności cłowych, winien każdy wystawca zagraniczny, równocześnie z nadaniem przesyłki na kolej, wysłać na ręce Spedytora Wystawy fakturę przesyłki z podaniem wagi netto w dwóch egzemplarzach, oraz dwa egzemplarze rysunku przedmiotu (maszyny, konstrukcyi i t. p.)

14. Te przesyłki z zagranicy Austrii pochodzące, których zwrotu Wystawca sobie nie życzy, muszą być za opłatą frachtu i cła wysłane (franco Fracht und Zoll).

15. Po wysłaniu przesyłki trzeba uwiadomić Spedytora Wystawy listownie pod adresem:

K. Tuszyński i Spółka

we Lwowie

Plac Wystawy.

K. Tuszyński & Comp.

in Lemberg (Ausstellungsort)

Galizien Oesterreich.

o wysłaniu przesyłki, dołączając Duplikat Certyfikatu ewentualnie kartę dyspozycyjną i podając dokładny swój adres.

C) Ekspedycja przesyłek pocztą na Wystawę.

16. Przedmioty wystawowe przesyłane pocztą nie mają żadnego zniżenia taryfowego. Adresować je należy dokładnie tak jak przesyłki kolejowe na „Plac Wystawy“, gdyż poczta będzie miała filię na placu Wystawy. Portoryum należy opłacić z góry (franco).

Ponieważ przesyłki pocztowe nie mają żadnego zniżenia, odpada więc potrzeba załączania certyfikatu i nalepienia napisów adresowych, natomiast należy równocześnie z nada-

niem lub przed nadaniem przesyłki zawiadomić firmę spedycyjną listownie o wysłaniu przesyłki i załączyć „Kartę dyspozycyjną“. (Druk Nr. 3.)

Na przesyłce w górze po nad adresem trzeba wypisać nazwisko wystawcy, grupę i numer deklaracji.

D. Odbiór przesyłek we Lwowie i wyrównanie rachunku spedycyjnego.

17. Po otrzymaniu zawiadomienia o wysłaniu przesyłki, przeszedł spedytor na podstawie certyfikatu (duplikatu) obliczenie należności za przewóz z głównego dworca kolejną na plac wystawy i należności spedycyjnych, z dołączeniem czeku pocztowego. Rachunek ten trzeba bezzwłocznie na konto pocztowe Dyrekcyi Wystawy na pocztę uiszczyć, gdyż tylko przesyłki opłacone będą odbierane.

Wystawcy zagraniczni przesyłają należności przekazem pocztowym pod adresem firmy

K. Tuszyński i Spółka

Lwów
plac Wystawy.

18. W razie, gdyby przesyłka nadeszła w stanie uszkodzonym, jest Spedytor Wystawy obowiązany nadawcę w zupełności i sumiennie w obec kolei zastąpić, tudzież o zaszkodzeniu listownie lub w miarę potrzeby i telegraficznie na koszt wystawcy zawiadomić.

19. Za uszkodzenia lub braki, spowodowane przez służbę spedycyjną, odpowiada firma spedycyjna.

E. Zwrot przesyłek wystawowych.

20. Bezzwłocznie po zamknięciu Wystawy w porządku, jaki Dyrekcyja Wystawy wyznaczy, rozpocznie się wysyłanie przedmiotów w tem samem opakowaniu, w jakim nadeszły, za pobraniem należności spedycyjnych powrotnych pod adresem wystawcy.

Pierwszeństwo w ekspedycji mają zwierzęta żywe, żywe rośliny i przedmioty podlegające zepsuciu lub wymagające szczególniejszego nadzoru. Zresztą żaden wystawca nie ma prawa zmieniać porządku przez Dyrekcyę przeznaczanego, a odsyłanie odbywać się będzie w miarę możliwości jak najrychlej, w każdym razie bez przerwy.

21. Kto z wystawców przedmioty swoje całkowicie lub z jakichkolwiek innych powodów we Lwowie pozostawia, winien o tem Dyrekcyą Wystawy pisemnie przed dniem zamknięcia Wystawy dokładnie zawiadomić. Jeżeli takie zawiadomienie przed dniem zamknięcia Wystawy nie zostanie wniesione, przesyłka będzie wyeksperymentowana.

22. Na przesyłki z po za granic Austrii pochodzące, któreby tu sprzedane były lub pozostać miały, prześle spedytor przed zamknięciem Wystawy właścicielom rachunek kosztów opłaty cła. Należytość takowa winna być bezzwłocznie na rachunek Dyrekcyi Wystawy złożoną, w przeciwnym razie przesyłka wydaną nie będzie.

23. Gdyby z powodu uszkodzenia embałaży w czasie transportu okazała się potrzeba sporządzenia nowego opakowania, porozumie się spedytor z wystawcą i jest obowiązany za umówionem wynagrodzeniem takową dostarczyć.

24. Przesyłki wystawowe wracają, jeżeli nadeszły jako zwyczajny fracht (przesyłki powrotne frachtgut) frachtem powrotnym czyli zwyczajnym, jeżeli nadeszły jako pospieszne, wracają też jako pospieszne.

Ktoby chciał, aby jego przesyłka, która nadeszła na Wystawę frachtem zwyczajnym, wracała jako pospieszna (Eilgut), traci zupełnie prawo wolnego od opłaty transportu i winien takie polecenie przed zamknięciem Wystawy pisemnie po wyrównaniu rachunku spedytorowi złożyć.

25. Przy powrocie przesyłki znajdzie każdy Wystawca w każdej paczce na wierzchu kartę z nazwiskiem ekspedującego urzędnika spedycyi i pakmistrzów, którzy te przedmioty pakowali. Karta ta potrzebną jest w razie reklamacyi.

26. Zwracamy uwagę na to, że wszelkie korespondencye w sprawach spedycyjnych Wystawy należy adresować wprost do spedytora:

K. Tuszyński i Spółka
spedytor Wystawy

Lwów
plac Wystawy.

Spedycya bowiem utrzymywać będzie oddzielne zupełnie biuro na placu Wystawy, i inaczej adresowane zlecenia spowodowałoby zwłokę w wykonaniu.

27. Dyrekcya Wystawy przyjęła i ułożyła taryfę spedycyjną, według której spedytor należytości swoje obliczać jest obowiązany, a którą poniżej podaje się do wiadomości P. T. Wystawców.

28. Wszelkie spory lub nieporozumienia ze spedycją rozstrzyga Dyrekcya Wystawy bez odwołania.

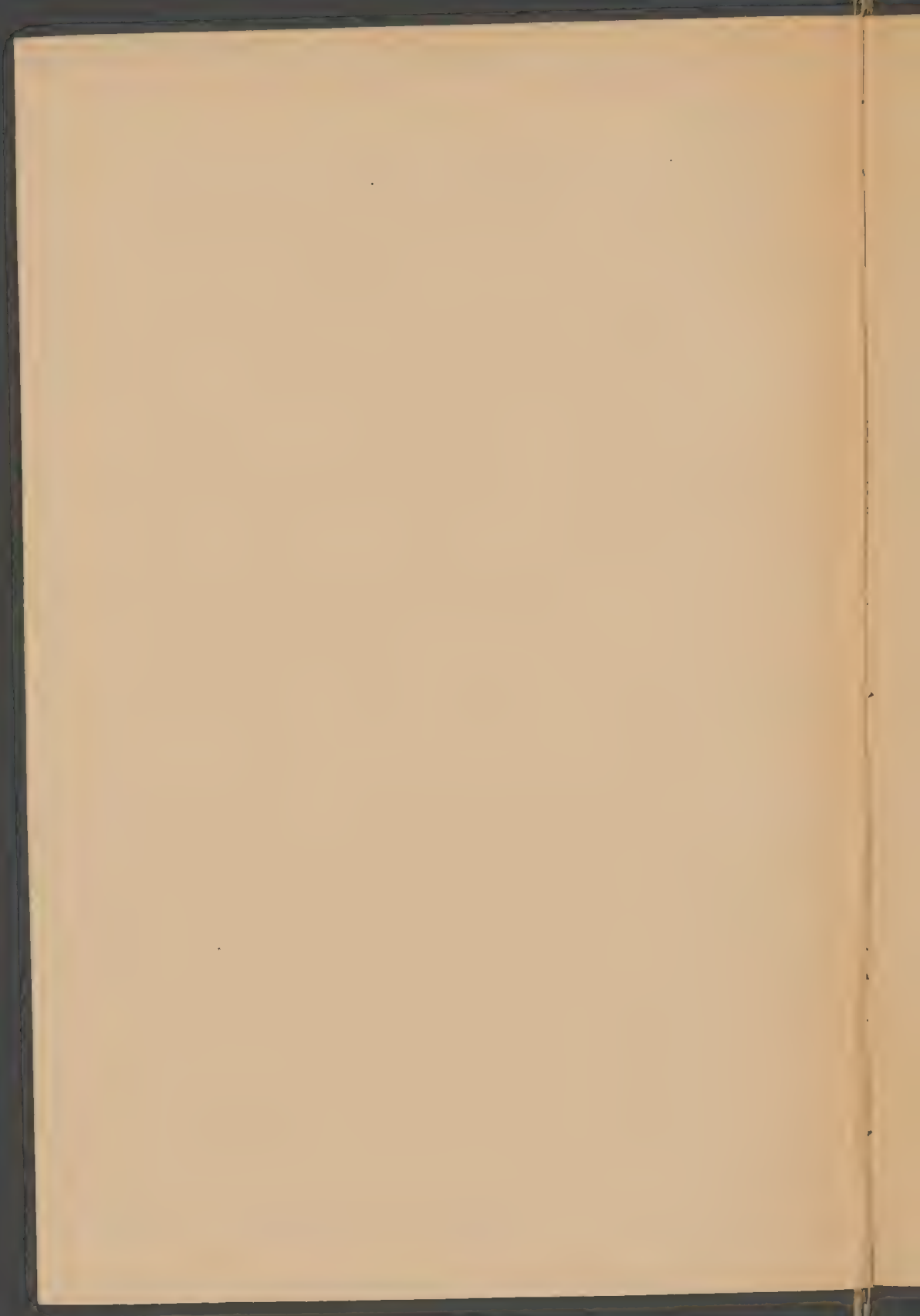
We Lwowie dnia 1. lutego 1894.

Spedytor Wystawy:
K. Tuszyński i Ska.

Dyrektor Wystawy:
Marchwicki.

Sekretarz jeneralny:
J. Starkel.

Uwaga. Do instrukcyi niniejszej dołącza się odpowiednią ilość wymienionych w niej druków. Ktoby druków tych więcej potrzebował, ma się o nie zgłosić do Dyrekcji powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie, ulica Jagiellońska 15.



TARYFA

i warunki spedycyjne.

I. Taryfę spedycyjną dzielimy na:

- a) normalną, od wszelkich przedmiotów ważących w jednej sztuce najwyżej 1.000 kilogramów;
- b) wyjątkową I-szą, od przedmiotów ważących w jednej sztuce więcej niż 1.000 kilogramów i
- c) wyjątkową II-gą, od przedmiotów bardzo lekkich a zajmujących wiele miejsca i wymagających bardzo starannego obchodzenia się, n. p. mebli, luster, szkła, porcelany, obrazów, powozów, wyrobów koszykarskich i t. p.

ad a.

Taryfa normalna.

Za odbiór, manipulację kolejową, rozpakowanie i dostawę do odpowiedniego pawilonu przesyłek, nie ważących w jednej sztuce więcej niż 1.000 kilogr., liczyć będzie Spedytor za pierwsze zaczęte 100 kilogramów brutto wagi . . . 50 centów
za każde dalsze zaczęte 100 kg. 30 „

Przy przesyłkach z za granicy państwa austriackiego pochodzących, doliczać będzie spedycya za załatwienie formalności cłowych przy przedmiotach nie wymagających sortowania, za małą (półarkusзовą) boletę . . . 55 centów
za całoarkusзовą boletę cłową . . . 85 „

Przy zwrocie przesyłek nie ważących w jednej sztuce więcej niż 1.000 kilogramów, ze względu na potrzeby przy opakowaniu, liczyć będzie spedycya: .

| | |
|---|-----------|
| za pierwsze zaczęte 100 kg. brutto wagi . . . | 60 centów |
| za każde dalsze zaczęte 100 kg. | 45 „ |
| za list frachtowy raz | 10 „ |

Przy przesyłkach zagranicznych doliczać się będzie, jak wyżej wymieniono, jednorazową należność za deklarację i formalności cłowe.

ad b.

Taryfa wyjątkowa I-sza.

Za przedmioty ważące w jednej sztuce więcej niż 1.000 kg. aż do 5.000 kg., do których albo więcej sił ludzkich, albo też mechanicznych dźwigarów użyć trzeba będzie, liczyć będzie spedycya za każde zaczęte 100 kg 40 centów przy zwrocie zaś ze względu na potrzeby opakowania etc. za pierwsze zaczęte 100 kg. 70 „ a za każde dalsze zaczęte 100 kg. 50 „ za list frachtowy raz 10 „

ad c.

Taryfa wyjątkowa II-ga.

Za przedmioty bardzo lekkie, wymienione powyżej pod e., liczyć będzie spedycya przy odbiorze:

| | |
|---|-----------|
| za każde zaczęte 100 kg. | 60 centów |
| za każde dalsze zaczęte 100 kg. | 40 „ |
| przy zwrocie ze względu na potrzeby do opakowania za pierwsze zaczęte 100 kg. | 70 „ |
| za każde dalsze zaczęte 100 kg. | 50 „ |
| za list frachtowy raz | 10 „ |

Uwaga 1. Przy przesyłkach zagranicznych, podlegających taryfie spedycyjnej wyjątkowej I-szej lub II-giej, liczyć się będzie za załatwienie formalności cłowych jednorazową należność tak jak przy taryfie normalnej (t. j. 55 centów lub 85 centów).

Uwaga 2. Co do spedycyi przedmiotów, ważących w jednej sztuce więcej niż 5.000 kgr., lub przedmiotów takich, do których przewiezienia lub przesuwania potrzeba by było zbudowania osobnego rusztowania lub użycia specjalnych przyrządów, musi być osobno za-

warta umowa za interwencją i aprobatą Dyrekcyi Wystawy.

Uwaga 3. Jeżeli wystawca zażąda do wyładowania i rozpakowania swoich przedmiotów robotników od Spedytora, to dostarcza takowych spedytor za opłatą 25 centów za godzinę i robotnika.

Uwaga 4. Co do należitości za współudział spedyceji przy wyładowaniu i instalacji bydła, lub w ogóle stworzeń żywych, pojenie lub karmienie tychże i t. p., należy się poprzednio specjalnie ze Spedytorem porozumieć.

II. Taryfa spedycyjna pocztowa.

- a) Za podjęcie przesyłki pocztowej, adresowanej na plac Wystawy (gdzie będzie filia pocztowa) wraz z rozpakowaniem i dostawieniem do pawilonu od sztuki (do 5 kgr.) 15 centów
- b) Za podjęcie przesyłki pocztowej, adresowanej do miasta Lwowa wraz z rozpakowaniem i dostawieniem na plac Wystawy i do pawilonu od sztuki (do 5 kgr. wagi) 20 „
- c) Za ekspedycję przesyłek pocztowych wraz z opakowaniem od sztuki do 5 kgr. 15 „
list frachtowy pocztowy etc. 10 „

Uwaga. Przy zagranicznych przesyłkach pocztowych doliczać się będzie tak, jak przy kolejowych, za deklaracje cłowe i odprawę, jednorazową należitość.

Składowe za embałaże.

Za przechowanie wszelkiego rodzaju embałaży pobierać będzie Spedytor na rachunek Dyrekcyi Wystawy od małych embałaży z materyałów miękkich i od paczek nie przenoszących pół m³ 10 centów od sztuki, od wszystkich większych 20 centów za cały czas przechowania.

T A R Y F A

za przewóz koleją z dworca głównego na plac Wystawy.

Za przewóz przedmiotów wystawowych z dworca głównego torem kolejowym, specjalnie w tym celu zbudowanym,

pobierać będzie Spedytor na rachunek Dyrekcyi Wystawy następujące należitości:

- 1) od całego wagonu kolejowego (bez przeładowania) 8 zł. — ct.
- 2) od przesyłek drobnych (częstkowych) o przedmiotach wynoszących w jednej sztuce mniej niż 1.000 kgr. za każde zaczęte 100 kgr. po — „ 30 „
- 3) od przesyłek drobnych (częstkowych) o przedmiotach wynoszących w jednej sztuce więcej niż 1.000 kgr. (a nie znajdujących się na osobnym wagonie), za każde zaczęte 100 kgr. — „ 20 „
- 4) Ceny przewozowe od koni i bydła będą osobno ustalone.



WYSTAWA KRAJOWA WE LWOWIE R.

KSARZA I KROIA PRAN

(Wypełnia wystawca)

Nr

(Wypełnia wystawca)

Grupa:

DEKLARACYA

przedmiotów na Powszechną Wystawę Krajową we Lwowie r. 1894

pod warunkami, zawartemi w postanowieniach ogólnych programu Wystawy i przepisach dla wystawców.

Nazwisko i imię wystawcy

Firma wystawcy

Zatrudnienie wystawcy

Dokładny adres wystawcy lub jego zastępcy (z uwzględnieniem ostatniej poczty i stacji kolei)

| Rodzaj i wymiary żadanego miejsca: | Powierzchnia w metrach | Cena za 1 m. <input type="checkbox"/> | Należność |
|--|---------------------------|--|-----------|
| (do wypełnienia przez wystawcę) | | | |
| 1. Na wolnem miejscu bez nakrycia: powierzchni poziomej | | | |
| długość metrów | | | |
| szerokość | | 2 | |
| 2. W budynku zamkniętym, krytym, powierzchni poziomej, wolnej ze wszystkich stron | | | |
| długość metrów | | | |
| szerokość | | 5 | |
| 3. W budynku zamkniętym, krytym, wzdłuż ściany (do 1 1/2 metra wysokości) powierzchni poziomej | | | |
| długość metrów | | | |
| wysokość | | 2 | |
| za każdy metr <input type="checkbox"/> wyżej na ścianie | | 2 | |
| 4. W budynku zamkniętym, krytym, na samej ścianie | | | |
| długość metrów | | | |
| szerokość | | 2 | |
| 5. W budynku otwartym, krytym, powierzchni poziomej | | | |
| długość metrów | | | |
| szerokość | | 1 | |
| 6. Stołu 80 ctm. szerokiego, obitego, metrów bieżących | | 3 | |
| Razem | | | |

Uwagi: 1. Ułamki poniżej 1/2 metra liczy się za pół metra, powyżej 1/2 metra za cały metr
2. Dla wystaw czasowych wydane będą oddzielne deklaracye.

Deklaracya wypełniona przez wystawcę powinna być złożona w Biuro Wystaw w Łodzi, ul. Długa 15 najdalej do 1. sierpnia 1893 r.

(z podaniem rozmiarów, objętości i wagi):

[illegible]

1. Czy wystawca życzy sobie, aby komitet zabezpieczył od ognia przedmioty wystawione i na jaką kwotę?

(W razie potwierdzającym otrzyma wystawca bliższe wyjaśnienie w należytem czasie.)

2. Czy wystawca dostarczy dla swoich przedmiotów szaf, stołów i t. p., ile i jakie?

3. Czy będą wstawcy potrzebne stoły, szaty, rekładowe i jakież z 1. przyp. dla wystawców.

4. Czy wystawić się mające przedmioty wymagają podmurowania, silniejszej podstawy lub rusztowania?

Wymiary i konstrukcja?
(Odnosne szkice należy dołączyć.)

5. Czy wystawić się mające maszyny będą utrzymywane w ruchu i jaki motor ma być użyty?

Czy prócz tego żądaną jest siła pary, elektryczności, gazu lub wody i w jakiej ilości?

6. Czy wystawca konkuruje o nagrody, czy też nie zamierza się o nie starać (*hors concours*)?

7. Szczegółowe życzenia lub zlecenia wystawcy?

8. Czy żądany jest inserat w katalogu?

Cena: za całą stronę 18 zł.
pół strony 10 „
„ ćwierć „ 6 „

Podpisan ... oświadcza ..., iż poddaje..... się warunkom zawartym w umieszczonych na odwrotnej stronie „przepisach dla wystawców“ programu Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie r. 1894. i godzi się na wszystkie przepisy i rozporządzenia Dyrekcji tejże Wystawy.

Podpisan ... zrzeka ... się zwrotu wpłaconej kwoty za miejsce na Wystawie, w razie nie użycia wyznaczonej przez Komitet przestrzeni, obowiązując się uiścić resztę należności za zajęte miejsce natychmiast po zatwierdzeniu niniejszej deklaracji przez Dyrekcję Wystawy.

Jako pierwszą połowę należności za placowe załącza się:

zł. _____ ct.

(Własnoręczny podpis wystawcy):

Przedmioty zapisane w niniejszem zgłoszeniu, przyjęte będą na Wystawę za okazaniem tego zgłoszenia pod warunkami powyżej podanemi.

Lwów dnia

1899

Dyrekcya Wystawy:

Sekretarz:

Dyrektor:

Wyciąg z Programu.

§. 1. Wystawa zostanie urządzoną w Parku Stryjskim (park Kilińskiego), Otwarcie jej nastąpi w dniu 1. cze wca, zamknięcie w dniu 1. względnie 15. października 1894.

§. 2. Wystawa dzielić się będzie na następujące grupy:

[illegible]

§. 5. Deklaracje, tyczące się urządzenia własnych pawilonów, muszą być najpóźniej do dnia 1 maja 1893 do Dyrekcji Wystawy wniesione. Dyrekcya zastrzega sobie wyznaczenie miejsca i zatwierdzenie planów na pawilony.

§. 6 O przyjęciu lub odrzuceniu deklaracji, a względnie p...
miotu przez nią zgłoszonego, oraz o wyznaczeniu miejsca i jego roz...
miarach orzeka Dyrekcja, na wniosek Wydziału instalacyjnego i de...
... odnośnych sekcji Komitetu (A, ...)

Powodów swego orzeczenia nie jest Dnia owa obowi... zglą-
szającem się wyłuszczać

§. 7. Po upływie terminu zgłoszeń, przesła Dyrekcyą o ile
możliwości jak najrychlej zgłaszającemu się swe orzeczenie, dołączając
doń jeden egzemplarz deklaracyi, zaopatrzonej podpisem Dyrektora
Wystawy.

§. 8 Wystawy zbiorow. (stowarzyszeń, spółek i t. d.) są dopuszczalne, musi jednakże by. w nich zachowanym przepisany dla całej Wystawy podział na grupy

§. 9 Termina i programy specjalne wystaw czasowych, jako to: zwierząt, owoców, warzyw, roślin o opowych i chmieln, będą od-
dzielnie wydane, wszę ako co do zgłoszeń na te wystawy, obowiązują
terminy w §. 5 podany

18. Oplatę za miejsce na Wystawie uiszcza się w dwóch ratach, t. j. pierwszą połowę przy zgłoszeniu, drugą połowę zaś najdalej w dni czterdzieści po zatwierdzeniu deklaracji.

W razie nieprzyjęcia zgłoszenia, będzie zgła- / wiającemu się uisz-
czona połowa opłaty natychmiast zwrócony

§ 14. W zakresie dawnych grup, na podstawie sekcji Komitetu głównego, utworzonym zostanie międzynarodowy dział Wystawy, dla starcia o wyd. w będzie oddzielny regulamin.

§. 15. Z Wystawy będzie połączona loterya, a przedmioty do wylosowania będą zakupione przeważnie z pieniędzy przedmiotów na Wystawę przysłanych

Przedmioty udieszczone na Wystawie, o ile nie są

Osobno przyznawane będą nagrody współpracownikom i pomo-

Wyciąg z przepisów dla wystawców.

1. Instalacja Sposób ustawienia i ozdobienia wystawionych przedmiotów, wyjąwszy pawilony prywatne, zależy w ostatecznej instancji od orzeczenia Dyrekcyi i do zarządzeń tejże należy się bezwarunkowo stosować

sztefel. biot. draperyj, nakryd i t. p.

Dwiekroć rzeszle między wystawców wzory różnej ceny i wielkości, jakie są : urzędów , Wystawy pożą-
i na wezwanie Wystawcy postara -ią o przed zbiorców, podej
mających się takich urzędów

Wystawy jest do woli wystawców pozostawiona, można pod ścianami używać jedynie stołów przez Dyrekcję urządzonych i obit. h. a to po 8 złr. w. a. od metra bież.

2. Maszynon, które mają być w ruii utrzymywane, dostarczane będzie siła poruszająca w miarę wydatno i przeznaczonych to i do motorow i to za zwrotem kosztów przez wystawcę, na podstawie jakiej umowy.

5. Napoje wszelkiego rodzaju nadsyłane być mają co najmniej w dwóch burelkach, z których każda ma być należycie zakorkowana i zamknięwana lub opieczetowana, a nadto zaopatrzona etykietą.

6 Kwasy grzyzące, oleje lotne, wysokie, sterylne i w ogóle wszystkie atakowały łatwo zapalne, nie być jako takie oznaczone i dopuszczone będą na Wystawie tylko w mocnych i szczelnie zamkniętych

7. **Przesyłka przedmiotów.** Przedmioty wystawowe mają być przesyłane franco na miejsce Wystawy pod adresem: „Biuro Krajowej Wystawy krajowej w Lwowie”, z wyraźnym napisem: „na Biuro Wystaw w Lwowie”. Jednocześnie proszę o przesłanie kartej adresowej, na którą należy odpisać: „Biuro Krajowej Wystawy krajowej w Lwowie”.

Każda posyłka ma być zaopatrzona w dwa certyfikaty, wystawione w blankietach, których biuro Wystawy dostarczy.

Leży to w interesie wystawców, ażeby do przesyłki używano dobrych pak i przedmioty w nich dobrze opakowywano. Na wierzchu w pace powinna się znajdować kartka z pouczeniem, jak przedmioty w niej uporzędkowano i jak mają być wypakowane.

Wystawcy korzystający wszakże z ulg i opustów taryfowych na kolejkach, ze zmniejszeń lub uwolnień od opłat akcyzowych itd., o ile ta-
kie są, zgodnie z art. 33 ustawy z dnia 15.12.1901 r. (Dz. U. Nr. 13, poz. 1000).

9 **Przyjmowanie przedmiotów** na placu Wystawy rozpocznie się z dniem 1. marca 1894 i trwać będzie do końca kwietnia tegoż roku. Przedmioty wymagające podmurowań i dłuższego montowania, winne już w dniu 1. marca być na miejscu.

Do 15. maja 1894 muszą być wszystkie i zdmioty Wystawy rozpakowane i ustawione. Mijacem którzyby do tego czasu wystaw

nie zajął, wolno będzie Dyrekeyi inaczej rozporządzić, a wystawca traci nabyte prawo i niszczoną za nie opłat

Gdyby przy urządzeniu Wystawy nie chciał się wystawca do
zawzięcia Dyrekcyi stosować, wolno będzie Dyrekcyi roboty doty-
czące na koszt wystawcy zarządzić lub przyspieszyć, a względnie
wystawcę i jego przedmioty z Wystawy wykluczyć.

Przyjęcie przedmiotów na Wystawę, jakoteż wy. nie ich po zamknięciu Wystawy, może nastąpić tylko za okazaniem potwierdzo-
... egzemplarz dokł

12. Zdjęcia przedmiotów Wystawy za pomocą rysunku, fotografii lub innego sposobu reprodukcyjnego, są tylko za zgodą wystawcy.

13 Sprzedaż przedmiotów. Przedmioty przysłane na Wystawę muszą tam aż do końca Wystawy pozostać. Przedmioty przeznaczone na sprzedaż winne być zapakowane

Przy zakupie przedmiotów na loteryę służy Dyrekcji Wystawy pierwszeństwo przed prywatnemi nabywcami.

niejsze zakupione przedmioty jeszcze w ciągu trwania Wystawy nabywcom być wydane, pod tym wszakże warunkiem, iż w miejsce zabranego przedmiotu, zostanie o ile możliwości inny egzemplarz tego przedmiotu na Wystawę dostarczony.

12. **Karty wstępu.** Każdy wystawca, który co najmniej 16 zł tytułem placowego uiszczył, lub na podstawie niniejszego programu od opłaty uwolnionym został, a w razie konieczności zastępcą tegoż, otrzyma wolną kartę, do której dostarczy on swą fotografię. Karta

Personal wystawców zredukowany do jak najniezbędniejszych liczb, a mający utrzymać w porządku wystawione przedmioty, obsługiwali maszyniści i w badnie miał także wolny wstęp na Wystawę.

16. **Zamknięcie Wystawy.** Po zamknięciu Wystawy, na każdy wystawca do dni czterech przedmioty swe zabiera i pawilony uprzątnął. Zapakowanie i odyśka przedmiotów może na życzenie wystawcy i na koszt jego przez prowadzącego w tym celu być (dodatkowo)

Przedmioty wystawowe, co do których w przeciągu czterech tygodni od zamknięcia Wystawy nie nastąpi żądni ze strony wystawcy dyspozycja, zostaną po bezskutecznym upływie terminowego

17. **Spory i zażalenia.** Wszelkie spory i zażalenia, o ile do tego Komitet wykonawczy nie jest powołany, rozstrzyga nieodwołalnie Dyrektor Wystawy. Należy je wnosić ustnie lub pisemnie do biura

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA

we Lwowie r. 1894

z okazji obchodu X-lecia naszego Cesarza i Króla
Franciszka Józefa I.

PROGRAM

działu piśmiennictwa i sztuk reprodukcyjnych

na powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie r. 1894.

(Grupa XXVIII.)

Według regulaminu organizacyjnego powszechnej Wystawy krajowej, grupa XXVIII. ma obejmować następujące działy:

1. Piśmiennictwo;
2. Instytucje i Towarzystwa naukowe i literackie;
3. Dziennikarstwo;
4. Księgarstwo;
5. Drukarstwo, litografię i inne sztuki reprodukcyjne;
6. Fotografię;
7. Intriligatorstwo.

W dziale pierwszym, mającym przedstawić obraz piśmiennictwa polskiego z całego stulecia, a to poczynając od r. 1794, ograniczono się na zestawieniu tablic graficznych, mających dać dokładną statystykę dzieł wychodzących z pod pras drukarskich, z uwidocznieniem corocznej produkcji, czyli dorobku literackiego, tak, aby każdy rok wykazywał dokładnie przyrost lub ubytek w umysłowym ruchu wszystkich ziem polskich. Zestawieniem takich tablic zajmie się krakowska Akademia Umiejętności.

W drugim dziale tej grupy uchwalono naczelne miejsce dać instytucjom i towarzystwom naukowym, jako to: Akademii Umiejętności, Zakładowi narodowemu im. Ossolińskich, poznańskiemu Towarzystwu przyjaciół nauk, Towarzystwu literackiemu im. Mickiewicza, Towarzystwu historycznemu lwowskiemu, Towarzystwu przyrodników imienia Kopernika, paryskiemu Towarzystwu historyczno-literackiemu, słowem tym naukowym towarzystwom i instytucjom, które mają na oku wyłącznie umiejętność i literaturę i do ich rozwoju skutecznie się przyczyniają.

Nadto w powyższym dziale uwidocznione będzie w graficznym obrazie, statystyczne zestawienie wszystkich najcenniejszych w kraju księgozbiorów publicznych i prywatnych.

Po za tym działem instytucyj i towarzystw naukowych, będzie jeszcze osobny dział wydawnictw ludowych, jako to: „Macierzy Polskiej,” lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej, Towarzystw Kościuszki i Staszycy, poznańskiego Towarzystwa im. ks. Barzyńskiego, szląskiego Towarzystwa św. Jana Sankandra, warszawskie wydawnictwa Kazimierza Promyka itp. wreszcie okazy tak zwanej literatury straganowej, a zebraniem całego tego materiału zajmie się Koło literacko-artystyczne lwowskie. Towarzystwa te będą tak ugrupowane, by dały dokładny obraz dotychczasowych usiłowań oświaty ludowej.

Jako objaw najobfitszej produkcji literackiej u nas, mają być wystawione w dziale literackim wszystkie utwory i publikacye Kraszewskiego, nie mniej wszystkie wydania dzieł największego geniusza Polski, Adama Mickiewicza.

W dziale księgarskim, uchwalono zaprosić do współudziału wszystkie firmy wydawców tak polskich, jak zagranicznych, trudniących się wydawnictwem dzieł polskich, a zarazem także wystawić dzieła wygasłych firm nakładowych, aby tym sposobem dać w przybliżeniu najdokładniejszy obraz produkcji książkowej. Ponieważ trudno było zamknąć się w pewnym, ściśle oznaczonym okresie lat co do czasu, z jakiego dzieła mają być wystawiane, przyjęto więc za zasadę, że firma nakładowa wystawi własne dzieła i publikacye od chwili swego istnienia, i każda z nich, tak firmowo, jak i liczbą wydanych przez siebie książek, osobno na wystawie będzie oznaczona.

Dział dziennikarstwa polskiego rozpada się na następujące grupy:

1. Czasopisma polityczne;
2. Literackie i ilustrowane;
3. Fachowe;
4. Ludowe.

Czasopisma te zebrane będą w dwóch egzemplarzach, w roku otwarcia Wystawy, najprawdopodobniej z datą 1. stycznia 1894 r. i każdego z nich jeden egzemplarz rozwieszony będzie według grupy, do której należy, na ścianie, drugi zaś egzemplarz znajdować się będzie na stole do przejrzania dla zwiedzającej ten dział publiczności. Do działu tego wcielono także czasopisma ruskie, kaszubskie, łotewskie, hebrajskie i żydowsko-niemieckie, wycho-

dzące w ziemiach dawnej Polski, niemniej wszystkie czasopisma polskie wychodzące w Ameryce.

Dział drukarstwa obejmować będzie: nakłady własne istniejących firm drukarskich; druki gospodarcze, administracyjne, sądowe, bankowe i wojskowe; druki i plakaty kolejowe, jakoteż i prywatne; broszury, anonse, wzory druków ozdobnych na nagłówki listów i rachunków kupieckich; wzory pism. obwódek, okładek, dyplomów, druków stereotypowych, wreszcie odciski drzeworytów, stalorytów i fototypii używanych w książkach i pismach periodycznych. Z działem tym łączy się także leżarnia czcionek. A więc należy okazać maszynę do lania czcionek w ruch, a obok niej wystawić materiał surowy, wyrób sztegów, kwadratów, interlinij, oraz czcionek rozmaitego kroju i gatunku, znaków matematycznych, kalendarzowych itp. Pożądaną byłaby bardzo maszyna drukarska w ruchu.

Dział litograficzny zawierać ma oprócz maszyny litograficznej w ruchu, reprodukuje autograficzne, rysunki na kamieniu litograficznym, plany, mapy, skrypta, etykiety, anonse, bilety wizytowe, zaproszenia na zebrania, rauty i bale, a z działu chromolitografii: obrazy i obrazki, olejodruki, tudzież reprodukuje z oryginalnych obrazów.

Dział fotograficzny obejmie fotografie osób, tak pojedynczo, jak w grupach; fotografie z widoków żywej natury i architektoniczne; fotografie z obrazów, rzeźb itp.; nadto zajmie się sekeya w tym dziale zestawieniem obrazów, dających pogląd na rozwój sztuki fotograficznej u nas. Do tego działu przypuszczone będą wyłącznie firmy tylko polskie w kraju i zagranicą.

W dziale introligatorskim wystawione będą oprawy książek poczynając od najskromniejszych okładek szkolnych, aż do najwykwintniejszych, wkraczających już w dziedzinę sztuki, a oprócz tego okazy ram i ramek do fotografii, passe-partout, albumów, tek szkolnych i biurowych, pudełek itp.

We Lwowie dnia 14. marca 1893.

Przewodniczący Sekcyi XXVIII.:

Dr. L. Kubala.

Referent:

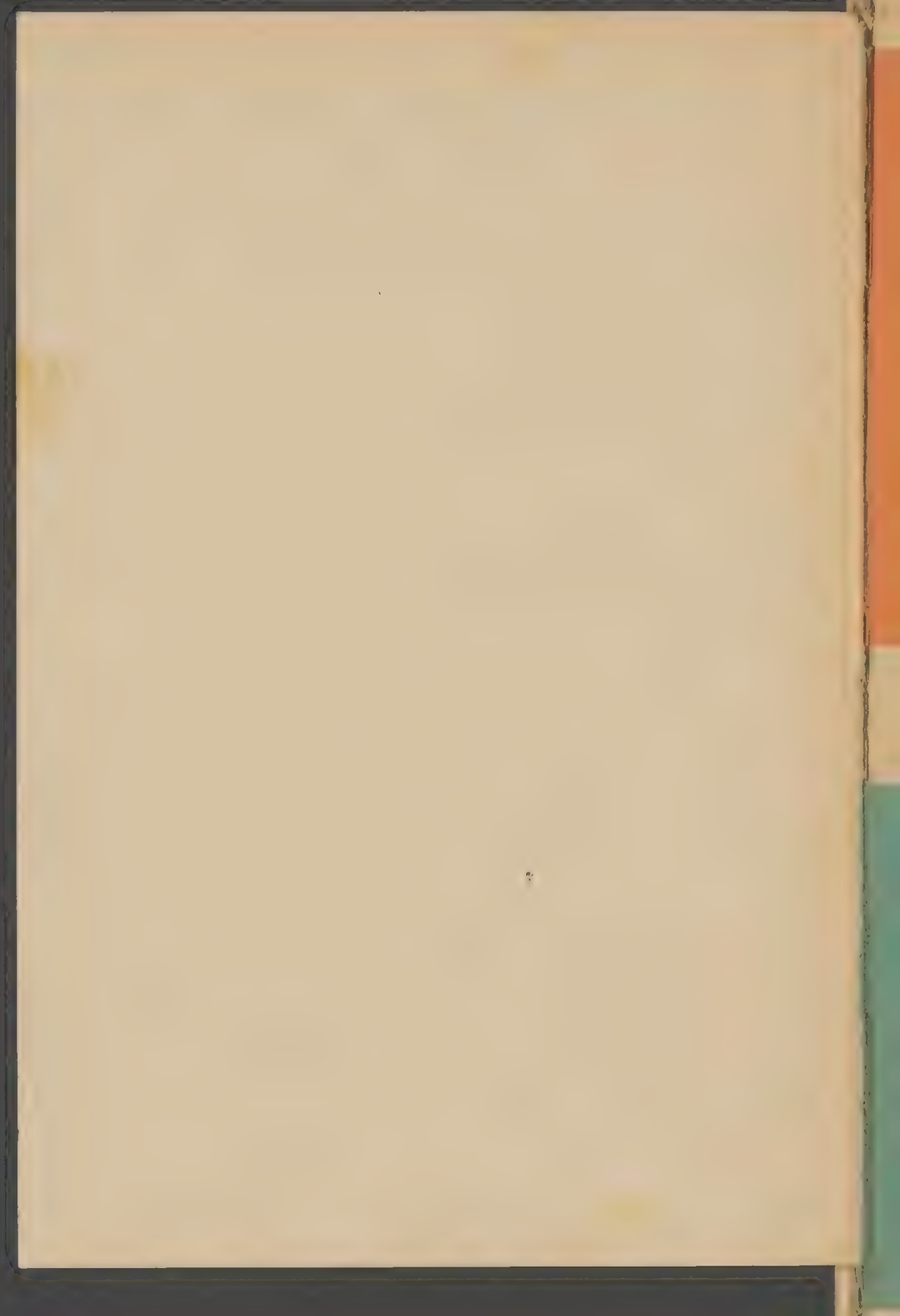
Wł. Betza.

Dyrektor Wystawy:

Marchwicki.

Sekretarz generalny:

J. Starkel.



17
15
Nazwisko i adres Wystawcy

Andrzej hrabia Potocki

Grupa Pawilon hrabiego Andrzeja Potockiego

Deklaracja I.



Przedmiot wstawiony Frachtbrief.

List przewozowy.

Nr
Eigenth. }
Właściciel }
Nr
Eigenth. }
Właściciel }
Nr
Pos.
Frez.

Wagon
der Wagen
Kategorie

Mempe

kr.

An
Do

in
an

Station
Stacya

Wysław
Brzoza
1894
Wysław

Eisenbahn.
Kolei żelaznej.

Etwa beantragter Transportweg
Kierunek przewozu jeśli ma być podany

Sie empfangen die nachstehend verzeichneten Güter auf Grund der Bestimmungen des Betriebs-Reglements und der Tarife, welche für diese Sendung in Anwendung kommen.
Towary poniżej wyszczególnione odbierzesz Pan na zasadzie postanowień Porządku ruchu i taryf, które sto-
sują się do tej przesyłki.

| Zeichen und Nummer Znak i liczba | Anzahl Ilość | Art der Verpackung Sposób opakowania | Inhalt — Co zawiera | Wirkliches Brutto- Gewicht: Kilogramm Waga rzeczy- wista brutto w kilogramach | Abgerundetes, zur Berechnung zu ziehendes Gewicht: Kilogramm Waga zaokrąglona do przodu w kilogramach |
|---|---------------------|--|---------------------|---|--|
| | | | | | |

Nachstehende Erklärung
ist zu beifügen:
Verpackung der Gegen-
stände und Bleiver-
schlüsse etc.
Wegzettel doppelte Deklarate
Zahlung d. Frachtes
etc.
D. Frachtes d. Frachtes
etc.
D. Frachtes d. Frachtes
etc.

Certyfikat

Ein Vermerk
Zurück zu geben
und
Einzelnachweis
obiger Nach-
nahme
W. Frachtes
etc.

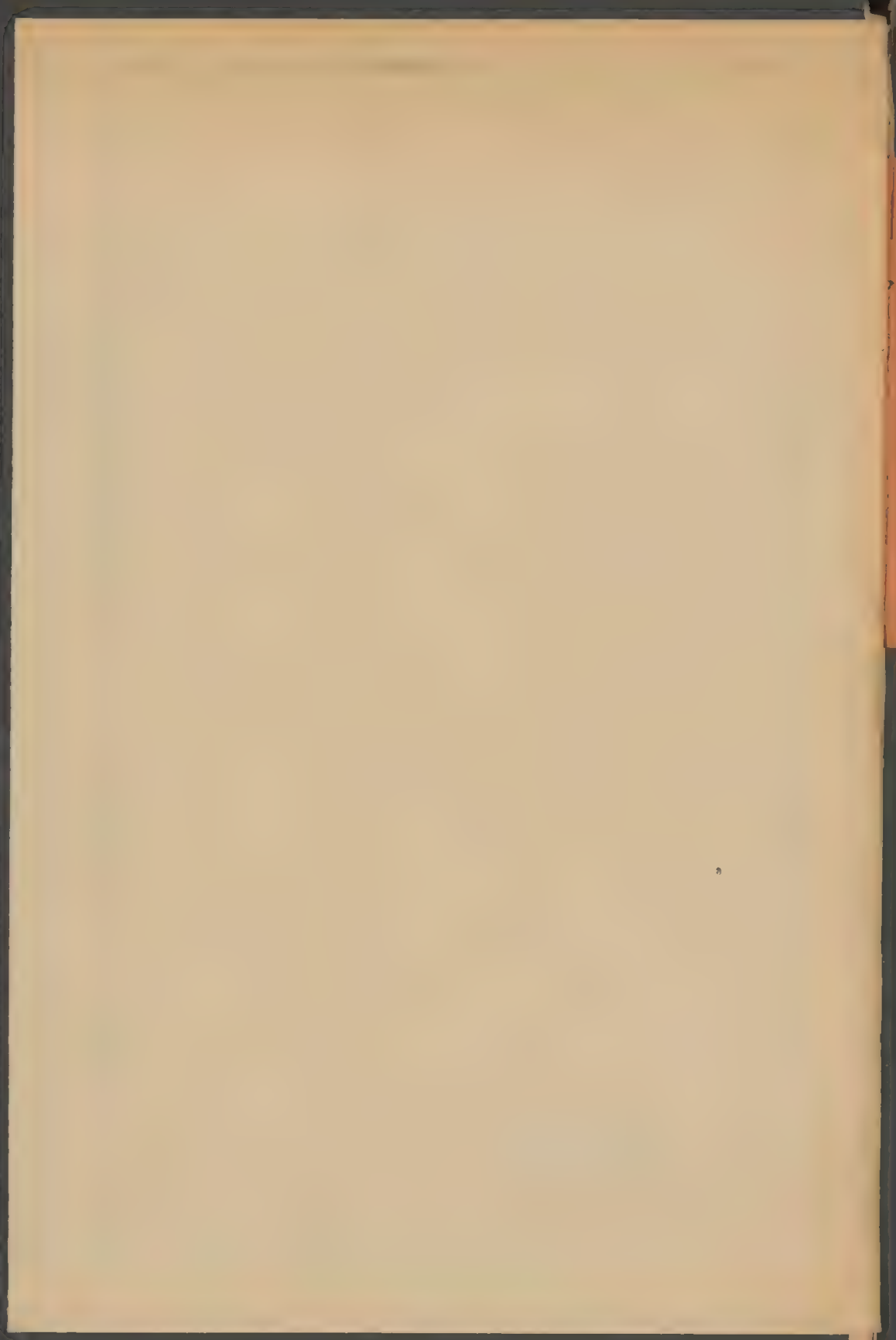
Ein Vermerk
Zurück zu geben
und
Einzelnachweis
obiger Nach-
nahme
W. Frachtes
etc.

Wird Dupheat (Aufnahme-
schein) beantragt?
etc.

Unterschrift des Absenders: — Podpis posyłającego:

189

Duplicate A. Inlinie
etc.
etc.



Nicht auspacken!

Drucksorten Form. Nr. 4.

Nie rozpakowywać!

Druk transportowy Nr. 4.

Druck-Formulare Nr. 1:

oben.

Druk transportowy Nr. 1.

Wierzech.

Druk transportowy Nr. 1.

Disposition-Karte.

Vor- u. Zuname des Ausstellers

Gruppe Nr.

Declaration Nr.

Karta dyspozycyjna.

Imię i Nazwisko Wystawcy (adres)

Grupa

Nr. Deklaracji

Wystawca:

Dyrekcya Pow. Wystawy
krajowej. **Lwów.**

Plac Wystawy.

Grupa
Deklaracyi Nr.

Aussteller:

Direction der allg. Landes-Ausstellung
in **LEMBERG** (Oesterreich — Galizien)

Ausstellungs-Platz.

Gruppe
Anmeldung Nr.

PROGRAM

działu etnograficznego na powszechnej Wystawie krajowej.

(Grupa XXIII.)

Celem działu etnograficznego Wystawy krajowej jest dać jak najwierniejszy i najzupełniejszy obraz życia ludu wiejskiego we wszelkich jego odmianach, właściwych narodowości polskiej i ruskiej z uwzględnieniem innych ras i szczepów, które od wieków kraj zamieszkują.

Do tego celu posłuży:

- a) postawienie sześciu zagród wieśniaczych, mianowicie: tatrzańskiej, krakowskiej, mazurskiej, huculskiej, naddniestrzańskiej i podolskiej.
- b) osobny oddział etnograficzny.

A). Zagrody wieśniacze

obejmować będą chatę i wszelkie zabudowania gospodarskie, sporządzone w rozmiarach rzeczywistych i według planu typowego przez majstrów z tej wsi, z której zagroda jest wzięta.

Urządzenie wnętrza chaty i zabudowań gospodarskich przedstawiać się będzie tak, jak jest w rzeczywistości.

Wszelkie narzędzia gospodarskie i rolnicze własnego wyrobu znajdują tam umieszczenie; nadto każda zagroda przedstawiać będzie całoroczne zajęcie gospodarskie, jak n. p. sposób stawiania półkopków i stogów siana, suszenie kukurudzy, tytoniu, maku, cebuli, czosnku, konopi, lnu i tp.

Ażehy ożywić każdą zagrodę, pomieszczeni będą w każdej z nich na przeciąg pewnego czasu bądź to wieśniacy, zajmujący się przemysłem domowym, jakoto: koszykarze, garniarze, kilimiarze, hafciarzki, rzeźbiarze kołodziej, mosiężnicy i tdl. bądź też szkółki zręczności.

W stosownych miejscach tych zagród wystawione będą fotografie z widokami charakterystycznych okolic i ich osobliwości, widoki całych wsi, zdjęcia typowych postaci, obrzędów, scen z życia ludu i t. d.

B). Osobny oddział etnograficzny

będzie w sposób systematyczno-naukowy przedstawiał lud wiejski od granic Bukowiny począwszy, aż po W. księstwo Krakowskie włącznie. W pojedynczych charakterystycznych przedziałach będzie on zawierał plany sytuacyjne zagród, wsi, modele, narzędzia i sprzęty gospodarskie, urządzenia wnętrza chat, manekiny, wyroby przemysłu domowego, nadto właściwe każdej okolicy a odmienne od innych oddziałów warsztaty i przyrządy rzemieślnicze, narzędzia rybackie, myśliwskie, zabawki dzieciinne, pokarmy i napoje, (o ile takowe mogą być konserwowane), przedmioty należące do obrzędów i zwyczajów ludowych, dalej przedmioty, odnoszące się do sztuki, wiedzy, muzyki ludowej, leki i t. p.

I. Plany.

1. Plan sytuacyjny wsi, wykonany według planu katastralnego w rozmiarach 50—60 cm. długości i 30—45 cm. szerokości, przedstawi dokładnie położenie miejscowości, np. wzgórze, na którym wieś leży, rzekę obok płynącą, potoki, stawy, doliny, lasy, zarazem przedstawi położenie zagród, kierunek chaty i jej frontu, kościoła, szkoły, dworu, karczmy, młyna i t. d.

Wszystko to będzie oznaczone odpowiednimi kolorami i znakami. Dla jednostajności oznaczy się: wodę — kolorem modrawym; łąki — jasnozielonym; lasy — brudnozielonym; góry i skały — brązowym; chaty — białym; kościół — znakiem krzyża; szkołę znakiem dzwonka; karczmę — kieliszkiem; zamek — wieżyczką; dwór i plebanję — większymi prostokątami; chaty żydowskie — czarnym paskiem na białym tle chaty.

2. Plan sytuacyjny typowej zagrody wieśniaczej, wykonany odrębnie w rozmiarach 30 cm. długości na 20 cm. szerokości, przedstawi położenie chaty i wszelkich zabudowań gospodarskich, ogrodu, studni i t. p.

3. Rysunek kolorowany typowej chaty włościańskiej, wiernie wykonany w rozmiarach do 20 cm. od frontu, niemniej też rysunki kolorowane głównych budynków gospodarskich.

4. Plan poziomy wnętrza chaty i jej działów (sieni, izb, komory i t. d.) z dokładnem oznaczeniem położenia drzwi, okien, pieca, stołu, łóżka, ławy i t. d. Odpowiednią część planu oznaczać będzie właściwa nazwa.

II. Modele

kościółków i cerkwi, osobiwie starych drewnianych dzwonnice, chat i budynków gospodarskich, młynów, foluszów, narzędzi i tp.

Modele te będą wykonane w odpowiednich rozmiarach, za podstawę weźmie się model chaty na 50 cm. długi.

Przy pojedynczych planach i modelach będzie dokładnie oznaczony kosztorys budowy, nadto materiał budowlany i sposób wykonania robót.

III. Sprzęty i narzędzia gospodarskie.

Do tych należą: wozy, sanie, pługi, brony, jarzma, żarna, miedlice, warsztaty do bicia oleju, stępy, cepy, grabie, widły, kosy, sierpy, kosze i t. p. własnego wyrobu, bądź w oryginałach, bądź też w podobiznach jak najwierniejszych, wyrobionych z tego samego materiału co oryginały, z oznaczeniem wielkości naturalnej.

Tu należą też narzędzia, przyrządy i warsztaty, służące do wykonania owych sprzętów, osobiwie takie, które zachowały swą starodawną pierwotną prostotę w konstrukcyi i takie, które jako wynalazki domoroste. odznaczają się oryginalnością i praktycznością pomysłu.

IV. Urządzenia wnętrza chat.

Przedziały grupy etnograficznej, które rozmiarami swemi będą ściśle odpowiadały rozmiarom rzeczywistej izby, będą także wewnątrz miały odpowiednie ściany, podłogę i sufit; w nich ustawione zostaną: piec (tylko charakterystyczny), łóżko z pościelą, kołyska, stół, ława, skrzynia, namisnik, półki i wszelkie sprzęty domowe, naczynia gliniane i szklane, łyżki, lichtarze, konewki, cebrzyki, łopaty, kociuby, miotły i tp.

Na zasłanych stołach zostaną ułożone: pieczywo z ciasta wszelkiego rodzaju i we wszelkich postaciach, wyroby z mięsa surowego lub wędzonego i wyroby z sera; owoce i jarzyny suszone, kiszane lub solone; napoje wyrabiane w domu.

V. *Manekiny.*

We wnętrzu każdego z owych przedziałów mieścić się będą manekiny naturalnej wielkości przedstawiające mężczyznę, kobietę, dziewczkę, dziecię w stroju świątecznym, nie wyłączając żadnej części ubioru, od nakrycia głowy do obuwia. Inna odzież specjalna (letnia, zimowa, weselna) znajdzie tam także umieszczenie, niemniej też i wszelkie dodatkowe przedmioty, należące do odzieży, jak paciorki, korale, medaliki, kolczyki, pierścienie, wience, ubrania na głowę, całe fryzury kobiece, pasy, kapeciuchy, fajki, laski i tp.

Oprócz manekinów naturalnej wielkości, umieszczone też będą jak najwierniej wykonane manekiny w rozmiarach zmniejszonych (50 lub więcej cm.)

Rysunki i fotografie kolorowane strojów cechujących pojedyncze wsi i okolice uzupełniać będą zbiór manekinów.

VI. *Wyroby przemysłu domowego.*

Do tych należą przedmioty, nie mające ekonomicznej doniosłości, jako to: hafty i wzory tychże, plecionki z paciorków (gerdany), wyroby mosiężne (krzyżyki, krzesiwka, przetyczki, fajki, sprzączki, klamry, części uprząży i t. d.) strzelby, pistolety, pojasy, pisanki, kapezory, rękawice, dziobonki, drewniane miski, baryłki, koneweczki, sagany, sakwy, łyżki, chochle, warzechy, noże, widelce, druszlaki, sita, rzeszota, siodła, toporki, laski, torebki skórzane, siekierki żelazne, blachy do kapeluszy w miejsce galonów, łańcuszki, naczółka, zgardy i td.

VII. *Warsztaty i przyrządy rzemieślnicze*

domowego wyrobu, które służą do wykonania przedmiotów dla własnego użytku, mianowicie wymienionych pod VI. i tym podobnych.

VIII. *Narzędzia rybackie.*

jako to: modele łodzi z wiosłami, oście, sieci, saki, niewody, więcierze, wędki, witezy, płoszydła, (fuczywa), wersze i td. i td.

IX. *Narzędzia myśliwskie:*

strzelby i pistolety, łuki, proce własnego wyrobu, paści, sidła, wabiki, klatki, samotrzaski, i tp.

X. *Zabawki dzieciinne:*

lalki, piłki, kałatawki, wózki i tp.

Przedmioty pod VI, VII, VIII, IX i X wymienione znajdują w tym dziale pomieszczenie o tyle, o ile już w VI, VII i XII grupie Wystawy nie zostaną uwzględnione.

XI. Przedmioty należące do obrzędów i zwyczajów ludu:

1. przy narodzinach i chrzcinach, krzyżmo, krzyżyk.
2. przy weselu: wieniec młodej i jej strój oczepinowy; wianuszki i bukiety drużbów i družek, pas albo chustka, ręczniki zaręczynowe, korowaj w okazie rzeczywistym (wysuszony w piecu, potem ozdobiony barwinkiem i tp.), różga weselna ludu polskiego, jitec ludu ruskiego — w okazach rzeczywistych
3. przy pogrzebach: zasuszone okazy kołaczy pogrzebowych (koływa), i tp. miejscowe przedmioty obrzędowe przy pogrzebach używane, nadto rysunek mogiły z krzyżem lub innym nagrobkiem.
4. ze świąt Bożego Narodzenia: strucle, szczodraki, lnyse, kołacze, „świat“ (tj. kula z opłatków różnokolorowych zlepiona, „diduch“, szopka, gwiazda, i turów tp.
5. wielkopostne: palmy, szutki, grzechotki i kołatawki wielkotygodniowe: podobizna „Judasza“ wielkotygodniowego, „bałwana“ topionego w niedzielą białą.
6. wielkanocne: kraszanki i pisanki, z nazwami ludowymi każdego okazu i pieczywo wielkanocne: paski, kołacze, placki i td. zasuszone.
7. z zielonych świąt i św. Jana Chrzciciela; rysunek, wyrażający przystrojenie chałupy w zieleń i zioła przeciwczarodziejskie; okazy wienców puszcanych na rzekę; „Kupało“, itd.
8. z okrężnego, obżynków: wieniec całkowicie przystrojony.
9. zioła przynoszone do święcenia.

XII. Sztuka i wiedza ludowa.

Tu należy wszystko, co może dać wyobrażenie o zmyśle estetycznym i twórczości ludu, o jego upodobaniu i stopniu biegłości w każdej sztuce pięknej i jej charakterze, a mianowicie: ludowe budownictwo, snycerstwo, malarstwo, wzory ornamentyki na płótnie, papierze, drzewie; muzyka i jej instrumenta, jak: kobza (dudy), rogi, trąby, trembity, fujarki, świstawki, skrzypce, basy,

lira, cymbały, drumle i t. p. Należy tu również i to wszystko, co daje nam poznać samorodną wiedzę ludów np.: klejma i piętna sposoby i znaki zastępujące mu pismo i rachunek, jego umiejętność lekarską w chorobach ludzkich i bydłych i tp.

XIII. Literatura etnograficzna,

obejmująca o ile możności jak najdokładniejszy zbiór wszystkich dzieł, rozpraw i broszur odnoszących się do ludu naszego.

XIV. Jako dopełnienie zbiorów wyżej wymienionych umieszczone będą fotografie typowe we wszelkich rozmiarach, kolorowane lub zwykłe, któreby przedstawiały:

- a) włościan i mieszczan obojej płci i rozmaitego wieku;
- b) ich ubiory powszednie, świąteczne, letnie i zimowe;
- c) rozmaite obrazy i sceny z życia ludowego;
- d) widoki kościołów, cerkwi, chat, zagród i budynków;
- e) wizerunki wozów, zaprzęgów i td.;
- f) okolice charakterystyczne kraju naszego.

Prezes Sekeyi XVIII:
Władysław Przybysławski.

Dyrektor Wystawy:
Marchwicki.

Referent Sekeyi:
Włodzimierz Szuchiewicz.

Sekretarz jeneralny:
Juliusz Starkel.

2
.
2
2
w

Poruchowa Książnica Krajowa we Lwowie
Dr. L. Kabala - przewodniczący delegacji XXVIII

Wielmożny Panie.

Chciałbym przedstawić program grupy XXVIII
jednostki nie mogę wiele więcej przedstawić z wy-
stępu biblioteki w Siedle mającej być udziałem
w ten sposób, że to jest wyjątkiem - Mówię za-
miast nadzwyczaj - Chce zrobić książkę w Jap.
folio, która będzie nadzwyczajnie miłą, w której
Korzy 2) Wyprawa nie poprzedziła Dr. Nowa
Londyn 1) Zadanie Biblioteki 3) Umiarkowanie
i Nau Biblioteki w chwili obecnej powier-
4) Wyprawa zale po restauracji wzmoc-
5) Reformy i urządzenia nowe katalogów
6) Zbiór konserwacji rozmaitych przed-
7) Książki w Bibliotekach innych i renowa-
cyjne 8) Udział Biblioteki w wyprawie
Zobowiązań w wyprawie wzmoc-
- L. 2. 8) Tężeć się wycieczki mi-
nistrów i szefów - Byłoby to już przed-
stawienie książki około 50 cent. odciska a 60
wzrostu. - To byłoby książka Biblioteczna

Nadto 23 t. w gminie wprowadzić do-
brę naukową i użyteczną, jak wyżej
bibliotekę ludową : 1. p. Z tego również
składają roboty ludzkie formach wystę-
pić folio. --

Na te dwie książki potrzebować około
metra miejsca na stole, kordobę potrzeb-
ny to było na jakimś rodzonym stole
nie pod murem lub w kawiarni bo cada praca
była na darmo jak to mi widać zro-
biono na wystawie folio 1883 r.
w Krakowie - zaprawdy i w owym stra-
ceni wulgi, choć do brania i adre-
sowania

Odstać formularz który zapewne po-
mógłby roboty mi przysłużyć. --

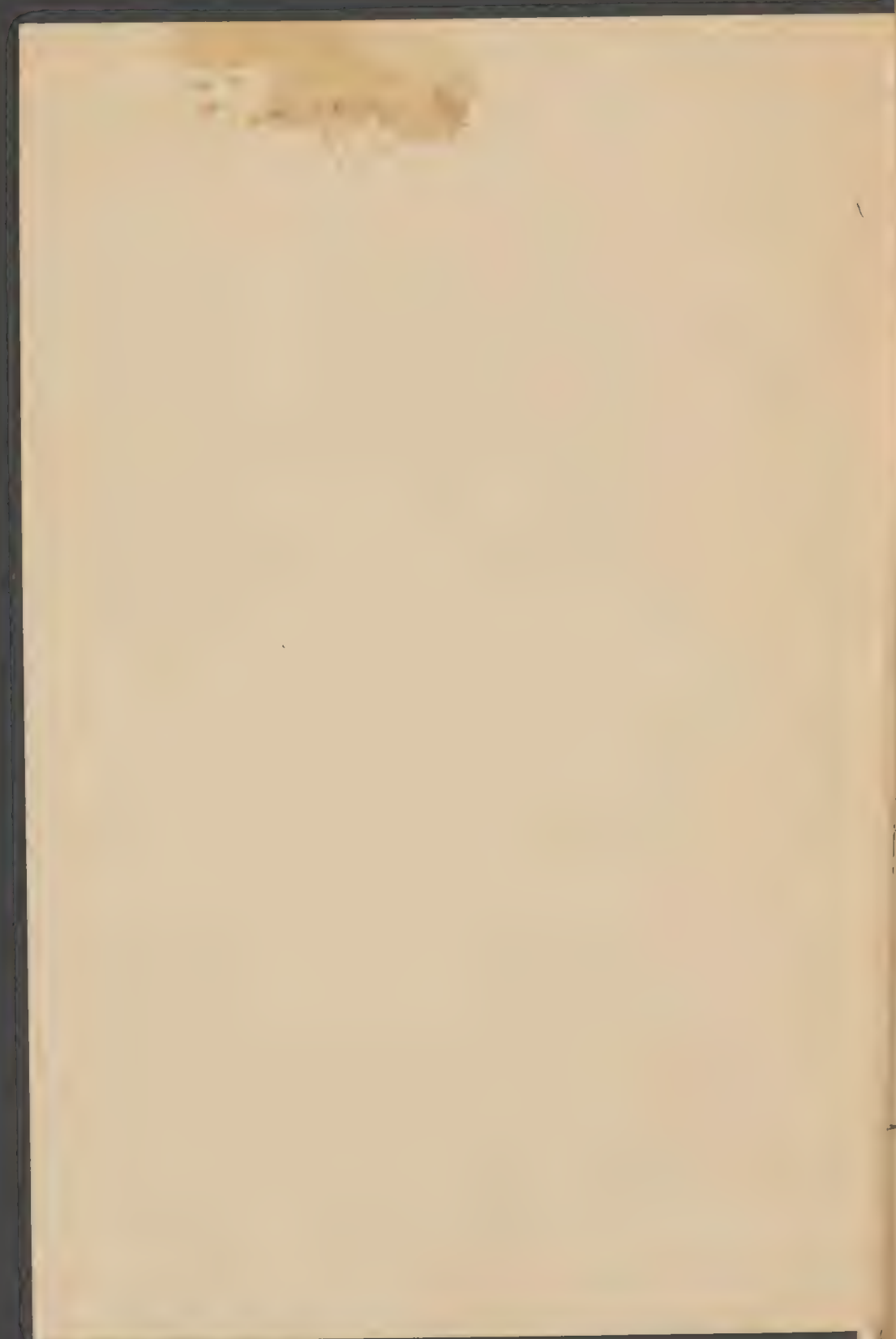
Byłby też widać wystawę naszą, która opła-
cać placować, i tak w takim razie u-
stawa

37
Lun 20 lutego 1899

Wielmożny Panie,

Przepraszam, iż nie odpowiedział
szybko, ale musiałem się
zapewnić w sekretaryacie ministerstwa,
który opłacił Pan. Pieniążki 2 pary „
jużniejsi, przynajmniej, a pewnie „
właśnie dwie księgi, które Pan. Pieniążki
ministerstwa uważa, że jest
jeden z nich niejasny, może opłaca
ministerstwo, według takich, 8 zł.
Skuszę się, Panie, że przynajmniej
niektóre przynajmniej

Kubala



7 14

Wichmany Louis!

Nijisjwem mamy przyjaciół -
 najnie, że M^{ty} Pan Leobie Andrzej Potocki
 namył seksualie, aby dla fundacji,
 która M^{ty} Pan nam wystawę krajową we
 Lwowie wystawia pamięka, stosownie mięsię pfe-
 wiliwie tutejszego Szkarbu przy Wielkiej pastato -
 ile to był uszczęśliwił dla innych grup uskutecz-
 nie, nie pfe.

Wprowadzamy więc obowiązek skreślenia pro-
gramu abstancie wafarmianej wystawy - nad-
miernej, że przy ścianie preestraci o 2^m do 3^m
wzrostu i 6^m wysubkości /ad podłogi/ odstępiamy
hys'manie.

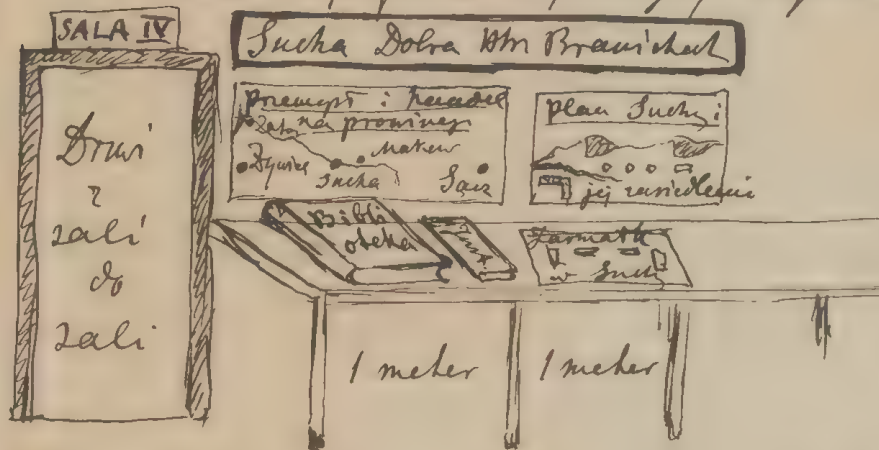
Spowiadaniem
ADMINISTRACYA DÓB HR. POTOCKICH
W KRZESZOWICACH.

Examiné le 24 Mars 1894.

Francis

Wieluński pałac

Przed wojną pałac był w doskonałym stanie i był do państwa
 Dóbr Królewskich, na co oczywiście wiele wskazywało, między innymi
 doskonały wystrój, że przez orobienie podzielił, nadto jeszcze przystąpił
 do renowacji Wieluńskiego pałacu - prosta wieża między innymi została
 białą i czarną farbą. Wnętrze do odnowienia było bardzo
 czyste i było około 18 metrów do wysokości. Wystrój ten
 odnowienia nie było o żadnym udziale - dlatego też w
 tej odnowieniu i będąc w Krasnym gmachu wystrój a dwa
 metry na ścianie pod sufitem i dwa metry na suficie - więc
 więc ścieżki - gdyż obecnie Wieluński pałac i jego odnowienie
 wyjątkiem co do tej wystrój i tak jest niespełniając być już
 dany wystrój tej wystrój wystrój tak jest, że sobie wystrój



Bedni i jest widzi. W plan suchy
 w sobie odnowienie codziennie - Jedni
 mi o to było tylko to mi było
 gdzie w końcu ^{dyktando} ~~dyktando~~ ^{dyktando} ~~dyktando~~
 wystrój i odnowienie nie pod opł
 "Jest wystrój, to mi wystrój
 wystrój poproszenia i tak jest

i nie ma więcej rozstrzygnięcia w wystrój i odnowienie
 i tak jest gdzie nie przysięga i sali do sali obok drzwi było sławie i jest
 ponieważ białą i czarną farbą i jest wystrój i jest
 jakieś odnowienie i jest - Jedni nie dzielą i jest i jest
 dany mi jest i jest i jest i jest i jest i jest i jest i jest
 który tam na wystrój jest i jest i jest i jest i jest i jest i jest i jest

L 601/94

Mielmożny Panie!

4. W odpowiedzi na pisanie pismo z dnia 20 br. pne.
syłamy pod 1. orzeczenie pawilonu lub. Skarbu sporządzone
o tyle byżnogo powiększe' morina wyobrażenie o miejscu
przeznaczonym dla Wz. Pana. Miejsce to oznaczono litera-
mi A. B. C. D. leży w pawilonie bocznym pomiędzy wyj-
ściem na werandę i do pawilonu środkowego. mierny du-
gości 2 m. 20 + 60 cm. = 2.80 m. do niego uależy ścianą Cmentów
wysoka - a do wysokości 4 m. do ujęcia; radzimy je miejsce
to odpowiada zupełnie życzeniu Wz. Pana. -
Dla celos'ci byłoby pożądanem by stół pod tę wystawę
był taki sam jak i inne w pawilonie bocznym - uprasamy
więc o podanie nam długości i szerokości blatu a raznie
my się przygotowaniem stołu równi.

Co do życzenia o podanie adresu zawiadawcy pawilonem,
temu nam nie radosyć uciąć nie możemy, gdyż osoba
mająca się wająć urzędniem wystawy dopiero później
wyruszonę zostanie i prawdopodobnie w połowie kwietnia
do Lwowa przybędzie, o ctem Wz. Pana w swoim czasie nie
omieszkamy zawiadomić.

ADMINISTRACJA DÓŁ NR. POTOCKICH
W KRZESZOWICACH.

Lwów dnia 21 marca 1894.



Edouard Weiss

Ylva

Why not

Wt. 2000

another

misog } 6
 } 5

3

2000-02-02

7

no other

Stefany Trout
da go'muwa

Pinus strobus purpuriformis

2. *Chrysothrix* *fruticulosa* Sta.
 gortchadatskaya rotnogo i su-
 khomni

known:



L 601/98 30/11/98 21
Wielmożny Panie!

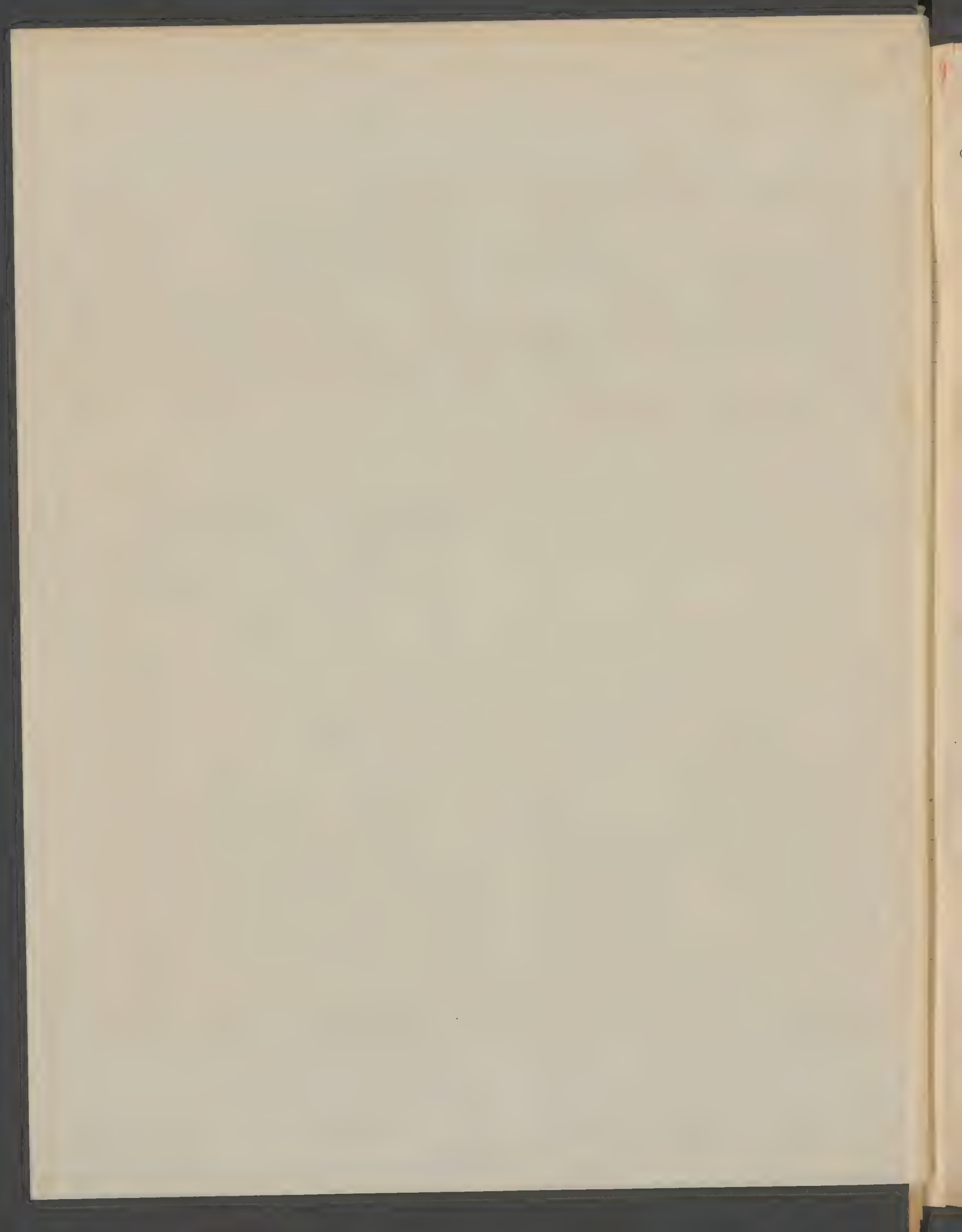
Powierdzając wybór prywatnego piśmnia z dnia
24. bu. omawianemu uprosiłem do użycia Węz. Pasa
o przydzielenie w pawilonie wystawy, placu 2'20 m długo-
ści i szerokości i ustawieniem ławki stołu o szerokości
blatu 60-65 cent. niżej.

Z poważaniem.

ADMINISTRACJA DÓBR HR. POTOCKICH
W KRZESZOWICACH.

[Signature]

Krzeszowice dnia 30. Marca 1898.



L. 601/94

96/1399

Mielnoy Panie!

Dodatkowo do pisma naszego z dnia 30. Marca 1894
L. 601 o majmionny uprzejmie, i dla wysłany przez
M. Paula w pawilonie J. W. Paula Królego Andrzeja
Potockiego uraadnie się mającej ramolwionny robot
stot ołotugosci 220^{cent} i w rokoci i oerokoci
po 80^{cent}

Serokoci blatu jest troche wieksza, anieli M. Paul
iadat (65^{cent}) leci okadalo się to koniecznem aby
ten stot nie różnił się zbyt wiele od innych w co,
tyczącyu skrypcie pawilonu ustadnie się mających
i stot. Wybyłby przedmiolaw do Lwowa pociąg
uskutecznie najdalej dnia 10. maja r. b. z pnestne.

1. pod J. uatczonę i pny innych listaw frochlowych
2. wedlug wzoru pod J. -

Celem rozpatrenia ranowinych patk ustorowne us.
pisy etc. uatczonny dachar w instrukcyi w po,
wymiarach.

po 20 egzemplary A 1 i H.
30 " A 2
2 " A 3

4 egzemplarsze A 5

Paki i nieopakowane przedmioty prosimy
umieścić literą R. i numerami bieżącymi od 501
po wyższą - zaś zaraz po nadaniu na kolej
przepisać nam dokładny spis przedmiotów i
krajów i place umieszczonych. -

Na koniec nadmieniamy, iż wszystkie paki od
stawione będą do pawilonu nieopakowane
skutkiem czego bez wyjątku rozpatrzone być powinny
w druki A 4.

Wraz z dniem wystawy nowi wczasie od 21. do 26. Maja
r. b. nastąpić; wszystkie paki powstawimy przed mi-
skiemie aż do czasu przybycia W. Paula. -

Doroc nad pawilonem powołyaliśmy tutaj remu
oficyalisch p. Stanisławowi Michałowskiemu,
mieszkającemu we dworze plac Bernardynski
n. 3 I piętro, który również zajmował się będzie
kontrolą przywozu i przesyła do pawilonu prier-
siny A. Turowski; E. Potha.
Z poważaniem.

ADMINISTRACYA DOBR HR. POTOCKICH
W KRAKOWIE.

Prace

Anonimowa dnia 26. Kwietnia 1891

1246/94

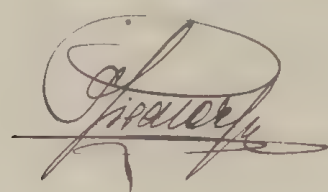
1874-94

Szanowny Panie

Otwierając odbiór cennego pisma z dnia 4. br. mamy
przyjemność oznajmić, że po myśli życzenia wystawamy o stosunek
umieszczenie przedmiotów przez W. Pana na Wystawie wystawych
w pawilonie J. Wz. Pana Hrabiego Potockiego na
miejscu Comacrony.

Prosimy jednak o motywe przypieszenie ekspedycji - albo
wiecej otwarcie Wystawy nastąpi już 3. Czerwca r.b.
z powołaniem.

ADMINISTRACYA DÓBR HR. POTOCKICH
W KRZESZOWICACH.



Przebieg dnia 16. maja 1874

To
or
ka
wo
Ja
nl
S
i
Ch
a
.
w
a
A
M
ir
A
J
lu
26
w

¹⁰
Taja pnyhong kobichy z okolicy
ornawrony na mapie rżowyn
kolorem - Zydzi ratapajg i wż-
wora na cety Europe - kardeg,
Jarmark wyetordi 60-70000
nht.

rżowe kraje ³⁴

28/3 99

Serhi oare - pnyetordi i Jauri
i Nowe Taryn a idg or Krakow
do dudy z Krakowa

20712

Chleb pnyrony - pnyetordi i kch

brunatne dudy i
nht.

Andrychow Wadowie Białej

1/10

i Orkanz - ~~nowe~~ Kolej i

nie na 32.000 gld. a cais kar.

dece jarmarku choto 30 fur

karda po 125 bochentur - do podania wygłk

Maka od Barnoka z Krakowa

rozkupione na

iz Craica for Kentauni pny-

okolicy

chodni roornie na sumie 25.000

brunatna cięga

Sól z Weliorki - kardeg jarmar.

bielaki na cięga

In 10 wotio po 20 - 30 centnam

60000

Zboie, ziemniaki, ziarno pnyda

brunatne kraje

z nadwizlami chłb chłb i

brunatne dudy

mał.

ziskana cięga

2894

Marki

1881.
pocista mart.

przekazy

1888.
Telegr.

94
71
76
79
35
94
97
73
75
73
63
69

954

56
51
59
69
58
77
61
61
65
52
69
66

744

2690. 90
2310. 41
2606. 42
3056. 37
2550. 00
2654. 84
2197. 56
2253. 41
2331. 12
2556. 59
1934. 72
~~3774. 46~~

30.996. 80

45
51
72
67
55
44
62
35
38
79
26
8

532

1893.

1893.

151
234
—
234
185
100
320
82
88
152
241
277

2064
464

2528

35
34
42
44
31
58
92
56
35
60
57
42

586

13471. 63
12475. 74
16307. 42
16147. 3
15139. 71
14916. 77
15201. 46
15585. 93
13703. 60
12943. 52
15541. 80
15344. 15

176773. 76

46
19
27
18
23
37
133
142
36
69
64
17

626

valuing
 m. d. pa.
 ing. a. d. m. m.

6000

10-50

250

1500

1500

3000

4000

10000

1470

1500

1000

12000

40000
 52000
 31200

36400
 10400
 35

10000
 1500
 1000

10
 11615

40000
 40000
 300

12000
 6000
 3600

12000
 12000
 12000

12000
 12000
 12000

12000
 12000
 12000

26

by Forester

15500
15500
15500
15500
15500

[illegible]



Zł.
Nr.

404

Reclamationsfrist 6 Monate.
Termin do reklamacyi o miesięcy.

Aufgabe Schein Dowód oddania

über eine recommendirte Sendung
na posyłkę poleconąan
do
in
w

p. St. Michaelowski

Datum:

Gebühr
OpłataRückschein
Rewers zwrotny

Data:

R. R. Postamt

C. k. Urząd pocztowy

R.

Rt.

C.

18

L. R.

Reclamationsfrist 6 Monate.

Termin do reklamacyi 6 miesięcy.

Aufgabe Schein.

Rewers oddawczy.

Uebel

Na

angebl. Werth

Wartość przekona

an

do

in

w

2 In Franco

Franko

Rückschein

Rewers zwrotny

Zusammen

Razem

D. 6. 255.

F. z. c., waga

zawierając

mit

F. Gewicht

1000
kg.
gr.Datum:
Data:F. R.
zł. c.

R. R. Postamt

C. k. Urząd pocztowy

F. " F.
zł. " c.

gorach idz do Krakowa i do
 Wroclawia. ³⁸ ~~Wroclaw~~ ^{Wroclaw} ~~Wroclaw~~ ^{Wroclaw}

Garbarni - Lwowe skory
 zabijane w Krakowie i Biadzi
 wyprawione w Lwowie i idz
 nastepnie na cace gorale
 od Lwowa po Orawe i
 Nowy Sacz. W Lwowie
 wyprawiaja rocznie 3000

- przewozu miedzy
 waga miedzy a bycha
 iest punktem dla
 iest i rezerwacja dla
 cholew - przewozowy
 ni punktem w Lwowie
 a rezerwacja w Lwowie
 wale ~~Wroclaw~~ - Lwowie

Obwarunki z Lwowa stoj

w miastach z Lwowa z garbar-
 stwem tej wsi - na wrocie ^{podroznym}
 garbarna sieci rezerwacji
 glaz ze swoim korem a
~~glaz~~ ^{glaz} ~~glaz~~ ^{glaz} ~~glaz~~ ^{glaz} ~~glaz~~ ^{glaz}
 sei ze swoim spracowaniem, bu-
 glaz sprzedaje swe buale i
 za cenę 20 rocznie tyle tym przemysla

Wale poradzono
 karu Sucha jest
 rybnica Paucdleny
 Krakowa do gor i od
 do Krakowa. Sacz

Bymarstwo przy drodze z Lwowa

Buty i torowiska z Lwowa i do Krakowa
 wale L. -

cholew
 Biadzi

Kewers zwrotny C.
 D. G. 7.

Styżnia

— Stychina

— wół

+ □ + □ Stychina

— wół

□ wół

Stychina z łan
Stychina z łan
a idzie o to między Ber.
Stychina - powrót Stychina

Powrót z Stychina i Andrychów
północ? Andrychów i Kęty

Churk: Towarz Blawanie - z Kę
Wadonie i Stychina

Nowa i stara odzież - Leubom
Wadonie Andrychów

Garniarzki wyrob przemyś
zrobienie przemyś
Stychina i z pod Stychina
Stychina wyrob - Stychina

wyrob wyrob Stychina i Le
ida na ~~cały~~ cały Andrychów i
Wadonie Stychina - Stychina wyro
bjała wół łan Stychina Stychina
W innych wórkach Stychina wyro
bjała Stychina Stychina Stychina
Stychina i 2. p. i do idzie wórkach
Stychina Stychina Stychina Stychina
Stychina Stychina Stychina Stychina
Stychina Stychina Stychina Stychina

W uzupełnieniu odezwy z listopada 1893 r., mamy zaszczyt zaprosić wszystkich pracowników pióra na Zjazd literatów i dziennikarzy polskich, który odbędzie się we Lwowie, w dniach 18-22 lipca r. b.

Prawo udziału w Zjeździe ma każdy, zajmujący się sprawami literatury, dziennikarstwa i oświaty.

Karta udziału wynosi 5 zł. Kobiety, nie literatki, wprowadzone przez członków Zjazdu płacą 2 zł.

Członkowie Zjazdu otrzymują Pamiętnik Zjazdu obejmujący w jednej książce referaty, a w drugiej sprawozdania Zjazdu.

Opłaty należy nadsyłać na ręce Wiceprezesa Koła literacko-artystycznego A. Skotnickiego. Każdy z przybywających do Lwowa 18. i 19. lipca otrzyma w biurze kwaterunkowym Zjazdu, na głównym dworcu kolei we Lwowie, a w następnych dniach w Kole literacko-artystycznym (gmach teatralny) kartę wstępu, upoważniającą go do wzięcia udziału w Zjeździe, kartę na zamówione pomieszkanie i szczegółowy program przyjęcia i obrad Zjazdu.

Mieszkania można zamawiać wcześniej, uwiadamiając Sekretarza Koła literacko-artystycznego, w jakiej cenie ma być mieszkanie i ile osób.

Karty udziałowe i karty na zamówione mieszkanie mogą być na żądanie pocztą wysyłane.

O niżeniach ceny biletów kolejowych podadzą pisma bliższe szczegóły. Kupujący bilety mogą się poinformować w kasach kolejowych.

Przed rozpoczęciem Zjazdu t. j. wieczorem 18. lipca b. r. odbędzie się przyjęcie uczestników w Kole literacko-artystycznym w celu wzajemnego poznania się.

Wszelkich informacji udziela Koło literacko-artystyczne we Lwowie.

We Lwowie, dnia 31. maja 1894 r.

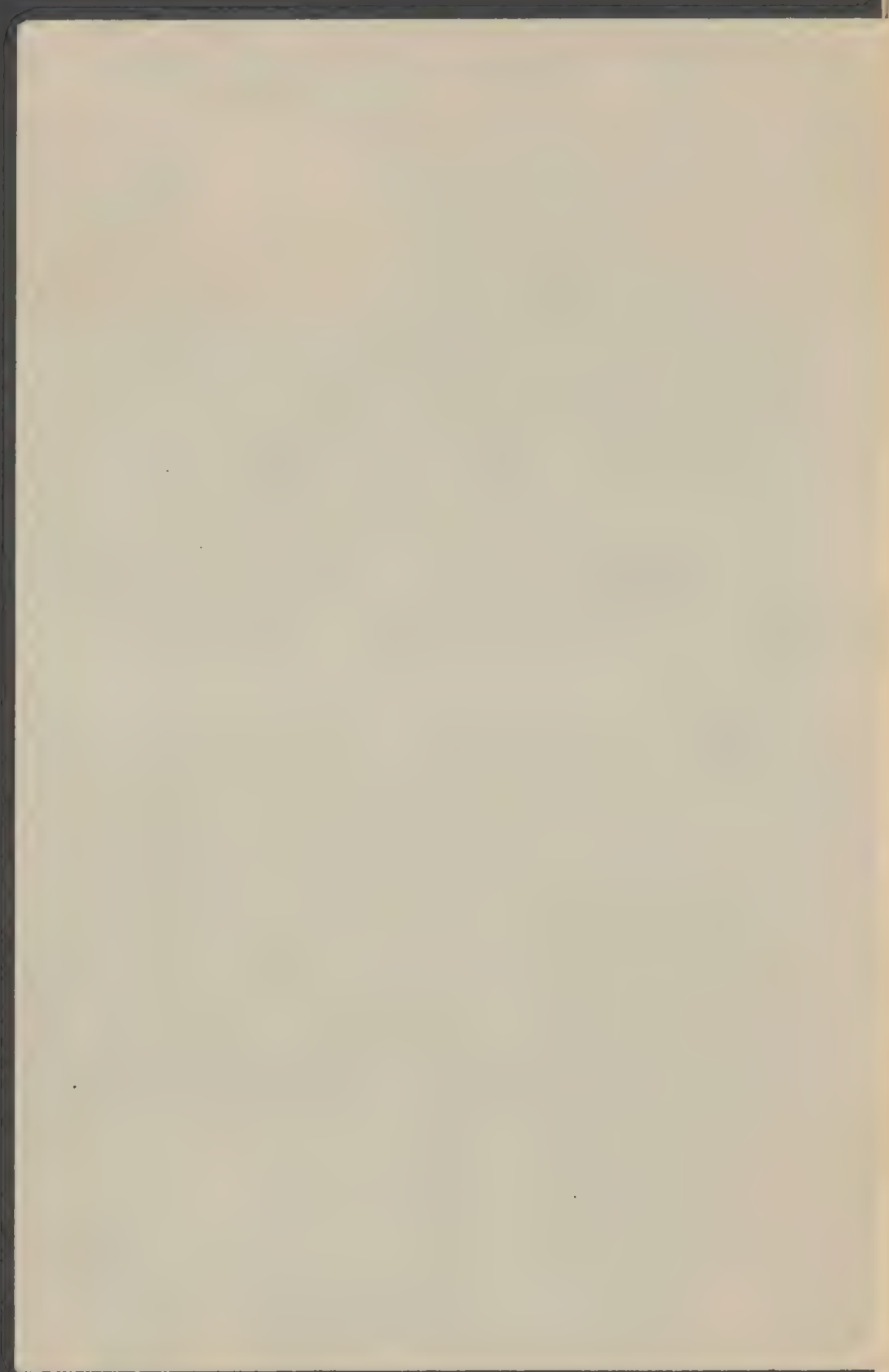
W imieniu Komitetu Zjazdu literatów i dziennikarzy polskich.

Sekretarz

Fr. Rawita-Gawroński.

Prezes

Dr. Ludwik Kubala.



Do byłych słuchaczy Uniwersytetu kijowskiego.

Wszystkich kolegów Uniwersytetu kijowskiego, z okresu lat 60 jego istnienia zapraszamy na zjazd koleżeński do Lwowa na dzień 23. lipca b. r.

Podzielających myśl tego zjazdu prosimy najtę, by — o ile to możebne — zechcieli zawczasu zgłosić swój udział pod adresem: Antoni Skotnicki we Lwowie, — w dniu zjazdu zaś zebrać się o godzinie 2. popołudniu w lokalu Koła literacko-artystycznego we Lwowie (teatr hr. Skarbka).

Tych, którzyby przybyć nie mogli, upraszamy, by dali wyraz swej pamięci o wspólnie przebytych latach i pracy.

We Lwowie w czerwcu 1894.

Jan Amborski

Antoni Jaxa Chamiec

Władysław Kozłowski

Józef Męciński

Dr. Pluciński

Józef Popowski

Władysław Rebczyński

Antoni Skotnicki

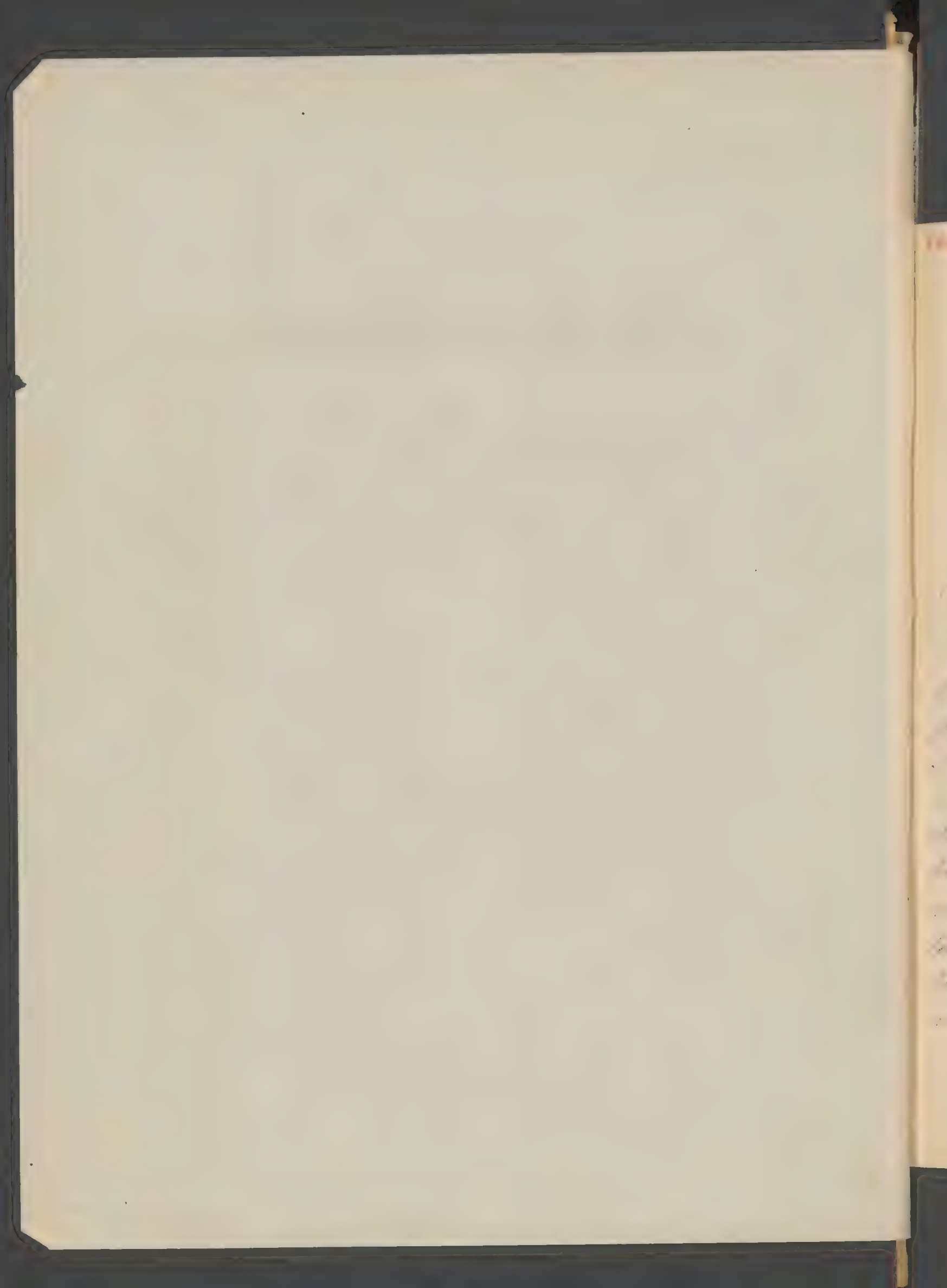
Leon Syroczyński

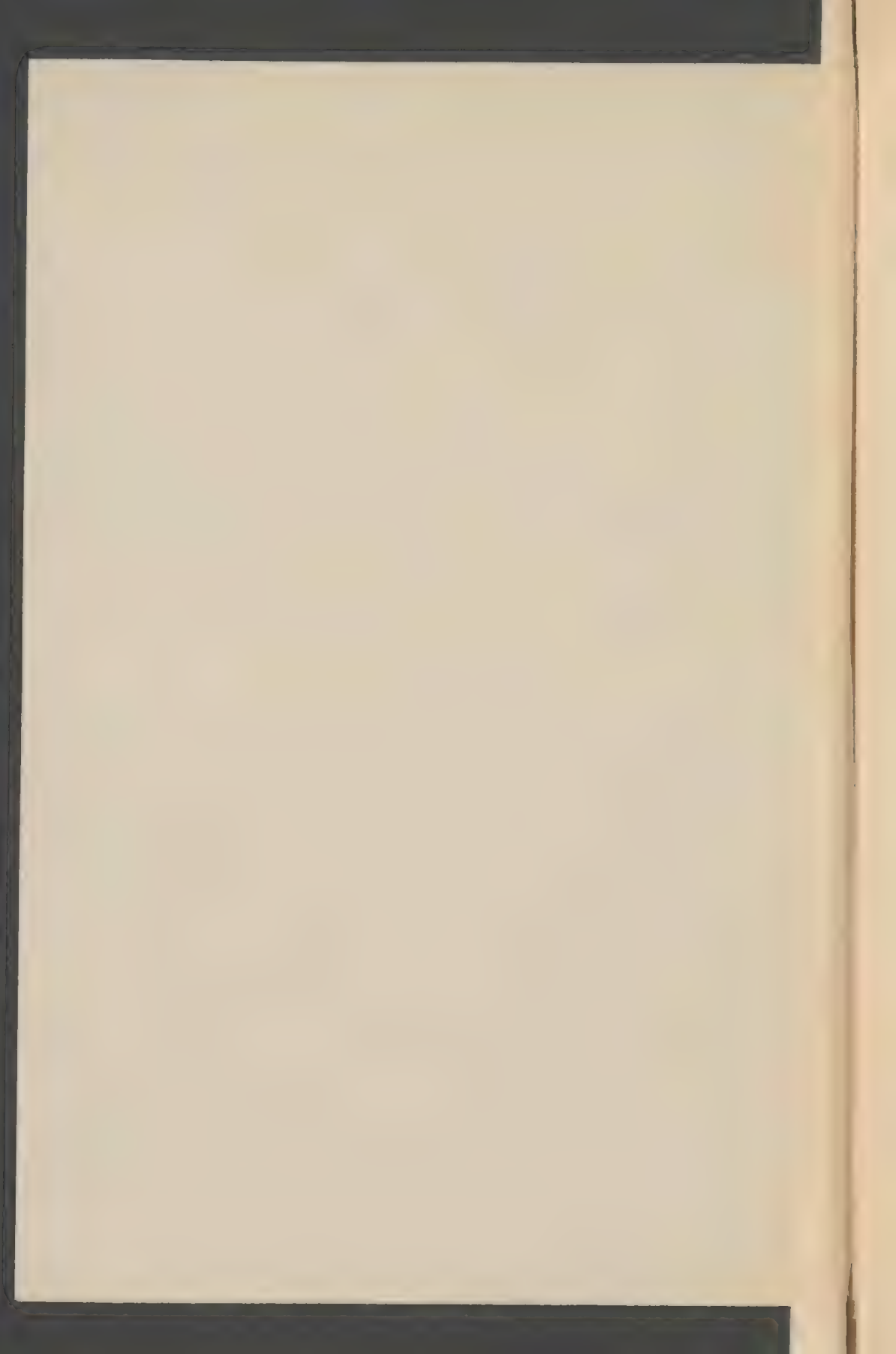
A. H. Teleżyński

Dr. Józef Tretjak

Mikołaj Zagórski

Dr. Józef Żuliński.







*Wzrost i zdrowie człowieka jest podległe
wielu czynnikom, z których najważniejszą jest
żywienie. Właściwe odżywianie jest warunkiem
niezbawidnym dla zdrowia i siły.*

DYREKCJA
POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ
WE LWOWIE R. 1894

Michał
Stach

Biblioteki Hr. Braniczki

M. Suchy

11

11

Преправяе и вѣдѣеиъ вѣдѣеиъ - и вѣдѣеиъ.

Chancy

Stenocranus olivaceus 23. Cienega 1894



Wzrost do wysokości 1,80 m. Ciężar 70 kg.

Pracownia nauki

Pracownia z powrotu z podróży jest zastawiona od
nowa moje mapy opisowe Kuby i okolic,
Sambardziej spodziewam się podobnego losu
dla mojej książki opisującej i na rysunkach
przebiegającej stacją tutejszej Biblioteki,
która ta sama została wydana dopiero po
wzrostu i jest już repeated w Krasnowie
w drodze z powrotu do Kuby - Proszę mi dać
zrobić się zwrócić i prosić do tej pory o powrót.

mi jest espedycyjny domus który uwarunek.
- Ten kto ekspedycyjny mapy do Kuby wyjechał
wtedy i tak również gdyby mapy nie uwarunek
i's granicami a uwarunek wódz miernik ro-
stała rozbicie - Jest mi dużo lat mi stracił
i uwarunek gdyby mi grube, choć mi to
dwa miernik uwarunek i pacy bo gdy
trawionym
Pracownia z powrotu z podróży jest zastawiona od
nowa moje mapy opisowe Kuby i okolic,
Sambardziej spodziewam się podobnego losu
dla mojej książki opisującej i na rysunkach
przebiegającej stacją tutejszej Biblioteki,
która ta sama została wydana dopiero po
wzrostu i jest już repeated w Krasnowie
w drodze z powrotu do Kuby - Proszę mi dać
zrobić się zwrócić i prosić do tej pory o powrót.

[illegible]

Wilmoviny Gacini

Wobrodzieje!

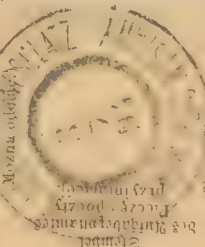
Podnawianiu z ciemnego wyrytym fałd i kłopotem
adwocem D. Luchy fructuosa pogrzebie p. W.
Pana na rze Pania kłopotliwie. Albowiem z wyry-
kami adwocem i z wyrytym adwocem
Dobro w Krocenwicach z dnia 23 Czerwca 1. 1864

Z wyrytym krocenwicem

Adwocem i krocenwicem

Lwów 3 Lipca 1894.

Widok. — Odcinek.
(Kamień z wyrytym napisem.)



Legacja polska w Lwowie
Polska Legacja w Lwowie
miejsc. bieżące
miejsc. bieżące

Adwocem i krocenwicem
Lwów - Płoc
Województwo

3/9 1894

Legacja
adwocem
Odcinek
pogrzebie

(Pola.)

De K. L. G.

Please, friends, this morning
 have every society - we
 hope bring the offering for
 the Am. Bazaar.
 I have heard that we
 have made some progress.

8

Janine Welenow Janui Wabro

Jone mi darowai u jenne
 rar-lus to jor otatun-
 poots, do Jop Wabro. Jone
 he uatrehen uogledue leu
 u mi dode dunckmideg jor
 i tohake u uicor prawdston
 ledu na uogad ustoi magdu
^{pa pelpen}
 traditons gwaerts po operagert
 Wozel uda mi u tje crasie jor
 ljdun rasi. ~~Wozelquide u~~
~~Wozelquide u~~ genduna uicor,
 o go crasie uas lyle popte
 rze - o uic popte i cote
 prae - oten magz i album
 libhokti u 30 katz (75x60cm)
 Wore mi wrot u lwoia odend-
 rgineta jat aa te dende. Oke
 jenne ~~Wozel~~ rohe jedu tot
~~Wozel~~ ~~Wozel~~ ~~Wozel~~ ~~Wozel~~
 Tade i uic Tade dyndeg
~~mi uic popte~~ ~~mi uic popte~~
 I w rareed uogedert ordend
 jenne raeue dadi u uadueg
 me i ja u Tade dociu uic

logita tam de cadu^{tu} hanc ratione
fati jure te cum hanc jure
wytausone. Nii idu mi e to -
Wpolauntum na obegit wytausone
w poryn w thiraga i Rogn diek
nierobitum woty, ty imi uowu pol
mi chee wde b mi hoi woty pwyre
druu ni ola obegit woty pwyre
woty b tery, pwyre na wytausone a ola
wytausone mi mi woty. Jure
agyt imi lat. Ada, woty, mi
pwyre, wytausone mi imi pwyre
woty i woty, mi ola obegit Ola
pwyre woty 3 woty a ola thiraga
10 m a a ola wytausone 18 m a -
- Jure wytausone ni jure wytausone - pwyre
wytausone pwyre a dady pwyre wytausone.
Woty on mi uowu - mi uowu
mi wytausone, pwyre, woty
woty. - Ola jure mi wytausone
Woty pwyre woty ni jure jure
Woty. a jure idu do pwyre
woty q mi woty mi wytausone
- woty mi mi wytausone i woty
mi jure. Wytausone wytausone
woty imi pwyre ola wytausone
Woty

Kreszowice 5. Lipca 1894.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Kto mi iż dzisiaj rano po odbiorze
cennego listu z dnia 3. bm. miałem ~~spo-~~
~~sobność~~ do spełnienia wyrażonego
życzenia a względnie do przedtarcia
Wł. Frabiego pytania w sprawie
zamierzonego odniesienia się do Dyrokiej
Wysławy - na które odpowiedzieć polecił,
że oczywiście nie tylko nie przeciwo temu
nie ma, ale owarzem pomyślnego skutku
życzy, skoro przez fatalny zbieg okoliczności
miejsce rezerwowane w pawilonie Wł. Frabiego już nie jest do dyspozycji.

Dodatkowej perasyłki do Lwowa polecił nie

skrymtem - na doniesienie o na-
dejściu polecitem nasremu delega-
towi (: p: Zdzisław Tatarowicz,
Lwów ulica Kopernika. 20.)

natychmiastową, zwrotną ekspre-
dycję pod adresem Włana, co już
nastąpić było powinno.

Z wysokim szacunkiem
i poważaniem

A handwritten signature in dark ink, appearing to read 'Zdzisław Tatarowicz', with a long horizontal flourish extending to the right.

11/VII 94

ok

42

Niechcimy Panie

Bardo mi było
przykro, że nie mogłem
umieścić Pańskiej
pracy w moim państwie.
Mie musiatem być
głównie z wyrostkiem
na stowcu, to mi było
zapowiadane że Arcyksiążka
Karol Ludwik będzie
zwiechał mój państwo
raz po stowcu, a
nie mogłem sam Pan
przyznać co stowcu 18^o m.

puszki.

Miałem namit z tego
powodu trochę kłopotu,
żeby zupełnie to miejsce

Na Państwie wydanie
napisaćem dla do p. —

Marchwińskiego dyrektora

Myśleny, prosił go aby
wyśtawił Pańskie prace

i mam nadzieję że do
niegdy. Dowodem um

zabie że Pan te przedmioty
wysła do swego pod
jego adresem.

Jeżeli wyrazy więcej
zaczeka i polecam tej
Taszkowej panini

Gotow.

DYREKCJA
POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ

we Lwowie 1894 r.

We Lwowie dnia 14 lipca 1894.

al

L: 8816.

Wielmożny Panie!

W załączeniu przesyłam dnia 10 bieżącego do Waszego Wznowienia przedmioty przesłane
przez Waszą na Wystawę, zostały przyjęte razem z tabelkami i mapkami, a w szczególności wpa-
wiliście Wydział Krajowy, na opis i restaurację biblioteki rękopiśmiennej znajdującej się
w państwie dla literatury, drukiem i rękopiśmiennej i rękopiśmiennej reprodukcji jej i w szczególności
przedmioty rzeczy Wasze, zgłoszone wypełniając rubryki i rubryki formularzy dla
grup XII i XXVIII oddzielnie i wrocicie nam je jako najpóźniej.

Z poważaniem.

M. Fiedlischer

Wielmożny Pan

Michał Lwytchuk
Lwytchuk

Reclamationsfrist 6 Monate.

Termin do reklamacji 6 miesięcy

Zugabe-Schein.

Rewers oddawczy.

Ueber
Na

angebl. Werth
wartość rzekoma

an
do
in
w

mit

zawierając

fl. ~~fr.~~ Gewicht

zł. c., waga

Klgr.

Klgr.

Sr.
gr.

fl. ~~fr.~~

zł. c.

An ~~Wert~~
Franko

Zugabe-Schein

Rewers zu

Zusammen

Razem

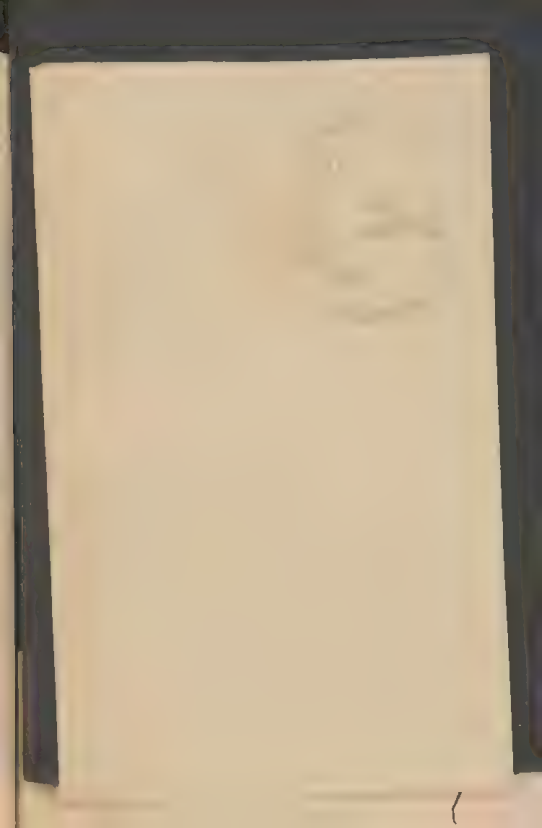
Datum:

Data:

K. K. Postamt

C. k. Urząd pocztowy

D. G. 255.



13/11/14

1

Kauowaz Naczi Dyrektora (Wzrost Krajowi we Wroclawie)

Wszystko mi darować i ośmielać się
ntendraci QD moją korespondencją, a
Koleżki nie mam zarysów by i nie ora-
lizacji znaną - Imięna nie do tego do-
płynęła oholiomu. - Władca rarer
wowaue mijsze w państwie Kresu
Wpływu Andrzeja Kobiłki na osterz
mapy opisowe oholii (Futur) i na
knieg opisowy biblioteki - QD jedynak
to portadna te niez one rorleż mi rari-
one dla powodu ktorej nie raperdaci
romumian. Iwa nie rader pracz i to
cherolia
wrod bardzo dotkliwiz i cierni i rgi-
netz - ~~nie jeden~~ ^{tylko} jwi zewad ~~spothet~~
wika i jeden wje; nie raderiwit nie
wrale. Leor jednei niez nie magz pro-

mięsi. Na wystawie w Paryżu 1889 roku
długość tablicy archeologicznej 3 metry □
- Na wystawie w Chicago długość również
długość tablicy ale 10 metrów □ obejmującej
- Boję pozwolić też być w Paryżu ale w
Ameryce nie wolno było wstawić inskrypcji
polskiej. ~~Wobec tego dla obu krajów~~
Wobec tego dla obu krajów
które mają prawo do dla obcych państw
dowód + nagroda. To ci nagroda nie była a dla
se woli nie wolno było. Jeżeli mamy nie
reklamować na to że ci sami ludzie nie byli to
nie chcą być przynajmniej by o nich w ten
sposób być rekrutacją wystawy nie było
Wraz więc z tym ciżnem używaniem pod adresem
i pewna to co było odwołaniem w kierunku
i ich państwowi - po opatrzeniu przez
dyrektora przez mi to odwołani na mi
nie 2 - Wobec tego radniej radniej by to
mogło być i wystawom goz tablica Polin
została a na to mi nam ^{jakbyś chciał} nie mam ~~nie mam~~
funduszu na opłatę placowca a nawet
i na to mi ^{nie} ~~nie mam~~ ~~opłatę placowca~~
niezgodnie z tem nie było. Ale w Paryżu
ale w Chicago goz mi nie wystawia
a nawet miżem bilet wstępu wstępu

5 10 77
Jaimie Williams, Miami Lakes, Fla.

Dear Mr. Williams

Worraj u papi anu nupparawitan
list nupparawitan or N. 2 by. Man dis
much anu nupparawitan list
dis u kille nupparawitan nupparawitan
idylla re jere nupparawitan nupparawitan
nupparawitan ole nupparawitan - nupparawitan nupparawitan
p idylla in uie nupparawitan nupparawitan na
nupparawitan nupparawitan nupparawitan. A bo
lote uie le borte bo nupparawitan nupparawitan
nupparawitan nupparawitan nupparawitan i pa jere nupparawitan
nupparawitan, nupparawitan co nupparawitan, nupparawitan
nupparawitan nupparawitan a ta na nupparawitan
nupparawitan or kerra. Nupparawitan nupparawitan
nupparawitan in la nupparawitan uie nupparawitan
nupparawitan co co nupparawitan nupparawitan nupparawitan
nupparawitan

I nupparawitan nupparawitan nupparawitan i pa

Mr. Williams

I nupparawitan nupparawitan nupparawitan nupparawitan
nupparawitan nupparawitan nupparawitan nupparawitan

Jacini Memory Jacini Book

Kind me Dr. I have not in
more many words saying to you
Our paupers would be happy to
willing to be in the hands of the
men. The people of the world are
with me who are in the hands of
of the world. I have been in the
place of the world. I have been
in the hands of the world. I have
been in the hands of the world.

we Lwowie r. 1894

[illegible]

[illegible]

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA

we Lwowie r. 1894.

pod protektoratem Najmilsiejszego Cesarza i Króla
Franciszka Józefa I.

PORZĄDEK

zbierania się sekcyjnych komisji jurorów na placu Powszechnej Wystawy
krajowej we Lwowie roku 1894.

Dnia 20. sierpnia.

- Grupa XXVI. Architektura, budownictwo, pomieszkania, przemysł artystyczny.
„ XXX. Gimnastyka, pożarnictwo.

Dnia 21. sierpnia.

- Grupa XXXI. Szpitale, zakłady dobroczynne, ubezpieczeń od wypadków, urządzenia miejskie etc.
„ XXIV. Wytwory pracy kobiet.

Dnia 22. sierpnia.

- Grupa XXVIII. Literatura, dziennikarstwo. Okazy sztuki reprodukcyjnej, drukarstwo, litografia i górnictwo.
„ XIX. Papiernictwo.
„ XX. Produkty chemiczne, nawozy sztuczne, świece, mydła etc. Aptekarstwo.

Dnia 23. sierpnia.

- Grupa XXI. Maszyny.
„ XXII. Urządzenia elektrotechniczne.

Dnia 24. sierpnia.

- Grupa XXXII. Urządzenia komunikacyjne.
„ XXXIV. Zbiór patentów na wynalazki, uzyskanych przez Polaków.
„ XXVII. Muzyka, teatr.

Dnia 25. sierpnia.

- Grupa IX. Nafta, asfalt, smary mineralne.
" VI. Łowiectwo.

Dnia 27. sierpnia.

- Grupa VIII. Górnictwo, hutnictwo, kamieniarstwo.
" V. Leśnictwo.

Dnia 28. sierpnia.

- Grupa XIII. Przemysł ceramiczny, rury wodociągowe, szkło,
wyroby z marmuru etc.
" XVIII. Skóry, wyroby skórzané, ze sierci, szczeci i rogu.

Dnia 29. sierpnia.

- Grupa XI. Konserwy roślinne, owocowe, mięsne etc.
" VII. Ryby.

Dnia 30. sierpnia.

- Grupa XXIX. Szkolnictwo.
" XXXIII. Instytucje finansowe.

Dnia 1. września.

- Grupa XII. Przemysł domowy, szkoły zawodowe.
" X. Wyroby młynarskie, gorzelniane, browarniane,
cukrownicze, likiery, oleje roślinne.

Dnia 3. września.

- Grupa I. Rolnictwo etc.
" XXIII. Przedmioty etnograficzne.

Dnia 4. września.

- Grupa II. Konie.

Dnia 12. września.

- Grupa XXV. Obrazy, rzeźby, zabytki starożytności.
" XIV. Wyroby metalowe, ślusarzy, kowali, zegarmistrzów,
optyków, platerowane, galwanoplastyczne etc.
" XV. Stolarstwo, ciesielstwo, bednarstwo, tokarstwo etc.
" XVI. Przyrządy przewozowe i okazy lakiernictwa.
" XVII. Przędza, tkaniny, farbiarstwo, krawiectwo, tapicer-
stwo, szmuklerstwo, powroźnictwo etc.

Uwaga. Okazy grupy III. a) b) c) zostały już osądzone. Do ocenienia okazów grupy III d), grupy IV. i grupy VI. (psy) zbierają się sekeyjne komi-
syje jurorów w czasie odbywania wystaw okresowych.

PORZĄDEK

zbierania się Wydziałów Komitetu sędziów na placu Powszechnej Wystawy
krajowej we Lwowie r. 1894.

Wydział I. w dniach 10. i 21. września.

„ II. w dniu 19. września.

„ III. w dniu 15. września.

„ IV. w dniu 14. września.

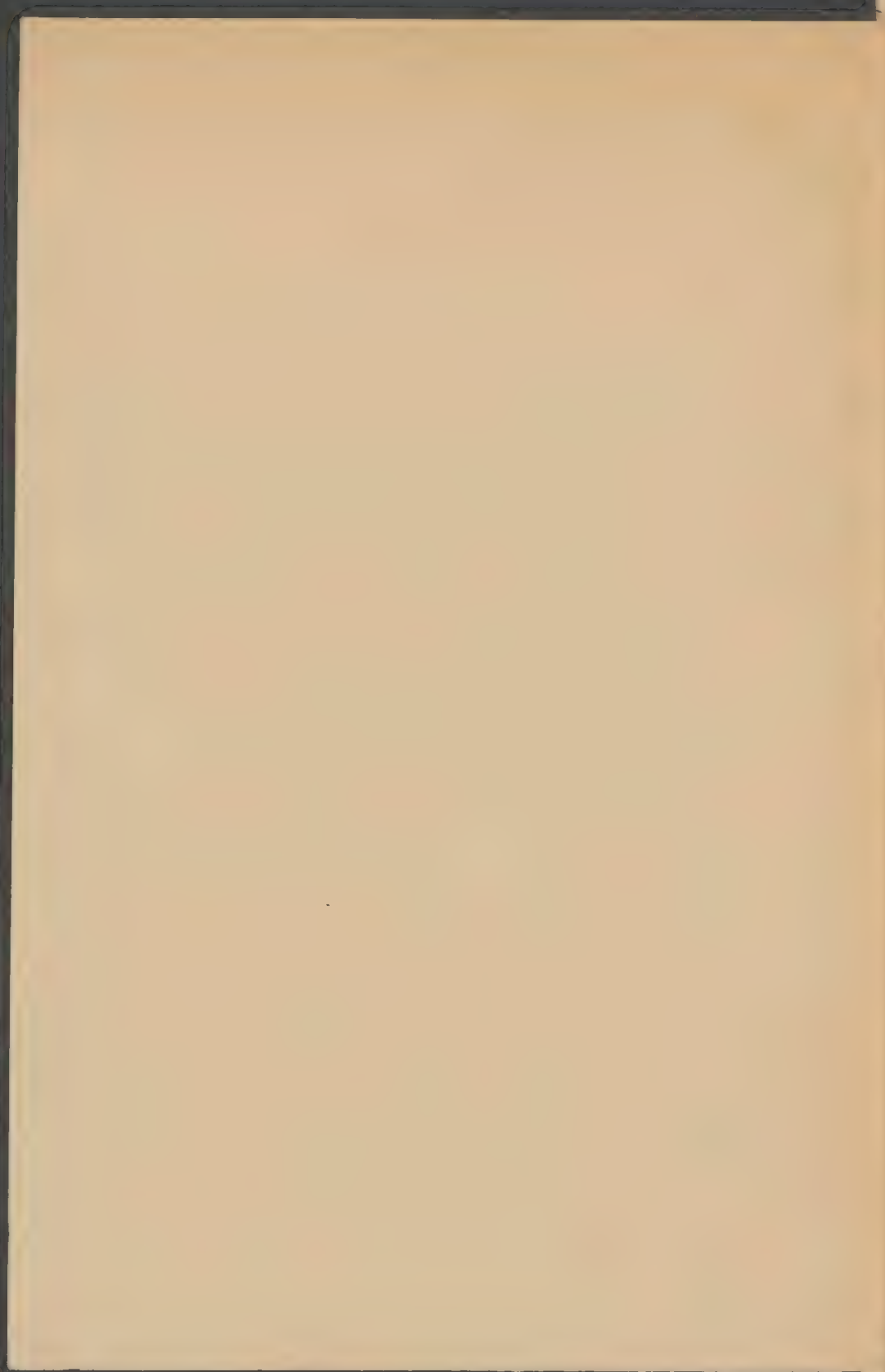
„ V. w dniu 13. września.

VI. w dniu 12. września.

„ VII. w dniu 20. września.

Z Prezydium komitetu sędziów :

Gorayski.



K. TUSZYŃSKI I SPÓŁKA

Dom Spedycyjny i Komisowy

L W Ó W

Hotel George — Telefon Nr. 326.

Lwów

15/9

1899

Wielmożny Królewski Mistrz i Łucy:

| Pos. | Dat. | Przedmiot | Klgr. | zł. | ct. | Uwaga |
|------|------|-----------------------------|-------|-----|-----|---------|
| 3056 | 10/9 | 1 p. adreśt płauny (pocztą) | | 3 | 500 | |
| | | 1 rulon " " " | | 0 | 700 | |
| | | porto | | | 02 | |
| | | Dostawa | | | 30 | |
| | | 1 marda | | | 05 | |
| | | Razem: | | | 37 | zł. aw. |

z porażaniem:



Empfang-Schein-Kwit odbiorezy

ist die Anzahl von 1 ... 37 ...

il. /

mit das Geld ... 801.189

des f. k. Postwaraffen Intros.
c. k. Urzėdu pocztowych kas oszczędnosci.
Conto Zuhaber — Posadacz racjunku:

Dyrekcya Powszechnej Wystawy
Krajowej we Lwowie 1894.

LW 11



Stempel des Empfangen

[Handwritten signature]

7 (B. 12) ex 9

1870

28 Wmnia 94

Jamie Wielmożna pami. Koabino.

Nie miałem nadzwyczajnych chęci
do podróży, do Lwowa lecz ci, którzy
zawieźli wystawę powiadają, że
dla etnografji naszym jest tak
ponurający ~~to~~ ^{to} ~~jest~~ ^{leży} wielki niedo-
mek obijacenia tego co w Łodzi
całkiem mi mało się zdawało.
Tak mi bardzo się uroczysto stało.

Tak mié wbiyać w dany
 i mi namienić gromi się tej pobawie
 i zdecydować się popisać tam
 na parę dni ~~ba~~ tamże i w
 sobotę oddać tam bardzo tam po
~~temu~~ tam i cała droga tam
 napowrót z dodatkiem jednego belki
 na wyprawę kosztu 3 zł. 20 k.

When in Mr. J. P. Mendenhall's
 house, I was very much
 interested in the ~~house~~ ^{house} and the
 garden, growing so many flowers
 in the garden, ~~the~~ the house
 and the garden were very
 beautiful. The house
 and the garden were very
 beautiful.

John Wilson, Jan. 1894

My dear Mr. Wilson, I have been thinking of you very much lately, and of the many good things you have done for the world.

It is a great pleasure to hear from you, and to know that you are still so active and so full of life. I hope you are well, and that you are enjoying your work. I am sure you are, for you are a man of great energy and great ability.

I am sure you are doing great things for the world, and I am sure you are doing them in a very noble and very generous spirit. I am sure you are doing them in a way that will bring you much happiness and much glory.

cu ei surorile mele, mamei kineze de mare,
care sunt in Japonia. Jucatori ai
romaniei sunt cei in mare, te puse
tara de Tanka i ai Tanka. Dupa aceasta
placarea iz table, nu ai ca multa putere
in jocul ai mare, iz table iz table.
Dupa w lincii or iz p. Dupa aceasta
regularea - hata. Dupa aceasta hata
pe or kema nu voley. Dupa aceasta
kematia iz table. Dupa aceasta
dupa aceasta ai te mare, mare.

Jucatori ai mare 2 mare kineze li-
chitai ai mare, ai mare iz mare
hata, iz mare iz mare. Dupa aceasta
mare, mare, mare. Dupa aceasta
jucatori ai mare, iz mare, iz mare.
Dupa aceasta iz mare, iz mare, iz mare.
Dupa aceasta iz mare, iz mare, iz mare.
Dupa aceasta iz mare, iz mare, iz mare.
Dupa aceasta iz mare, iz mare, iz mare.
Dupa aceasta iz mare, iz mare, iz mare.

[illegible]

opracowywać, być w miarę i sprawne po
zakończonych pracach, aby nie było pra-
cowy nad tymi rzeczami. Z wieżi słat
nie wstąpić bieżący - a teraz widać
się, że w kierunku przed sobą. To wieżi
je też drugi, który na kierunku wysłuch
i to będzie dla mnie bardzo, nie wiem
coś, by być a może w tym czasie
w kierunku wysłuch

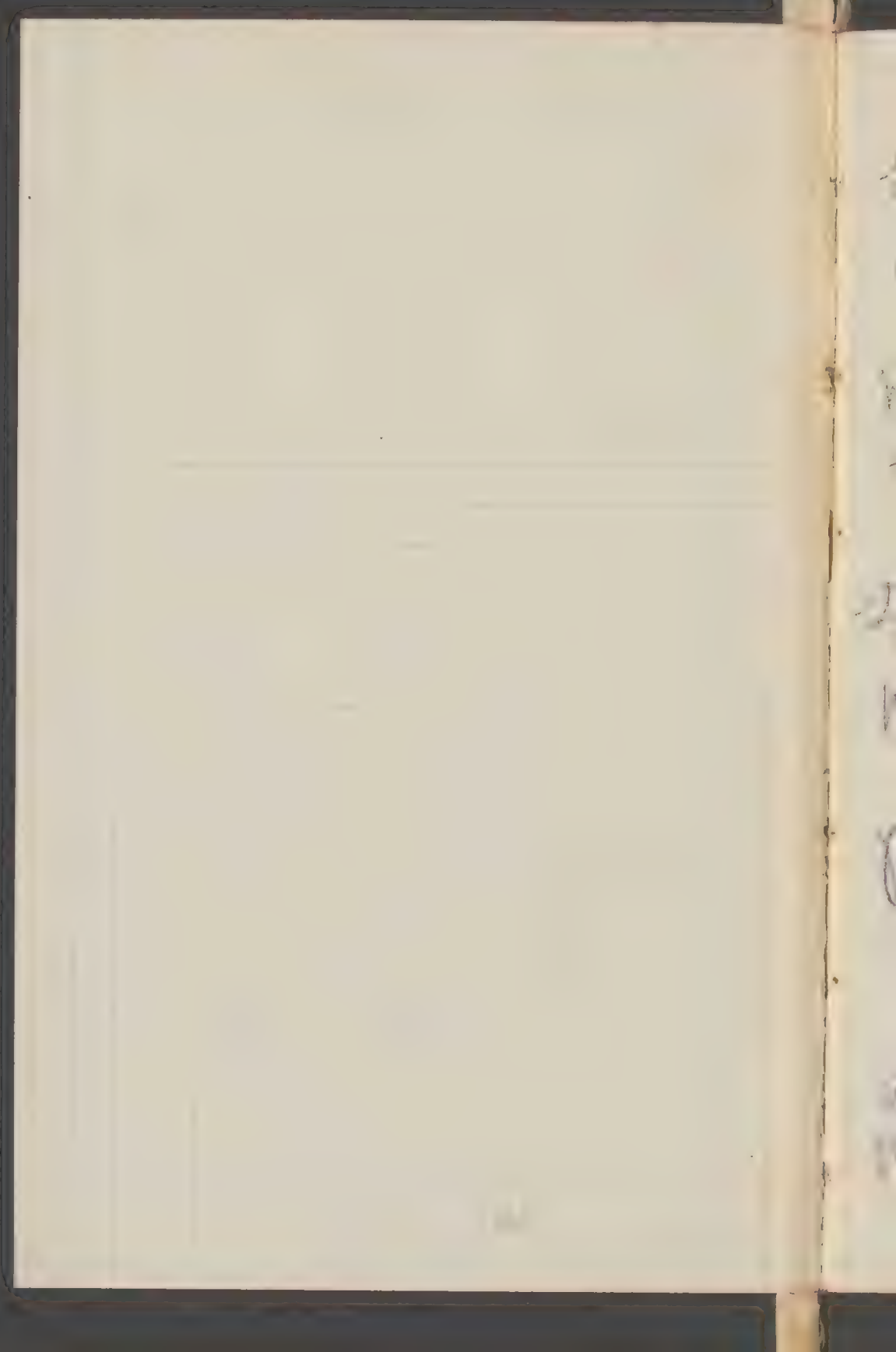
(za wyjątkiem 985)

Janusz, M. D. Syn, Leningrad, 1900
Kawaler, Syn, 1000, 1000, 1000, 1000
Józef, 1000, 1000, 1000, 1000
Jan - Maryja, 1000, 1000, 1000, 1000

1 / ^{Ed} parishes 1874

2000

25



Wyjście Korynckie

61

Szkola Hala - Korynckie
Odrędkowa - Hala
Wielka - Korynckie
Szkola Korynckie - Korynckie
Korynckie - Korynckie

Szkola Korynckie - Korynckie

Wyjście Korynckie - Korynckie
Korynckie - Korynckie
Korynckie - Korynckie
Korynckie - Korynckie
Korynckie - Korynckie

Szkola Korynckie

Korynckie - Korynckie

Wawor gawior i Tawor

Mitigora i Tawor

Tawor i Tawor Tawor
i Tawor Tawor i Tawor

Tawor Tawor Tawor
Tawor Tawor

Tawor Tawor Tawor
Tawor Tawor Tawor
Tawor Tawor Tawor
Tawor Tawor Tawor

Tawor Tawor Tawor

Tawor Tawor Tawor
Tawor Tawor Tawor
Tawor Tawor Tawor

Tawor Tawor Tawor
Tawor Tawor Tawor
Tawor Tawor Tawor

Cervantes & Johnson

12

Another painter - He for only
was a few days when he had
other painter - was for a
few days a few days painter.
Chad & Eubala



From
Cervantes
to the
other

Very Low. The water
from the top of the rock

Wien 2nd last 107
Konsensengruppe

Alte untere
M. 1000 ft. & W. 1000 ft. -
malen in einem }
Jenny Jackson }
Gebel. Mountain & Warthe
Lamm - viele Dromen
malen - malen, malen
i. 1000 ft. - 1000 ft. Dromen
malen.

Primer 100 2 Kopie

Manga Larkspur - 1/2 p. 100
J. Grayson - 1/2 p. 100

Star (p. 100) - 1/2 p. 100

2nd ed. - 1/2 p. 100
p. 100 - 1/2 p. 100

2nd ed. - 1/2 p. 100
1/2 p. 100

1/2 p. 100 - 1/2 p. 100
1/2 p. 100 - 1/2 p. 100
1/2 p. 100 - 1/2 p. 100

place 1/2 p. 100 - 1/2 p. 100

1/2 p. 100 - 1/2 p. 100

1/2 p. 100 - 1/2 p. 100

1/2 p. 100 - 1/2 p. 100

1/2 p. 100 - 1/2 p. 100

1/2 p. 100 - 1/2 p. 100

1/2 p. 100 - 1/2 p. 100

Wrote of Tracy last month
page 100 in 2000
mostly in 1000
Kriemhild & Friedrich Schlegel

Agnes St. Louis & Byron

Wrote of the last
German - Roman
Sabbath - Schlegel

from Germany, Germany

Wrote of the day in 1000
mostly in 1000, mostly

Wrote of the day in 1000
mostly in 1000, mostly

Wrote of the day in 1000
mostly in 1000, mostly

W have pleasure in receiving

your letter of the 12th inst.

and in reply to inform you

that the same has been forwarded to the proper authorities for their consideration.

Very respectfully,
 Yours truly,
 W. H. [Signature]

I am very glad to hear of your success in your studies.

and I am sure you will continue to make progress.

I am very glad to hear of your success in your studies.

and I am sure you will continue to make progress.

I am very glad to hear of your success in your studies.

and I am sure you will continue to make progress.

I am very glad to hear of your success in your studies.

and I am sure you will continue to make progress.

I am very glad to hear of your success in your studies.

and I am sure you will continue to make progress.

I am very glad to hear of your success in your studies.

and I am sure you will continue to make progress.

Barbara Matthews - flower
breeding

Indulge your people in
fun

Wassail - Lichen & pot
Killer - good Gutter

There's your Robert's
see the in Agave plant

Butterfly, Mary's Brother

Oliver P. Butterflies

Tabbed with Butterflies

Oliver P. Butterflies & pot
in Butterflies, Mary's Brother

Robert's, Agave - Agave
Agave, Robert's, Mary's Brother

After the usual service by the
over-land route.

After the usual service by the
over-land route.

After the usual service by the
over-land route.

Notes

After the usual service by the
over-land route.

After the usual service by the
over-land route.

namely in, having a leafy
night, the whole, the whole -
the whole, the whole -
the whole, the whole -
the whole, the whole -
the whole, the whole -

I do not yet know
to what extent you are
willing - I do not yet
know

Many things are still
pending - I do not
know what to do

I do not yet know
what to do

2 persons up to the
Cathedral the whole of
1867

the whole of the year

-Pleur^e of neurogenicities.

March 10 Tuesday

| | | |
|---------------------|---|-------|
| gambusia | 3 | 90 |
| tragus | — | 20 |
| sternon | — | 10 |
| with many na. frogs | — | 80 |
| omul | — | 10 |
| omul | — | 15 |
| to fishing | — | 1 100 |
| omul | — | 12 |
| omul | — | 60 |
| omul | — | 12 |
| omul | — | 5 |
| omul | — | 10 |
| omul | — | 20 |
| with many | — | 80 |
| total | — | 1 50 |
| | — | 8 74 |

| | | |
|-----------|---|-----|
| Wages | | 50 |
| General | — | 20 |
| Materials | — | 20 |
| Overhead | — | 40 |
| Wages | | 10 |
| Materials | — | 50 |
| Overhead | — | 60 |
| Materials | — | 300 |
| Overhead | | 60 |
| Overhead | | 10 |

9-70
9-14
18-84

KOMITET POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ WE LWOWIE 1894

ma zaszczyt zaprosić

Nicholas Amigraldsky

na

BRATA

który się odbędzie

w hali koncertowej na placu Wystawy

dnia 14. października 1894.

Karta niniejsza uprawnia do wejścia na plac Wystawy i do hali koncertowej.

Strój zwykły.

Początek 8. wieczór.



WRAŻENIA Z WYSTAWY.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę mi pozwolić niniejszym listem za-
pełnić te braki, jakie zauważyłem w opisach
Wystawy lwowskiej, podanych w naszej pra-
sie. Dwa niewielkie pawilony, może właśnie
dla tego, że niewielkie, znalazły oceanę my-
sli lub mniejszą, niż na to zasługują. Mam
na myśli pawilon amerykański i pawilon
pracy kobiet. Jeden i drugi aczkolwiek były
ukołone z wielkim mozołem, to przecież bez
przewodnika, bez obszernych komentarzy nie
uczły przechodnia tego, czego nauczyć mogły.

Zacznijmy od pawilonu amerykańskiego. — Słyszałem nieraz powiedzenia: „I czegoż my się nauczyć mamy z tych fotografii nieznanym ludzi, z tych szeregów wstążek haftowanych lub drukowanych złotem?” — *Szczera prawda!* Bez znajomości tamczych stosunków — niczego; lecz kto o nich choć słabe ma pojęcie, ten owe albumy przepatrywał z wielką radością i wielkiem rozczewnieniem. Zasadniczą wadą ułożenia pawilonu amerykańskiego był wielki brak wyjaśnień i komentarzy. — Postaram się podać najgłówniejsze. — Przedewszystkiem potrzeba wiedzieć, że w Stanach Zjednoczonych rząd jednym palcem nawet nie dotyka spraw kościelnych i narodowych, jakoteż szkół w ten zakres stosunków wchodzących. To lub owo wyznanie nie ma za co zbudować domu modlitwy — rządowi nie do tego, nie wspem może go nawet złamanym szelągtem. Inne znowu wyznanie chce zbudować olbrzymią katedrę, postawić szkołę, a chociażby nawet

Uniwersytet dla swego wyznania lub swych
rodaków: — ma na to pełne prawo. Bzdą po-
ufundowaniu tego kościoła lub tej szkoły
przyjmuje to do wiadomości i staje na stra-
ży ich swobód, przysługujących wszystkim i
wszystkiemu, co na prawo obywatelstwa
w Stanach Zjednoczonych. Z tą uwagą pa-
mąci, rozpoczynijmy przegląd naszego pa-
wilonu z Ameryki. Policzmy te wszystkie
kościóły, porachujmy kosztą ich budowy i
ciąglego utrzymania; zróbmy tenże rachun-
nek ze szkołami i powiedzmy sobie, na te
wszystkie wydatki rząd nie dał i nie daje
ani grosza. Więc któż je opłaca? Ci, któ-
rych stowarzyszenia w mundurach i odzna-
kach widzimy na kilkudziesięciu wielkich
fotografiach lub w albumach. Przypatrzmy
się tym twarzom; zaledwo tu i ówdzie wi-
dzimy bardziej delikatne rysy: to prostacy i
tylko w całej postawie ich widzisz hart woli
i niezem niespożyłą energię. To są nasze
Bartki i Maćki i Stachy, którzy przeszli cięż-
ką szkołę: najpierw biedy w kraju, bolesnej
rozłąki z rodzinną ziemią i strachu podróży
przez ocean; potem kilku lat walki o głó-
dzie i chłódzie, gdy nie znając mowy kra-
jowców, o chleb i wodę nie słowami lecz
gestami prosili; a dziś wśród ciągłej tęsknoty
za krajem, zacinawszy zęby, oni pracują i,
choć obcy wśród obcych, rosną ciagle w po-
tęgę, uczą się; organizują nowe społeczeń-
stwo, którego przyszłości dziś jeszcze nikt
przewidzieć nie może. I jakich to rzeczy naj-
ważniejszych uczą się ci nasi prostacy tam,
za oceanem? — Przedewszystkiem tego po-
jęcia, którego nam Polakom najbardziej bra-
knie t. j. pojęcia kredytu. Gdy Polak Euro-
pejczy wymawia słowo kredyt, to w je-
go wyobraźni rysuje się najpierw postać żyda
lub tego (bardzo trudnego do znalezienia) po-

czciwca, który wyciąga z kieszeni błękitne banknoty, biorąc w zamian kawałek papieru z podpisem. Na drugim planie dopiero jest myśl — w jaki to sposób ma być oddane?... „Eh! jakos to będzie“ brzmiała ostatnia odpowiedź. Nie mam tu na myśli ludzi nieuciecznych, ci na całym świecie zawsze tacy sami; lecz tych, jakich w naszem społeczeństwie jest większość. — Wskutek tego zyskanie kredytu jest u nas najczęstszą początkiem ruiny majątkowej, bo my umiemy tylko dodawać — ale odejmować nas nie nauczono. — Myśl Amerykanina formuje się zupełnie inaczej. U niego myśl o kredycie nie jest wynikiem smutnych stosunków majątkowych jak u nas — przeciwnie! Kredyt jest u niego bezzmiernie ważnym czynnikiem w jego wszelakim gospodarstwie. Lecz jego pierwszą myślą jest pytanie: — jakim warunkom wypłaty on może zadość uczynić — a zatem jaką sumę i na jaki procent powinien pożyczyć? Znalazł kredyt w Ameryce łatwo, lecz kto nie myśli przedewszystkiem o wypłacie, tego ruina jest niechybna bo i licytacja w Ameryce jest o wiele łatwiejszą, niż u nas. Gdy naszym pocziwym prostakom jasne się stanie to pojęcie, gdy spróbują iść tym torem, to zobaczą, jakim to dobrodziejstwem jest kredyt dobrze zrozumiany.

Patrzny na ten, w zachodniej dziel-
nicy Chicago położony, ogromny, dwu-
piętrowy kościół św. Stanisława, przy nim
klaszkor OO Zmartwychwstańców, obok szkoła
z 30 wielkich sal i dwupiętrowy dom sierot; —
lub na ten kościół św. Michała w południo-
wym Chicago; lub na kościół św. Jadwigi i
i na inne. — Te budowle były rozpoczęte za-
ledwo z kilku tysiącami dolarów, one jeszcze
nie są własnością parafii, lecz będą tem za-

lat kilkanaście, gdy będą skończone wypłaty. Przepatrzymy fotografie tych rozmaitych składowców, pracowni rzemieślniczych i t. p. on niemal wszystkie zaczęte były bez grosza, a dziś dają utrzymanie i dobrobyt licznej rodzinie. — Zkąd ci ludzie prosci czerpią tę siłę, by tak stać na swoim stanowisku oto z dwóch bardzo ważnych pojęć, których się tam uczą. Dawniej, zamknęci w zakątkach wiejskich, wiedzieli oni, iż są na świecie „ludzie“ t. j. oni, wieśniacy a nadto panowie, Żydzi, Niemcy i Moskale. — Gdy za Oceanem spotkali tużin rozmaitych narodowości, a żeto było na wolnej ziemi, więc gdy widzieli jak każda narodowość organizuje się sama w sobie, jak dumnie podnosi sztandar narodowy; toć im z zazdrości ciarki po skórze przeszły i huknęli jedni na drugich: „a czy my to będziemy ostatni“ i nuś się wiązać w rozmaite kota. — W starciu się z innymi narodami i w nich zakopiało serce polaka i przyszło jasne zrozumienie istoty polskiej nazwy. I oto patrzymy! Emigracya polska w Europie w ciągu 60 lat niemal zupełnieli się wynarodowiła, już drugie pokolenie nie rozumiało mowy ojców — a tam, w Ameryce cały kraj usiany szkołami polskimi, jest już seminarjum duchowne polskie, tu i owdzie poczynają się organizować gimnazya polskie. W Chicago u OO. Zmarłych wstańców są już dwie klasy gimnazyalne. Wiele można słyszeć zarzutów, robionych duchowieństwu polskiemu w Ameryce, lecz jednej zastugi nikt mu odjąć nie potrafi: niemasz kościoła polskiego w Stanach Zjednoczonych, przy którymby nie było szkoły polskiej. Tam nasza narodowość, szkolny wiek musi zmienić charakter, to jednak nie zginie, bo nie zaginie język nasz rodzinny; bo te setki tysięcy karmią się żywicie-

Op. 02. Ikonoscs elcsalozarea az irra az iragazga
wielkoduszność i wspaniałomyślność ze szla-
cheńską skromnością. Zawsze żywiliwem, lud-
kiem *szepesobanok* zjednotat sobie powaschiff

niż skarbnami ducha, którymi cały naród żyje. Wszystkie języki przeplątnąwszy ocean, uległy zmianom, często bardzo ważnym, jak u. p. język angielski, ale ze wszystkich najczystszy pozostał a dzięki szkółkom na przyszłość pozostał — język polski.

I jeszcze jedno porównanie emigracji w Europie i Ameryce. Emigracja europejska wraz z z wynaradawianiem się, przyjęła niewiarę i rozstój społeczny Europy. Kto u nas w kraju był misjonarzem socjalizmu i bezwyznanowości? Emigranci, wracający z Zachodu. — Inaczej za Oceanem. — Trzeciem pojęciem, którego się tam użył Polak jest to, że wiary swojej trzeba strzedz święcie, wyznawać ją, jawnie, szanując przy tem cudze wyznania. Wiśniak nasz, przybywszy za Ocean, widzi, że tu każdy wyznaje Boga jak umie, a nikt się nie waży zeń sztydzić.

Oo więcej! jakis luter, czy Bog tam wie jakiej religii człowiek, dał na wypłatę grunt i murarkę i oto dzięki temu niekatolikowi stanął kościół katolicki, polski... w którym tak samo, jak tam nad Wisłą lub Odrą, można uklęknąć, można krzyżem legnąć i tak samo, jak tam, z całej piersi śpiewać „Święty Boże! Święty mocny! Święty nieśmiertelny!...“ O Matko Najświętsza! Obraz twój cudowny z Częstochowy, Ostrej Bramy lub Kalwarii, wiśniak polski ukrył na piersiach pod siermięgą i tułił go do serca w czasie burzy na morzu i niósł w tułactwie swoim, zawieszając na wieżach dylów swojego szataśnu w pustyni — a dziś... dziś wniósł go do świątyni wspaniałych i teraz tam, za Oceanem, brzmi w niebogołosy rodzima, piosenka: „O Matko nasza! Królowo Korony Polskiej!“ Patrzmy! Oto te zgromadzenia, których nazwy, jak: Gwardya N. P. Maryi, jak Ryeczce Matki Bożej, św. Stanisława, i innych patronów Polski — brzmią trochę dziwnie

dla naszego ucha; których oznaki, szarfy, gwizdy wydają się nam jedynie igraszką... to oni ponieśli cześć Matki Bożej i patronów polskich aż ponad brzegi Pacyfiku. Wiadzieli, że inne narody, inne wyznania nie wsłyszają się głośno wyznawać w co wierzą, nosić godeł tej wiary, więc i oni też wdziali kolety i szarfy i wstęgi. Dla czegożby mieli inaczej postąpić? — wszak nikt z nich sztydzić nie będzie. Każde z tych towarzysztw jest nadto stowarzyszeniem wzajemnej pomocy na wypadek śmierci lub kalectwa.

A teraz niech mi wolno będzie zapytać, czy społeczeństwo, które ma religię i wiarę gotą; które ma poczucie odrębności narodowej; które kocha swą przeszłość i ona jest dumą jego: które rozumie jak grozem gospodarczy, kredytem fortuny stwarzać... czy takie społeczeństwo zaginać może? — Są, którzy mu wróżą zupełną zagładę; zupełnie uto ięcie w obcych żywiołach nadejść w drugim lub trzecim pokoleniu. Zapelniać tak samo mówiono przed laty 20 a — oto w tym czasie weszło w życie nowe pokolenie, lecz nie utonęło, przeciwnie liczba ludności polskiej doszła do 1.500.000 a liczba kościołów, szkół i rozmaitych instytucyj naszych narodowych, urosła w dwójnasób. — Co będzie za drugie 20 lat? — Pawilon Polaków z Ameryki na Wystawie lwowskiej, to nie był *humbug* amerykański, to był jeden z niezbitych, a na cały świat wołających dowodów o nieczem niespożytej potęgze ducha naszego narodu... byłoby tylko miał dobrą szkołę żyeliwą, byłoby nikt nie męcił mu głowy i serca.

(Dokończenie nastąpi).
Michał Żmigrodzki.

Z tego przedstawienia liczb wys. lba otrzymać pewnie wrażenie, że sytuację budżetu państwa należy uważać poważnie, że przewyżka dochodów ponad wydatki polega — wolno mi powiedzieć — na rzekłem preimowaniu; że jeśli przy teraźniejszych dochodach nie możemy wytykać sobie nadwyżek, wielkich zadań nowych, nie obmyśliwszy przysporzenia Skarbowi dochodów z nowych źródeł. Prawda, że mamy przewyżkę w ilości 2.457.000 zł., ale z góry powiedzieliśmy, że tę przewyżkę zużyjemy w pierwszym rzędzie na dwie rzeczy: na roczną spłatę nowej pożyczki dla nabycia taborniprzewozowego i na procenta od tej części renty złotej, którą prawdopodobnie w r. 1895 wydamy dla pozyskania złota w myśl ustaw o walucie. Są to dwa tak pilne zadania polityki finansowej, że właśnie w pierwszym rzędzie spełnić je wypadnie za pomocą rzeczonych pożyczek i że o pokryciu innych nowych potrzeb z tej przewyżki pomysleć nie mogę.

Wiadomo wam, Panowie, że Rząd i Izba gorąco pragną polepszyć dolę niższych urzędników. Rząd, jak dotąd, tak i nadal myśli o popchnięciu sprawy tej naprzód. W ciągu roku bieżącego zasiadała osoba komisya ministerjalna, która odbyła szereg narad i zbadała rozliczne propozycje pod względem ich doniosłości finansowej, porównując je między sobą; ale ostateczny projekt ustawy z narad tych jeszcze nie wyszedł. Nie byłaby to rzecz trudna, którąkolwiek z tych propozycji natychmiast przybrać w formie projektu, ale podwyżki wydatków nie można by pokryć z owej przewyżki dochodów. Trzeba nam więc ostateczne uregulowanie płac urzędniczych odroczyć aż do chwili, gdy postaramy się o znaczniejsze przysporzenie Skarbowi dochodów. W tym względzie jestem w zgodzie z uchwałą komisyi budżetowej, która uczyniła wyrażne zastrzeżenie, że na pokrycie wydatku, wynikającego z podwyższenia płac urzędniczych, trzeba otworzyć Skarbowi nowe źródło dochodu.

Właściwie, Armaty 6681 gwarzys I meup jak tylko rzirowana, retyfikowana wódka na użytek ludzkości wydalana nie będzie. (Brano, orano). Państwo podawać wódkę, jęty spirytus surowy retyfikacji bądź we własnych zakładach skarbowych, bądź w rafineriach już istniejących lub nowo założonych, które stanęłyby względem Państwa w stosunku rafinerji płatych. Wtedy Państwo przejęłoby ten spirytus i musiałoby naturalnie w tem stadyum znaleźć pokrycie ceny spirytusu surowego, kosztów rafinowania, kosztów transportu i wtedy do tych kwot, reprezentujących poniekąd koszt produkcyj, doliczyłoby dodatk monopolowy. Dziś nie mogę powiedzieć wys. Izbie, w jakiej wysokości myślimy ten dodatk nakładać; liczbata jest dziś jeszcze przedmiotem pertraktacyi między tutejszem a węgierskiem ministerstwem skarbu i w tych stadyach przewidywanych za żadne oświadczenie, któreby dał co do tego dodatk, nie mógłbym przyjąć ostatecznej odpowiedzialności. Ten spirytus oddawano by sprzedawcom; właściwa rozprzedaż pozostałaby wolną. Ale zdaje mi się, że ponieważ Państwo przez opłatę monopolową chce pobierać nie tylko dotychczasowy podatek, lecz i część niepospolite wielkiego zysku z rozprzedaży, zalecałoby się zaprowadzić taksy, a przynajmniej ceny maksymalne stosownie do wartości alkoholu w spożytej wódce. Jest to pomysł połączony z niejakimi trudnościami, ale nie niewykonalny. Rosya obecnie zaprowadziła w kilku guberniach prowizoryczne monopol na wódkę zupełnie wedle rozminiętego tu planu, a próba ta, jak się zdaje, powiodła się nadzwyczajnie.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy parlamentarne.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep., prócz rozpraw nad kwestyą nagłośni wniosk dep. Bernstorfera w sprawie reformy

WRAŻENIA Z WYSTAWY.

(Dokończenie).

Z kolei miałbym parę słów do powiedzenia o pawilonie pracy kobiet, gdzie u wejścia stoi straszne widmo emancypanki, przed którym mężczyźni zęgnają się w lęku, szepejąc słowa exorzyzmu *apage satanas!* A zaprawdę! żadna reforma nie jest bardziej zbawienią w swych skutkach, żadna nie jest bardziej konieczną nad reformę stosunków kobiety — byleby tylko była prowadzoną jak należy, byleby punktem wyjścia były obywatelskie, a nie prawa i przywileje, które są dopiero wynikiem spełnionych obowiązków. — „Przyszłyśmy tutaj rozważyć nie prawa lecz obowiązki kobiet.“ To było hasłem kongresu kobiet w Chicago 1893 roku i ono winno być hasłem w ogóle całej tej sprawy. — Powtarzam — ta reforma jest konieczną, bo ten ruch, który widzimy w kołach kobiecych na całym świecie, to nie jest moda lub kaprysem, które przemina, lecz prądem, który się nie da powstrzymać i cofnąć, jak nie dadzą się cofnąć zmiany stosunków społecznych, z których się ten prąd wyłonił. Dzisiejsze formy życiowe tak się rozwinęły, a i spłatały się niepomąta, że na to by je pojąć, by zabrać wśród nich czynne stanowisko i nie być popychanym przez pierwszego lepszego, trzeba koniecznie wykształcenia innego, niż dawniejsze, — bo dziś już zdrowy rozsądek wyłącza nie wystarczy, na każdym kroku trzeba wiadomości naukowych. Typ Zosi Mickiewiczowskiej jest już nawet w zaciśniętym domowym niemożliwy. Wraz więc z koniecznością większych wydatków na kształcenie dziewcząt, jakim zadaniem setna rodzina podoba, — 99 innych musi je wysyłać z domu do szkoły. Pobyt w mie-

ście po za domem rodziców, codzienna droga z domu do zakładu i napowrót, oto pierwsza szkoła samodzielności dziewcząt i tej szkoły rzadko już która ominąć może. — W innym znówu kierunku nasze stosunki tak się fatalnie związały, że dziś, gdy biedna dziewczyna na wychodzi za mąż, to się uważa za rzecz niezwykłą. — Liczba niezamężnych — ze smutnej konieczności — samistnych kobiet rośnie z każdym rokiem. Dawniejsi pisarze sprawę takowych rozstrzygał bardzo łatwo: „stara panna niech idzie ciotkować lub matkować swym siostrzeńcom lub siostrzankom“ (*Rhief-Famille*). — Dziś to rozwiązanie jest na nic bo i jedna i druga i trzecia siostra nie poszły także za mąż, więc nie ma siostrzeńców i siostrzenic.

Tym, których do śmiechu, a nawet do gniewu pobudza wszelkie wspomnienie kwestii kobiet, radziłbym przypatrzeć się z bliska w jak ciężkim położeniu czują się poszczególne kobiety, osierociłe w naszym społeczeństwie. My nie mamy, na wzór osławionych ze swej ciemnoty średnich wieków, przytułisk dla kobiet, instytutów Beginek, w służbie publicznej ledwie parę dróg ma kobieta otwartych i to zawarunkowanych fałszywymi studiami; zarobek pracą ręczną zabrały jej maszyny i fabryki... Zaprawdę! nie wiem, jeżeli tak osierocię mąci się w głowie na myśl: co robić dalej i jak dokołać życia?... nie dziw wszelkim, często bardzo smutnym, następstwom. — Nie zapomnijmy, że takich kobiet są już w naszym społeczeństwie setki i setki, na Zachodzie musimy ich liczyć tysiącami, a w Anglii stała liczba niezamężnych kobiet dochodzi do 1,500.000. — Kwestyi takiej frazesem nie rozwiązać, a śmieszne jest twierdzić, iż tymi lub innymi środkami dałby się powstrzymać ten, wśród kobiet powstały, prąd ku rozwojowi większej samistności, ku zyskaniu większych praw w społeczeństwie i szerszego pola działania — ku równoprawnieniu z mężczyzną w prawdziwym znaczeniu tego słowa.

W a. — Niech mi będzie wolno rozwinąć tę formułę. Nie masz i nie może być bezwzględniego równoprawnienia na świecie. — Mogą i powinny być zarówno dla wszystkich otwarte drogi do zasługi, lecz prawa mogą być tylko używane w miarę spełnionych poprzednio obowiązków w dotychczasowej działalności. Nieraz naczelny wódz wojska mógłby być — dajmy na to w dziedzinie literatury — zaledwo nauczycielem niższej jakiej szkoły, a literat, rektor Uniwersytetu, często nie potrafi być nawet kapralem — aczkolwiek jeden i drugi są dygnitarzami. Tak! lecz te wysokie stanowiska zawdzięczają oni takiej a takiej sumie spełnionych obowiązków — jeden w dziedzinie wojskowej, drugi w literaturze. Zajmując najwyższe stanowisko w kole działania odpowiedniemu ich ukształceniu i charakterowi, musieli być lichotą na przeciwnych stanowiskach. Tak więc generał nie może mieć praw rektora, ani też rektor generała, a jednak są oni równoprawnieni, bo każdy z nich, w swojej dziedzinie, ma prawo rozwinąć pole działalności jak najszerzej i najskuteczniej, a w miarę spełnionych obowiązków zebrać zasługę w pracy tej pożytki.

Zamiana ich stanowisk byłaby właśnie naruszeniem ich równoprawnienia i najdotkliwszą ich krzywdą. — Ludzie wiecznieplaczą dwa te różne bardzo pojęcia: wspólność praw i równoprawnienie. — Toż samo z prawami mężczyzny i kobiety — a więc niech mi wolno zamieścić o tych starych dzieciach płci męskiej lub żeńskiej, którzy w jeździe konno, paleniu cygar, strzelaniu do gołębi, fechtunku, noszeniu palonych butów i spodnie po kolana widzą równoprawnienie kobiety z mężczyzną. Ułitawaj się nad ich zboczeniem umysłowym, dajmy w kilku słowach określenie owego równoprawnienia t. j. szanujemy dziedzinę kobiecej działalności w społeczeństwie. — Każda kobieta jest matką t. j. rzeczywistą lub możliwą — cieleśnie, duchowo zaś bezwzględnie każda. — Czyż możemy sądzić,

by Stwórca, dając kobiecie ciało matki, nie dał jej zadatków umysłowych zupełnie odpowiednich temu przeznaczeniu? — Lecz pamiętajmy, że słowo matka nie obejmuje tylko pojęć rodzicielski, mamki i nianki, ono sięga dalej. Wychowanie pokoleń ręką w rękę z mężczyzną — oto jest macierzyństwo kobiety i równoprawnienie obojga płci. — Kobieta ciałem i duszą była i jest matką ludzkości, a dzieje tej ludzkości świadectwem na to. — Oto formuła sprawy kobiecej najogólniejsza i najdalej sięgająca a na codzienne stosunki dała ją pani Woshburn na kongresie pedagogów w Chicago: „każda kobieta powinna być matką, bo jeśli Bóg jej nie dał własnego dziecka, to niech pamięta, że każde dziecko a szczególnie sierota lub zaniedbane, jest jej własnym i ma święte prawo do jej pieczy i serca.“ — Tak więc cały świat stosunków rodzinnych, szkolnych, miśdierzi i dobroczynności, w których jak najpiękniej może się rozwinąć macierzyński charakter duszy kobiety — to świat bezpośrednio do niej należący. Względnie innych stosunków, przyszość wyda sąd na podstawie zasług położonych przez kobietę.

Z tym wstępem idźmy do pawillonu pracy kobiet. Pod jakim hasłem one tam stoją i jak daleko posunęły sprawę? Na progu mimowoli przychodzi mi na myśl pałac pań na wystawie w Chicago, więc rzucam okiem w około — jaki symbol lub napis wita przychodnia w tych progach? Oto w wieniec z rodzinnych kwiatów czytamy te słowa:

Dziecię moje!

Ojczyzna nasza, to matka droga
To jest kolebka świętej nam wiary,
To skarb najdroższy dany od Boga,
To naszych ojców grobowiec stary...
O dziecię moje! oudna, wspaniała,
Ta dawna — wielka kraina cała,
Której dziś ziemię lud łzami zrasza
To jest ojczyzna nasza.

tak, że głównie z tych względów i z powodu zbytniego rozszerzenia zarządu, jakoteż są nowopowstałe w latach ostatnich przed-

przedsięwzięcia natomiast operacji kredytowo-

uszkowania tytuł rządów i okoliczności

Choć praca ciężka, prosta nasza droga
Wytknięta krzyżów i ofiar tysiącem
Idąmy więc razem, jak płaki za słońcem
A resztę zdiada miłosierdzie Boga!...

Jasne i piękne określenie stanowiska Polki. Gdy kobietom innych narodowości wolno na pierwszy plan stawiać naukowe studia lub dobroczynne instytucje, Polki najpierw obowiązkowo przeniosły z pokolenia w pokolenie miłość gorącą ojczyzny, bo właśnie tej to miłości brak był przyczyną upadku narodu naszego. Pod takim hasłem stały Polki na wystawie. „Błogosław Boże tym sercem, które tak czuła” — powiada na to hasło przychodzący i idzie w głąb pawillonu, lecz tutaj nie znajduje tego, czego szukał. — Nie wiele pawillonów na wystawie tak skrzętnie, tak troskliwie ułożonych — lecz kto bliżej studiował urządzenia rozmaitych wystaw, ten od razu dostatecznie, że ten pawillon jest dziełem co najwyżej 10 kobiet, które powiedziały sobie: musi być taka wystawa i poczęły pracować. Setki i setki innych kobiet stały na uboczu, szepejąc między sobą: „to się nie uda... obaczmy jak wypadnie”. — Owe 10 upartych (zaczęłam, że nie dopływałam się rzeczywistości a dają tylko moje osobiste wrażenie) nie miały kłopotu w wyborze, przebiegu — chodzili od instytucji do instytucji, od pracowni do pracowni, prosząc o udział, prosząc o jakie bądź sprawozdanie. Tak n. p. Stowarzyszenie pań dla udzielania obiadów studentom, istniejące lat 15, Izraelska kuchnia ludowa lat 19 i Ojczyzna dla kobiet lat 27, dały na wystawę po arkuszu sprawozdania. Dobrze i to, lecz kto może wątpić, że to było wypitowane przez owe 10 pań.

Gdzie inne instytucje kobiece, chociażby tylko lwowskie? Nie ma. A jakby to było pięknie i pouczająco, gdyby na wzór wystawy kobiet w Chicago był jakiś oddzielny kąt, (tam była olbrzymia sala), gdzieby złożone były, przy najmniej większości kobiecej instytucji, statuta, sprawozdania, fotografie, publikacje itp.

Drugi taki zakątek powinny były zapętnić szkoły kobiece lub dla kobiet. Ze zdziwieniem pyta siebie przychodzący: Czyż w całym kraju nie ma innych szkół prócz pamiłki Niedziałkowskiej, p. Zagórskiej i trzech szkół dla sług w Krakowie, Lwowie i Przemysku? A może inne zakłady nie miały co dać na wystawę? — To jeszcze smutniej. Czy pensjonat w Hotel Lambert istniejący od pół wieku nie nie miał do przysiania przez spisu swoich uczennic? Gdy patrząc na wszystkie szkoły p. Niedziałkowskiej, to wiem jak ona uczy i czego chce, lecz czegoś się nauczyć, dowiedziawszy się, iż w jej pensjonacie jest 5 Julek, 8 Zoś, 4 Manie a 1 Herminia. A gdy o szkołach mowa, to chodźmy i do najwyższych. — Nie wiele pouczającym jest spis Polek, które otrzymały stopnie uniwersyteckie. Gdzie one są? Co one robią? Wszak, jeżeli po uzyskaniu stopnia nie idą z kolei lata naukowej lub zawodowej pracy, to bierze doktoratki warte zupełnie tyle, co każdy kapeluszek słomkowy czy pluszowy ze strusimi lub pawimi piórami. I jeszcze parę słów o szkołach. Czemu były zapomniane nauczycielki wiejskie? Te prawdziwe nauczennice w sprawie oświaty ludowej, te dziewczęta nierazko z bardzo dobrej rodziny, zmuszone być wśród nieokrzesanych gburów, mieszkać w sąsiedztwie stajni bydlęcej... Jakby to było ładnie, gdyby obok ich stały szkoły, które i ile szkół pozostaje pod dyktando nauczycielek. Przecież to praca kobiet i jaka straszna praca!

Ani wzmianki o niej w tym pawillonie. Niech mi wolno będzie ten zarzut zrobić tym 10 pań, które ten pawillon układały. Pomijam roboty ręczne, koronki, hafty srebrną i złotą, malowane wachlarze, ekrany, makaty: to dziedziina przemysłu wspólna mężczyznom i kobietom — pomijam, bo szukam kobiet w dziedzinie bezpośredniej, a często włączyły jej wpływów. Oto pokochamy panny młode, urządzone przez hr. Annę Potocką z Rymanowa. Prosciuchne, lecz piękne meble z fabryki zakopańskiej, domowej roboty bielizna, w kącie kłęcznik i obraz Matki Bożej z Częstochowy. — Piękne, zające słowo od matrony polskiej do dziewic polskich, lecz... lecz niech mi wolno będzie zaprzętać, kiedy to ma być?... Oh! gdybyż Bóg nam użył tej łaski, by się to proroctwo sprawdziło, chociażby za setkę lat... Eh! nie... to nie do uwierzenia... Łódka z Zakopanego, domowa bielizna? chyba, że za sto lat nie będzie Paryża, Wiednia i Berlina... Patrzmy oto drugi kącik! Czego tam nie ma... Tkacko grube i cienkie, białe i wzorzyste, kilimki i dywaniki, — mydło i kół — kompoty, kandzły z owoców i rozmaite konserwy, szczególnie ze szparagi, tak pyszne, że co chwila słyszałeś okrzyk zachwytu i pożądlivosti zwiędających pań... pierze i puch, lecz delikatny jak jedwab, koronki... Napisać o góry: „Dwór w Korniecu”. — „Jak mam to rozumieć” — pytam dozorczynię — „to wszystko, panie, domowej roboty pp. Krzysztofiów” — otrzymuję odpowiedź. Oto czego może dokonać kilka serce kobiecych jednej rodziny, kochających pracę i ziemię swoją i lud swój... Czemuż nam jeszcze nie pokazały swej skótki? przecież muszę ją mieć! — Czemuż żaden z życzliwych im sąsiadów nie zdraził ich poczciwie i nie zawiesił jakiej tablicy obok wykazującej, jak pod ich wpływem urościł w dobrobyt i uczciwość i światło lud wiosci Kornieca? bo przecież taki, a nie inny wpływ musi tam dwór ten wywierać. Także sam dwór w Szarpanicach p. Karoliny Bielińskiej.

Piękne i zające wszystko co widziałem w tym pawillonie, ale za mało, bardzo za mało. Przecież znam Galicję od 25 lat — czterokroć większy budynek mógłby być pełen, gdyby ogół kobiet poparł gorącej tę sprawę. Gdyby przynajmniej te kobiety wzięły udział, których prace spotkałem w innych pawillonach. Obrządy pp. Biernackiej i Stankiewiczów, rzeźby p. Wisłockiej, wiejska fabryka przelicznych mebli p. Jadwigi Bielińskiej z Żarnowca, malowidła na glinie i akseminie pp. Mierostawskiej i Jachowskiej... Ze smutkiem wyszedłem z tego pawillonu. — Jest to trudem kilku osób urządzona na urzędowej wystawie działalności kobiet, w której jednak wystawie kobiety nie wzięły udziału. — Dla czego? — Dla tejże samej przyczyny, dla której wszystkie wyjątkowo kobiece instytucje jeszcze u nas w Polsce kułoją. Tak naprzykład Stowarzyszenie nauczycielek w Krakowie jest instytucją, do której właśnie nauczycielki niemal nie należą. Jest ich tam zaledwie 30—40, reszta członków to nie nauczycielki. Na zgromadzenia tygodniowe przychodzi ich 3—4, a od wielkiego dzwona 10. — Polka obecnie jest w dobie przejściowej. Do dziś ona była Zosią, która Tadeuszowi pytającemu ją o zdanie, czy u wolnie włościach? odpowiadała: „Jestem ko- bieta! Co pan urządzisz, na to całym sercem zgoda”. Stosunki rozwinięte w ostatnich latach, podobnie jak i na Zachodzie, żądają od niej samodzielności, a ona nie ma na to odwagi, boi się zboczeń i słuszenie, bo wszelkie drogi cywilizacyjne mają tę wyłączną właściwość, że odkaś świat istnieje nikt po tych drogach z powrotem nie daży!... Wszło się na dobrą drogę, toć doszło się szczęścia i sławy i błogosławieństwa... weszło się na złą drogę, doszło się do nędzy i hańby.

Wielką więc zasługą przed Bogiem, krajem i ludzkością tych kilku, które mają odwagę stanąć na tych rozstajnych drogach i wołać do wrócić i wywrócić nie możecie i stać nie możecie — musicie tworzyć własne instytucje i być samodzielnymi — musicie iść naprzód!... Lecz nie idźcie ani na prawo, ani na lewo, a tylko tę „prostą drogę”, wytkniętą krzyżów i ofiar tysiącem — idźcie nią, prowadząc dżiki za ręce i mówiąc do nich: „Kolebka świętej nam wiary, ojców naszych grobowce, ta wielka cudna kraina, której dziś ziemię lud łzami zrasza — to jest Ojczyzna nasza”.

Michał Żmijowski.

72
We Lwowie d. 1. V. 95.

11.245.

Wielmożny Pan

© Michał Lwowski

Wznowa.

Jeżeli otrzymaliśmy się dołączymy do składowi wrota okien
Pana ponieważ konieczności z Wydziału Krajowego dołączymy
wyprzedzając, a tym kierunkiem nie zostają.

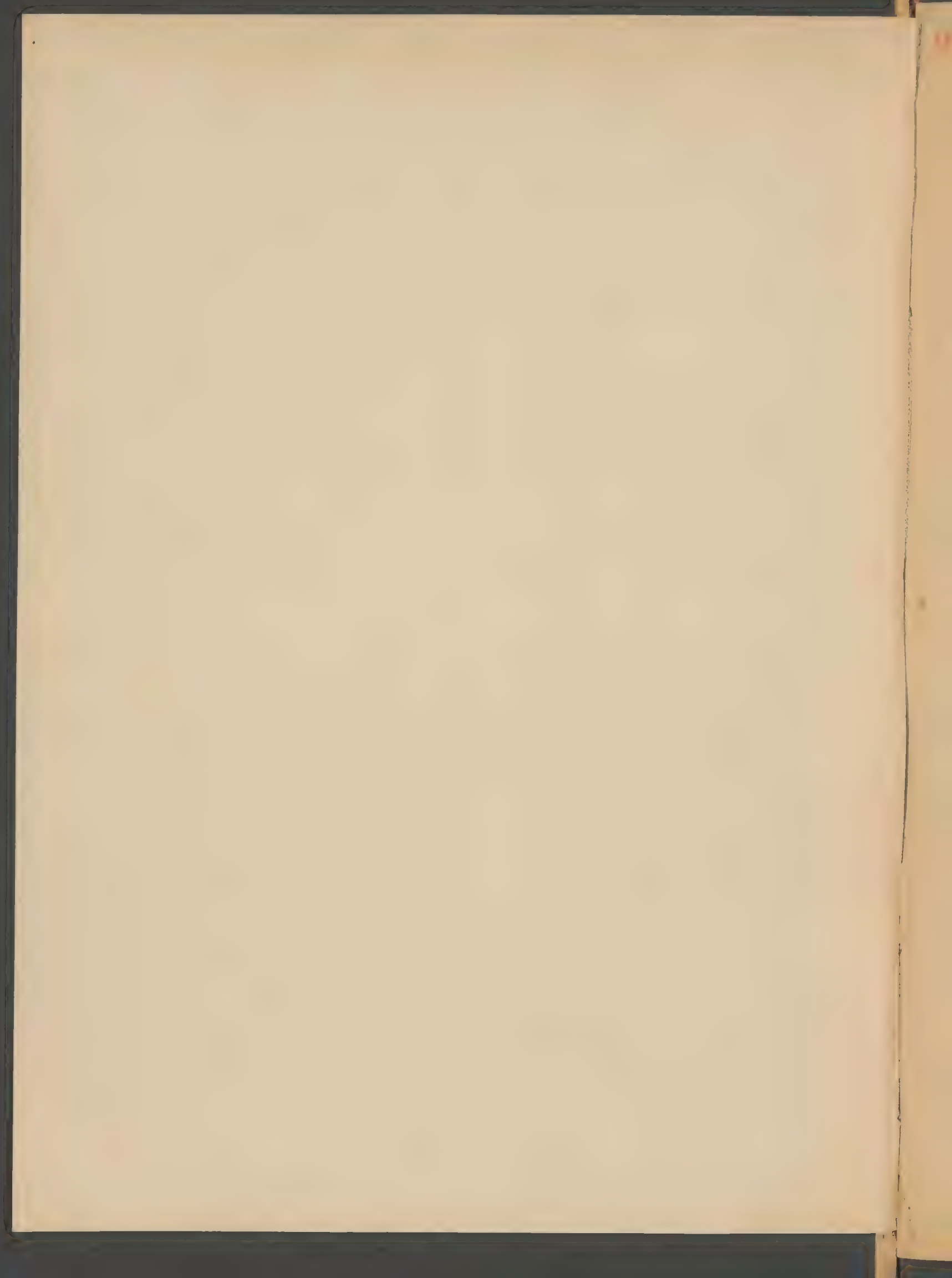
określamy mały Pański wydział (z wyjątkiem)
Wydz. Krajowego który jest bardzo niedostateczny
autonomicznie i słabiej niż bezpośrednio z Wydziałem
Wydziału.

Dla uspokojenia rządu donosimy że dołączamy
wszelkich starań, by sprawę tę jak najpóźniej załatwić.

Wznowa
DYREKCYA

POWSZECZNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ
WE LWOWIE r. 1894.

Michał Lwowski



NOWO OTWORZONY POD FIRMA:

WINCENTY KUCZABIŃSKI

we Lwowie, ulica Karola Ludwika liczba 3.

(gmach Towarzystwa kredytowego ziemskiego)

SKŁAD PRZEDMIOTÓW TREŚCI RELIGIJNEJ I ARTYSTYCZNYCH

poleca

Książki do nabożeństwa

dla różnych stanów i wieku, oprawy gustownie w płótno, skórę, kość słoniową, plusz, jedwab, tudzież bogato ozdobione, po różnych cenach.

Nakładem tejże firmy opuściła prasę i jest do nabycia

Ks. Łukasza Bobrowicza

kaznodzieja, unity chełmskiego

1. „Chwała Boża“, książka do nabożeństwa dla niewiast (stronic 640 na welinowym papierze)
oprawna w płótno po 90 ct., 1 zł. 20 ct. i 1 zł. 50 ct.
„ „ skórę z brzegami złotymi 1 „ 80 „
„ „ skórę ozdobnie, z brzegami złożonymi od 2 zł. do . . . 5 „ — „
„ „ imitację kości słoniowej lub szyldkretu 3 „ — „
2. „Boże kocham Cię“, książka do nabożeństwa dla młodzieży (stronic 320 na ładnym papierze)
oprawna w płótno — zł. 45 ct. i 65 ct.
„ „ skórę z brzegami złożonymi — „ 90 „
„ „ skórę ozdobnie z brzegami złożonymi od 1 zł. 50 ct. do 2 „ 50 „
3. „Boże kocham Cię“, książka do nabożeństwa dla panienek (stronic 320 z czerwoną obwódką)
oprawna w płótno — zł. 55 ct. i 75 ct.
„ „ skórę 1 „ 20 „
„ „ skórę ozdobnie do 3 „ — „
„ „ imitację kości słoniowej 2 „ 50 „

OFFICIUM czyli POWINNOŚĆ CODZIENNA CHRZEŚCIAN

- książka do nabożeństwa dla ludu, 60 arkuszy druku 8^o czyli 1086 stronic, oprawna w całą skórę, brzegi marmurowe, z futerałem 1 zł. 44 ct.
jeden egzemplarz dtto w całą skórę z brzegami złożonemi i futerałem 1 „ 92 „
1 egzemplarz oprawny w skóry, złożone brzegi z ramką i klamrą 2 „ 25 „

Pod prasą:

KS. JANA GNATOWSKIEGO

Prałata Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII.

1. Książka do nabożeństwa dla mężczyzn.
2. Książka do nabożeństwa dla niewiast.

OBRAZY ŚWIĘTYCH:

sztychy, fotograwury, fotografie, akwarele, malowidła na szkle,
drzewie, porcelanie, atłasie i t. d.

w gustownych ramach, w różnych wielkościach i po rozmaitych cenach i bez ram.

PORTRETY J. Ś. OJCA ŚW. LEONA XIII.

| | |
|--|--------------|
| 1. Fotografie format royal 64 ctm. i 48 ctm. po | 1 zł. 70 ct. |
| „ „ folio 47 ctm. i 37 ctm. po | 1 „ 05 „ |
| „ „ gabinetowy po | — „ 25 „ |
| 2. Fotografie malowane i przyklejane na drzewie format folio | 5 zł. 20 ct. |
| „ „ gabinetowy | 2 „ 30 „ |
| 3. Grawury format royal 69 ctm. i 54 ctm. | 1 zł. 50 ct. |
| „ ten sam format, kolorowany | 2 „ — „ |
| „ format median 52 ctm. i 36 ctm. | — „ 80 „ |
| „ kolorowany | 1 „ — „ |

Ramy do portretów po różnych cenach.

Kanony ozdobnie wykonane od 50 ct. do 2 zł.

(Ramy do Kanonów od 1 zł. 60 ct. i wyżej za komplet.)

OBRAZKI ŚWIĘTYCH:

| | |
|---|--|
| Ser. 1. $6\frac{1}{2}/9$ ctm. 100 sztuk 1 zł. — ct. | Ser. 28. $7\frac{1}{2}/5$ ctm. 100 sztuk 2 zł. 30 ct. |
| „ 9. $8\frac{1}{2}/9\frac{1}{2}$ „ 100 „ — „ 60 „ | „ 29. $7\frac{1}{2}/5\frac{1}{2}$ „ 100 „ 2 „ 50 „ |
| „ 10. $10\frac{1}{2}/7\frac{1}{2}$ „ 100 „ — „ 90 „ | „ 30. $8\frac{5}{2}$ „ 100 „ 2 „ 75 „ |
| „ 11. $65/40$ „ 100 „ — „ 35 „ | „ 31. $3/5$ „ 100 „ — „ 60 „ |
| 12, 13 i 16. $85/55$ „ 100 „ — „ 60 „ | „ 32. $5\frac{1}{2}/4$ „ 100 „ — „ 55 „ |
| Ser. 14. $85/55$ „ 100 „ — „ 56 „ | „ 34. $7\frac{1}{2}/5$ „ 100 „ — „ 90 „ |
| „ 15. $90/55$ „ 100 „ — „ 75 „ | „ 35. $8/5$ „ 100 „ 1 „ — „ |
| „ 17. $4/6\frac{1}{2}$ „ 100 „ — „ 35 „ | „ 36. $4/5$ „ 100 „ — „ 45 „ |
| „ 18. $4/6\frac{1}{2}$ „ 100 „ — „ 36 „ | „ 38. $8/5\frac{1}{2}$ „ 100 „ 1 „ 10 „ |
| „ 19. $8\frac{1}{2}/5\frac{1}{2}$ „ 100 „ — „ 60 „ | „ 39. $12/14\frac{1}{2}$ „ 1 sztuka — „ 12 „ |
| „ 20. $9\frac{1}{2}/6\frac{1}{2}$ „ 100 „ 1 „ 20 „ | „ 40. $12/14\frac{1}{2}$ „ 1 „ — „ 11 „ |
| „ 21. $6\frac{1}{2}/4\frac{1}{2}$ „ 100 „ — „ 50 „ | „ 41. $12/14\frac{1}{2}$ „ 1 „ — „ $4\frac{1}{2}$ „ |
| „ 22. $9\frac{1}{2}/6\frac{1}{2}$ „ 100 „ 1 „ 20 „ | „ 42. $12/14\frac{1}{2}$ „ 1 „ — „ $4\frac{1}{2}$ „ |
| „ 24. $6\frac{1}{2}/4\frac{1}{2}$ „ 100 „ — „ 50 „ | „ 43 i 45. $12/20\frac{1}{2}$ „ 1 „ — „ $4\frac{1}{2}$ „ |
| „ 25. $5\frac{1}{2}/4$ „ 100 „ 1 „ 35 „ | „ 44 i 46. $12/14\frac{1}{2}$ „ „ „ — „ 12 „ |
| „ 26. $5/4$ „ 100 „ 1 „ 20 „ | |

| | | | | | | |
|--|---|--------|---|---|---|--------------|
| 100 sztuk obrazków Matki Boskiej Częstochowskiej | 8 ¹ / ₂ /5 ¹ / ₂ | . | . | . | . | — zł. 60 ct. |
| 100 „ „ „ „ „ | 6 ¹ / ₂ /4 | . | . | . | . | — „ 35 „ |
| 100 „ „ „ „ „ | 12 ¹ / ₂ /9 ¹ / ₂ | . | . | . | . | 2 „ 55 „ |
| 100 „ „ „ „ „ | 10/7 | . | . | . | . | 1 „ 40 „ |
| 100 „ „ „ „ „ | 15 ¹ / ₂ /11 | . | . | . | . | 3 „ 50 „ |
| Obrazki Matki Boskiej Częstochowskiej wycinane | 12 ¹ / ₂ /10 | sztuka | . | . | . | 9 ct. |
| „ „ „ „ „ | 11/8 ¹ / ₂ | „ | . | . | . | 8 „ |
| „ „ „ „ „ | 8,6 | „ | . | . | . | 6 „ |

Ser. 54a wielkość 8/5¹/₂ w 17 chromolitografowanych obrazkach Świętych różnych z modlitewkami w języku polskim na odwrotnej stronie każdego obrazka za 100 sztuk . . . 55 ct.
 Ser. 55b wielkość 10/6¹/₂, jak wyżej za 100 sztuk . . . 75 „

Obrazki chromolitografowane z obwódką koronkową:

wielkość 11/7¹/₂ ctm. 100 sztuk po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 2 zł. 50 ct., 2 zł. 80 ct.
 „ 10/6¹/₂ „ 100 „ po 1 zł. 80 ct., 2 zł., 2 zł. 40 ct., 2 zł. 60 ct., 4 zł.
 „ 8/6 „ 100 „ po 1 zł. 40 ct.
 „ 10/6 „ 100 „ po 1 zł. 50 ct., 1 zł. 60 ct., 2 zł. i 2 zł. 30 ct.
 „ 7/5 „ 100 „ w złożonej obwódce koronkowej po 1 zł. 60 ct.

Staloryty z koronkową obwódką:

wielkość 12/7¹/₂ ctm. 100 sztuk po 2 zł. 20 ct., 3 zł. i . . . 3 zł. 50 ct.
 „ 10/6¹/₂ „ 100 „ po . . . 2 „ 50 „
 „ 8¹/₂/6 „ 100 „ po 1 zł. 50 ct. i . . . 1 „ 80 „

STALORYTY bez koronek wielkość 10¹/₂/7 ctm. 100 sztuk za 1 zł. 50 ct.

Obrazki francuskie 100 sztuk po zł. 1.40, 1.60, 2.60, 2.80, 3.80 do 12 zł.

WITRAŻYKI ozdobnie wykonane z brązu i innych metali (stosowne na podarunki)
 po 1 zł., 1 zł. 50 ct., 2 zł., 4 zł. i t. d.

FIGURY ŚWIĘTYCH różnej wielkości i po różnych cenach.

„Mater Dolorosa“ płaskorzeźba profesora Leonarda Marconiego . . . 4 zł. — ct.
 Statua N. P. Maryi rzeźba profesora Marconiego (wysokość 80 ctm.)

MEDALIKI i KRZYŻYKI

tuzin po 7 ct., 8 ct., 10 ct. i wyżej.

KORONKI i RÓŻAŃCE oprawne na drutach, sztuka 8 ct., 10 ct., 12 ct. i t. d.

Ramy, ramki i passepartous

od najtańszych do bogato ozdobionych, gotowe i na zamówienie w różnych wielkościach.

Artystycznie wykonane teki na adresy i dyplomy

po 15 zł., 40 zł., 60 zł., 80 zł., 100 zł., 200 zł., 300 zł. itd.

Pamiętniki, albumy, pugilaresy i inne wyroby ze skóry

po różnych cenach.

Teki i oprawy do mszałów i książek
od najtańszych do bogato ozdobionych i artystycznie wykonanych.

ALBUMY na fotografie w różnych formatach

sztuka począwszy od 90 ct., 1 zł. 30 ct., 2 zł. 50 ct., 3 zł. 60 ct. do 30 zł.

Skład tej firmy posiada własny

PIERWSZORZĘDNY

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI

i przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres tej gałęzi przemysłu wchodzące.

Uwaga: Książki do nabożeństwa oprawiane są w własnym Zakładzie introligatorskim, w skutek czego ceny tychże są znacznie niższe od cen dotychczas przyjętych.

Odbiorcom większej ilości książek do nabożeństwa przyznaje się nadto stosowny rabat.

Firma powyższa poleca

księgi handlowe i aptekarskie, kopiały i t. d.

z najlepszych materiałów, oprawy trwale i elegancko (na sposób zagraniczny) w własnym Zakładzie introligatorskim, w skutek czego ceny są znacznie niższe od cen tychże książek, dotychczas praktykowanych.

RAMY do premii Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych

po cenach 3-20, 4-20, 5, 5-60, 6-80, 7-50 wraz z naklejeniem na płótno lub ze szkłem.

WYSTAWA

wszystkich powyżej wymienionych przedmiotów urządzoną została w westybulu gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, ulica Karola Ludwika liczba 3.

Z wysokim poważaniem

Wincenty Kuczabiński

we Lwowie, ulica Karola Ludwika 3.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się bezzwłocznie. — Kosztów opakowania nie policza się.

w celu obeścania Powr. Wystawy Krajowej 1894.

1. Przestrzeń: a.) Typ, wielkość, kształt, położenie parcel i odległość zabudowań b. podwórka / ? o ile możliwości mapa sytuacyjna pół-

| <i>Str.</i> | <i>Powiat</i> | <i>Gmina</i> | <i>Najbliższe miasto lęgowe.</i> | <i>Wieś lub Osada.</i> | <i>Włoszczel</i> |
|-------------|---------------|--------------|--|--------------------------------|------------------|
| | | | | | |

[illegible]

d) Wartość roli ornej w miarę jakości w dotychczas gminie ?
 Układ w pastwisku gminnym - pod jakim ...
 Wzrost rodząj gleby i podglebia ?
 Jak się głęboko orze ?
 Jakie melioracje wprowadzono i kiedy - i jakie są wyniki ?

2. Uprawa:

a. Jaki użytek roczny z całej przestrzeni?

| Ję. morgów, lub części morga jest pod zasiewem. | | | | | | | | | | | | | |
|--|-------|-----------|-------|------------|---------|-------|--------|---------|---------|-------|---------|---------|---------|
| przeniosy | z. ta | z. mienio | z. sa | z. korydaj | z. chur | z. bu | z. kis | z. konu | z. caci | z. sa | z. konu | z. konu | z. konu |
| z. mienio, z. sa, z. korydaj, z. chur, z. bu, z. kis, z. konu, z. caci, z. sa, z. konu, z. konu, z. konu, z. konu, z. konu | | | | | | | | | | | | | |
| z. mienio, z. sa, z. korydaj, z. chur, z. bu, z. kis, z. konu, z. caci, z. sa, z. konu, z. konu, z. konu, z. konu | | | | | | | | | | | | | |

b. Podrozmiar / pomiarowanie / wypisać.

z. mienio, z. sa, z. korydaj, z. chur, z. bu, z. kis, z. konu, z. caci, z. sa, z. konu, z. konu, z. konu, z. konu

z. mienio, z. sa, z. korydaj, z. chur, z. bu, z. kis, z. konu, z. caci, z. sa, z. konu, z. konu, z. konu, z. konu

z. mienio, z. sa, z. korydaj, z. chur, z. bu, z. kis, z. konu, z. caci, z. sa, z. konu, z. konu, z. konu, z. konu

z. mienio, z. sa, z. korydaj, z. chur, z. bu, z. kis, z. konu, z. caci, z. sa, z. konu, z. konu, z. konu, z. konu

z. mienio, z. sa, z. korydaj, z. chur, z. bu, z. kis, z. konu, z. caci, z. sa, z. konu, z. konu, z. konu, z. konu

z. mienio, z. sa, z. korydaj, z. chur, z. bu, z. kis, z. konu, z. caci, z. sa, z. konu, z. konu, z. konu, z. konu

3. Rudzyski:

a) Stan rozpostolenia budynków / jeśli mała, według skali: 1 cm = 2 metrom /

b) Plan budowlany

| Lp. | Nazwa | Materiał | Jakiemu materjału postawiony | Czas krytyczny | Stan budynku | Zamówienie | | Uwagi |
|-----|------------|----------|------------------------------------|-------------------|-----------------|----------------------|--------------------|-------|
| | | | | | | Koszt postawienia | Staw asekuracji | |
| 1. | Mieszkalny | | | | | | | |
| 2. | | | | | | | | |
| 3. | | | | | | | | |
| 4. | Wolowy | | | | | | | |
| 5. | | | | | | | | |
| 6. | Stodół | | | | | | | |
| 7. | | | | | | | | |
| 8. | | | | | | | | |
| 9. | | | | | | | | |

roboce: a) Ile dni sam gospodarz się zatrudnia?

Ile dni żona i dzieci?

Ile parobcy stali i za jakim wynagrodzeniem?

Ile dziewczęta stały na stajniach?

Ile dni wójt najmuje dni?

Ile dni wójt najmuje dni?

Ile dni wójt najmuje dni?

Ile dni wójt najmuje dni?

c. Stan zwierząt domowych:

[illegible]

4. Narzędzia: podatne do użytku,

[illegible]

5. Karmienie zwierząt:

Wartość tych narzędzi według cen miejscowych?

Tak piwi konie?

Te dni na pastvisku i co dodaje?

Šte dni na stojni i co daje?

Jak żywi woty?

Tak iycioi krowy, cięta?

Jak żywi tródek i drób?

Ne daje podšicibtki na sutukey byotta dorostego?

Jak długo cięła się ?

a) Ile dni robii zaprzegami przy gospodarstwie?

7. Ile dni i po jakiej cenie zarabia furmanka?

ile razy krowy doi na dzień?

z mleka krowy dają rocznie?

Jak się browy dojrzają przed i jak po oświeceniu?

B. Wintek:

b) Ile bierze na wyitek domowy - a ile sprzedaje?

| | | | | | | | | | | | | | |
|---|------------|-----------------|--------------|------------|-----------------|--------------|--------------|-------------|------------|----------------|------------|------------|---------------|
| <i>sól</i> | <i>win</i> | <i>przebieg</i> | <i>wieść</i> | <i>kra</i> | <i>śmieszny</i> | <i>niska</i> | <i>masta</i> | <i>sona</i> | <i>faj</i> | <i>pandant</i> | <i>kur</i> | <i>gwi</i> | <i>krasak</i> |
| <i>Sztuk lub kilogramów</i> | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | |
| <i>Nie sprzedaje sztuk lub kilogramów</i> | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | |
| <i>Za wiele atr. w. a.</i> | | | | | | | | | | | | | |

P. ibur multispinosa

a, ^{v.}liarno, okopowe i pasza.

Хитири-Тир.

Thieru kop i fur z uprawy od 2)

[illegible]

1. Przedsiębiorco: Jaki dochód z konopi?
Jaki dochód z lnu?
c) Jaki dochód z chmielu?
d) Jaki dochód z ogrodnictwa i w ogóle z uboższych zajęć?

8. Rachunkowość:

W jaki sposób prowadzi rachunek przychodów i rozchodów?

| | | |
|--------------|--|----------|
| 9. Rozchody: | Podatki, ciężary gminne, konkurencja | zł. w.a. |
| | Askuracya od ognia | zł. |
| | Askuracya od gradu | zł. |
| | Procent od pieniędzy pożyczonych | zł. |
| | Wydatki na utrzymanie rodziny gospodarza | zł. |
| | Razem | zł. w.a. |

Czy gospodarstwo powyżej opisane jest typowym, przeciętnym w dotychczasowej wsi czy też różni się bardzo od innych gospodarstw i czemu?

II. Stosunki miejscowe wywierające wpływ na rozwój i urządzenie gospodarstwa.

- a) Ile dni roboczych w roku, a ile świątecznych?
O której godzinie wstają do roboty zimą - i latem?
Kiedy schodzą z roboty zimą i latem?
Czy w okolicy i wiece odbywa się jarmarków - czy gospodarz bywa na nich?
b) Czy w dotychczasowej okolicy / wsi jest kołcho robotnicze lub inne stowarzyszenie?
Czy mają one w gminie jakiegokolwiek znaczenia i jakiego?
c) Jaki wpływ ma rodzina gospodarza - zimą - i latem?
Kowala " patronów?
Poddaży pastu z kowalów?

Prócz odpowiedzi na powyższe pytania, w niniejszym miejscu należy również napisać o ile możności jak najobszerniej, warunki miejscowe.



Znaczek ochronny.

„Salus“

Nacieranie

Dr. J. Koszutskiego,

lekarza kobiet i dzieci.

od roku 1866 używane i szerokim kołom znane, a obecnie stósownie do postępu nauk lekarskich i higieny ulepszone — wykazało dotąd dostatecznie,

iz tamuje bóle reumatyczne i reumatyczno-nerwowe.

Salus stawiało tamę nerwobólom twarzy, głowy, tułowia, kończyn, bólom w krzyżach, ze znużenia powstającym lub innym — tamowało dalej nerwoból kulszowy (Ischias), lędźwiowy (Lumbago), międzyżebrowy (Intercostalneuralgie), obrzmienie po stłuczeniach (Contusie) itd.

Aby to zbawienne, boleści powstrzymujące działanie nacierania „Salus“ jeszcze wzmocnić i zapewnić, zastosowano się **przy obecnem jego wytwarzaniu** do wskazówek przez Prof. Schüllerera i Prof. Anschütza w Berlinie, O. Witzela w Bonn, Dra Ruel w Genewie, Dr. Huguenina w Zurichu itd. itd. — wygłoszonych, tak o powodach gośceca, nerwobóli i innych cierpień jak i o **działaniu miejscowem leków w skórę wcieranych lub na miejsca bolesne nalewanych, lub też jako okład użytych.**

„SALUS“ nacieranie używa się też obecnie głównie w ten sposób, iż po lekkim namazaniu skóry bolesnej części ciała, reumatyzmem lub nerwobólem dotkniętej — pokrywa się jeszcze takową odpowiednim kawałkiem flaneli, płynem tym aromatycznym umiarkowanie polanym — i przytwardza tenże i przykrywa ciepłą ręką, lub też, gdy to uskutecznić się nie daje, jakim nieprzepuszczalnym odpowiednim przedmiotem. — Osoby noszące odzienie wełniane lub flanelowe wprost na ciele, polewać także mogą **wprost** na ową okolicę flaneli bolesną część ciała pokrywającą.

W kilka chwil po umieszczeniu aromatycznego „SALUS“ na zdradzającej ból okolicy skóry ciała, powstaje miłe uczucie ciepła, które się wzmacnia z każdą minutą i u osób wrażliwych — szybkie rozwija działanie.

Gdyby to uczucie ciepła zamieniło się miało kiedykolwiek w nieміłe pieczenie, wtenczas usuwa się lub podnosi przylegającą do skóry flanelę — a ból ustaje natychmiast po zwolnieniu **wrażliwej skóry** z zbytecznego działania i **nasiąkania płynu w jej głąb.**

Ponieważ naśladowania powszechnie znanego środka tego nie ustały jeszcze,

wypada zważać na zapisany znaczek ochronny „SALUS“,

tworzący na całej butelce trzy znaczki przedstawiające „Opatrzność“.

„SALUS“ Nacieranie Dr. Koszutskiego nabyć można we wszystkich aptekach. Cena większej butelki 1 Markę, mniejszej 50 Fen.

W. Koszutska,

pracownia wyrobów higienicznych.

„SALUS“ zawiera czternaście części składowych:

Chloroform, Menthol, Salicylbromanilid, Glicerine, Bals. peruvian, Liquor ammonii caust., Spirit. saponat., Ol. Bergamott., Ol. Citri, Ol. Levandel, Ol. Thymi, Ol. Rosmarini, Ol. Ricini, Alcohol.

Von dem Königlichen Stabsarzt a. D., Specialarzt für Frauen- und Kinderkrankheiten
zusammengestelltes und empfohlenes, vielfach geprüftes hygienisches Mittel



„SALUS“,

als

Dr. J. von Koszutski'sche EINREIBUNG



bereits seit dem Jahre 1866 in breiten Kreisen bekannt, hat stets deutlich
bewiesen, dass es

**rheumatische und neuralgisch-rheumatische Affectionen
hemmt und beseitigt.**

Um dieser aromatischen Flüssigkeit, welche nervöse und rheumatische Schmerzen im Gesicht, am Kopf, am Brustkasten, an den Armen und Füssen, ferner Hüftweh (Ischias), sog. Hexenschuss (Lumbago), Contusionen, Kreuzschmerzen nach Ueberanstrengungen, Entbindungen etc. aufzuhalten vermag — eine dem Fortschritte der Hygiene und Wissenschaft angemessene Zusammensetzung und Güte zu sichern, wird dieselbe jetzt nur in der Fabrik hygienischer Mittel erzeugt. Bei der Bereitung der Einreibung „SALUS“ wurden sowohl die Arbeiten des Prof. Schüller und Dr. Huguenin, welche jetzt die aetiologischen Momente der vor erwähnten Leiden aufklären — als auch die Resultate der eingehenden Prüfungen über die äusserliche Behandlung und Wirkung der Arzeneien durch die Haut und die beste Zusammenstellung derselben nach Prof. Anschütz, Prof. O. Witzel, Dr. Ruel etc. — berücksichtigt.

Die Gebrauchsanweisung der Salus-Einreibung ist eine einfache. Die Flüssigkeit soll in die Haut zart und sanft eindringen. Man reibt daher auch **nur sanft** die von neuralgischen oder rheumatischen Affectionen ergriffene Hautgegend und bedeckt dieselbe mit einem entsprechend grossen Stück Flanell, welches mit der aromatischen Flüssigkeit mässig besprengt oder getränkt worden ist. Nach einigen Minuten stellt sich auf der so bedeckten Hautstelle ein angenehmes Wärmegefühl ein, welches sich bis zum Höhepunkt steigert.

Sollte bei reizbaren Personen die Wirkung der Flüssigkeit irgendwann zu energisch auftreten und ein Brennen veranlassen, alsdann beseitigt man schnell dasselbe durch's Aufheben des Flannelstückes — oder des Flannelhemdes, auf welches „Salus“-Einreibung auch direct gegossen werden kann.

Die Dr. von Koszutski'sche Einreibung wurde vielfach nachgemacht, bitte daher die Schutzmarke gut zu betrachten, welche jetzt drei Zeichen „der Vorsehung“, auf der Flasche und dem Verschluss derselben angebracht, bildet.

„Salus“-Einreibung ist in allen Apotheken vorrätig.

100,0 Flasche 1,00 Mark.

50,0 Flasche 0,50 Mark.

W. Koszutski,

Fabrik hygienischer Mittel.

„SALUS“ Einreibung enthält **vierzehn Bestandtheile:**

Chloroform, Menthol, Salicylbromanilid, Glycérin, Bals. peruvian, Liquor ammonii caust., Spirit. saponat, Ol. Bergamott, Ol. Citri, Ol. Levandul, Ol. Thymi, Ol. Rosmarini, Ol. Ricini und Alcohol.



Adres redakcyi:
LWÓW,
plac Marvacki l. 10.

wychodzi trzy razy
na miesiąc

Adres administracyi:
LWÓW,
ul. Grodzickich l. 3.

POWCIPNE DZIECI.

Do sklepu korzennego
wbiegł chłopczyk i rzekł:

— Proszę kawy za 16
ct., cukru za 9 ct., her-
baty za 15 ct., i pieprzu
za 7 ct.

Kupiec odważył to
wszystko, zawinął i po-
dał chłopcu.

— A ile to wszystko
kosztuje?

— 47 centów.

Dziękuję za obliczenie
Ja nie przyszedłem ku-
pować. To nauczyciel za-
dał nam takie zadanie—
zawołał dowcipny chło-
pak i uciekł ze sklepu.

□○□

Mama Karolka była
chora na zęby i cały

dzień nie mogła nic
jeść, ani mówić. Karo-
lek widząc, że mama go
nie upomina za psoty,
pozwalał sobie coraz
więcej, aż w końcu ma-
musi było tego już za
wiele i dała mu klapsa.

Lekarstwo poskutko-
wało, Karolek uspokoił
się, usiadł grzecznie o-
bok cioci i prosił, aby
mu co opowiadała.

Ciocia zadała mu taką
zagadkę: — Nie je, nie
pije, chodzi i bije?

— To mamusia! — za-
wołał Karolek.

Jak myślicie, czy do-
brze odgadł?

Janek przyniósł złe
świadcetwo. Zrazu się
smucił, ale po obiedzie
zaczął się bawić weso-
ło. Wtedy ojciec rzekł
do niego:

— To tak? Ja się
martwię twojem świa-
dectwem, a ty się śmie-
jesz i bawisz?

Janek spuścił oczy
rzekł z pokorną miną:

— Pocóż się mamy
martwić obydwaj? Kiedy
się tatko martwi, to już
dosyć zgryzoty.

XX

Motka: Masz tu Ma-
nusi ciastko i podziel
się niem z Zosią po
chrześcijańsku; weź sobie

mniejszą połowę a jej daj większą.

Manusia: E, to niech już lepiej Zosia podzieli to ciastko.

Gdy doktor wyszedł od chorego Julka, siostrzyczka rzekła:

— Wstydź się Julku, tak krzyczałeś, że lekarz nawet nie mógł zaglądnąć ci do gardła.

— Ej bo widzisz Maniu — odrzekł Julek — bałem się, żeby doktor nie zobaczył konfitur, które wyjadłem mamie z szafy.

□□□

Nauczyciel: Co nazywamy wymoczkami?

Uczeń: Zwierzątka których nie widzimy.

Nauczyciel: Bardzo dobrze. Daj przykład:

Uczeń: Naprzykład... słoń.

Nauczyciel: Cooo?

Uczeń: Panie profesorze... ja... ja... nigdy słonia nie widziałem.

Mama: Dlaczego płaczesz Stasiu?

Stasia: Bo upadłam.

Mama: Kiedy?

Stasia: Wczoraj.

Mama: A dlaczego dziś płaczesz?

Stasia: Bo wczoraj mamy nie było w domu.

Wujcio: Czem byś chciał być Maciusiu?

Maciś: Kominiarzem.

Wujcio: A to dlaczego?

Maciś: Bo bym się myć nie potrzebował.

—o—

Nauczyciel: Znasz tę literę?

Uczeń: Znam, ale nie wiem jak się nazywa.

Pewien jegomość spotyka dwóch chłopców i pyta jednego z nich:

— Jak się nazywasz, moje dziecko?

— Nie mów Franku, nie mów, jak się nazywasz! — woła drugi.

☺☺

Babcia: Maniu możesz sobie wziąć pełną garstkę agrestu.

Mania: Ej! wolę, żeby mi babcia sama dała, bo babcia ma większą rękę.

☼

Nauczyciel: Powiedz mi moje dziecko słowo „kura“ w piątym przypadku.

Uczeń milczy.

Nauczyciel: No jakże zawołasz na kurę?

Uczeń (uradowany) tii, tii, tii!

Józio, Staś i Jaś przyszli wyuczywszy się lekcji do Karolka, aby poszedł razem z nimi na wycieczkę.

— A umiesz już wszystko? zapytali go.

— Nie — odrzekł Karolek.

— A my już dawno wyuczyliśmy się wszystkiego.

— Bo wy pracowaliście we trzech a ja tylko jeden, więc też mogliście się wyuczyć trzy razy prędzej.

~

Wyjaśnienie wyrazów.

Kogo nazywamy dumnym

Tego, kto często duma.

Kogo nazywamy skrzypkiem?

Tego, co robi skrzypce.

Kogo nazywamy fanfaronem?

Tego, kto gra na fanfarze.

Kogo nazywamy zarozumiałym?

Tego, kto ma dużo rozumu.

☹☹☹

Nauczycielka: Ile zębów ma wiewiórka?

Uczenica: Pełną buzię.



GRY TOWARZYSKIE.

KRÓLEWSKI DWÓR.

Zaproście starsze rodzeństwo i kolegów a zabawimy się wesoło:

Usiądźcie wszyscy na krzeselkach, a starszy brat lub siostrzyczka niech stanie w środku koła i rozda wam rozmaite urzędy dworskie. I tak: będzie król, królowa, dama dworu, marszałek, szambelan, pani szambelanowa, paź, panna dworska, kuchmistrz, podczaszy, pani podczaszyzna i t. p.

Starszy brat lub siostra stojący w środku, zamianowawszy wszystkich dostojników, opowiada jakąś historję o tych wszystkich osobach, a gdy którą wymieni, ona powinna powstać, a gdy nie wstanie, to da fant.

Oto wzór opowiadania:

Na dworze króla był wielki bal, (król wstaje), królowa (gdy stojący wymawia słowo królowa, królowa powinna wstać) ubrała się w pię-

kne szaty i weszła do sali balowej w towarzystwie dworskich pań (panie dworskie wstają), a pokojowa została w sypialni (podczas wymawiania słowa pokojowa, pokojowa wstaje). Marszałek dworu witał gości, kucharz gotował wyborne potrawy i t. d.

Opowiadający powinien śledzić, kto nie uważa i wymienić jego tytuł, aby od niego dostać fant.

Każdy kupiec swój towar chwali.

Gdy jest was spora gromadka, zabawimy się w handlarzy owoców.— Siadajcie wszyscy w okóło i każdy niech sobie wybierze jakikolwiek gatunek owoców, który ma zamiar sprzedawać.

Najstarszy brat lub siostra zaczyna wychwalać swój towar n. p.:

— Mam wyborne jabłko, proszę u mnie kupować, mój sąsiad (lub sąsiadka) ma gruszki, ale niedobre, proszę u niego nie kupować.

Ten, który sprzedaje gruszki powinien natychmiast się odezwać i chwalić swój towar, np.

— Moje gruszki są wyborne, ale niech nikt nie kupuje pomarańcz, bo kwaśne.

Wówczas handlarz pomarańcz woła:

— Moje pomarańcze są słodkie, ale cytryny są kwaśne.

Na to woła handlarz cytryn.

— Cytryny mają miły kwasek, ale handlarz wi-

nogron ma zepsute winogrona.

Winogrona są wyborne, ale jarzyny są zepsute i niedobre.

Handlarz jarzyn powinien zaraz zacząć wychwalać swój towar, a ganić inny. I tak gra idzie dalej i dalej.

— Kto nie pochwali natychmiast swego towaru, lub zgani taki, jakiego w grze zupełnie nie ma, ten daje fant i obwołuje towary.

Wuj Feliks.



„Mały Świątek”

PISMO ILLUSTROWANE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY,

istniejące od roku 1887,

wychodzi trzy razy na miesiąc.

Prenumeratorowie „Małego Świątka” otrzymują bezpłatnie osobne, bogato ilustrowane pisemko p. t.:

„ŚWIATELKO”

pomieszczające bajeczki, wierszyki i gry towarzyskie dla najmłodszej dziatwy, i

„DODATEK POWIEŚCIOWY”

tworzący biblioteczkę „Małego Świątka”; a w dodatkach nadzwyczajnych wzory krojów dla lalek, teatrzyki maryonetek, latawce, panoramy i inne zabawki, które dziatwa sama wyklejać i sporządzać sobie może.

Oprócz tego otrzymują prenumeratorowie „Małego Świątka” za rozwiązanie zagadek nagrody w doborowych książeczkach ozdobnie oprawnych, a nadto premie w obrazach, pięknie na kartonie odbitych.

Przedpłata wynosi:

| | |
|--|--------------|
| w kraju rocznie | 4 zlr. |
| „ kwartalnie | 1 „ |
| z przesyłką pocztową | 4 zł. 60 ct. |
| „ „ kwartalnie | 1 zł. 15 ct. |
| W Wielkiem Księstwie Poznańskiem rocznie | 8 młk. |
| We Francyi rocznie | 12 franków |
| W Ameryce rocznie | 3 dolary |



Z drukarni Instytutu Stauropigialnego, pod zarządem Jana Puchyrs.



Cenník



Przyrządów gimnastycznych
firmy

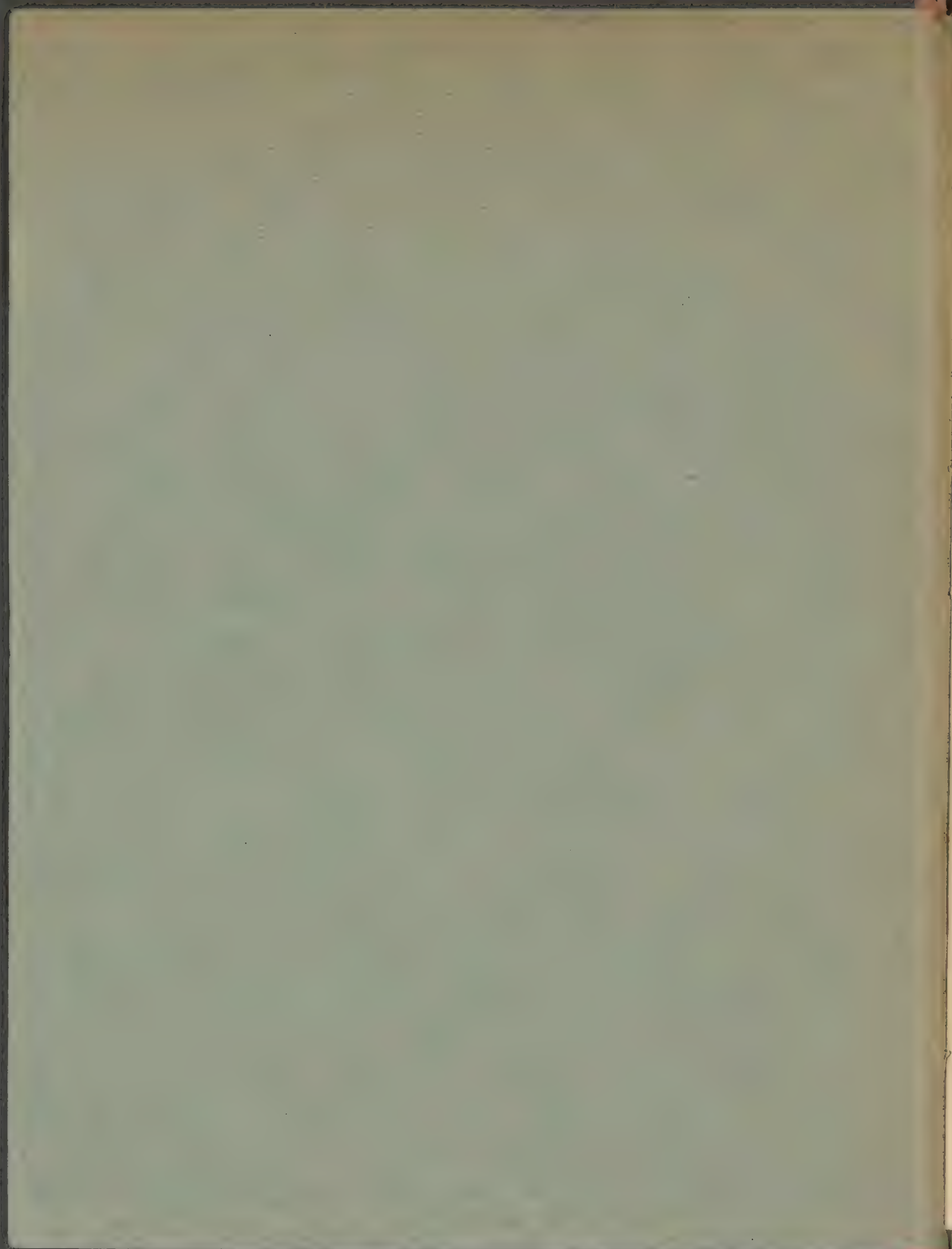


JAN SÝKORA



w LOMNITZ obok Jičína.
(Czechy)

ANT ŠVEJNAR, SEMILY





Cenník



Przyrządów gimnastycznych
firmy



JAN SÝKORA



w LOMNITZ obok Jičína.
(Czechy.)

P. T.

Oddając swój cennik przyrządów gimnastycznych do użytku publicznego, mógłbym cały szereg listów pochwalnych przytoczyć, które jużte od Szanownych Wydziałów Towarzystw Gimnastycznych, już to od Szanownych Zarządów ozkolnych z wyraźnem życzeniem opublikowania tychże dostałem.

Nie będąc jednak zwolennikiem głośnej reklamy, nie czynię tego i nadmieniam tylko, że dostarczam ciągle, bardzo wielu Towarzystwom i szkołom w Czechach, Morawii, Nizsrej-Austrii, Kroacyi, Krainie, Galicyi i. t. d., już to kompletne urządzenia do sal gimnastycznych, już to częściowo rozmaite przyrządy potrzebne do ćwiczeń gimnastycznych, to też spodziewam się że okoliczność ta powinna być najlepszym poleceniem mej firmy.

Jan Sýkora,

Pracownia Przyrządów Gimnastycznych
w Lomnitz
obok Jičina.

P. T.

Proszę przy listownych zamówieniach o łaskawe podanie dokładnego Adresu i ostatniej stacyi kolejowej. Wszystkie zamówienia, wykonują się szybko i dokładnie i żywie nadzieję że Szanowna Publiczność, tak, jak dotychczas i nadal mi Swego poparcia nie odmówi.

Z wszelkimi zamówieniami najlepiej się do mnie wprost zwracać.

Jan Sýkora.

Przyrządy Gimnastyczne.

I. Przyrządy stałe.

1. Poręcze.

- 1) Poręcze żelazne, najnowszej konstrukcyi, praktyczne i starannie wykończone, z stojakami stalowemi fornirowanemi 145 fl.
- 2) Poręcze, żelazne, najnowszej konstrukcyi, praktyczne i starannie wykończone, z drewnianemi stojakami 104 „
- 3) Poręcze, tego samego systemu, z stojakami z twardego drzewa 50 „
- 4) Poręcze, drewniane, do użytku na wolném powietrzu, w ogrodzie 15 „

2. Stoły do wołyżowania.

- 1) Stół do wołyżowania, wybity, silnym płótnem obciągnięty, z przesuwaczami sprężynowemi do podnoszenia go 30 fl.
- 2) Ten sam stół do wołyżowania, z mechanicznym przyrządem do dowolnego podnoszenia wszystkich nóg równocześnie 43 „
- 3) Ten sam stół, skórą obciągnięty 59 „
- 4) Stół do wołyżowania, silnym płótnem obciągnięty, dający się rozebrać i na powrót złożyć, z przyrządem mechanicznym do podnoszenia jak poprzedni 35 „
- 5) Ten sam, skórą obciągnięty 52 „

- 6) Stół do woltyżowania, dający się rozbierać i składać, wyżynany, z mechanicznym przyrządem pozwalającym każdą nogę z osobna podwyższać, silnym płótnem obciągnięty . 47 fl
- 7) Ten sam skórą obciągnięty 65 „

3. Koń.

- 1) Koń, dla Towarzystw Gimnastycznych 2 mtr. długi skórą obciągnięty z tęgami i z żelaznem sprężynowem przyrządem do podnoszenia go . . . 56 fl.
- 2) Ten sam, z mechanicznym przyrządem do podnoszenia go, do czego wystarcza dwarazowe obrócenie śrubki 70 „
- 3) Koń, cokolwiek mniejszy, dla szkół odpowiedni, 180 cm. długi, z sprężynowem przyrządem do podnoszenia go 54 „
- 4) Ten sam koń, z przyrządem mechanicznym do podnoszenia jak pod 2) 68 „

4. Drażek.

- 1) Drażek z masy papierowej 18 fl — kr.
- 2) Drażek stalowy, fornirowany 18 „ — „
- 3) Drażek skórzany, w tym rodzaju jak papierowy 22 „ — „
- 4) Drażek, z drzewa jesionowego, stałą obciągnięty wiercony 9 „ 50 „
- 5) Drażek z drzewa jesionowego 1 „ 80 „
- 6) Amerykańskie Stojaki do drażka [Drażek Amerykański] z wszelkimi potr-

| | |
|---|-------------|
| zebnemi przyborami, lakierowane | . 12 „ — fl |
| Toczony i polerowany salonowy Stojak | . 20 „ — „ |
| Żelazny Stojak salonowy | . 40 „ — „ |
| Drażek salonowy z przyrządem do podno- szenia i zniżania | . 48 „ — „ |

II. Przyrządy do wieszania.

1. Orczyk.

- 1) Orczyk fornirowany lub z masy papierowej urząd-
zony do przytwierdzania zamiast kółek
[pierścieni] 6 fl
- 2) Orczyk z drewna jesionowego, w ten sam
sposób urządzony 1 fl 40

2. Kółka [Pierścienie].

- 1) Kółka żelazne, obszyte skórą, z linkami i hakami,
dające się skracać 8 fl
- 2) Kółka, takie same, na blokach, z przyrządem
do podnoszenia 13—15 fl
- 3) Kółka bez linek i haków 3 fl 50 kr.

3. Krążnik.

- 1) Krążnik, 4 ramienny, z silnemi, konopnemi
linkami 22 fl.
 - 2) Krążnik 6 ramienny 30 „
-

III. Przyrządy do spinania się.

1. Liny.

| | | | | |
|--|---|---|---|-------|
| Lina do spinania się 4 mtr. długa | . | . | . | 4 fl. |
| Lina do spinania się 6 " " " | . | . | . | 6 " |
| Lina z guzami o 1 fl. 50 kr. droższa | | | | |
| Lina szczeblowa, podług miary z silnych konopi | | | | |
| za 1 kg. | . | . | . | 1 " |

3. Zerdzie [do spinania się]

| | |
|---|-------------|
| Zerdź z jednej strony okuta, do zawieszania | 1 fl 80 kr. |
| Zerdź na dole i górze okuta | 2 " 20 |
| Słup, do spinania się | 8 " — |
| Tyczka do skoku, z okutem końcem | 65 " |

3. Drabiny.

| | | | |
|---------------------------------|---|---|-------------|
| Drabina, prostopadła á 1 mtr | . | . | 1 fl 60 kr. |
| Drabina ukośna i pozioma á mtr | . | . | 1 " 70 " |
| Drabina sznurowa od 7 do 10 fl. | | | |

IV. Przyrządy do Skoku.

1. Stojaki.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|-------|
| Stojaki z najnowszem urządzeniem do przesuwania z | | | | | |
| ciężkimi podstawami | . | . | . | . | 8 fl. |

Stojaki takie same, z podstawami z lanego żeleza 10 fl.
 Stojaki salonowe, z drzewa dębowego, polerowane 12 „
 Też same, z podstawami z lanego żelaza : . 12 „

2. Odkocznie.

Odkocznia, elastyczna, z drzewa podwójnego . 14 fl.
 Odkocznia, zwykła z poprzeczka z drzewa li-
 powego i ramami 6 „
 Odkocznia, elastyczna, na sprężynach . . 10 „
 Odkocznia, do konia 2 mtr. długa . . 4 fl 80
 Odkocznia, do kozła 3 „ 80
 Odkocznia większa [t. z. Sturmspingel] . 5 „ 50
 Odkocznia z drzewa podwójnego, [jedno na
 drugie naklejane]
 do konia 6 „ —
 „ kozła 4 „ 80
 większa [t. z. Sturmspingel] 6 „ 60

3. Kozioł.

Kozioł dla Towarzystw gimnastycznych, większy i mi-
 nejszy cokolwiek dla szkół, skórą wołową, obciągnięty,
 dający się za pomocą sprężyny podwyższać . 25 fl
 Kozioł ten sam z mechanicznym przyrządem do
 podwyższania go, podnosi się go za jednora-
 zowym obróceniem śrubki 40 „
 Pomost, dający się podnosić i rozebrać na części
 składowe 12 „
 Pomost z mechanicznym przyrządem do podnoszenia 20 „
 Wywijadło krótkie, zamiast obrecza, z drewnia-

| | |
|---|------------|
| nemi rączkami, sztuka | 50 kr |
| Wywijadło dtugie z ruchomym hakiem | 1 fl 50 kr |
| Sznur do skoku, z 2 skórzanymi woreczkami | 1 „ — |
| Pomost do skoku w głąb | 2 „ 50 „ |

V. Przyrządy do Ćwiczén wspól- nych.

1. Laski.

| | |
|---------------------------------|-----------|
| Laska, twarda, gładka | 25 kr, |
| „ żelazna | 50—75 kr. |

2. Ciężki i Ciężary.

Ciężki całe żelazne.

- a) Jedna para Ciężek w wadze do 6 kg. za 100 klg.
ciężek 17 fl 50 kr.
- b) Jedna para Ciężek w wadze do 16 kg.
za 100 kg. 16 „ 50 „
Ciężary za 100 kg. 14 „ —
- Ciężki z drewnianymi rączkami, kosztują o 5 kr. więcej
za każdą rączkę.

3. Maczugi.

Maczugi, toczone, próżne bardzo lekkie 1 para fl. 1·30

VI. Przyrządy pomocnicze do gimnastyki.

1. Stojaki (do składania lasek, ciężek Maczug i. t. d.

| | |
|------------------------------|-----------|
| Stojaki na laski | 3 — 4 fl. |
| „ polerowane | 6 „ |
| Stojaki na ciężki | 4 — 6 „ |
| „ polerowane | 6 — 9 „ |
| Stojaki na maczugi | 7 „ |
| Stojaki na ciężary | 5 „ |

2. Materace.

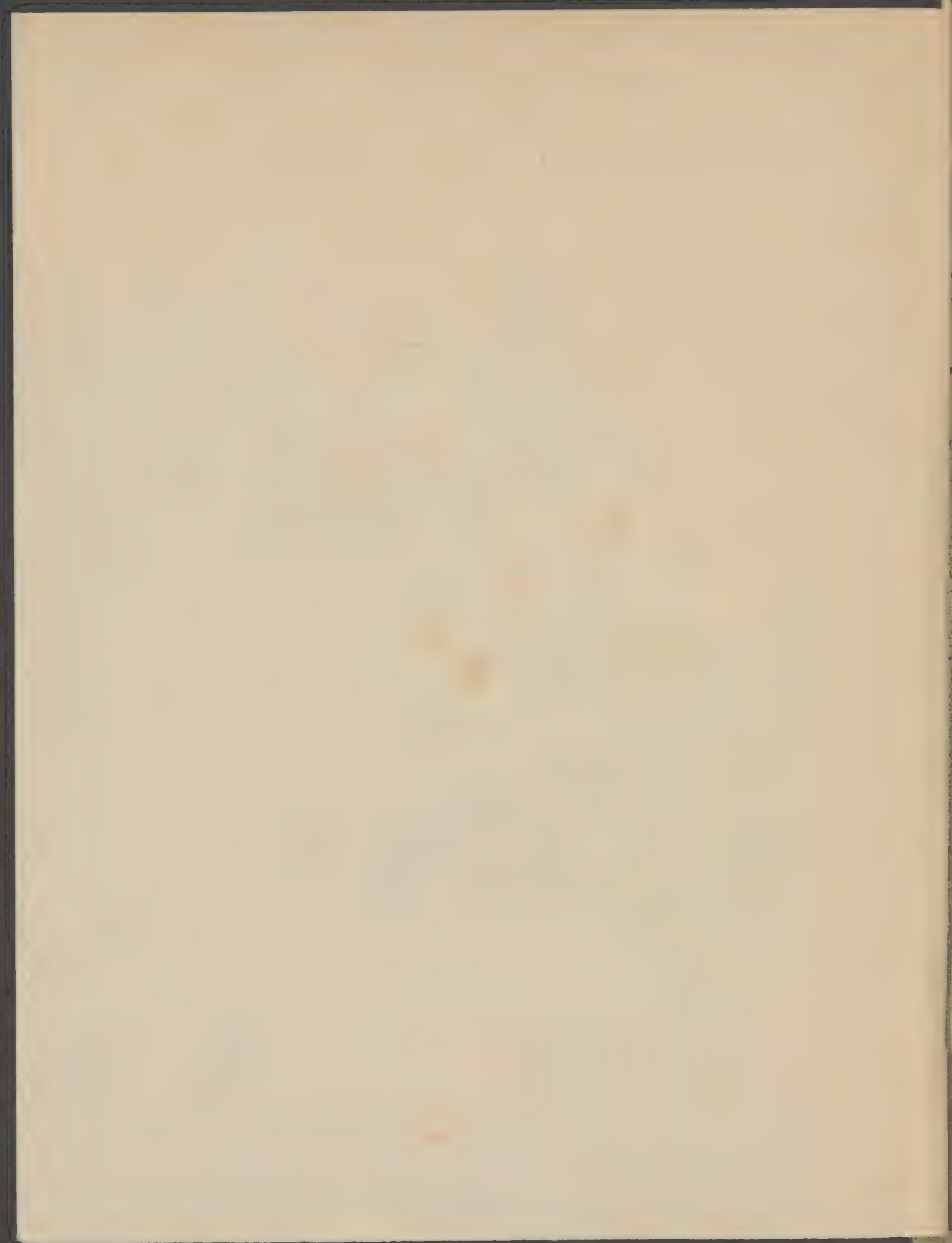
| | |
|--|--------|
| Materace wypchane afrykańską trawą, silnym płótnem obciągnięte i pikowane | 12 fl. |
| Takie same z obu stron obciągnięte skórą | 42 „ |
| Materace końskim włosieniem wypchane | 66 „ |
| Scianka ochronna, podczas skoku | 12 „ |
| Włosieniem końskim: wypchane i skórą obciągnięte materace, dowolnej wielkości, dostarczam na zamówienie po najtańszej cenie. | |

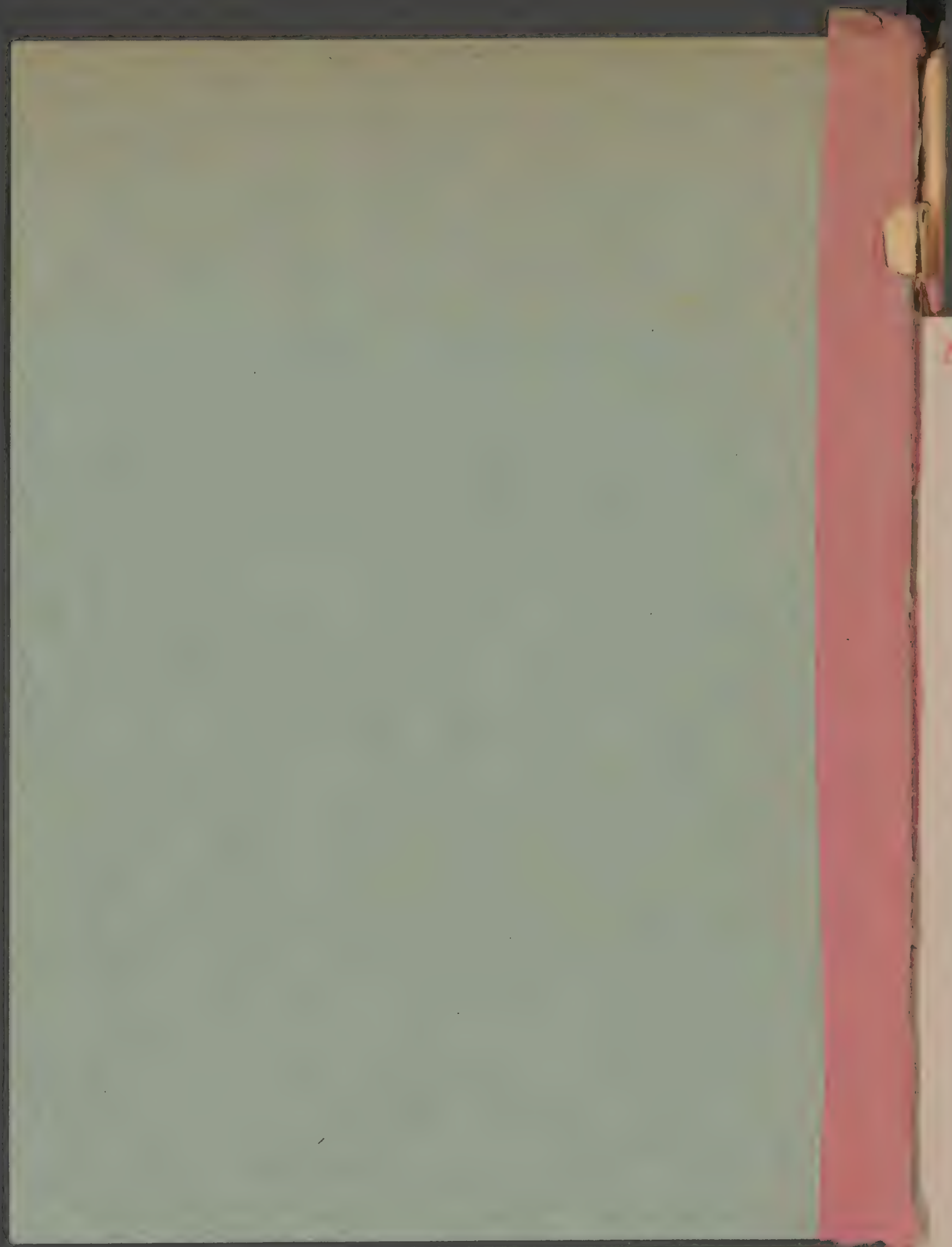
3. Rozmaitości.

| | |
|--|-------------|
| Rusztowanie, zesnwalne, dla drążka, kótek i przyrządów do spinania się | 30 — 60 fl. |
| Francuskie rusztowanie do użytku na wolnem powietrzu, z drzewa dębowego, 5 mtr. wysokie, 6 mtr. szerokie, do wieszania kótek, orczyka i. t. p. | 40 fl. |

| | |
|---|-------------|
| Słupy, do ukósnych i poziomych drabin | 12—25 fl. |
| Tarcze do strzelania z przyrządem automa- tycznym | 3 fl 20 kr. |
| Szczudła 1 para | 1 „ — |
| Równoważnia, składająca się z okrągłego belka na 2 stojakach, dającego się podwyższać i zniżać . | 14 fl. |
| Belki, 5 cm. grube, 16 cm. szerokie na dwóch niskich stojakach | 5 fl. |







Powszechna wystawa krajowa we Lwowie 1894,
pod protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i króla Franciszka
Józefa I.

KATALOG

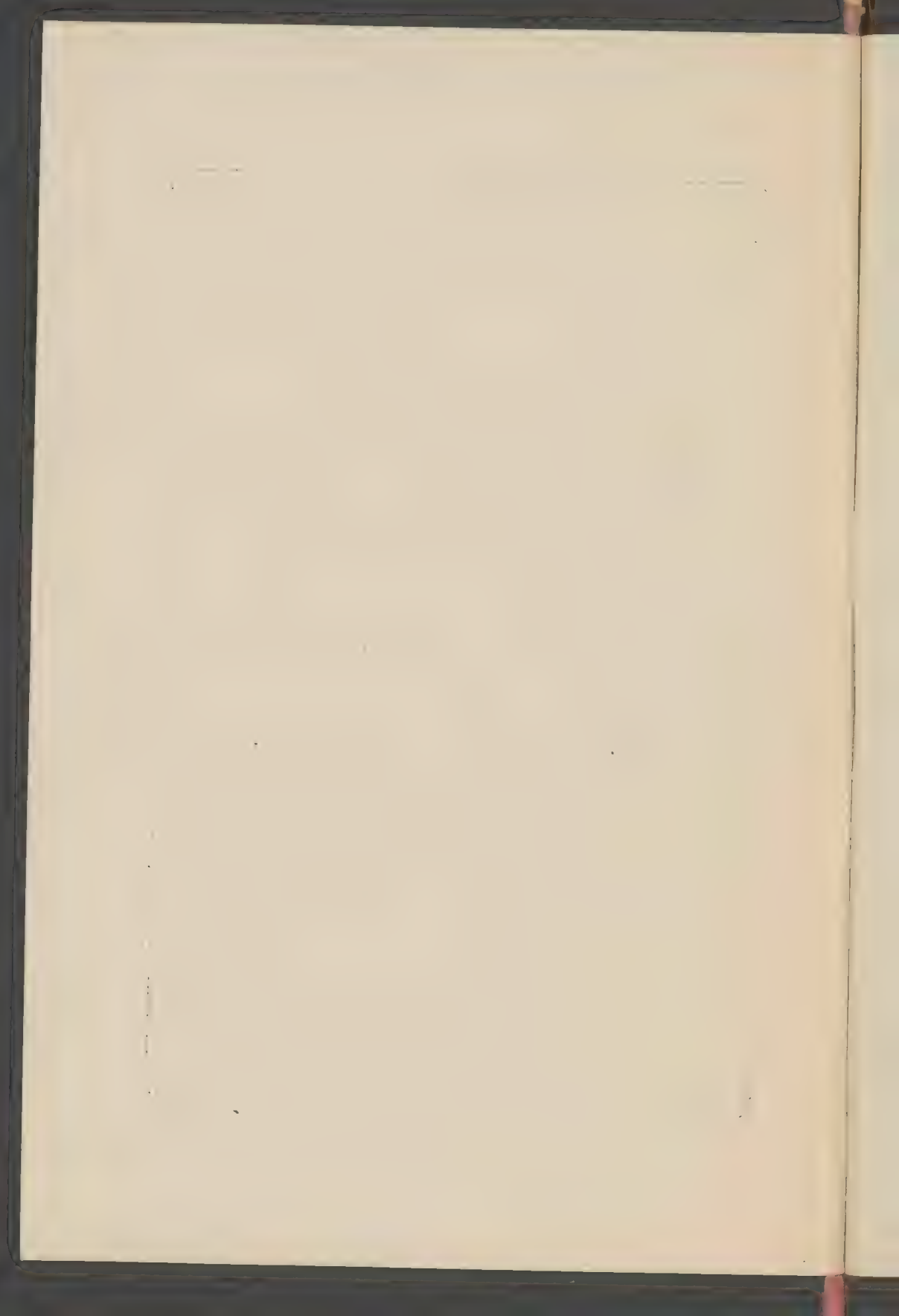
zbiorowej wystawy w pawilonie C. K. MINISTERSTWA SKARBU.

C. k. Saliny w Galicyi i na Bukowinie
tudzież
c. k. fabryki tytoniu w Galicyi.



LWÓW.

Nakładem c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu.
Czcionkami K. Budweisera.



17
Powszechna wystawa krajowa we Lwowie 1894,
pod protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I.

KATALOG
zbiorowej wystawy w pawilonie
C. K. MINISTERSTWA SKARBU.

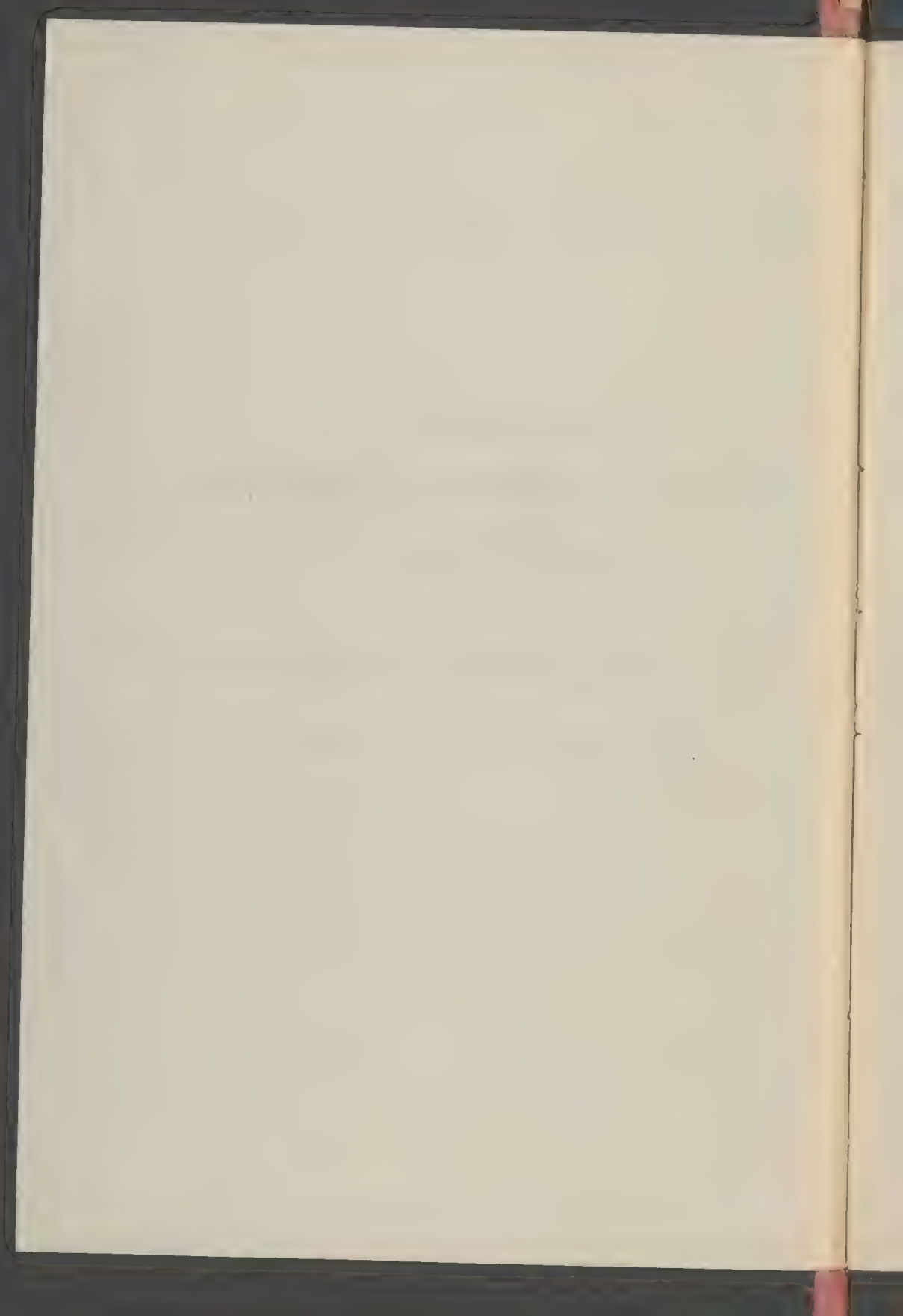
C. k. saliny w Galicyi i na Bukowinie

tudzież

c. k. fabryki tytoniu w Galicyi.

LWÓW.

Nakładem c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.
Czcionkami K. Budweisera.



Opis pawilonu.

Pawilon c. k. Ministerstwa skarbu, zbudowany w stylu renesansowym podług projektu c. k. radcy budownictwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych Teodora Hödla we Wiedniu, mierzy 36.₀₀ m. długości, 9.₀₀ m. szerokości, włącznie z wieżą 19.₃₀ m. wysokości i obejmuje zabudowaną powierzchnię 356.₄₀ m².

Pawilon przedstawia charakterystyczne znamiona budynku fabrycznego, odznaczającego się wielkimi oknami segmentowymi, typową wieżą z zegarem i dzwonkiem fabrycznym.

Budowę kierował c. k. inspektor salin. budowli przy krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie Wacław Przelocki, a wykonał ją w przedsiębiorstwie c. k. nadworny dostawca Sándor Járay.

W pawilonie wystawione są produkta przedmiotów monopolowych, wyrabianych we własnych kopalniach i fabrykach c. k. skarbu Państwa, mianowicie sól i tytoń, umieszczonych w dwu odrębnych oddziałach, z których obejmują:

- I. zbiorową wystawę c. k. zarządów salinarnych, prawe skrzydło;
 - II. zbiorową wystawę c. k. fabryk tytoniu, lewe skrzydło.
-

I.

Zbiorowa wystawa c. k. Salin w Galicyi i c. k. Saliny w Kaczyce na Bukowinie.

Saliny galicyjskie pozostają wraz ze salinami alpejskimi pod centralnym zarządem c. k. Ministerstwa skarbu, a ich produkeya soli stanowi monopolem państwowym zastrzeżony dochód c. k. Skarbu. Zarządy salinarne w Galicyi i Zarząd salinarny w Kaczyce na Bukowinie, podlegają bezpośrednio c. k. Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Z ogólnej cyfry produkeyi soli w tej połowie monarchii w r. 1892 o 2,508.000 q przypada na saliny galicyjskie 1,229.207 q.

Sprzedażą soli zajmują się ustanowione ku temu w miejscu każdej saliny c. k. urzęda sprzedaży soli. Nadto objął w roku 1893 Wydział krajowy drobną sprzedaż znacznej ilości soli warzonej (topkowej), w którym to celu w niektórych miastach wschodniej części kraju większe składy tej soli dla drobnej sprzedaży założone zostały.

Ogólny zarys stosunków geologicznych formacyi solnej w Galicyi.

(Zestawiony wedle przedstawień Juliana Niedźwieckiego
c. k. prof. Politechniki we Lwowie).

Górotwory zawierające galicyjskie złoża solne należą do karpackiego systemu górskiego, zbudowanego z podniesionych pokładów warstw przeważnie piaskowcowych i iłowych, u których w Galicyi zachodniej przeważa bieg wedle godziny (górnicy) 6^{ej}, w Galicyi zaś wschodniej bieg wedle godziny 9^{ej}, przy upadzie południowym względnie południowo-zachodnim. Wiekowo należą te różnorodne piaskowce karpackie z towarzyszącymi im iłami łupkowymi do różnych ogniw formacyi kredowej i niższej trzeciorzędowej.

Górotwór solny okazuje prawie wszędzie ułożenie podniesione i to zgodne z panującym w systemie karpackim, w czym przede-

wszystkiem objawia się jego przynależność do Karpat. — Atoli jest on ich ogniwem najmłodszym, ostatniem, które w tym obszarze podpadło jeszcze wydzwignięciu i występuje tylko na samym brzegu Karpat u ich podnóża, przeto jest to raczej utwór podkarpacki.

Utwór solonośny, wykształcony w wydłużonym, poniekąd bardzo wązkim pasie, nie jest zawsze na powierzchni odsłonięty, jednak już same źródła solne okazujące się na powierzchni, świadczą o jego istnieniu w podziemiu.

Pas ten rozpoczyna się w Galicyi zachodniej w okolicy na południe od Krakowa, położonej koło Sidziny i ciągnie się przez obszar Swoszowic, Wieliczki i Bochni. Dalej na wschód spostrzega się zupełną przerwę w odsłonięciach i tylko niepewne inne oznaki wskazują na dalszy ciąg ukrytego utworu solnego w podziemiu, aż znowu w Galicyi środkowej, w okolicy na południe od Przemyśla położonej, wyłania się formacya solna na powierzchnię. Odtąd następują po sobie odsłonięcia i źródła solne z taką dokładnością, iż przekonują o nieprzerwanym dalszym jej ciągu przez podkarpackie okolice Dobromila, Chyrowa, Sambora, Drohobycza, Stryja, Stanisławowa i Kołomyi aż do wschodniej granicy kraju koło Kut, gdzie przechodzi na Bukowinę.

Główną część składową górotworu solnego stanowią ily, w części łupkowate, przeważnie ciemno-szare, podrzędne ciemno-czerwone, często mniej lub więcej piaszczyste. Te przechodzą nieraz w piaszkowce iłowate, które albo w cienkich wtrąceniach pośród iłów się znachodzą, lub też miejscami w dość potężnych samodzielnych masach występują. Następnie natrafia się często pośród łu na pasma gipsu włóknistego, jednak rzadko zwiększa się ilość ich tak dalece, iż ły staje się podrzędnym. Do łu przyłącza się sól albo jako przymieszka prawie niewidzialną jako »ił solny« albo w kształcie wrostek gniazdowatych i żyłkowych, znamionując »zuber« (Haselgebirge). Zawiera on dość zwyczajnie podrzędne wtrącenia anhydrytu (bezwodnego siarkanu wapniowego) bądź to w kształcie sporadycznych ziarn i buł przeróżnej wielkości, bądźto w naprzemianległych płaskurach i płytach, wykształconych często w formie jelitowatej.

Sól występuje w kilku częściach całego ciągu solonośnego w samodzielnych masach, przeważnie w formie pokładów, podrzędnie w formie słojów. Pokłady dosięgają miejscowo około 20 m. gru-

bość i zwyż 1000 m. rozciągłości, zwyczajnie atoli okazują one przedewszystkiem miąższość znacznie mniejszą.

Obok pojedynczo występujących pokładów znachodzą się następstwa jednych nad drugimi nawet do kilkudziesiąt w jednym przekroju tak, że cała grubość takiego systemu warstw solnych, nieuwzględniając zmiennych silnych przegródek ilowych, miejscami 50 m. przechodzi.

Sól w tych pokładach jest zawsze ziarnistą, przeważnie grubo- lub drobno-, rzadko wielko-ziarnistą. — W zwykłych masach jest ona tak czystą, iż domieszki okiem niedostrzegalne i prawie jedynie z siarkanu wapniowego pochodzące, wynoszą zaledwie 1%, w którym to wypadku używa się soli bez dalszego przerobu wprost jako jadalnej. W wypadkach znacznie większego zanieczyszczenia soli przymieszkami i wrostkami drobnymi: ilu, anhydrytu, gipsu, mialu, różnorodnych skorupki wapniowych i piasku kwarcowego, produkuje się sól jedynie dla celów chemicznej przemysłu, lub też pozostawia się ją nicodbudowaną.

Innego rodzaju złożem solnem jest »zuber« (Haselgebirge) złożony z naprzemianległych, przeważnie cieniutkich warstewek soli i ilu, który to zuber występuje miejscowo w grubości 100 m. przewyższającej. Jeżeli w tych pokładach zawartość soli przeważa, zakładają się dla odbudowy tychże kopalnie sztucznego wytwarzania solanki (Salzsoolenbergbaue), w których uzyskana solanka do wywaru soli kuchennej się używa. Atoli do wywaru soli używa się nadto solanek, naturalnym sposobem w źródłach się wytwarzających, a obfitość soli w tych ostatnich objawia się najdowodniej w tem, iż obecnie w naszym kraju około 600 źródeł rodzimej czyli naturalnej solanki liczymy. Ze źródeł tych jest znaczna część okolicznym gminom w celu polepszenia i podniesienia chowu bydła i trzody domowej przez Rząd bezpłatnie do użytku pozostawiona.

W jednej okolicy koło Kałusza, występują w stropowej części złoża solnego pokłady soli potasowych, mianowicie w znacznym pokładzie »kainit« (wodny siarkan magnu z chlorkiem potasu), i w mniejszej ilości »sylwin« (chlerek potasu). Skład chemiczny źródeł wytryskających na innem miejscu pasu solnego, koło Morszyna, zdaje się wskazywać, że także w podziemiu tamtejszej okolicy podobne sole się znajdują.

Wiekowo galicyjski górotwór solny należy niewątpliwie do miocenu, i to prawdopodobnie do dolnego oddziału tego piętra. Świadczą o tem już poniekąd resztki organiczne (skamieliny), występujące miejscami tak w soli samej, jak i w towarzyszących jej ilach. Są to przeważnie resztki zwierząt morskich, ale nie rzadko znajdują się też kawałki roślin lądowych, mianowicie (zwęglonych) drzew. Wiek mioceniczny górotworu solnego wypływa dobitnie z jego położenia stratygraficznego, gdyż z jednej strony przytyka on, najczęściej zgodnie, do oligoceńskiego piętra karpackiego- t. zw. łupków menilitowych, a z drugiej strony jest przykryty przynajmniej w części niezgodnie, przez zwykle już poziomo leżące równorzędne warstwy piasków i ilów, wedle zawartych charakterystycznych skamielin wyższo-miocenских pokładów Podola.

Grubość całego utworu solnego dosięga miejscami kilkuset metrów. Co zaś do sposobu powstania w mowie będących złożów soli, to według teraźniejszego stanu wiedzy geologicznej w ogólności, i odnośnie do badań podkarpackiego górotworu solonośnego przyjąć należy jako prawdopodobne, iż te złoża soli utworzyły się z wody morskiej w skutek silnego odparowania w zatoce odosobnionej do tego stopnia, iż możliwym był do niej tylko przyływ wody słonej z oceanu, wyrównyujący utratę przez odparowanie.

Fizyografia.

Sól należy do gromady solowców, a mianowicie do rzędu solowców pojedynczych i krystalizuje zwykle w sześciianach ($\infty 0 \infty$), rzadziej w ośmiościanach (0) lub czworościanach ($\infty 0_2$).

Krzysztály soli w ośmiościanach otrzymać można z roztworu soli, zawierającego pewną część mocznika (Harnstoff) lub kwasu borowego (Borsäure). Z wywaru solankowego (Mutterlauge) krystalizuje sól w schodkowo ugrupowanych krzysztályach na kształt próżnej wewnątrz piramidy (Treppenkrystalle). Co do twardości sól kamienna w znanej skali Mohsa stanowi stopień drugi. Ciężar jej gatunkowy $2\frac{1}{2}$; łupliwość równoległa do wszystkich płaszczyzn sześciianu, — bardzo doskonała.

Barwa soli kamiennej jest zazwyczaj zielonawo- lub białawoszara; zależy to głównie od przymieszków, jakie w sobie zawiera, czy takowe są więcej ilowe lub wapniowe. Rzadziej zabarwienie

soli jest żółte, czerwone lub błękitne (sól kałuska). Połysk soli kamiennej najczęściej jest szklisty, poniekąd tłustawy, a w soli włóknistej (t. zw. szpaku) jedwabisty; przełom zwykle muszlowy lub nierówny, — smak czysto słony.

Skład chemiczny czystej soli kuchennej tworzy w równych częściach pierwiastki: chlor i sód (Na/Cl) — lecz zawiera ona często przymieszki magnowe, bromowe i wapniowe. Pod wpływem wilgoci rozpływa się sól pomału, a w 3,7 częściach wody przy $+14^{\circ}C$. rozтворя się zupełnie. Pod dmuchawką zabarwia sól płomień jakrawo-żółto.

W biegu czasu wiele salin galicyjskich z powodu mniejszej wydajności albo trudnej lub zbyt kosztownej produkcji zwinęto. Obecnie istnieje w Galicyi 11 salin, na Bukowinie zaś 1, mianowicie:

1. Wieliczka.

Magnum sal (wielka sól alias Wieliczka) miasto górnicze, oddalone w południowo-wschodnim kierunku 14 kilometrów od Krakowa, połączone odnogą kolejową 5 kilometrów długą ze stacją kolei Bierzanów, położoną na szlaku głównej linii c. k. kolei Arcyksięcia Karola Ludwika, jest siedzibą Starostwa powiatowego, Sądu powiatowego, Urzędu podatkowego, Urzędu pocztowego i telegraficznego. Miasto to położone u podnóża północnej krawędzi Karpat, względnie Beskidu zachodniego, jest otoczone od południa, wschodu i północy pagórkami, zaś od zachodu otwarte ku nadwiślańskiej nizinie, liczy 6000 mieszkańców.

Kotlinowate zagłębienie Wieliczki, w najniższych punktach zaledwie 230 m. nad poziom morza wzniesione, ma w ogólności kształt podłużnej elipsy, której oś wielka od zachodu ku wschodowi jest skierowana. W kierunku od zachodu ku wschodowi wznosi się kotlina łagodnie do góry, zbocza jej od północy i południa przechodzą w spadziste ściany; zbocze południowe wznosi się 120 m. nad dno kotliny. Wody spływające do kotliny zlewają się w potok zwany »Zrawą«.

Do warstw górotworu karpackiego składającego się w okolicy Wieliczki z piaskowców, łupków iłowych i marglowych, należących do formacji kredowej, przypierają pokłady iłowo-piaszczyste, należące do średnich ogniów formacji trzeciorzędnej, które miejscami

gliną dyluwialną pokryte, gubią się ku północy pod napływowymi piaskami równiny nadwiślańskiej. Pod ostatnimi pokładami znachodzi się dalszy szereg ogniw solonośnych trzeciorzędnej formacji, badanych w ostatnich czasach przez profesora Juliana Niedźwiedzkiego i przez zarząd salinarny na podstawie wierceń głębokich, podjętych w obrębie i poza obrębem Wieliczki. Do tych ogniw solonośnych należą il solny, margiel solny, 3 gatunki soli (szybikowa, zielona, spiżowa) i anhydryt.

Studja geologiczne Wieliczki i Bochni ogłoszone przez profesora Niedźwiedzkiego, jakoteż geologiczne prace geologów Dr. Emila Tietzego, Fr. Fötterlego i K. M. Paula, następnie profesorów Zejsznera i Szajnochy, jakoteż historia saliny wielickiej wydana w roku 1842 przez Hrdinę, są najważniejszymi źródłami do wyrobienia sobie obrazu o budowie geologicznej Wieliczki i jej przyległej okolicy. Skamieliny znalezione przez profesora Reussa w soli i w ilach solnych, świadczą najpewniej, że formacja soli w Wieliczce jest osadem morskim. Jako podkład solonośnych pokładów wielickich sprawdzony został w zachodniej stronie Wieliczki wapień jurasowy.

Początek istnienia kopalni wielickiej nie da się dokładnie oznaczyć, pierwsze atoli wspomnienie o Wieliczce znajdujemy w przywileju biskupa Egidjusza Tuskulańskiego z roku 1105, zatwierdzającym uposażenie pierwotne klasztoru Benedyktynów w Tyńcu, założonego w początkach XI. wieku. W tym czasie zatem musiała już istnieć w Wieliczce produkcja soli.

O późniejszym ruchu kopalni i żup wielickich nie ma żadnych wiadomości, z powodu domowych niezgód i zaburzeń między książętami z domu Piastów, jakoteż wojen ościennych. Same tylko legendy pozostały z tych czasów. Jedyny najstarszy dokument który dostarczył jaśniejszych wyjaśnień, jest statut Kazimierza Wielkiego z roku 1368. Statut ten był podstawą porządku administracji wszystkich kopalni polskich. Dalsze losy kopalni opisane są w dziele Łabęckiego, jakoteż w opisach o Wieliczce Boczkowskiego, Hrdiny i w manuskryptach wielu innych autorów. Za rządów Władysława IV. króla polskiego i szwedzkiego, sporządzona została pierwsza karta kopalni przez geometrę Marcina Germána, pracował nad nią od roku 1638 do 1643. Ostatnim administratorem

rządu polskiego był kasztelan Wojciech z Kluszowa Klusowski 1763—1772, a pierwszym rządu austriackiego Aleksander Heiter de Schonweth 1772—1786. Drugą kartę główną kopalni sporządził Maciej Lebzelter w roku 1787.

W latach 1810, 1811 i 1812 żupy wielkie w połowie do Austrii, w połowie do księstwa warszawskiego należały i przez urzędników księstwa wspólnie z cesarskimi administrowane były. Płacono wtedy rządowi warszawskiemu jako połowę dochodu z tej saliny 9,000.000 złp.

Pierwotne założenie kopalni nastąpiło zapomocą pionowych otworów czyli szybów, których niezliczona była ilość. Z pozostałych istniało w roku 1893 8 szybów. 3 główne (wydobywalne i wodociągowe): Cesarza Franciszka Józefa, Cesarzowej Elżbiety i Cesarza Józefa, pierwszy 197 m., drugi 298 m., trzeci 300 m. głęboki; następnie 2 zjazdowe Arcyksięcia Rudolfa i Cesarza Franciszka, pierwszy 204 m., drugi 63 m. głęboki, i zjazdowy do spuszczenia i wydawania koni zwany »Boża Wola« 148 m. głęboki; nareszcie 2 wietrzne szyby: »Lois« i »Górsko«, pierwszy 141 m., drugi 183 m. głęboki. Oprócz wymienionych szybów światowych komunikujących bezpośrednio z powierzchnią ziemi było w roku 1893 60 szybików kopalnianych liczących razem 3334 m. głębokości.

Długość chodników otwartych wynosi 102.332 m., kolei 35.302 m., zaś objętość wszelkich próżni i komór 1,334 219 m³.

Stosownie do formy w jakiej odbiorcy sól żądają, czy w kawałkach, tak zwanych fragmentach, czy w mielonym stanie lub w niezmielonych złamkach, produkuje się sól albo zapomocą roboty kilofowej, polegającej na łupliwości soli, albo zapomocą roboty strzelanej. W roku 1893 wynosiła produkcya soli 931.500 q. mianowicie:

robotą kilofową 30.89% czyli 283.172 q.

robotą strzelaną 69.61% czyli 648.328 q.

Do sprzedaży wydano w roku 1893 z szybów i młynów Franciszka Józefa i Elżbiety soli stołowej:

w fragmentach 210.091.29 q.

w miałczyźnie 6.318.50 q.

w stanie mielonym 75.175.00 1/2 q. 291.584.79 1/2 q.

soli fabrycznej:

| | | |
|----------------------|---------------|---------------|
| w mielonym stanie | 218.810.00 g. | |
| w niemielonym stanie | 308.370.00 g. | 527.180.00 g. |

Wywóz soli za granicę wynosił 4.100 g

Transport soli z szybów Franciszka Józefa i Elżbiety na stację kolei lub do składu solnego na Turówce, odbywa się koleją żelazną 3.4 kilometry długą, za pomocą lokomotywy o sile 80 koni.

Motory parowe istnieją następujące:

| | | |
|---|-------------------------------------|-----------------------|
| 4 | machiny wydobywalne . . . | razem o sile 200 koni |
| 3 | „ wodociągowe . . . | „ „ „ 350 „ |
| 2 | „ do pędzenia młynów „ | „ „ „ 100 „ |
| 2 | „ do kompressorów . . | „ „ „ 45 „ |
| 1 | „ do celu oświetlenia elektrycznego | |
| | | o sile 10 „ |

Urzędników technicznych było zatrudnionych w roku 1893 . . . 18

Dozorców „ „ „ „ . . . 41

Robotników „ „ „ „ . . . 803

Stan famillii wszystkich dozorców i robotników wynosił 3059 głów.

Przeciętny dzienny zarobek przy ruchu kopalnianym wynosił u sztajgra 1 zł. 70 ¹/₂ ct., u żelaznika 1 zł. 34 ct., u wozaka pracującego w akordzie 83 76 ct.

C. k. szkoła górnicza w Wieliczce założona w roku 1861, ma na celu wykształcenie dozorców dla kopalni w ogólności, z szczególnem uwzględnieniem salin. Dyrekeyą szkoły górniczej jest c. k. Zarząd salinarny w Wieliczce. W roku 1893/4 uczęszczało do szkoły 16 uczniów.

Dochody kasy brackiej wynosiły w roku 1893 22 341 złr. 10 ct. rozechody 20.860 zł 87 ¹/₂ ct., a zatem wynosił obrót 43.201 zł. 97 ¹/₂ ct.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r 1893 79.889 zł. 39 ct.

2. Bochnia.

Tradycya, a za nią dawniejsi historycy podają rok 1252 jako rok założenia kopalni w Bochni, przypisując cudowne odkrycie pokładów soli Św. Kunegundzie, córce węgierskiego króla Beli, a małżonce króla Bolesława Wstyliwego. Jednakże różne dokumenta fundacyjne

dowodzą, że już w pierwszej połowie XI wieku kopalnia w Bochni istnieć musiała.

Król Kazimierz Wielki wydał w roku 1368 różne rozporządzenia i przepisy dotyczące tej kopalni, które Kazimierz IV. Jagiellonczyk w roku 1451 potwierdził. Za czasów Zygmunto-wskich a w szczególności w czasie panowania Zygmunta I. i Zygmunta Augusta, kopalnia w Bochni znajdowała się w stanie kwitnącym, a pomiędzy górnikami panował wielki dobrobyt. Zygmunt III. Waza wydał obszerny statut służbowy i szczegółowe rozporządzenia administracyjne dla zarządu kopalni. Od roku 1657 do 1661 kopalnia należała do Austrii tytułem wynagrodzenia za korpus pomocniczy w wojnie z Szwedami.

Dnia 7. Czerwca 1772 komisarz nadworny Heiter de Schonweth odebrał administrację kopalni z rąk kasztelana Alberta Kłusze-wskiego.

Cesarz Józef II. zwiedził kopalnię dnia 6. lipca 1773.

Cesarzowa Marya Teresa wydała dnia 30. maja 1779 uniwersał regulujący sprzedaż soli.

Kopalnia położona jest pod miastem Bochnią, odległym o 38 kilometrów na wschód od Krakowa. Miasto wzniesione 238.5 m. nad poziom morza, 1.2 km. oddalone od stacyi kolei państwowej tegoż nazwiska, jest siedzibą starostwa, sądu powiatowego, urzędu pocztowego i telegraficznego. Pokład solny ciągnie się od zachodu ku wschodowi podług kierunku warstwy 6 hora 13.12 stopni, na długość 3 500 m. za upadem od północy na południe stromo pochy-lonym. Miąższość pokładu solnego jest zmienna i wynosi od 1 do 3 m.

Największa szerokość kopalni o 10ciu poziomach wynosi 240 metrów, a największa głębokość 400.4 m.

Kopalnia posiada 4 szyby światowe, a mianowicie szyb »Su-toris« 268 m. i szyb »Campi« 393 m. głęboki, obydwie szyby jako główne szyby zjazdowe i dobywalne z parowemi maszynami, nadto szyb »Regis« 72 m. głęboki i szyb »Floris«, które to ostatnie dwa szyby służą do przewiewu kopalni.

W trzech najgłębszych poziomach kopalni położone są szyny żelazne do przewozu soli o długości 5 750 m.

Zarząd salinarny składa się z 7 urzędników technicznych i 1 lekarza a w zakładzie zatrudnionych jest 17 sług i 216 stałych robotników.

Salina w Bochni produkuje sól kamienną w okruchach i mieloną, oraz sól dla bydła. W roku 1893 wyprodukowano razem 112.176 cent. metr. soli.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 94527 zł 27 ct.

3. Lacko.

Salina położona w powiecie dobromilskim przy drodze rządowej prowadzącej ze Sambora do Przemyśla, oddalona 2½ klm. od powiatowego miasteczka Dobromila, 6 klm. od stacji kolei państwowej Dobromil. Poczta i telegraf w Dobromilu. Salina ta jest z pomiędzy wszystkich wschodnio-galicyjskich najdalej na zachód wysuniętą i zaopatruje w warzonkę zachodnie powiaty Galicyi aż po Tarnów.

Co do powstania saliny nie ma bliższych szczegółów, prawdopodobnie przypada ono około r. 1534, a domniemanym założycielem saliny ma być Stanisław Herburt, którego w tym czasie król Zygmunt August zamianował dyrektorem salin na Czerwonej Rusi. — Po wygaśnięciu w roku 1645 rodu Herburtów, przeszły dobra Dobromil razem ze saliną Lacko na Czuryłów, a od tych na Krasińskich. W roku 1772 były własnością książąt Lubomirskich, od których rząd je nabył w roku 1775.

Pokład ilu solnego kopalni, z którego za pomocą ługowania wodą solankę się otrzymuje, szerzy się podług 24° a zapada pod 55° na zachód — największa miąższość pokładu w szybie Franciszka wynosi 58 m., zawartość soli od 50 do 60%.

Ze szybów, które dawniej założono, są obecnie dwa w ruchu, szyb Franciszka i Karola. Szyb Franciszka 144 m. głęboki, z oddziałem drabinowym klatek gończych i pompy — w nadszybiu znajduje się kotłarnia i maszyna parowa urządzona do zjazdu i wyjazdu kłatkami gończymi, oraz do pompowania z kopalni surowicy. Szyb Karola, 94 m. głęboki, służy do nawodniania kopalni.

W roku 1893 wypompowano szybem Franciszka 259020 hl. surowicy.

Celem zabezpieczenia przyszłości saliny rozpoczęto w październiku r. 1891 pogłębienie nowo założonego szybu poszukiwawczego, a w maju 1893 r. natrafiono w głębokości 98 m. na bogaty il solny. Budynek warzelni murowany, mieści cztery panwy z apa-

ratami do suszenia soli, każda o 52 m² powierzchni. Z warzelnią połączony jest murowany budynek składu soli.

W roku 1893 wyprodukowano 76800 metr. cetn. soli topkowej i 100 q. omoków; do tej produkcji potrzebowano 17644 m. p. drzewa. Salina zatrudniała w roku 1893 trzech urzędników, 7 sług, 58 robotników stałych i 20 robotników niestałych. — Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 24950 złr. 37 ct.

4. Drohobycz.

Salina ta odległą jest od stacyi kolei państwowej Drohobycz 3 kilometry. Starostwo powiatowe, sąd powiatowy, poczta i telegraf w miejscu.

Istniała już w 12. stuleciu, są bowiem ślady, że w stuleciu tem był znaczny wywóz drohobyckiej soli na Litwę i Wołyń. Pewniejsze daty przynosi 14. wiek, albowiem w roku 1340 nadaje Król Kazimierz III. (Wielki) miastu Drohobyczowi za herb 9 beczek soli, a na schyłku owego wieku — 1392 roku — zakładając kościół farny obrz. łac. nadaje król Władysław Jagiełło ówczesnemu proboszczowi przywilej czerpania surowicy solankowej z szybu królewskiego obecnie Nr. I. i wywarzania z niej soli na jednej panwi

Ostatnim właścicielem prywatnym był hetman Wacław Rzewuski Wojewoda krakowski, od którego w roku 1765 cały obszar saliny przeszedł w posiadanie Państwa.

Wtedy była salina na 2 części podzieloną, z których górna z szybem Nr. I. dawniej »królewskim« zwanym, należała do króla, dolna zaś znajdowała się w rękach prywatnych.

W roku 1772 salina była wydzierżawiona i wyrabiano na 4 panwiach à 33 m² płaszczyzny i 0·32 m. głębokości, sól miątką na powietrzu suszoną, sprzedawaną bądź na miarę, bądź w beczkach pakowaną.

Za administracyi państwowej, jaka później nastąpiła, wyrabiano sól miątką, w beczkach »zapiekankach« i »nalewankach«: w ilości 41056 q. Od roku 1806 łącznie do 1872 wyrabiano i sól stożkową à 20 kg, a od roku 1873 zaczawszy wyłącznie stożkową à 1 kg. Produkcya wynosiła mniej więcej 45000 q Obecnie posiada salina drohobycka jedną warzelnię, a w niej 2 panwy à 60 m² łącznie 120 m² płaszczyzny, do każdej żelazne suszarnie à 14·5 łącznie

29 m³ pojemności. Wyrobiono w roku 1893 soli topkowej 50619 q.
omoków 59 „;

do tej produkcyi spotrzebowano 10880 m. p. drzewa.

Zatrudnionych jest 2 urzędników technicznych, 3 dozorców i 46 robotników.

Surowicę solankową wydobywa się z 2 szybów, z których jeden ma 52·14 m., a drugi 45·81 m. głębokości, maszyną parową o sile 4. koni; wydobyto jej w r. 1893 163389 hl.

Rurociąg żelazny wynosi 720 m.

Kasa bracka robotników posiada majątku 19826 złr.

Przychód w roku 1893 1323 złr. 85 ct.

Rozchód „ „ 912 złr. 95 1/2 ct

5. Stebnik.

O powstaniu saliny w Stebniku niema pewnych dat. To tylko wiadome, że za dawnych czasów znajdowała się na południowo-wschodniej stronie rzeki Słonicy i była własnością hr. Seweryna Rzewuskiego. Wówczas wynosił obszar saliny 2 morgi 128 sążni kw. na którym znajdowała się warzelnia, zabudowanie z suszarniami soli, 3 budynki mieszkalne i jeden szyb solankowy. Przypływ solanki rodzimej wystarczał do rocznej produkcyi soli warzonkowej w ilości 10.000 beczek w wadze po 140 \mathcal{A} . polskich, czyli na roczną produkcję 14.000 centnarów. Już wówczas wyrabiano sól częścią w topkach, częścią w miążkim stanie tak zwaną zapiekaną w beczkach po 70 \mathcal{A} . netto. Zbyt soli był do Wielkopolski w okolicę Zamościa i Torunia po cenie za beczkę 70 \mathcal{A} . zapiekanej soli po 2 złp. 20 gr., za beczkę 140 \mathcal{A} . 4 złp., za szaflik soli miążkiej niesuszonej lub za 100 topek w wadze 140 \mathcal{A} . 5 złp.

W roku 1773 przeszła salina na własność skarbu państwa, a z dóbr starostwa Drohobyckiego utworzono dominium, w którym z lasów drzewo przeznaczono li dla wyrobu soli. W latach 1787 i 1788 została salina przeniesioną na miejsce gdzie obecnie się znajduje, to jest na południowo-zachodnią stronę wsi Stebnika, ciągnąc się ku wschodowi po lewym brzegu rzeczki Słonicy.

Stebnik leży w powiecie Drohobyckim i jest odległy od miasta Drohobycza 8 kni. drogą powiatową, graniczy z Truskawcem miejscem

kąpielowem słynnych wód siarczano-słonnych. Najbliższą stacją kolejową (4 klm. drogą gminną) jest przystanek »Bolechowce-Neudorf« stacją telegraficzno-pocztową (4 klm. drogą gminną) »Truskawiec«.

Po przeniesieniu saliny na obecné miejsce, wyrabiano sól warzonkową jeszcze długi czas jedynie z rodzimej (naturalnej) solanki, którą wydobywano z 2 szybów za pomocą konnego kieratu kublami, później worami z wołowej skóry.

W roku 1838 zaczęto uczuwać brak solanki rodzimej i to dało powód do badania za pomocą świdrowania na 3 różnych punktach pokładów w Stebniku i najbliższej okolicy. Badania te, które lata trwały, uwieńczone zostały pożądanym rezultatem, albowiem w 34 metrze dowiercono się 80% solodajnego pokładu, który w 250 metrze jeszcze przewiercony nie został. Rozciągłość pokładu jest według 22^h, a nachylenie tegoż od południowego zachodu do północnego wschodu pod kątem 50 do 60 stopni.

Przy tak bogatym i rozciąglým pokładzie miano z początku zamiar otworzyć kopalnię soli kamiennej, a zupełnie zarzucić wyrób soli warzonej. Gdy jednak w roku 1848 po wybiciu szybu »Kübecka« i po odbudowaniu 2 chodników okazało się, że sól nie jest czystą, ale przerośniętą gipsem-anhydrytem i zanieczyszczoną iłem i nie może być użytą jako taka i w handel wprowadzoną, postanowiono zaprowadzić kopalnię celem wytwarzania solanki sztucznej. W tym celu założono zrazu 2 ługownie »Brucka« i »Lobkowitza«, które w roku 1854 zostały pierwszy raz nawodnione. Po dziś dzień kopalnia znacznie została rozszerzoną, znajdują się bowiem w niej 5 ługowni o pojemności 54.204 m³, w ostatnich czasach wytwarza się w tych ługowniach do 300.000 hl. solanki rocznie.

Kopalnia posiada dwa poziomy, dwa szyby o głębokości 157 m, z których jeden zaopatrzony jest maszyną parową do pompowania solanki o sile 12 koni, tudzież maszyną parową wydobywalną o sile 6 koni. Solanka wytwarza się przez nawodnianie ługowni wodą, którą się sprowadza 600 m. długim żelaznym rurociągiem z rzeczki Słonecy przez sztolnię 117 m. długą i przez szyb »Kübeck«. Wytworzoną w ługowni solankę odprowadza się znów rurami do rząpia szybu, z kąd pompą parową i za pomocą rurociągu odprowadza się ją do zbiornika ziemnego o 900 m.³ pojemności, z którego solanka

już własnem ciśnieniem rurociągiem do warzelni się dostaje: długość rurociągów solankowych i na wodę wynosi do 1.200 metrów.

Obecnie wytwarza się sól ze sztucznej i rodzimej solanki. Rodzimą solankę otrzymuje się z bardzo dawnego 40 m głębokiego szybu za pomocą pompy parowej o sile 4 koni, którą odprowadza się rurociągiem do zbiornika o pojemności 240 m³, a ztamtąd do warzelni.

Salina posiada obecnie 3 murowane warzelnie, jedną pod nazwą »Thienfeld« z dwoma panwami o powierzchni 75 m² i dwie warzelnie urządzone każda o jednej panwie o powierzchni 80·5 m², z których jedna wybudowana w roku 1888, a druga w roku 1893.

Wyrób soli odbywa się na trzech panwach, czwarta służy jako rezerwa. W roku 1893 wyrobiono soli topkowej 92000 q i omoków 1500 q. Do tego wyrobu zużyto 315299 hl solanki częścią rodzimej, częścią sztucznej i spożytkowano 20038 m. poj. drzewa różnogatunkowego. Z wyprodukowanej soli sprzedano w kraju 90512 q.

Obszar saliny wynosi przeszło 12·5 hektarów.

Salina zatrudnia 2 urzędników, 8 dozorców, 71 robotników stałych i 30 niestałych.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 20841 zł. 11 ct.

6. Bolechów.

Salina Bolechowska znajduje się w miejscowości »Wołoska wieś« i jest od miasteczka Bolechowa 1³/₄ klm, zaś od stacyi kolei państwowej Bolechów 2³/₄ kilometrów odległą. Poczta i telegraf w Bolechowie.

Salina ta, istniejąca według najdawniejszych zapisków historycznych od połowy 15. stulecia, była długi czas własnością rodziny hr. Joachima Potockiego; dopiero w r. 1786 nabył ją skarb Państwa wraz z przyległemi dobrami.

Obecnie istnieją tutaj 2 szyby solankowe, t. j. szyb główny Nr. I. i szyb rezerwowy Nr. II, każdy 63 metrów głęboki.

Z wymienionych dwóch szybów zaopatruje obecnie jedynie szyb główny warzelnię w potrzebną do wyrobu solankę, zawierającą 32·7 kg. soli w hektolitrze, czyli 26%.

W szybie głównym jest umieszczona pompa ssąco-tłocząca o 2 tłokach, poruszana machiną parową o sile 4 koni. Wydobyta

z szybu solankę wytłacza wymieniona pompa za pośrednictwem rurociągów do 4 zbiorników, które ją również osobnym rurociągiem dostarczają do panew w warzelni.

Urządzenie warzelni składa się z 3 panew, każda o powierzchni 60 metrów kwadratowych. Dwie z powyższych panew znajdują się bez przerwy w ruchu, trzecia zaś jest w rezerwie. Każda panew jest zaopatrzona trzema suszarniami o pojemności $16\frac{1}{2}$ metrów sześciennych.

W ostatnim dziesięcioleciu wzmożła się produkcja soli i wynosiła w r. 1893 62209 metrycznych cetnarów soli topkowej i 856 met. cet. omoków; do tej produkcji spotrzebowano 12.865 m. p. drzewa.

Personal służbowy zatrudniony przy c. k. Salinie bolechowskiej składa się z dwóch urzędników technicznych, 5 dozorców i 45 robotników stałych.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 16.750 zł.

7. Dolina.

Salina ta oddaloną jest od stacji kolei państwowej Dolina 3 km. Poczta i telegraf w miejscu.

Pierwsze wiadomości o odkryciu źródeł solnych w okolicy Doliny sięgają według dokumentów klasztornych do roku 1112.

Obszar saliny należy do formacji solnej, przeważnie z niebieskawo-sinego iłu, gipsu i iłu solnego składającej się, równolegle przeciągającej w kierunku N.W. przeważnie między godziną $21\frac{1}{4}$ i godziną $21\frac{1}{2}$.

W chwili objęcia saliny przez Skarb od ówczesnego właściciela hr. Seweryna Rzewuskiego w roku 1781, znajdowała się w ruchu warzelnia o 12 małych panewkach, t. z. czeruniach, każda o powierzchni $9.6 m^2$, a roczna produkcja soli kuchennej wynosiła wówczas 17920 cent. metr. Obecnie posiada salina Dolińska 2 warzelnie soli mianowicie: dawną warzelnię z 2 panwami, każdą o $60 m^2$ powierzchni, suszarniami soli i nowszą rezerwową warzelnię z jedną panwą o $61.75 m^2$ powierzchni, suszarniami soli i przedgrzewaczem surowicy. W roku 1893 wyprodukowano 57.178 cent. metr. soli kuchennej; do tego użyto 12.512 m. p. drzewa. Do pro-

dukeji soli używa się wyłącznie naturalnej solanki źródlanej, całkiem nasyconej, pochodzącej z jedyne go szybu »Barbara« głębokości 61 m. Do ciągnięcia surowicy służy pompa parowa t. z. specyałka o średnicy tłoku parowego 150 mm, tłoku pompy o średnicy 105 mm, która zabudowaną jest w szybie wzmiankowanym w głębokości 23'6m.

Średni stan surowicy w szybie wynosi w przecięciu 27'7m. Do uruchomienia pompy parowej służy 2 kotły parowe, każdy o powierzchni ogrzewalnej 10m². Wodę potrzebną źródlaną dostarcza wodociąg żelazny, długości 2911 m, stanowiący wspólną własność c. k. Skarbu salinarnego, domenowego i gminy miasta Doliny.

Oprócz wymienionych budynków znajdują się w obrębie saliny jeszcze budynek z 2 zbiornikami na surowicę (1900 hl), i magazyny na 4100 cent. metr. soli topkowej.

Personal saliny składa się z 2 urzędników technicznych, 5 dozorców i 45 robotników stałych.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 14224 zł. 10 ct.

8. Kałusz.

Salina znajduje się w obrębie wioski »Bania«, oddalonej około 4½ km. od stacji kolejowej, a 2 km. od miasteczka i stacji pocztowej i telegraficznej »Kałusz« przy północno-zachodnim stoku pagóru, rozciągającego się między rzekami: Łomnicą i Siwką, począwszy od Kałusza aż do Dniestru z wysokością 368 m nad morz., a w północno-wschodniej stronie powolnie przechodzącym w przydniostrawą wyżynę podolską.

Czas powstania saliny trudno na pewno oznaczyć, o ile jednak świadczy nadanie Kazimierza Jagiellończyka z 5. kwietnia 1469 r., już w XV. wieku istniała warzelnia soli; mniej więcej od roku 1809 coraz więcej rozszerzana i powiększana, oddaną była salina, w latach od 1867—1877 prywatnemu przedsiębiorstwu »akcyjnemu towarzystwu eksploatacyi soli potasowych«, zaś od r. 1877 stale powiększając swą roczną produkcją doszła obecnie w r. 1893 do ilości 48045 cetn. metr. warzonki (47937 cetn. metr. soli topkowej i 108 cetn. metr. omoków) i oprócz tego 29000 cetn. metr. mielnego kainitu z mineralną zawartością 10% tlenu potasu.

Do produkcji warzonki użyto w r. 1893 — 10131 *m. p.* drzewa,

Kopalnia kałuska rozwinęła się dotąd w 3 głównych poziomach i jednym pośrednim; z tych leży: poziom I. 48 *m.*, pośredni 60 *m.*, II. 76 *m.*, a III 108 *m.* głęboko pod wyjściem szybu IV. którego wysokość nad morzem wynosi 292 *m.*

Podłużna rozciągłość kopalni wynosi blisko 640 *m.*, szerokość 300 *m.* Z szybów, których liczba dochodziła w okresie pomiędzy r. 1809 a 1876 do kilkudziesięciu, istnieje oprócz wyżej wymienionego szybu IV. 116 *m.* głębokiego, jeszcze szyb VII. 116 *m.* głęboki, łączący również kopalnię ze światem, i szyb II. »Barbara« zasilający warzelnię naturalną solanką w rocznej ilości około 50000 hl.

Górotwór solny kałuski przedstawia się w położeniu pochyłym w kierunku biegu SENW z upadem SW w górnej części silniejszym (zwyż 50°) w dolnej znacznie słabszym (20°—30°); w tym górotworze występują 2 oddziały a mianowicie:

- a) II solny, zwyczajny, bez soli potasowych, zawierający zwykle 50%—70% soli o uławiceniu dosyć regularnem i jednostajnem; grubości w obecnem odkryciu przeszło 90 *m.* Ten II jest podstawą tutejszej saliny (warzelni soli) ponieważ w nim są założone ługownie (obecnie 3 w ruchu zaś 4^{ta} na ukończeniu) wytwarzające solankę;
- b) II solny ze złożami soli potasowych z uławiceniem nadzwyczaj nieregularnem, o fałowatych wygięciach, grubości 40—50 *m.* W tym II, występuje przedewszystkiem sylwin i kainit, który w stanie mielonym służy jako potasowy nawóz rolny. Grubość pokładu kainitu dochodzi od 8 do 16 *m.*, długość zaś w kierunku biegu wynosi w II. poziomie 125 *m.* a w III. 225 *m.*, albowiem z upadem szerokość się zwiększa całkowicie. Odkryta obecnie masa kainitu wynosi przeszło 2 miliony cetn metr.

W celu zbadania pokładów w okolicy między Kałuszem i Doliną ze względu na ewentualną możliwość znachodzenia się kainitu, wykonuje się na wniosek starszego radcy górniczego Dr. Tietzego geologa-szefa przy c. k. geologicznym zakładzie państwowym wiercenie głębokie w Turzy wielkiej.

Urządzenia światowe są następujące: 2 warzelnie z 3 panwami o łącznej powierzchni 192 *m*² i 9 suszarniami soli: 6 magazynów

solnych mogących pomieścić przeszło 5000 cetn. metr. soli: maszyna parowa o sile 6 koni do pompowania solanki i ciągnięcia kainitu z kopalni; urządzenie młynowe do mielenia kainitu według najnowszych systemów z dzienną produkcją żyż 600 cetn. metr. składające się z maszyny parowej o sile 50 koni, która wprawia w ruch: 1 młyn dzwonowy, 2 elewatory 2 sita z magnesami, 1 dismembrator, 1 dissipator, 1 śrubę transportową i tokarnię. Powyżej wymienione maszyny parowe otrzymują parę z 3 kotłów, których powierzchnia ogrzewalna wynosi razem 270 m²; kierat konny do ciągnięcia solanki źródłowej: zbiornik ziemny na solankę kopalnianą pojemność 9000 hl; zbiornik drewniany na surowicę źródłową pojem. 1500 hl; 6 magazynów kainitowych ogólnej pojem. 20000 cetn. metr.; wodociąg długości 6 kilometrów; rurociągi solankowe wraz z 6 hydrantami do gaszenia pożaru; laboratorium chemiczne do przeprowadzenia analiz co do zawartości tlenu potasu w kainicie.

Przy c. k. salinie jest zatrudnionych 3 urzędników technicznych, 1 elew górniczy, 11 sług, 71 robotników stałych i w przecięciu 70 niestałych. Dla robotników istnieje kasa bracka z majątkiem wynoszącym z końcem roku 1893 29329 złr.

9. Kossów.

Żupy solne we wsi Manastersko, od pobliskiego miasteczka Kossowem zwane, znajdują się przy drodze powiatowej prowadzącej z Kossowa do Żabiego, łączącej się tutaj z rządowym gościńcem pokuckim. Oddalenie tychże od stacyi kolejowej w Kołomyi wynosi 37 km., a od granicy bukowińskiej 12 km. Poczta i telegraf znajdują się w Kossowie.

Znajomość pokład solnych na Pokuciu sięga dawnych czasów jak o tem świadczą narzędzia kamienne i monety z popiersiem cesarza Hadriana znalezione w szybach Utoropskich. Dla braku źródeł historycznych nieznane są jednak dawniejsze dzieje żup pokuckich. W drugiej połowie przeszłego stulecia właścicielami państwa Kossowskiego byli spadkobiercy po Tadeuszu hr. Dzieduszyckim, od których w roku 1775 wykupił rząd dobra te w drodze zamiany, a mianowicie otrzymał hr. Waleryan Dzieduszycki Horodnicę, Potočyska i Perediwanie w cyrkule zaleszczyckim, a Franciszek Romanowski Rzeczyce i Hubinsk w cyrkule żółkiewskim. - Wówczas

teren salinarny był bardzo szczupły, a na nim znajdowało się tylko kilka zabudowań mieszczących czeruny, i 3 szyby z których jeden zupełnie zawalony. Dziś salina zajmuje 10.50 ha. przestrzeni i znajdują się na jej terenie 3 nadszybia, 2 warzelnie, 6 magazynów solnych w jednym budynku, 1 szopa do ładowania, 1 zbiornik solankowy i 5 pomniejszych manipulacyjnych obiektów. Żupa wyrabia sól topkową z solanki sztucznej zapomocą drzewa z okolicznych lasów na 3 panwiach postępowo urządzonych z przedgrzewaczami i suszarniami kanałowemi. Produkcya w roku 1893 wynosiła 45912 q. soli topkowej, 668 q. soli odpadowej i 133 q. omoków; do tej produkcyi spotrzebowano 8866 m. p. drzewa. Podkład soli z którego wydobywa się solankę zapomocą sztucznego ługowania (w roku 1819—1832 i 1851—1878 produkowano także sól kamienną) należy do formacyi myoceńskiej a mianowicie do stopnia drugiego mediteran. Stosunki geologiczne mniej więcej te same co całego pasma solonośnego u stoku karpat. Uławienienie od 22^h do 10^h przechodzi ku południu na 23^h do 7^h, spad pokładu 60—70° miąższość 65—75 m., średnia zawartość soli 80‰. Ługowni znajduje się 4 w ruchu i 1 przygotowana. System ługowania zwykły w połączeniu z szybowym. Średnia roczna produkcya 160.000 hl. solanki. Próźnie w kopalni obliczają się na 62000 m³. Długość sunaryczna chodników 1400 m. Naszybie główne jest murowane zaopatrzone maszyną o sile 6 koni do wydobywania i pompowania. Salina zatrudnia 2 urzędników technicznych, 9 sług niższej kategorii, 60 robotników stałych, 16 niesłałych. Majątek kasy brackiej robotników wynosił z końcem roku 1893 13.641 złr. 25 1/2 ct.

10. Delatyn.

Salina Franciszka Józefa w Delatynie, położona na lewym brzegu rzeki Prutu w powiecie nadwórniańskim, wznosi się 426 m. nad poziom morza Adryatyckiego i jest pół kilometra odległą od dworca nowo wybudowanej linii kolei państwowej Stanisławów-Woronienka. Poczta i telegraf w miejscu.

Podczas koncentracji warzelnictwa soli w Galicyi w roku 1826, została ona wraz z dwudziestoma innemi salinami zniesioną i dopiero reskryptem c. k. Ministerstwa dla rolnictwa i górnictwa z dnia

8. czerwca 1850 r. L. 355 153 polecono ją na nowo odbudować. Ponieważ jednakże przy dokładnem badaniu starego terenu saliny się okazało, że tenże w skutek długoletniego wylugowania do tego stopnia był podmulony, iż nie dawał rękojmi bezpieczeństwa na ustawienie murowanych budynków manipulacyjnych w większych rozmiarach, wybrano z tego powodu odpowiedniejsze miejsce, a mianowicie płaskowzgórze na przedmiesciu Horysz. o dwa kilometry od zniesionego zakładu więcej ku południowi położone, wykupiono potrzebne grunta od właścicieli i rozpoczęto w roku 1853 budowę dzisiejszej saliny, którą w roku 1867 ukończono, a dnia 10. stycznia 1868 r. w ruch puszczono.

Potrzebnej do wyrobu soli surowicy dostarczają dwa szyby, mianowicie szyb główny Franciszek Karol o głębokości 18 m, i szyb rezerwowy Elżbieta, który jest 17 m. głęboki. Parowa maszyna wydobywająca z obydwóch wyż wymienionych szybów naturalną surowicę, tłoczy ją 1587 m długim żelaznym rurociągiem o 100 mm. średnicy do czterech drewnianych zbiorników łącznej pojemności 372 m³, które znajdują się w bezpośredniej bliskości zabudowania warzelnianego. Od roku 1868 do włącznie 1876 były dwie panwy o płaszczyźnie 80 m² w ciągłym ruchu, zaś od roku 1877 t. j. od otwarcia na nowo sąsiedniej saliny Łanczyn. uskutecznia się wyrób soli tylko na jednej panwie.

W roku 1893 wyrobiono 35659 m. cetnarów soli kuchennej, 1350 m. ct. omoków i 67550 m. ct. odpadków soli, do którego to wyrobu potrzebowano 114068 hl. surowicy, a 1332 m. po. drzewa bukowego i 5036 m. po. drzewa jodłowego.

Zatrudnionych jest 2 urzędników technicznych, 5 dozorców i 26 robotników stałych.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 19.330 zł. 70 ct.

11. Łanczyn.

Salina położona w środku wsi Łanczyna z jednej strony przy gościńcu rządowym, a z drugiej nad Prutem, zbudowana przeważnie na terenie równym, oddaloną jest w kierunku wschodnio-zachodnim od Kołomyi 24, a od Delatyna 10 kilometrów, wzniesiona ponad

poziom morza 378 metrów, zajmuje w całości obszar 11·5 hekt. Poczta w miejscu, telegraf w Delatynie.

O powstaniu jej nie znajduje się żadna wzmianka w pozostałych dawnych aktach, jednakowoż ze śladów wskazujących stare szyby i z ilości tychże przypuszczać można, że w Łanczynie, jeżeli nie ciągle, to przynajmniej z przerwami od dwóch wieków zajmowano się wydobywaniem solanki i warzeniem soli.

W roku 1786 wykupiona przez c. k. Skarb od hr. Cetnera ulegała kilkakrotnemu zasysowaniu: ostatecznie przebudowana znajduje się od 28. stycznia 1877 w ciągłym ruchu.

Na spadzistych brzegach Prutu i stromych skłonach kotlin odkryte warstwy solonośnych ilów, wskazują szerzenie się pokładu solnego średnio podług 22^h z upadem nagłym ku południowi.

Pokład ten niegłębokimi szybami (obecnie w ruchu będący 53 metr.) dostarczał i dostarcza całkiem nasyconej solanki źródlanej do produkcji przeciętnej 40.000 *q.* soli; największa produkcya przypada na rok 1883 w ilości 151 604 *hl.* solanki, względnie 45.288 *q.* soli.

W r. 1893 wyprodukowano 32.500 *q.* soli topkowej i 610 *q.* omaków; do tej produkcyi spotrzebowano 6983 *p. m.* drzewa.

Urządzenie saliny składa się:

Z szybu 53 *m.* głębokiego, służącego do wydobywania solanki kieratem konnym, z 2 drewnianych zbiorników o pojemności po 90 *m*³, z warzelni mieszczącej w sobie dwa kompletne aparaty do wyrobu soli topkowej t. j. 2 panwie, każda o powierzchni 45 *m*², ze suszarniami żelaznemi, tudzież z 4 magazynów, wszystko w 2 budynkach ze sobą połączonych, oraz z kilku magazynowych budynków na pomieszczenie różnych materyałów i przyrządów.

Systemizowany personal: 2 urzędników technicznych, 4 dozorców, i 37 stałych robotników.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 — 16213 złr. 94¹/₂ ct.

12. Kaczyka (na Bukowinie).

Salina ta położona jest w uroczej kotlinie, otoczonej ze wszech stron pasmami gór z wąskim tylko otworem, zwróconym ku wschodowi.

Opodal przy wejściu w kotlinę: szlak kolei lokalnej wiodącej z Hatny do Kimpolunga, przy nim 3 kilometry od saliny odległa stacya »Kaczyka«; poczta i telegraf w miejscu.

Ludność miasteczka w przeciwieństwie do rumuńskiej okolicy przeważnie słowiańska: Polacy i Rusini.

Pochodzenie i ułożenie warstw solnych kaczyckich to samo co galicyjskich. Jakość pokładu nader zmienna; drobne zanieczyszczenia ziarnkami łu i marglu; przychodzą również i warstwy łu wsunięte w łożu solnem, zwłaszcza we wschodniej jego części.

Początek saliny sięga roku 1790; w ścisłym związku z nim zostaje i powstanie miasteczka. Odkrycie soli kamiennej w Kaczyce należy zawdzięczyć zarządzonemu podówczas przez rząd poszukiwaniom wydalnych źródeł solnych celem produkowania warzonki.

Pierwotna produkcya dla braku zbytu nieznaczna; eksploatowano sól kamienną i warzonkę bądź na potrzeby krajowe, bądź też na wywóz do Besarabii.

Solankę potrzebną do warzenia otrzymywano z ługowania pokładu w miejscach, gdzie się dawał osiągnąć szybikami w nieznacznej głębokości (20–30 m); ługowano także poślednie gatunki soli kamiennej i odpadki przy odbudowie.

Obecna kopalnia rozciąga się na przestrzeni około 600 m. dł. a 220 m. szer. i posiada 3 szyby światowe: »Cesarz Ferdynand«, »Belcredi« i »Szyb wodny«; największa głębokość wynosi 102,2 m.

Nadzwyczajna zmienność pokładu, którego tylko niektóre części odpowiadają warunkom komercyalnym, utrudnia odbudowę soli kamiennej. We wschodniej stronie kopalni, znajdują się ługownie; z tych dwie w użyciu, trzecia w stadyum wykonania.

Do wydobywania soli kamiennej oraz pumpowania solanki z kopalni, służy maszyna parowa o sile 6ciu koni, ustawiona w szybie im. »Cesarza Ferdynanda«.

Do wyrobu warzonki służą 2 panwie; powierzchnia dna w jednej wynosi 46,5 m², w drugiej 60 m²; obie mogą wyrabiać na dobę razem 160 q.

W roku 1893 wyprodukowano ogółem 12.300 q. soli kamiennej, 21.500 q. warzonki, przytem 302 q. soli odpadowej; solanki w łu-

gówniach 65.500 *hl*. Do produkcyi warzonki potrzebowano 416 *m. p.* drzewa.

Salina zatrudnia: 2 urzędników technicznych, 5 sług oraz 70 robotników.

Zamierzony od 1. lipca b. r. wyrób soli bydłęcej w Kaczyce wynosić będzie rocznie około 53.000 *q*. Budowa młyna solnego wraz z przynależną maszyną parową o sile 30 koni znajduje się w toku.

Majątek kasy brackiej wynosił z końcem r. 1893 16.236 zł. 10 ct.

A. Ceny soli

[illegible]

B. Wyniki

Salin w Galicyi i na Bukowinie

| Liczba porz. | Salina | Produkcyja soli | | | | | |
|--------------|-----------|-----------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
| | | 1890 | | 1891 | | 1892 | |
| | | S. kamienna | S. warzonka | S. kamienna | S. warzonka | S. kamienna | S. warzonka |
| | | q. | | | | | |
| 1 | Wieliczka | 733783.03 | . | 738455.86 | . | 695424.05 | . |
| 2 | Bochnia | 84211.87 | . | 86673.06 | . | 88746.94 | . |
| 3 | Lacko | . | 50320.09 | . | 67860. | . | 71800. |
| 4 | Stebnik | . | 86900. | . | 91600. | . | 91700. |
| 5 | Drohobycz | . | 46718. | . | 46728. | . | 50438. |
| 6 | Bolechów | . | 63862.57 | . | 63659.91 | . | 62882.81 |
| 7 | Dolina | . | 57142. | . | 58263. | . | 57826. |
| 8 | Kałusz | . | 43993.20 | . | 49582.20 | . | 48529.60 |
| 9 | Delalyn | . | 31227. | . | 37193.30 | . | 37249. |
| 10 | Łanczyn | . | 39330 | . | 42110 | . | 38500. |
| 11 | Kossów | . | 37358.35 | . | 40221.90 | . | 46110.50 |
| 12 | Kaczyka | 10050.80 | 17224. | 10680. | 20172. | 11600. | 20069. |
| | Razem | 828045.70 | 473575.21 | 833808.92 | 517390.31 | 735770.99 | 525104.91 |

ruchu

w latach 1890, 1891 i 1892.

| Spotrzebowano solanki | | | Z użyto opatu w roku | | | | | | Z koñcem r. 1892 było zatrud- nionych | |
|-----------------------|------------|---------|----------------------|--------|------------|-----------|------------|--------|--|------------|
| | | | 1890 | | 1891 | | 1892 | | | |
| 1890 | 1891 | 1892 | Węgla kam. | Drzewa | Węgla kam. | Drzewa | Węgla kam. | Drzewa | Dozorców | robotników |
| Hektolitrow | | | q | m. p. | q | m. p. | q | m. p. | Liczba | |
| . | . | . | . | . | . | . | . | . | 41 | 803 |
| . | . | . | . | . | . | . | . | . | 17 | 216 |
| 184500.50 | 241763.60 | 242000 | . | 18828 | . | 15652. | . | 15912 | 7 | 78 |
| 292835. | 305617. | 309059 | . | 18576 | . | 19686. | . | 19069 | 8 | 101 |
| 146063. | 146131. | 158567 | . | 10186 | . | 10294. | . | 10763 | 3 | 46 |
| 203748.53 | 203966.76 | 202473 | . | 12732 | . | 12854. | . | 12978 | 5 | 45 |
| 187022. | 187920. | 186343 | . | 11488 | . | 11938. | . | 11956 | 5 | 45 |
| 150138.50 | 174891. | 173105 | . | 9558 | . | 10695. | . | 10019 | 11 | 141 |
| 99921. | 119085.50 | 118487 | . | 6861 | . | 7288. | . | 7278 | 5 | 26 |
| 128525. | 139801. | 127291 | . | 8113 | . | 8665. | . | 7906 | 4 | 37 |
| 119948. | 128186. | 145970 | . | 7451 | . | 7770.75 | . | 8294 | 9 | 60 |
| 57921. | 66058. | 64808 | . | 3160 | . | 3921. | . | 3850 | 5 | 70 |
| 1570622.53 | 1713419.86 | 1728103 | . | 106453 | . | 108763.75 | . | 108025 | 120 | 1668 |

Spis przedmiotów umieszczonych w skrzydle pawilonu przeznaczonem dla c. k. salin.

I. Minerale i produkty kopalniane.

1. Piramida wybudowana ze soli. Dolna część przedstawia sposób murowania z soli kamiennej, który jest często używany w kopalni w Wieliczce; jako spoiwo przy tego rodzaju murowaniu używa się mieszaninę soli mielonej z wodą, która wysychając wiąże mur nader trwale.

Lewa ściana piramidy jest zbudowana ze soli szybikowej, prawa ze soli zielonej, obramienie zaś groty z obu stron ze soli spiżowej. Grota kryształowa i stalaktytowa wykonana przez c. k. adjunkta górni. E. Barączę, zawiera okazy soli kryształowej, sople solne, sól precikową, sól włoskowatą, kainit, sylwin i selenity z Wieliczki, Bochni i Kałusza; po lewej stronie groty umieszczono drabinę obrosłą soplami, po prawej t. z. kaszt t. j. budowę z drzewa, którą używa się powszechnie celem zabezpieczenia stropów w kopalni wielickiej.

Górna część piramidy ułożona jest ze soli warzonej czyli topkowej, a w rogach umieszczono topki większych rozmiarów, wyrabiane dawniej w warzelni drobobyckiej.

Piramida jest ubrana narzędziami górniczymi i hutniczymi, używanymi w kopalniach i warzelniach soli.

2. Dwa rdzenie z głębokiego wiercenia dyjamentowego w Turzy wielkiej umieszczone po lewej stronie piramidy, pochodzą z głębokości 124·4 do 125·8 m. i 135·2 do 136·3 m.; podstawę ich tworzą górotwory z kopalni bocheńskiej.

3. Osad gipsowy z hutni odprowadzających solankę w kopalni w Kałuszu.

4. Bryła soli kryształowej ważąca 22 celn. metr. z komory Bauma, znajdującej się w pierwszym poziomie w Wieliczce, otoczona narzędziami górniczymi.

5. Bryła soli kryształowej jak powyższa, ważąca 9 celn. metr.

6. Okazy górotworów z Wieliczki.

7. » » Bochni.

8. » » Kałusza.

9. » » Kosowa.

10. » » Słebnika.

11. » » Kaczyki.

12. Sól stołowa szybikowa mielona.

13. » » zielona »

14. » » spiżowa »

15. » fabryczna Nr. I. »

16. » » » II. »

17. » » » III. »

18. Piółun niemielony

19. » mielony do denaturowania soli bydłowej.

20. Kolkotar (Fe, O_3) do denaturowania soli bydłowej.

21. Sól błęca.

22. Dwa żyrandole (świeczniki) z soli kryształowej; szkielec żelazny, bronzowany, wykonany w warsztacie mechanicznym c. k. zarządu salinarnego w Wieliczce podług rysunku c. k. adjunkta górniczego E. Barączę.

23. Drabina kopalniana obrosła soplami solnymi z szybu »Zantus« w Wieliczce.

24. **Deska** obrosła kryształami soli z Wieliczki.

25. **Anhydryt** (gips bezwodny) w soli szybikowej z Bochni.

26. **Sól szybikowa** fladowana z Bochni.

27. **Węgiel kamienny** w soli spiżowej.

II. Narzędzia górnicze, hutnicze i przedmioty używane przy robotach kopalnianych.

28. **Maszyna wiertnicza** ręczna systemu Reski, używana do wiercenia dziur przy strzelce t. j. rozsadzaniu skał zapomocą środków wybuchowych, wraz z świdrem.

29. **Maszyna wiertnicza** ręczna systemu Borneta z świdrem.

30. **Maszyna wiertnicza** ręczna systemu Lisbetha z świdrem.

31. **Maszyna wiertnicza** ręczna systemu Ulricha z świdrem.

32. **Kilof.**

33. **Kilof** z końcem [grotem] do wymiany, zwany »żelazo« i klinem do wybijania końców [grotów].

34. **Walas** [żelazo do rozbijania kłopców solnych].

35. **Motyka** — Graca.

36. **Młot większy** (kijanka).

37. **Młot mniejszy** (kijanka).

38. **Łopata okuta.**

39. **Łopata drewniana.**

40. **Kliny grotowe.**

41. **Kliny płaskie** używane do odbijania »kłopców« (większych brył soli).

42. **Kliny czworokątne.**

43. **Blendy** (lampy górnicze).

44. **Kaganki mosiężne** używane przy pomiarach zapomocą busoli.

45. **Kaganki blaszane.**

46. **Lampki bezpieczeństwa** używane w miejscach gdzie są gazy wybuchowe.

47. **„Cumy“**, konopne ubranie używane przy noszeniu t. z. kruchów czyli większych brył soli.

48. **Słagi** używane do spuszczenia górników w miejsca niedostępne.

49. **Świdry** górnicze zwykłe.

50. **Krzykała** — gracka do wydobywania mialu ubitego przez świder w otworze wierconym

51. **Sztycel** — stempel do nabijania dziur materiałem wybuchowym.

52. **Maski Tindala** do oddechania w razie pożaru w kopalni.

53. **Formy** do ubijania soli warzonej w topki.

54. **Tłoczki** do ubijania soli warzonej w formy.

55. **Dobnie** do ubijania tam z ładu w ługowniach podziemnych.

56. **Tłoczki** do ubijania tam z ładu.

57. **Młotki** » » »

58. **Zgrzebła** do zsilania soli z panew.

59. **Zgrzebła** do ściągania soli z dna panwi.

60. **Istyk** do skrobienia panwi z osadu.

61. **Palki** do rozbijania soli warzonej.

62. **Haki** do palenisk.

III. M o d e l e :

63. **Model** panwi Nr. III. w Lacku z szusznarniami, przedstawiający dokładnie urządzenie i postępowanie przy wyrobie soli warzonej, wykonany w najdrobniejszych szczegółach w rozmiarach 1:10 przez personal c. k. saliny w Lacku wedle wskazówek radcy górniczego Józefa Waydowicza, pod kierownictwem elewa górniczego Konstantego Słotwińskiego.

64. **Model** zbiornika ziemnego na surowicę w Lacku w rozmiarach 1:20 (wykonany jak wyżej).

65. **Model** szali szybowej z wózkiem kopalnianym, wykonany w $\frac{1}{5}$ n. w. w warsztacie mechanicznym zarządu salinarnego w Wieliczce.

66. **Model** przyrządu do sygnalizowania z szali szybowej podczas jazdy, według pomysłu zawiadowcy materiałów Fr. Włodarczyka w Bochni.

67. **Model** szybu Nr. IV. w Kałuszu z 2 szalami zjazdowymi i wózkiem kopalnianym, wykonany w warsztacie mechanicznym zarządu salinarnego w Kałuszu.

68. **Model** kopalni solankowej i kainitu w Kałuszu wykonany przez c. k. elewa górniczego F. Piestraka.

69. **Model** przedstawiający stosunki geologiczne kopalni soli w Wieliczce podług zdjęć prof. Politechniki Juliana Niedźwieckiego, wykonał adjunkt górniczy E. Barącz.

70. **Model** warzelni w Stebniku w $\frac{1}{20}$ n. w. przez personal saliny wykonany pod kierownictwem zarządcy hutniczego F. Saszewskiego.

71. **Model** kopalni solankowej w Kosowie wykonany przez starszego zarządcę górniczego K. Nigryna.

72. **Model** uzmysławiający wyniki wyrobu soli warzonej w salinach wschodnio-galicyskich i Kaczyce na Bukowinie według przeciętnej pięciolecia 1888 do 1893, a w szczególności ilość spożrebowanego górotworu solanki i paliwa do wyrobu jednej topki (1 kg.) soli, zestawiony przez zarządcę górniczego Erwina Windakiewicza w Kosowie.

73. **Model** skrzynki cementniczej do mierzenia ilości przypływu wody lub solanki używanej w kopalniach solankowych.

74. **Skrzynka** cementnicza do mierzenia ilości przypływu wody do ługowni, a względnie odpływu solanki z ługowni, używana w kopalniach solankowych.

IV. I n s t r u m e n t y .

75. **Instrument** do pionowania szybów pomysłu Nagla.

76. **Theodolit** z podziałką centymetralną pomysłu c. k. starszego mierniczego Karola Miałovicha w Wieliczce z odnośną broszurką.

77. **Chronodeik**.

78. **Plesiometer** ze statywem.

79. **Półkole**.

80. **Przykładka**.

81. **Zawiesznik** z busolą.

82. **Instrument** do centrowania pionów w szybach, pomysłu Schmidta.

83. **Sznur mierniczy**.

84. **Śruby miernicze**.

85. **Instrument** do szrafowania.

86. **Instrument** niwelacyjny ze statywem.

87. **Theodolit** kopalniany Breithaupta.

88. **Dioptr** żelazny z r. 1828 zrobiony w Kossowie.

89. **Termometer** do mierzenia temperatury gorącej solanki w panwi.

90. **Termometr** do mierzenia temperatury uchodzących gazów z pod panwi.

91. **Pirometr** do mierzenia temperatury palących się gazów pod panwią. Garnitur do skrzynki cementniczej.

92. **Areometr**.

V. Karty, plany, zestawienia statystyczne.

93. **Karta** kopalni soli w Kaczyce.

94. **Główna** karta kopalni soli w Bochni, wykonana przez Karola Fleckhammera w r. 1788.

95. **Główna** karta kopalni soli w Bochni wraz z profilem 1:720 wykonany przez adjunkta gór. K. Mańkowskiego i elewa gór. M. Miszkęgo.

96. **Przekrój** szybu poszukiwawczego w Lacku wykonany przez elewa gór. Konstantego Słotwińskiego.

97. **Karta** przeglądowa obecnych i dawniejszych salin galicyjskich z odnośnem objaśnieniem, zestawiona przez adjunkta gór. E. Barączą.

98. **Zestawienie statystyczne** produkcji soli w Wieliczce, od r. 1772 do 1893, wykonane przez adjunkta gór. A. Foliśiewiczą.

99. **Plan sytuacyjny** miasta Bochni z oznaczeniem głównych poziomów kopalni soli.

100. **Karta** głębokości szybów w Bochni.

101. **Graficzne** zestawienie produkcji soli w Lacku od r. 1787 do r. 1893, zestawione przez elewa gór. K. Słotwińskiego.

102. **Mapa** kopalni solankowej w Lacku z profilami.

103. **Przekrój** geologiczny otworów świdrowych w Wieliczce, wykonany przez adjunktów górniczych A. Foliśiewiczą, W. Gepperta i E. Barączą.

104. **Główna** mapa kopalni soli w Wieliczce 1:720, wykon. przez adjunktów gór. A. Foliśiewiczą i W. Gepperta.

105. **Zestawienie** porównawcze głębokości szybów światowych w Wieliczce, wykonane przez zarządcę gór. Edw. Windakiewiczą i adjunkta gór. E. Barączą.

106. **Plan** sytuacyjny miasta Wieliczki 1:1000 z uwzględnieniem własności c. k. Skarbu salinarnego.

107. **Plan** sytuacyjny saliny w Bolechowie.

108. **Plan** sytuacyjny saliny w Drohobyczu.

109. **Karty** sekeyjne kopalni soli w Wieliczce 1:1000 wykonane pod kierownictwem starszego mierniczego K. Mialowiczą.

110. **Księga** współrzędnych sekeyi kopalnianych w Wieliczce, wykonana pod kierownictwem starszego mierniczego K. Mialowiczą.

111. **Księga** współrzędnych punktów stałych w kopalni wielickiej wykonana pod kierownictwem starszego mierniczego K. Mialowiczą.

112. Teką zawierająca karty z Wieliczki a mianowicie: karty geologiczne, profile, plany ruchu kopalnianego, karty poziomów kopalnianych, mapy światowe, plany odbudowy w kopalni, plany zabudowań i urządzeń naziemnych.

113. Teką zawierająca karty z Bochni jak wyżej.

114. Teką zawierająca karty z Lacka jak wyżej.

115. Teką zawierająca karty z Drohobycza jak wyżej.

116. Teką zawierająca karty ze Stebnika jak wyżej.

117. Teką zawierająca karty z Doliny jak wyżej.

118. Teką zawierająca karty z Bolechowa jak wyżej.

119. Teką zawierająca karty z Kałusza jak wyżej.

120. Teką zawierająca karty z Łanczyna jak wyżej.

121. Teką zawierająca karty z Delatyna jak wyżej.

122. Teką zawierająca karty z Kossowa jak wyżej.

123. Teką zawierająca karty z Kaczyki jak wyżej.

124. Teką zawierająca karty różne z różnych salin.

Poszczególne karty zostały wykonane przez urzędników tychże c. k. zarządów salinarnych.

VI. Dział starożytności.

125. Plan miasta Wieliczki i 3 karty poziomów kopalni wielickiej, wykonane przez Marcina Germana w r. 1638.

126. Rysunki i plany Borlacha z r. 1718, wykonane w miedziorytach angielskich z r. 1766; obraz przedstawiający rozmaite prace wykonywane w kopalni, plan sytuacyjny ówczesny m. Wieliczki, tudzież karty 3 poziomów kopalni wielickiej.

127. Karta kopalni w Bochni z r. 1746 wykonana przez J. G. Gebhardta.

128. Plan m. Bochni z r. 1792 wykonany przez Wampego.

129. Kopie kart Marc. Germana 4 sztuk.

130. Obraz pamiątkowy z kopalni wielickiej z napisem: »Szyb Buner zgórzał y kaszty anno 1644 die 10. Octobris za administracyi J. M. P. Kazanowskiego in cujus memoriam hoc opus positum«.

131. Szczątki tapet starożytnych z zamku wielickiego z orłem polskim i koroną.

132. Figura Chrystusa pod krzyżem z kaplicy »Lizak« w poziomie Bono, z 15. stulecia.

133. Płaskorzeźba przedstawiająca Chrystusa pod krzyżem z podstawą z r. 1795.

134. Kamień pamiątkowy z napisem: »Servatori Deo Augusto III. Regi et posterorum memoriae« i datą 1744.

135. Szczątki lin starożytnych z łyka lipowego używanych niegdyś w kopalni wielickiej.

136. Starożytny młot z kopalni wielickiej.

137. Chorągiewka szczytowa z zamku wielickiego z datą 1742.

138. „Bałwan“, dawny format soli kamiennej komercyjnej z podaniem ciężaru 428 funtów.

139. Starodawny cyrkiel 3 ramienny.

140. Starodawne półkole.

141. Gablotka zawierająca starożytne dokumenty.

II.

Uprawa, fabrykacja i sprzedaż tytoniu w Galicyi.

W Galicyi uprawia się tytoń tylko we wschodniej części kraju, a mianowicie w powiatach politycznych: Borszczów, Zaleszczyki, Husiatyn, Czortków, Rohatyn, Podhajce, Buczacz, Horodenka, Stanisławów, Tłumacz, Kołomyja, Śniatyn i Kossów.

Na Bukowinie uprawiają tylko na małej przestrzeni tytoń, który następnie wykupuje się i przerabia w Galicyi. Jakość uprawianego w Galicyi tytoniu, zawisła od jakości gruntu wziętego pod uprawę i od jakości nasienia.

Stosownie do jakości tytoniu jest tenże rozmaicie używany.

Nasiona używane w Galicyi do uprawy tytoniu są następujące: oryginalne galicyjskie, węgiersko-galicyjskie, moskalowieckie, palatynackie i muszkatołowe.

W Galicyi istnieje 5 fabryk tytoniu, a mianowicie: w Jagielnicy, Krakowie, Monasterzyskach, Winnikach i Zabłotowie, w których z końcem roku 1893 zatrudniano 3936 robotników, a to:

| | |
|-----------------------------|------|
| w Jagielnicy | 633 |
| „ Krakowie | 915 |
| „ Monasterzyskach | 807 |
| „ Winnikach | 1245 |
| „ Zabłotowie | 336 |
| razem | 3936 |

Prócz tego jest w tych fabrykach w ruchu 5 motorów parowych o sile 76 koni, a mianowicie:

| | | |
|-------------------|----------------|---------|
| w Krakowie | 1 motor o sile | 25 koni |
| „ Monasterzyskach | 1 „ „ „ | 12 „ |
| „ Winnikach | 1 „ „ „ | 8 „ |
| „ „ | 1 „ „ „ | 25 „ |
| „ Zabłotowie | 1 „ „ „ | 6 „ |
| razem | 5 motorów „ | 76 koni |

Uprawa i fabrykacja tytoniu w Galicyi nie była w ostatnich latach jednakową i jużto podnosiła się, jużto spadała; tylko fabrykacja cygaet wzmaga się z roku na rok, ponieważ konsumeya cygaet ciągle wzrasta.

Tej też okoliczności przypisać należy, że w ostatnich latach ogólny dochód ze sprzedaży tytoniu w Galicyi wzmaga się z roku na rok.

Szczegółowych dat dostarczają następujące tabele:

A. Uprawa tytoniu.

| Wynik zbioru tytoniu | | koszta zakupna | | Ilość plantatorów |
|-------------------------|-------------|--------------------------------|---------------------------------|----------------------|
| w roku | cetn. metr. | jednego cetnara metrycznego | wszystkich liści tytoniowych | |
| 1888 | 22 747 | 17 zł. 76 ct. | 403 846 zł. | 18.656 |
| 1889 | 34 904 | 15 zł. 59 ct. | 544.344 zł. | 26.551 |
| 1890 | 33 681 | 18 zł. 56 ct. | 625.053 zł. | 30.000 |
| 1891 | 36 803 | 18 zł. 83 ct. | 693.138 zł. | 31.924 |
| 1892 | 42 579 | 18 zł. 75 ct. | 798.623 zł. | 30.312 |
| 1893 | 31.067 | 19 zł. 16 ct. | 595.065 zł. | 25 074 |

B. Fabrykacya tytoniu.

| Gatunek wyrobu tytoniowego | Jednostka | Ilość wyrobu | | | | | | |
|-------------------------------|----------------|---------------------------|------------|------------|-----------------|-------------|-------------|------------|
| | | w c. k. fabryce tytoniu w | | | | | Ogółem | |
| | | w roku | Jagielnicy | Krakowie | Monasteczyskach | Winnikach | | Zablotowie |
| Tabaka | centn. metr. | 1888 | . | . | . | 3.705 | . | 3.705 |
| | 1889 | . | . | . | . | 3.524 | . | 3.524 |
| | 1890 | . | . | . | . | 3.658 | . | 3.658 |
| | 1891 | . | . | . | . | 3.447 | . | 3.447 |
| | 1892 | . | . | . | . | 2.492 | . | 2.492 |
| | 1893 | . | . | . | . | 3.116 | . | 3.116 |
| Tytonie krajane | centn. metr. | 1888 | . | . | 7.932 | 16.679 | 3.204 | 27.815 |
| | 1889 | . | . | . | 6.418 | 11.747 | 3.911 | 22.076 |
| | 1890 | . | . | . | 6.614 | 11.943 | 3.967 | 22.524 |
| | 1891 | . | . | 1.250 | 5.875 | 12.508 | 3.717 | 23.380 |
| | 1892 | . | . | 3.040 | 6.184 | 11.937 | 3.808 | 24.969 |
| | 1893 | . | . | 3.003 | 5.899 | 13.152 | 3.561 | 25.615 |
| Tytonie przyrządzone (skrepy) | centn. metr. | 1888 | . | . | 463 | 1.340 | 1.496 | 3.299 |
| | 1889 | . | . | . | 627 | 1.353 | 1.696 | 3.676 |
| | 1890 | . | . | . | 523 | 1.085 | 1.651 | 3.259 |
| | 1891 | . | . | . | 550 | 1.398 | 1.610 | 3.558 |
| | 1892 | . | . | . | 468 | 1.095 | 1.814 | 3.407 |
| | 1893 | . | . | . | 493 | 1.403 | 1.420 | 3.316 |
| Cygara | sztuk | 1888 9,915.000 | 34,901.500 | 19,500.000 | 20,628.000 | 11,431.000 | 96,375.500 | |
| | 1889 9,348.000 | 29,296.000 | 18,000.000 | 19,320.000 | 7,957.000 | 83,921.000 | | |
| | 1890 9,067.000 | 24,228.000 | 17,320.000 | 18,652.000 | 4,947.500 | 74,214.500 | | |
| | 1891 9,000.000 | 24,014.000 | 16,154.500 | 18,500.000 | 4,022.000 | 71,690.500 | | |
| | 1892 9,380.000 | 20,823.000 | 17,692.500 | 18,700.000 | 3,430.500 | 70,926.000 | | |
| | 1893 9,329.000 | 18,130.000 | 18,605.000 | 18,900.000 | 3,602.000 | 68,566.000 | | |
| Cygareta | sztuk | 1888 | 73,414.000 | . | 52,930.000 | . | 126,344.000 | |
| | 1889 | 70,341.000 | . | 62,716.000 | . | 133,057.000 | | |
| | 1890 | 86,231.000 | . | 66,159.000 | . | 152,390.000 | | |
| | 1891 | 98,543.000 | . | 68,631.000 | . | 167,174.000 | | |
| | 1892 | 107,430.000 | . | 68,490.000 | . | 175,920.000 | | |
| | 1893 | 103,202.000 | . | 75,794.000 | . | 178,996.000 | | |

C Sprzedaż tytoniu.

| M a t e r y a ł s p r z e d a n y | | | | | |
|-----------------------------------|------|--------------|--------------------|-----------------------|--|
| Gatunek | Rok | Jednost. | ogólna sprzedaż | specyalna sprzedaż | uzyskana ze sprzedaży kwota ogólna |
| Cygara i cygareta | 1888 | sztuk | 212,645.357 | 1,292.168 | 9,498.935 zł. |
| Tytonie krajane i skręty | » | Mtr. Ctr. | 31.340 | 84 | |
| Tabaka | » | » | 4.640 | 0.46 | |
| Cygara i cygareta | 1889 | sztuk | 232,815.459 | 1,371.619 | 9,717.935 zł. |
| Tytonie krajane i skręty | » | Mtr. Ctr. | 32.048 | 68 | |
| Tabaka | » | » | 4.638 | 0.52 | |
| Cygara i cygareta | 1890 | sztuk | 264,900.551 | 1,580.400 | 10,137.663 zł. |
| Tytonie krajane i skręty | » | Mtr. Ctr. | 32.649 | 68 | |
| Tabaka | » | » | 4.572 | 0.52 | |
| Cygara i cygareta | 1891 | sztuk | 293,946.485 | 2,101.118 | 10,352.477 zł. |
| Tytonie krajane i skręty | » | Mtr. Ctr. | 32.657 | 34 | |
| Tabaka | » | » | 4.454 | 0.56 | |
| Cygara i cygareta | 1892 | sztuk | 310,325.051 | 2,685.844 | 10,416.169 zł. |
| Tytonie krajane i skręty | » | Mtr. Ctr. | 32.281 | 82 | |
| Tabaka | » | » | 4.335 | 0.63 | |
| Cygara i cygareta | 1893 | sztuk | 338,407.150 | 3,082.574 | 11,003.998 zł. |
| Tytonie krajane i skręty | » | Mtr. Ctr. | 33.778 | 96 | |
| Tabaka | » | » | 4.264 | 0.57 | |

SPIS

przedmiotów umieszczonych w skrzydle pawilonu przeznaczonem dla c. k. fabryk tytoniu.

I. Okazy produktów.

1. **Szafa okazowa** zawierająca wyroby tytoniowe z fabryk krajowych w Monasterzyskach, Zabłotowie i Winnikach z tytoni krajowych i zagranicznych a mianowicie:

- a) cygara,
- b) cygareta,
- c) tytonie krajane tureckie i krajowe,
- d) mąkę tytoniową,
- e) tabakę (do zażywania).

2. **Grupa tytoni** surowych krajowych w oryginalnem opakowaniu (balonach) zaprasowanych i opakowanych na sposób krajowy.

3. **Witryna** z okazami liści tytoniowych krajowej uprawy, wystawiona

przez komitet towarzystwa uprawy tytoniu.

4. **Bukiet** z zasuszonych liści tytoniowych zagranicznych.

5. **Grupa tytoni** surowych zagranicznych w oryginalnem opakowaniu (balonach) a mianowicie: tytoniu z Hawany, Cuby, Sumatry, Manili, Brazylii oraz cygaretowych tytoni tureckich.

6. **Żywe rośliny** tytoniowe krajowe w różnych gatunkach uprawianych w Galicyi.

7. **39 obrazów** z okazami zasuszonych roślin tytoniowych krajowych i zagranicznych wraz z kwieciem.

II. Modele i przyrządy.

8. **Aparat** do skonstatowania możliwości kielkowania nasienia tytoniowego.

9. **Drugi** do suszenia liścia tytoniowego.

10. **Exlektor** do suszenia liści tytoniowych.

11. **Narzędzia** służące do sadzenia roślin (sadzonek) tytoniowych.

12. **Inspekta** na liście tytoniowe, używane w kraju.

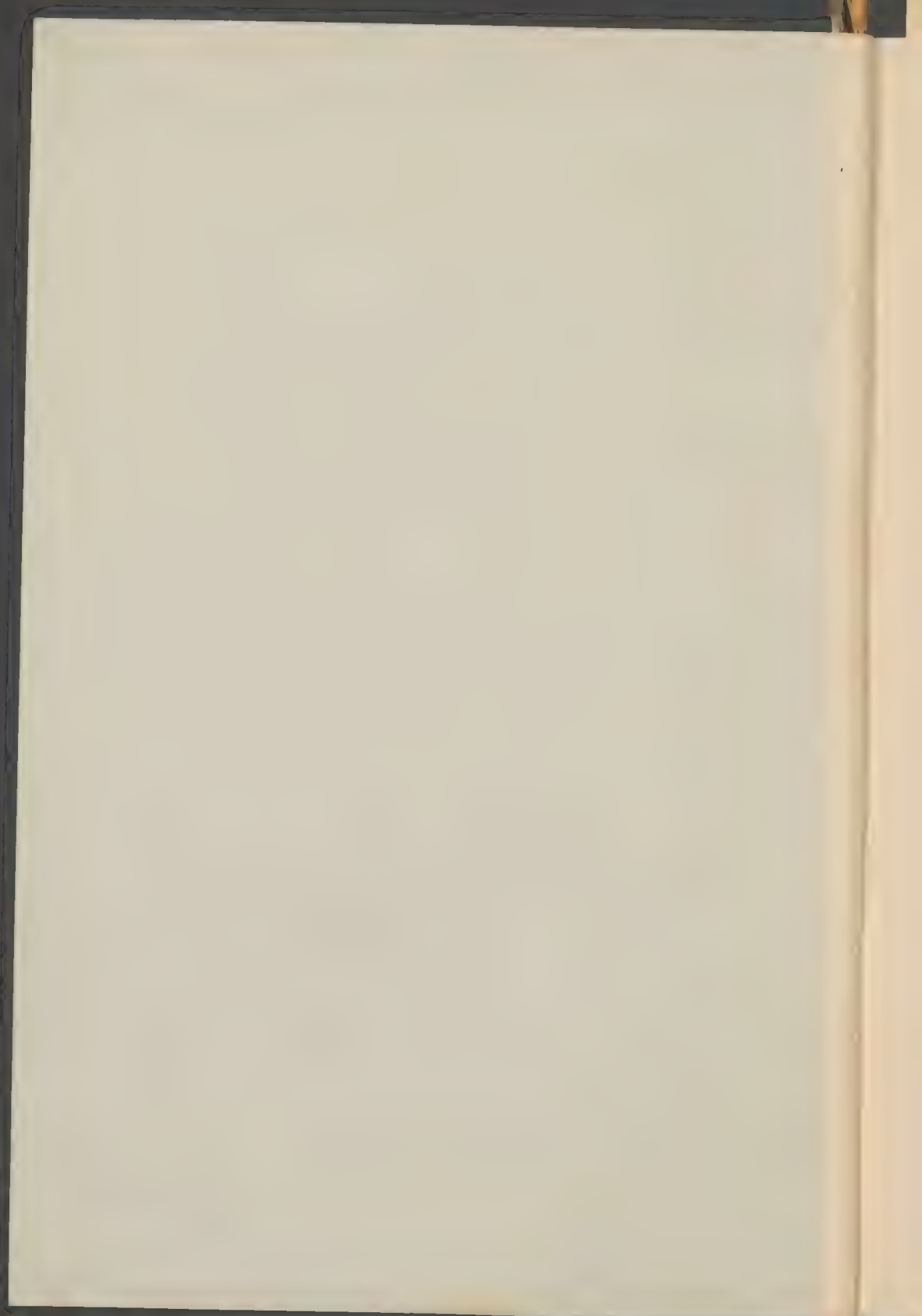
13. **Szopa** do suszenia liści tytoniowych używana w Galicyi.

14. **Szopa** do suszenia liści tytoniowych używana na Węgrzech.

15. **Szopa** do układania liści tytoniowych urządzona na sposób węgierski

16. **Markier** do sadzenia roślin (sadzonek) tytoniowych.

17. **Stół** do wyrobu cygar i cygaret z odpowiednimi przyrządami, przy którym 14 robotnic cygara i cygareta wyrabia.



FABI

Wieden Domz

SKLA

Wieden, Pragi

i Herma

Wyszczególniona na Wystawie w Amsterdamie r. 1894. złotym medalem

Pierwsza Brodzka Rafinerja Spirytusu,
FABRYKA RUMU I LIKIERÓW
BRACI KAPELUSZ

w Starych Brodach

Skład fabryczny LWÓW, Zniesienie.

* Rok założenia 1864. *

Drukarnia E. Wstrużki. Lwów ul. Syxtuska 1. 10.

WSTĘP

na

WYSTAWĘ DZIEŁ SZTUKI.

Kupony oddarte od biletu są nieważne.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA WE LWOWIE W R. 1894.
pod protektorem Najmilsiejszego Cesarza i Króla
FRANCISZKA JÓZEFA II.

BILET WSTĘPU

dla jednej osoby

NA PLAC WYSTAWY

ważny
na cały dzień i wieczór każdego dnia.
Cena 50 ct.

Bilet bez kuponu nieważny.

| | | |
|---|----|----------|
| 5171 | | 3 Sekcje |
| Elektryczna kolej drogową we Lwowie (St. Mens & Hais) | 7 | 8 |
| Bilet jazdy dla jednej osoby albo jednego konia. | 8 | 9 |
| II. Klasa | 9 | 10 |
| dzienne 8 ct. | 10 | 11 |
| Sejki i portki | 11 | 12 |
| na zia Szekli | 12 | 13 |
| im. Zimowitów | 13 | 14 |
| szekli p. H. et | 14 | 15 |
| niczna Gaudin | 15 | 16 |
| Lyzakowski | 16 | 17 |



J. Oberwalder i Ska
Fabryka kapeluszy słomkowych
LWÓW.
ul. Karola Ludwika 5.

1894.

GALICYJSKIE AKCYJNE
TOWARZYSTWO HANDLOWE
na
POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ
we Lwowie.

Rok założenia Towarzystwa: 1891.

Celem Towarzystwa jest branie udziału w handlu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, wspieranie i pozyskiwanie mu nowych dróg zbytu, tworzenie spółek kupieckich i w ogóle rozwiniecie czynności handlowej, zwłaszcza w celu podniesienia produkeyi krajowej. W szczególności zaś zadaniem Towarzystwa będzie:

1. Kupno i sprzedaż surowców i towarów na rachunek własny;
2. Komisyjne kupno i sprzedaż surowców i towarów;
3. Zajmowanie się dostawami dla skarbu państwa, krajów, powiatów i gmin, jak niemniej dla osób prywatnych i dla firm krajowych i zagranicznych, czy to na własny rachunek czy też w spółce lub na rachunek osób trzecich;
4. Organizowanie i prowadzenie spółek producentów celem lepszego zbytu ich produktów i przetworów;
5. Zakładanie bazarów, agencji i biur komisowych dla zbytu w kraju i poza krajem wyrobów przemysłu krajowego, urządzenie domów aukcyjnych, składów wzorowych okazów, organizowanie wystaw krajowych, albo też branie udziału w tych czynnościach;
6. Urządzanie zastępstw i biur informacyjnych kupieckich, pośrednictwo i udzielanie wskazówek w sprawach handlowych, cłowych i taryfowych;
7. Udzielanie zaliczek na produkty i towary na podstawie zastawu, lub na podstawie listów składowych (warrantów), wydawanych przez uprawnione do tego w myśl ustawy z dnia 28. kwietnia 1889. l. 64 Dz. u. p. przedsiębiorstwa;

8. Zakładanie, urządzenie, prowadzenie, wynajmowanie i odnajmowanie domów skladowych.

Czynności ściśle bankowe, nie wpływające z powyższych zadań Towarzystwa, a szczególnie wszelkie spekulacje giełdowe wykluczone są z zakresu działania Towarzystwa.

Kapitał akcyjny: 1,000.000 koron (500.000 zł. w. a.) podzielonych na 500 akcji imiennych.

Komitet Wykonawczy: Jan Bertemilian Breuer, Dr. Zdzisław Marchwicki, Dr. Alfred Zgórski.

Spis akcyonaryuszów: Bank krajowy król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Galicyjski Bank kredytowy, Wydział krajowy inżenierii i funduszu przemysłowego, Bank dla handlu i przemysłu, Abrahamowicz Dawid, Dr. Baczewski Henryk, Badeni hr. Stanisław, Bochdan Hipolit, Chamiec Józef Antoni, Dr. Domaszewski Wacław, Dzieduszycki hr. Tadeusz, Dzieduszycki hr. Włodzimierz, Eksc. Gorayski August, Kisielki Karol spadkobiercy, Dr. Krzyżanowski Stanisław, Lubomirski ks. Andrzej, Majewski Zygmun, Matkowski Stanisław, Dr. Małachowski Godzimir, Dr. Marchwicki Zdzisław, Polański Stanisław, Potocki hr. Andrzej, Potocki hr. Jakób, Sala Oktaw, Sanguszek ks. Eustachy, Eksc. Sapieżyńska ks. Jadwiga, Skowski Stefan, Siemieński-Lewicki hr. Wilhelm, Eksc. Tarnowski hr. Jan, Eksc. Terenkoczy Władysław, Dr. Till Ernest, Wodzicki hr. Ludwik, Eksc., Wolniewiczowa Florentyna, Dr. Zgórski Alfred.

Obrót towarów w r. 1892: 538.700 zł. w. a.; w r. 1893: 1,139.500 zł. w. a.

Czysty zysk w r. 1892: 20.190 zł. w. a.; w r. 1893: 24.092 zł. w. a.

Dywidenda w r. 1892: 25 zł. w. a.; w r. 1893: 37 zł. 50 ct. w. a.

Udział galicyjskiego Towarzystwa Handlowego w powszechnej
Wystawie krajowej we Lwowie w r. 1894.

I.

W głównym pałacu przemysłowym.

(Główny trakt środkowy.)

Wystawa zbiorowa.

Przedmioty z Centralnego Bazaru krajowego we Lwowie ul. Karola Ludwika 1. 5.
i przedmioty z Królestwa Polskiego, Wołynia, Podola i Ukrainy.

Uwaga. Przedmioty z Królestwa Polskiego, Wołynia, Podola i Ukrainy
są przez Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe zakupione,
albo w komis mu oddane.

Grupa I.

1—15. Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe. *Hors
concours*. Kolekcyja zakupionych okazów w 15 majątkach
w Królestwie Polskiem. Okazy nasion, zboża i jarzyn.

Grupa IV.

16. Jedwabnictwo i pszczelnictwo. (Król. Polskie). Nasiona
jedwabników. Ule ulepszone.

Grupa X.

17. Młodzieszyn fabryczny. Cukier krystaliczny grubszy,
Cukier krystaliczny cieńszy.

18. **Warszawskie Towarzystwo fabryk cukru Walentynów i Tomeczyn.** Rafinada w dużych i średnich głowach. Kostki I. zwykłego formatu. Kostki II. małego formatu. Kryształ.
19. **Towarzystwo „Oryszewskiej” fabryki cukru.** Rafinada w głowach. Kostki I. formatu. Kostki II. formatu.
20. **Fabryka cukru „Ciechanów”.** Kryształ cienki. Kryształ gruby.
21. **Fabryka cukru i rafinerya „Elżbietów”.** Rafinada w głowach. Rafinada rąbana w kostkach. Faryna.
22. **Fabryka cukru i Rafinerya Leonów** (Gub. Warszawska).
Towarzystwo założone w 1873 r., głównymi założycielami i posiadaczami udziałów Hr. z Karnic-Karniecy. Kapitał wynosi rs. 1,233,000. Fabryka przerabia dziennie 8.000 cetnarów buraków, a produkcya cukru rafinowanego i w kryształach przenosi w roku bieżącym 8 milionów funtów.
Fabryka posiada 5 wiorst własnej drogi żelaznej i flotyllę na Wiśle, składającą się z 17 statków parowych i żaglowych.
Okazy cukru rafinowanego.
23. **Władysław i Kazimierz Karszo Siedlewscy** (Warszawa). Właściciele Dystylarni pod firmą K. Sznajder. Spirytusy, wódki oczyszczone, wódki słodkie.
24. **Przedsiębiorstwo Warszawskie oczyszczenia i sprzedaży spirytusu** (Warszawa). Spirytusy i wódki oczyszczone. Wódki słodkie, likiery.
25. **Patschke i Troszel** (Warszawa--Praga). Dystylarnia parowa (Praga, Targowa 158). Wódki, likiery.

Grupa XII.

a) Przemysł domowy.

26. **A. Koniewicz, Lwów.** Meble bambusowe, kosze na kwiaty, na papiery itp.
27. **M. Burdzińska, Kraków.** Paski krakowskie.
28. **Wiktor Sikorski, Krosno.** Tezki na papiery, krzyżki, wieszadła na szczytki i na listy.
29. **Bojarski, Kraków.** Miotelki z trawki.
30. **J. Köhler, Koreczyna.** Mydełka, wycieraczki do nóg.

31. Towarzystwo koszykarskie w Wiązownicy. Meble ogrodowe, kosze na papiery, kufry, kosze na kwiaty.
32. Szkoła koszykarska, Rudnik. Koszyczki na robótki, kwiaty, bombonierki.
33. Szkoła wyrobów bambusowych i wiklinowych w Żarnowcu. Meble, tace, etażery, stojaki na kwiaty i t. p.
34. Oskar hr. Potocki w Buczaczu. Makaty na ściany.
35. Księżna Wanda Czartoryska w Wiązownicy. Portjery wełniane „Dim-Dim“.
36. Kilimy włościańskie ze Skoryk, Sokala, Hnilicz, Dorofijówki, Załoziec.
37. Kilimy Władysława Federowicza z Okna.
38. Kilimy Pauliny Mandel z Obodówki.
39. Werety włościańskie ze Skoryk, Sokala, Hnilicz, Dorofijówki, Załoziec.
40. M. Serwatowski, Rejterowice. Koce na wózki i konie.
41. Włościanie z Klembówki (Podole). *Hors concours*. Hafty złotem i srebrem, galony, przody do sukien, serwetki haftowane.

b) Szkoły zawodowe i wzorowe warsztaty.

42. Krajowa szkoła garncarska, Kołomyja. Urny, wazy, talerze, popielniczki, dzbany.
43. Krajowa szkoła ślusarska w Świątnikach górnych. Kłodki.
44. Krajowa szkoła koszykarska w Czerwonej Woli. Kosze na kwiaty, meble ogrodowe.
45. Krajowy wzorowy warsztat szewski, Uhnów. Buciki męskie; damskie i dziecięce.
46. Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem. Koronki, kołnierze i manszety koronkowe.
47. Krajowa szkoła koronkarska w Kańczudze. Koronki, kołnierze, chusteczki, wachlarze.
48. C. k. szkoła zawodowa dla przemysłu drzewnego w Zakopanem. Kasetki, laski, talerze, figury, ramy i t. p.

Grupa XIII.

a) Przemysł ceramiczny, majoliki.

49. Tadeusz Sławiński w Kolomyi. Urny, wazy, talerze, medaliony, dzbanki.

b) Szkło i wyroby szklane.

50. Huta szkła w Majdanie Górnym. Szklanki, kieliszki, klosze, karafki, puszki.

c) Wyroby z kamieni, ceramiczne, z gliny, marmuru.

51. Sybiracy, wyroby z selenitu i ametystu. *Hors concours.* Szkatułki, przyciskacze, patery, wazonki, popielniczki.
 52. „Chmielów“ stacya Ostrowiec (Królestwo Polskie). *Hors concours.* Fabryka porcelany, naczyń kamiennych, pieców kaflowych ks. Druckich-Lubeckich. Porcelana biała, malowana, stołowa. Naczynia kamienne z polewą ziemną. Kafle białe, majolikowe.
 53. Przedsiębiorstwo kopalń marmurów Kieleckich (Królestwo Polskie). *Hors concours.* Fabryka wyrobów marmurowych. Marmurowa galanterya. Próbkki różnych odmian marmuru.
 54. Włoszanie z Rembertowa (Królestwo Polskie). *Hors concours.* Wyroby terrakotowe z gliny.

Grupa XIV.

Wyroby metalowe.

55. Hr. M. Golaszewska, Targowiska. Latarnie, ekrany, łańcuchy.
 56. F. Zajęzkowski, Krasiczyn. Latarnie, lichtarze, kałamarze, zamki.
 57. B. Hantke w Warszawie. Zakłady mechaniczne. Druty, gwoździe, łopaty, łańcuchy, śruby, mutry. Przyrządy i aparaty dla dróg żelaznych, topory, siekiery itp.
 58. Rechfeld, Dubeltowicz i Ska w Warszawie. Fabryka maszyn i odlewnia.
 Istnieje od r. 1875. Wyroby: Maszyny pomocnicze, Odlewy, Akcesorya do dróg żelaznych, Wyroby stolarskie, Przyrządy dla budowy

kanalizacyi. Wartość produkeji rs. 120.000. Ludzi zajmuje średnio 200. Przerób surowca 36.000 pudów, żelaza kutego 5.500 pudów. Odlewy żelazne ozdobne. Komplet żelazek kominkowych do prasowania. Komplet żelazek innych systemów.

59. **Münheimer w Warszawie.**

Jedyna fabryka w tym rodzaju.

Guziki herbowe. Stampilie.

60. **Towarzystwo Warszawskie Fabryki wyrobów metalowych „Wulkan” w Warszawie.** *Hors concours.* Naczynia kuchenne i gospodarskie wytłaczane z blachy żelaznej, emaliowane i cynowane.
61. **L. Brauman w Warszawie.** *Hors concours.* Warszawska fabryka blachy białej i wyrobów blaszanych. Obrazy blaszane, pudełka.
62. **Plewkiewicz i Spółka w Warszawie.** *Hors concours.* Fabryka wyrobów z aluminium. Solniczki, wachlarze, lichtarze, puszki, lampki, ramki, wazoni i t. p.
63. **Jakubowski i Jarra w Krakowie.** Lichtarze, naczynia stołowe, kosze, tace, cukiernice.

Grupa XV.

64. **Towarzystwo akcyjne „Wojciechów” (Królestwo Polskie).** Fabryka mebli giętych. Garnitur salonowy.

Grupa XVII.

a) Przędza i tkaniny.

65. **Krajowe Towarzystwo tkackie „Przędka” w Krośnie.** Płótna, bielizna stołowa, chustki do nosa, ręczniki.
66. **Towarzystwo produkcyjne i handlowe, Łańcut.** Płótna, bielizna stołowa, chustki do nosa, ręczniki.
67. **Towarzystwo Tkaczy w Kossowie.** Portyery, serwety, kapy, płótna, ręczniki.
68. **Towarzystwo Tkaczy w Wilamowicach.** Płótna, chodniki, drelichy.
69. **Towarzystwo Tkaczy w Glinianach.** Płótna, portyery, bielizna stołowa, kapy, kilimy.
70. **Towarzystwo Tkaczy w Komarnie.** Worki, płótna.

71. Joachim Grünsann w Andrychowie. Płócienka kolorowe, portyery, drelichy, barchany.
72. Fabryki sukna Romana Ks. Sanguszki w Sławucie (Wołyń). Sukna, welury, koce, pledy, burki, rotundy.
73. Fabryka sukna Karola Strzygowskiego w Białej. Sukna.
74. Fabryka sukna Fr. Zajączka w Kętach. Sukna.
75. Fabryka koców F. Knauera w Glinnej.
76. Alfred Wachtel, Biała. Sukna, koce, chodniki.
77. Towarzystwo akcyjne „Zawiercie” (Królestwo Polskie). *Hors concours*. Wyroby bawełniane: Chustki, płótna, barchany, bojki. Ręczniki. Halki.
78. Louis Schmieder w Łodzi (Królestwo Polskie). *Hors concours*. Materye na suknie damskie.
79. Edmund Kindermann w Łodzi (Królestwo Polskie). *Hors concours*. Portyery i kapy.
80. J. K. Poznański w Łodzi (Królestwo Polskie). *Hors concours*. Akcyjne Towarzystwo zakładów bawełnianych. Płótna, weby, Creas, Croisé i t. p.
81. J. Diesner w Łodzi (Królestwo Polskie). *Hors concours*. Plusze, materye na płaszcze damskie.
82. Fabryka kortów i sukna w Tomaszowie (Królestwo Polskie). *Hors concours*. Różne okazy sukna.
83. Juliusz List w Łodzi (Królestwo Polskie). *Hors concours*. Fabryka materyi jedwabnych. Materye na suknie damskie i bluzki.
84. A. Daube w Łodzi (Królestwo Polskie). *Hors concours*. Wyroby materyi pikowych i chustek.
85. Hiele i Dittich w Żyrardowie (Królestwo Polskie). *Hors concours*. Towarzystwo akcyjne żyrardowskich wyrobów manufakturowych. Płótna, bielizna stołowa, chustki, kapy, fartuszki, wyroby trykotowe, pończoszkowe.
86. Włościanie z Podola pod Kamieńcem. *Hors concours*. Płótno białe różnych gatunków na ubrania dla dam. Rolety szerokie do balkonu. Rolety z widokiem Kamieńca Podolskiego.

87. **Włościanie z różnych stron Królestwa Polskiego.** *Hors concours.* Płótna, samodziały, ceigi, płócienka, ręczniki, kapelusze słomkowe, koszyki słomiane.
88. **Bazar rzemieślniczy w Warszawie.** *Hors concours.* Hafty na ekrany (wyrób szkoły rzemiosł G. Strońskiej w Warszawie). Postumenciki, parawaniki, sukienki dzieciinne, patarawki haftowane. Kwiaty.
89. **R. Kindler w Łodzi (Król. Polskie).** *Hors concours.* Akcyjne Towarzystwo wyrobów półwełnianych. Wyroby półwełniane.
90. **Fabryka tasiemek w Grodzisku pod Warszawą.** *Hors concours.* Taśmy, tasiemki karbowane niciane, wełniane, różnokolorowe do fartuchów, butów i t. p.
91. **Krusze i Ender w Łodzi (Król. Polskie).** *Hors concours.* Pabianicka Fabryka wyrobów bawełnianych. Plusze na meble. Koce do podróży i dzieciinne.
92. **Jarociński w Łodzi (Król. Polskie).** *Hors concours.* Wyroby wełniane fantazyjne.
93. **K. Scheibler w Łodzi (Król. Polskie).** *Hors concours.* Akcyjne Towarzystwo fabryki wyrobów bawełnianych. Perkale, medapolam, tyrolskie i bułgarskie półpłótno, piki, towary deseniowe, bukskiny, serwety, ręczniki, chustki i t. p.

b) Farbiarstwo.

94. **Biberstein i Spółka w Warszawie.** Warszawska fabryka farb mineralnych. Różne gatunki farb mineralnych.

c) Wyroby z zakresu krawiectwa.

95. **Władysław Hnatkiewicz, Lwów.** Kurtki, ubrania myśliwskie z materiału sławuckiego.
96. **Galicyjskie akcyjne Towarzystwo Handlowe.** *Hors concours.* Dwa kompletne mundury dla uczniów szkół średnich.

f) Wyroby pończoszkowe.

97. **M. Teodorowicz, Lwów.** Pończochy, trykoty, spodnice włóczkowe.

g) Wyroby powroźnicze i sieciarskie.

98. **Towarzystwo powroźnicze w Radymnie.** Gurty, liny, postronki, szleje, uździenice, hamaki, chodniki szpagatowe, siecie.

Grupa XVIII.

Skóry i wyroby ze skóry, rogu i sierci.

99. **Klara Raczyńska, Nowy Sącz.** Serdaki skórzane.
 100. **Antoni Białas, Rymanów.** Buciki letnie.
 101. **Józef Białas, Rymanów.** Krypcie wiązane letnie i do polowania.
 102. **Edward Waligóra, Nowy Sącz.** Buciki.
 103. **Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo Handlowe. Lwów.** *Hors concours.* Kufry podróżne skórą i ceratą obite, przy użyciu koszu i płócien krajowych.
 104. **Bracia Pfeiffer w Warszawie.** Fabryka garbarska. Skóry cielece, wołowe, końskie.
 105. **Temler i Szwede w Warszawie.** Towarzystwo akcyjne Fabryki garbarskiej. Skóry wszelkiego gatunku.
 106. **Ludwik hr. Krasiński w Warszawie.** Warszawska fabryka wyrobów rogowych. Grzebienie różnego rodzaju. Guziki perłowe.
 107. **Talikowski w Warszawie.** Obuwie damskie, męskie.
 108. **S Hiszpański w Warszawie.** Obuwie damskie, męskie.
 109. **Aleksander Feist w Warszawie.** Fabryka szczotek i pędzli. Szczotki do użytku domowego i toaletowego. Pędzle.

Grupa XIX.

110. **Stanisław Natanson w Warszawie.** Fabryka papieru. Papier zwykły listowy. Bibułka na papierosy.
 111. **K. Thies w Warszawie.** Fabryka pudełek i zakład litograficzny. Pudełka. Papier ozdobny. Papier na fotografie.

Grupa XX.

112. Kijewski i Scholtze w Warszawie. Fabryka przetworów chemicznych. Okazy przetworów.

Grupa XXIV.

Roboty ręczne.

113. Szkoła haftów S. Scholastyki w Krakowie. Ręczniki haftowane.
114. Szkoła haftów M. Darowskiej w Krakowie. Antepedia, komże, ekrany.
115. Towarzystwo szat liturgicznych w Krośnie. Ornaty, kapy, stuły, komże.
116. Kazimierz Rojowski w Humenowie. Ręczniki, kapy, wstawki, serwetki.
117. Marya Komarowa w Bobowej. Koronki, wstawki.
118. Hr. Dzieduszycka Alfonzyna w Pieniakach. Koronki, wstawki.
119. M. Kronhelmowa w Derewni. Poduszki sukienne haftowane.
120. Hr. Potocka Anna w Rymanowie. Lambrekiny, serwetki haftowane.
121. Leokadya Mirosławska w Warszawie. Gobelin. Okazy malowania na porcelanie. Wypalanie na drzewie.
122. Zofia Mirosławska w Warszawie. Kwiaty z przędzy srebrnej i złotej. Kapelusze z wstążek drewnianych.
123. Izabella i Wanda Nostitz Jackowskie w Warszawie. Malowidła na aksamicie: Senne marzenia. Pierwsze kroki. Nad morzem. Amor w podróży. Łabędzie. Czaple.
124. Śliwińska w Warszawie. Fabryka kwiatów paryskich. Bukiet z kwiatów robionych.

Grupa XXV.

Rzeźby.

125. Towarzystwo dla przemysłu drzewnego w Zakopanem. Kasetki, laski, talerze, naręczniki, noże.

126. **Spółka huculska w Kolomyi.** Albumy, laski, talerze, szkatuły.
 127. **Stanisław Piłkiewicz w Rymanowie.** Szkatułki, narzędniki, przybory na tytoń, laski i t. p.

Grupa XXVIII.

Introligatorstwo.

128. **Wincenty Kuczabiński we Lwowie.** Książki do modlitwy.

II.

W pawilonie rolniczym.

(Główny trakt środkowy, drugi filar na lewo).

Grupa I.

129. **Galicyjskie Akeyjne Towarzystwo Handlowe we Lwowie.** *Hors concours.*

Studia dotyczące rozpowszechnienia i produkcji nawozów sztucznych w Galicyi w r. 1891, 1892, 1893.

Tabela kratkowana przedstawia (w wagonach) ruch kolejowy nawozów sztucznych, nadchodzących i odchodzących; mapka Galicyi zaś wskazuje miejsca produkcji.

Studia dotyczące produkcji, handlu, eksportu i importu chmielu w r. 1891, 1892, 1893.

Tabela wykazuje produkcję chmielu powiatami; krzywa wyobraża fluktuację cen; tabela kratkowana zaś przedstawia ruch kolejowy wywozowy i przywozowy; wszystko w cetnarach cłowych po 50 kg.

Grupa III.

130. **Galicyjskie Akeyjne Towarzystwo Handlowe we Lwowie.** *Hors concours.*

Studia dotyczące wywozu bydła spędowego z Galicyi do Wiednia w r. 1891, 1892, 1893.

Prawa część tablicy (kolorowana) oznacza ilość spędzonego na tygodniowy targ wiedeński bydła, a to kolor niebieski: opasowego czerwony: chudego (ciemny: galicyjskiego, jasny: innego). Lewa część: cena bydła galicyjskiego, węgierskiego i innego (linia czarna, czerwona, niebieska).

Grupa X.

131. Galicyjskie Akeyjne Towarzystwo Handlowe we Lwowie. *Hors concours*

Studya dotyczące produkcji, wywozu i cen spirytusu w latach 1891, 1892, 1893.

Dwie kolorowane tabele u góry przedstawiają poszczególnymi okręgami skarbowymi produkcję i wywóz spirytusu miesiącami. Po między tabelkami tymi znajduje się krzywa wyobrażająca ceny, paritas Tarnopol, pod tabelkami zaś cyfrowy do tychże komentarz. Poniżej krzywej (w środku) tabela eksportu z Galicyi, wreszcie kartograficzne przedstawienie produkcji i wywozu (3 mapki czerwone), oraz rozkład wolnych składów wódki.

Powyższe cztery tabele zestawiał urzędnik Towarzystwa: Ernest Leon Lilien.

III.

W drugiej hali maszyn.

(Część prawa).

Grupa I.

132. Mikołaj Heid w Stockerau.

Specyalna fabryka tryjerów.

Tryjer klasy I. znaku I z walcem przepuszczającym, sitem trzęsącym i wiatraczkiem dla oddzielenia od żyta wyki, mietlicy, kostrzewia i t. d. z trzema sitami do cylindra i dwoma do trzęsacza.

Tryjer klasy II. znaku II. z walcem przepuszczającym, sitem trzęsącym i wiatraczkiem dla odczyszczenia pszenicy i średniej wielkości żyta z kamyków, wyki, mietlicy i t. d., nadto do sortowania żyta w trzy gatunki; z dwoma sitami do cylindra i dwoma sitami do trzęsacza.

Tryjer klasy II znaku IV. z walcem przepuszczającym, sitem trzęsącym i wiatraczkiem dla jęczmienia lub lekkiego owsa. Oddziela groch, wykę, półziarna i sortuje owies w trzy gatunki z dwoma sitami do cylindra i dwoma sitami do trzęsacza.

Tryjer klasy V. znaku II. z walcem przepuszczającym, sitem trzęsącym i wiatraczkiem. Czyści pszenicę zmie-

szaną z długim owsem i długim jęczmieniem lub mały gatunek żyta z kamyków, grochu, mietlicy, wyki, od-
dziela z owsa jęczmień i żyto i sortuje równocześnie
w trzy gatunki, z dwoma sitami do cylindra i dwoma
sitami do trzясacza.

Tryjer klasy I. znaku O. do czyszczenia pszenicy z wyki,
mietlicy i t. d.

2 cylindry do tryjeru klasy I. znaku O. do czyszcze-
nia koniczyny z kaniańki, nasienia trawy, psich języ-
czków i t. d. wraz z dwoma sitami.

133. Bracia Eberhardt w Ulmie (Württembergia).

Specyalna fabryka **pługów**. Właściciel: Albert Eberhardt. Fabryka
założona na małą skalę (12 robotników) w r. 1854, jest dziś jedną
z pierwszych w swoim rodzaju. Posiada 192 robotników (bez perso-
nału kancelaryjnego), 3 maszyny parowe, siłę wodną. Specyalność:
pługi całe z kutej stali; eksport do wszystkich krajów Europy, do
Azyi, Afryki, Ameryki i Australii. Produkcya z końcem r. 1898:
260.000 pługów. Fabryka posiada domy dla robotników, kasę dla cho-
rych, kasę zapomogową i 2 kantyny. Obok praktycznego wykształcenia,
otrzymują uczniowie chesne na szkołę przemysłową, pilniejsi osobne
nagrody. Fabrykę prowadzi 1 inżynier-technik, 1 inżynier górniczy
i wermistrz. Współpracownicy: ślusarz Adolf Hermann zajęty 30 lat,
Benedykt Rudolf, mechanik 30 lat, Jakób Schneider, szlufierz 27 lat,
Kasper Merkle, wozownik 26 lat bez przerwy w fabryce Eberhardtów.

- C zteroskibowy pług uniwersalny „Senior“ znaku
„WB“ cały kuty ze stali z osią w górze umieszczoną,
z jednym trzusiem u tyłu i czterema lemieszami zapa-
sowymi. Orze 2—15 cm głęboko, szerokość skiby 72 cm;
wymaga do pociągu siły 2—3 koni. Waga pługa 163 kg.
- T rzy skibowy pług uniwersalny „Exact“ znaku
„NWBG₁“ cały kuty ze stali z trzema trzusiemi i trze-
ma lemieszami zapasowymi. Orze 4—17 cm. głęboko;
szerokość skiby 63 cm.; wymaga do pociągu siły 2—3
koni. Waga pługa 154 kg.
- D wu skibowy pług „Inflexible“ znaku „ZESB₃“ kuty
ze stali z dwoma trzusiemi, dwoma lemieszami zapaso-
wymi i kółkiem do transportu. Orze 4—20 cm. głęboko;
szerokość bruzdy 46 cm.; wymaga do pociągu pary sil-
nych koni. Waga pługa 120 kg.

- Dwuskibowy pług znaku „HZESB₃“ z dwoma trzuskami, dwoma lemieszami zapasowymi wraz z śrubami i kółkiem do transportu, zmontowany na podstawie 43 cm. wysokiej. Orze 4—20 cm. głęboko; szerokość skiby 46 cm., wymaga do pociągu pary silnych koni. Waga pługa 120·5 kg.
 - Dwuskibowy pług „Kosmopolit“ znaku „HNZWBG₁“, kuty ze stali z dwoma trzuskami, dwoma lemieszami zapasowymi wraz ze śrubami i kółkiem do transportu, zmontowany na podstawie 43 cm. wysokiej. Orze 4 do 18 cm. głęboko, szerokość skiby 42 cm.; wymaga do pociągu pary koni. Waga pługa 106·5 kg.
 - Jednoskibowy pług „Dominus“ znaku „ESB₃“ kuty ze stali z jednym trzuską, jednym lemieszem zapasowym i koleśnicą zwykłą lub rumuńską. Orze 4—23 cm. głęboko, szerokość skiby 27 cm., wymaga do pociągu pary koni. Waga pługa 74·5 kg.
 - Jednoskibowy pług z dwoma odkładnicami „Duplex“ znaku „NWBG“, kuty ze stali, z koleśnicą rumuńską i dwoma lemieszami zapasowymi. Orze 4—15 cm. głęboko, szerokość skiby 20 cm.; wymaga do pociągu pary koni. Waga pługa 90·5 kg.
 - Jednoskibowy pług „Primus“ znaku „NAWG“, kuty ze stali ze zwykłą koleśnicą, jednym trzuską i jednym lemieszem zapasowym wraz z śrubami. Orze 4—20 cm. głęboko, szerokość skiby 24 cm.; wymaga do pociągu siły 1 lub 2 koni. Waga pługa 76 kg.
- Jednoskibowy wyrzynacz do brzd „Pionier“, kuty ze stali z koleśnicą i dwoma trzuskami. Służy specjalnie do kultur łąkowych. Szerokość rowu 17 cm., głębokość rowu 16—17 cm. Waga pługa 74 kg.
- Jednoskibowy pług uniwersalny znaku „NESA₃“ z kółkiem na przodzie grządziela umieszczonem do regulowania głębokości orki, z jednym trzuską i jednym lemieszem zapasowym. Orze 4—20 cm. głęboko, szerokość skiby 24 cm.; wymaga do pociągu siły 1 lub 2 koni. Waga pługa 54·5 kg.

Oborywacz dla energicznego obrabiania ciężkiej ziemi, z jednym trzusem, kółkiem umieszczonem na przodzie grządziela do regulowania głębokości i odkładnicami ruchomymi. Orze 30 cm. głęboko, szerokość skiby 60 cm. Waga pługa 48 kg.

Pięcioskibowy extyrpator zmontowany na grządzielu uniwersalnego pługa, opatrzone u przodu w kółko do regulowania głębokości. Waga 47 kg.

Pogłębiacz kuty ze stali z trzusem i kółkiem do regulowania głębokości zastosowany do uniwersalnego pługa. Waga 42·5 kg.

Uwaga. Pługi zaopatrzone znaczkiem ○ przeznaczone są do konkursu pługów.

134. D. Wachtl w Wrocławiu.

Jednoskibowy pług patentowany z dźwignią.

Dwuskbowy pług patentowany do normalnej orki.

Trzyskbowe pługi (szerokość skiby 52 i 60 cm.).

Brona „Acma“ z przyrządem do transportu.

Ogartywacz w połączeniu z wypielaczem.

Patentowany siewnik szerokorzutny.

Siewnik do koniczu.

Siewnik ręczny.

Patentowany siewnik 17 rzęd. „Saxonia“ 2 mt. szeroki.

Patentowany siewnik do nawozów 3 mt. szeroki.

Patentowany młynek do nawozów.

Patentowany szarpacz do torfu.

Maszyna do dołków pod kartofle.

Sortownik do kartofli.

Maszyna do wykopywania kartofli.

Pług do wyorywania buraków.

Ręczny plewnik do gorczycy.

Kosiarka.

Żniwiarka.

Grabiarka.

Toczydło.

Toczydło z tarczą szmirglową.

Motor naftowy.

Kociół do gotowania karmy bydłęcej.

Gniotownik do łubinu.

Patentowany podwójny śrutownik „Excelsior“.

135. Rudolf Bächer w Raudnitz (Czechy).

Rok założenia 1882, ilość robotników 105. Eksport do Rumunii, Serbii, Bułgarii i do Włoch. Przeszło 60 odznaczeń: międzynarodowy konkurs pługów Lundenburg 1883, 3 pierwsze nagrody państwowe Hatvan, 2 pierwsze nagrody złote Wiedeń 1890, złoty medal państwowy 1892 Filipopol. Praga 1891 hors concours (juror). — Współpracownik wermistrz Józef Litera.

Pług uniwersalny z pojedynczym i podwójnym grzędzielem znaku „D 8 M“ i „D 10 MN“ z korpusami lanymi ze stali. Głębokość orki 7 cali.

Pług uniwersalny znaku „R 14 MN“ z korpusem lanym ze stali.

Patentowany pług „Phönix“ znaku „PP 8“ dla orki 8 cali głębokiej.

Pług z pogłębiaczem.

Pogłębiacz.

Pług trzyskibowy znaku „PA 3“.

Pług czteroskibowy znaku „CP“.

Oborywacz do kartofli.

Pług do wyorywania kartofli.

Wypielacz znaku „NP“.

Wypielacz.

Brony.

136. C. Schember i Synowie w Wiedniu.

Konrad Schember, długoletni kierownik warsztatów kolei państwowej w Pradze, założył w r. 1852 o najskromniejszych środkach dzisiejszą firmę C. Schember i Synowie.

Przedsiębiorstwo Schemberów w krótkim czasie zdobyło sobie najlepszą sławę, koło odbiorców ustawicznie się powiększało, rozwój fabryki wciąż postępował, tak, że dziś można ją uważać za najznacniejszą w swoim rodzaju na kontynencie.

Fabryka Schember i Synowie została wyszczególnioną na wszystkich wystawach pierwszemi nagrodami, a jej szef odznaczony przez Najj. Pana w r. 1868 za podniesienie tej gałęzi przemysłu złotym krzyżem zasługi z koroną, a w r. 1890 za skuteczną działalność przemysłową krzyżem kawalerskim orderu Franciszka Józefa.

C. Schember i Synowie są c. k. austr. i król. serbskimi dostawcami nadwornymi, oraz dostawcami zakładów państwowych w Bułgarii, Rumunii i Serbii. Fabryka posiadała początkowo 5 robotników, obecnie posiada ich 300. Właściciele obecni: Karol i Albert Schember (Wiedeń, Atzgersdorf, Budapeszt).

Waga precyzyjna i do wytarowania.

Waga do ważenia złota i srebra.

Waga dźwigniowa dla zboża.

Waga sprężynowa, opatrzona przyrządem wskazówkowym.

Waga decymalna ze suwakiem dla umożliwienia drobniejszego ważenia.

Waga z bieżącym przesuwalnym ciężarkiem.

Waga patentowana do ważenia bydła systemu Schembera.

Waga patentowana pomostowa dla ważenia fur, systemu Schembera.

Waga patentowana pomostowa dla ważenia wagonów, bez przerywania szyn, systemu Schembera.

Waga automatyczna do ważenia osób, pat. Schembera.

Waga magazynowa.

137. Juliusz Carow w Pradze-Bubnie.

Grabiarka.

Kocioł do gotowania karmy bydłowej „Simplex“ Nr. 5.

Siewnik 17-rzędowy, 1 $\frac{1}{4}$ metra szeroki.

Gniotownik do owsa, słodu i nasienia lnianego.

138. Karol Jaeschke w Neisse-Neuland (Szląsk pruski).

Fabryka założona w r. 1869, zatrudnia obecnie 25 robotników, posiada maszynę parową i kocioł z fabryki C. Hoppe z Berlina. Przeszło 3.000 siewników rozesłano po Niemczech, Austrii, Rosji i Szwecyi. Złoty medal Nausslau, srebrny medal państwowy Bromberg, 21 srebrnych i brązowych medali, 14 dyplomów, 1 nagroda honorowa.

Siewnik do nawozów 2 $\frac{1}{2}$ metra szeroki z płótnem ochronnym przeciw wiatrowi.

Ręczny siewnik do buraków.

139. Bracia Röber, Wutha. *Hors concours.*

Specjalna fabryka młynków do czyszczenia zboża.

Młynek do czyszczenia zboża „Ideal“.

Młynek do czyszczenia zboża „Triumph“ w połączeniu ze sitem zbożowym. Patent specyalności firmy Braci Röber.

140. J. Weigl, Przerów i Wiedeń.

Fabryka powozów, od lat 16 wyrabia i grabiarki. Rok założenia 1842 (6 robotników), obecnie 95 robotników, 3 maszyny parowe, 32 maszyn pomocniczych, 62 różnych medalów, 8 dyplomów Towarzystwa gospodarskiego we Wiedniu; prawo umieszczania we firmie orła cesarskiego.

Grabiarka.

141. Cernovsky i Spółka, Czeski-Brod.

Specyjalna fabryka patentowanych wypielaczy i bron. Międzynarodowy konkurs wypielaczy w Neutra (Węgry) 1893: pierwsza nagroda (złoty medal) w konkursie wypielaczy do buraków, pierwszy srebrny medal w konkursie wypielaczy do kukurudzy, srebrny medal państwowy Praga 1891, brązowy medal krajowej Rady rolniczej Poděbrad 1890.

Patentowane wypielacze „MA“.

142. Jan Nestler, Würbenthal.

Siewniki ręczne. Siewnik na kołach.

Oprócz powyższych maszyn wystawia w pierwszej hali maszyn:

143. I. Gal. Zakład budowy wagonów i fabryka maszyn Kazimierza Lipińskiego w Sanoku. Cysternowy wagon dla spirytusu, własność Galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa Handlowego.

IV.

Wystawa przyborów strażackich.

(We wzorowej strażnicy przy boisku i osobnym budynku obok boiska, na prawo).

Wystawa przyborów strażackich urządzoną została wyłącznem staraniem Galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa Handlowego i Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych. Organizacją tego działu zajął się Sekretarz Związku Aleksander Piotrowski.

Grupa XXX. b.

144. Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo Handlowe. Hors concours.

Sikawka dla miast, na resorach, czterokołowa, średnica cylindrów 120^m/_m, dwuprądowa, II. N. 7.

Sikawka dla miast i miasteczek, na resorach, czterokołowa, średnica cylindrów 110^m/_m, jednoprądowa, III. B. N. 12.

- Sikawka dla miast i miasteczek, bez resorów, czterokołowa, średnica cylindrów $100^{m/m}$, jednoprządowa, IV. A. N. 16.
- Sikawka dla miast i miasteczek, bez resorów, czterokołowa, średnica cylindrów $110^{m/m}$, jednoprządowa, V. N. 22.
- Sikawka dla miasteczek i gmin wiejskich, bez resorów, czterokołowa, średnica cylindrów $90^{m/m}$, jednoprządowa, VII. N. 32.
- Mała sikawka dla gmin wiejskich i obszarów dworskich, czterokołowa, średnica cylindrów $90^{m/m}$, IX. A. N. 40.
- Mała sikawka dla gmin wiejskich i obszarów dworskich, czterokołowa, średnica cylindrów $80^{m/m}$, X. A. N. 42.
- Sikawka ssąca, Hydrofor, czterokołowa, bez resorów, średnica cylindrów $100^{m/m}$, XIV. N. 61.
- Sikawka do zdejmowania, bez resorów, dwukołowa, średnica cylindrów $90^{m/m}$, XVII. A. N. 72.
- Mała sikawka, dwukołowa, średnica cylindrów $80^{m/m}$, XIX. A. N. 81.
- Mała sikawka ssąca, Hydrofor, przenośna, kocioł wietrzny z miedzi, średnica cylindrów $80^{m/m}$, XXII. A. N. 92.
- Sikawka taczkowa, kocioł wietrzny z miedzi, średnica cylindrów $80^{m/m}$, XXIII. A. N. 96.
- Sikawka ssąca, pompa, na dwukołowych żelaznych taczkach, średnica cylindra $90^{m/m}$, XXV. A. N. 103.
- Sikawka taczkowa, ssąca, średnica cylindrów $80^{m/m}$, XXVI. N. 108.
- Mała sikawka taczkowa, średnica cylindrów $60^{m/m}$, XXVII. N. 110.
- Mała sikawka taczkowa, średnica cylindrów $60^{m/m}$, XXVIII. A. N. 112.
- Mała sikawka pachowa. N. 121.
- Mała sikawka pachowa. N. 122.
- Hydronety. N. 127 i 128.
- Wóz osobowo-rekwizytowy. Czterokołowy, na resorach. N. 6.
- Zwijadła do wężów kołowych i ręcznych.
- Rury prądowe i widełka.
- Krażki wężów do sikawek.

Gwinty do węży, czyli Holendry.
 Przyrządy do węży sikawkowych.
 Drabiny hakowe. Drabiny dachowe. Drabiny stojące składane.
 Most gziemkowy.
 Haki ogniowe. Łopata do gruzu. Miotły do iskier.
 Drabina mechaniczna, równoważna, 14 mtr. długości.
 Mała drabina mechaniczna.
 Mundury strażackie sukienne. Mundur strażacki płócienny.
 Sukna na mundury strażackie.
 Helmy. Czapki. Drobne przybory do hełmów i czapek.
 Przybory osobiste: szpady, kupie, dragony, borty etc.
 Odznaki oddziałowe.
 Gurty strażackie. Karabiny do gurtów i linewek. Topory i dragony.
 Przybory sygnałowe.
 Konewki na wodę.
 Linewki ratunkowe. Przyrządy dymowe.
 Gurt ratunkowy. Worek ratunkowy. Płótno do skakania.
 Nosze dla rannych. Apteczka strażacka.
 Latarnie szteigerskie. Latarnie stojące. Różne pochodnie strażackie.

145. R. Czermak, Cieplice (Czechy). C. k. uprz. Fabryka sikawek, pomp i maszyn.

Sikawka ssąca, Hydrofor, średnica cylindrów $120^{m/m}$.
 Sikawka górską, średnica cylindrów $100^{m/m}$.
 Sikawka ssąca, Hydrofor, średnica cylindrów $130^{m/m}$.
 Sikawka czterokołowa na resorach, średnica cylindrów $120^{m/m}$.
 Sikawka czterokołowa, średnica cylindra $100^{m/m}$.
 Sikawka ssąca, Hydrofor, na dwukołowym wózku.
 Zbiór przyrządów służących do przenoszenia i przewożenia rannych.
 Wóz rekwizytowy ze skrzynią wodną.

146. Karol Helle, Preszburg. C. k. wyłącznie uprzywil.
 Fabryka węży do sikawek, wystawia:
 Kilka krążków węży do sikawek.

147. **E. C. Flader, Sorgenthal (Pressnitz) Czechy.** Fabryka sikawek ręcznych i parowych.
 Sikawka czterokołowa na resorach.
 Sikawka czterokołowa bez resorów.
 Sikawka górską bez resorów.
 Sikawka dwukołowa do zdejmowania.
 Sikawka magazynowa.
 Sikawka ssąca, Hydrofor.
 Sikawka taczkowa.
 Kilka małych sikawek ogrodowych.
148. **J. G. Lieb, Biberach (Württembergia).** Fabryka różnych przyborów pożarnych.
 Szafa z drobnymi przyborami pożarnymi. Zwijadła do węży. Różne przybory ratunkowe.
149. **Walser Ferencz, Budapest.** Fabryka sikawek i narzędzi pożarnych.
 Kilka sikawek różnej wielkości i konstrukcyi.
150. **Eliasz Natan Goldstein, Rzeszów.** Handel żelazem i wyrobnia narzędzi rolniczych.
 Sikawka w formie tacek, dająca się łatwo używać do rzadkich i gęstych płynów. Tłok ssący z kulą wentylową.
151. **M. Peterseim, Kraków.** Fabryka maszyn i sikawek pożarnych.
 Sikawka duża. Sikawka mała.
152. **Magistrat miasta Bochni.**
 Fotografia przyborów i rekwizytów pożarnych.
 Fotografia ochotn. straży pożarnej w akcji ratunkowej.
153. **Rudolf Franciszek Doute, Biała.** Fabryka sikawek, pomp i maszyn.
 Sikawka miejska na resorach. Sikawka miejska bez resorów. Galic. sikawka gminna. Pompa studzienna.
154. **Rajmund August Smekal, Smíchów (Praga).** Fabryka narzędzi pożarnych i węży do sikawek.
 Sikawka parowa najnowszej konstrukcyi.
 Sikawka miejska na resorach.

- Sikawka średnia, lekka.
 Sikawka na resorach, konstrukcja żelazna.
 Sikawka do zdejmowania.
 Sikawka kolejowa.
 Sikawki kubłowe, pachowe.
 Przybory dla straży pożarnych.
 Węże do sikawek.
155. **Antoni Rożen, Kraków.** Fabryka sikawek i narzędzi rolniczych.
 Sikawka większa czterokołowa. Sikawka mniejsza czterokołowa. Sikawka taczkowa.
156. **G. Tarnoczy, Budapeszt.** Akcyjna fabryka sikawek i narzędzi pożarnych.
 Sikawka do zdejmowania czterokołowa; średnica cylindrów 120^m_m .
 Hydrofor podwójny.
 Sikawka do zdejmowania; średnica cylindrów 140^m_m .
 Wóz ratunkowy.
 Sikawka do zdejmowania; średnica cylindrów 100^m_m .
 Wóz rekwizytowy z narzędziami.
 Zwijadło do węży.
 Sikawka taczkowa; średnica cylindrów 85^m_m .
 Wielka sikawka do lokomobili.
 Mała sikawka do lokomobili.
 Małe sikawki domowe, ogrodowe i pokojowe.
 Pompa „Omnia“.
 Wielka pompa budowlana.
157. **Krajowy Związek ochotniczych Straży pożarnych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, imieniem własnem i ochotn. Straży pożarnych do tegoż Związku należących:**
 Fotografie i plany wspinalni, strażnic i magazynów. Fotografie narzędzi pożarnych i sikawek. Wykazy statystyczne. Druki i wydawnictwa. Sztandary i pamiątki strażackie. Modele i rysunki używane przy fachowych kursach strażackich.



**GALICYJSKIE AKCYJNE
TOWARZYSTWO HANDLOWE**

we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 3

utrzymuje na składzie:

**NAWOZY SZTUCZNE
MASZYNY ROLNICZE
PRZYBORY POŻARNE**

kupuje i sprzedaje:

**SPIRYTUS
Wszelkie Nasiona i Zboża**

przyjmuje w komisową sprzedaż:

CHMIEL

dostarcza: Wańtuchów i Siatek na chmiel

posiada wyłączne zastępstwo sprzedaży:

PLÓCIEN kraj. Tow. tkackiego „Przędka” w Krośnie

utrzymuje:

CENTRALNY BAZAR KRAJOWY

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 5 I. piętro

w którym sprzedaje Wyroby krajowe, jako to:

Sakna, Płótna, Bieliznę stołową, Kilimy, Makaty.
Wyroby liturgiczne. koszykarskie. powroźnicze, ko-
ronkowe, ceramiczne, rzeźbiarskie i t. d.

Polecając moje wyroby, które wystawione są obecnie w grupie 10-tej naszej Wystawy krajowej łaskawym względem P. T. Publiczności, dodaję, iż przy większym odbiorze i panom kupcom odstępuję stosowny rabat.

W Grzymałowie 12. Lipca 1894 r.

FRANCISZEK ANT. STYLIŃSKI

dzierżawca browaru
i pierwszej krajowej fabryki przetworów słodowych.

ORZECZENIE.

Na żądanie p. Fr. Stylińskiego, skutecznym rozbiór chemiczny wyrabianych przez niego kawy słodowej i wyciągu słodowego i na podstawie otrzymanych przy takowym danych, orzekam zgodnie z prawdą, iż przedłożone mnie przez niego próby, nieustępują wcale podobnym zagranicznym. Kawa słodowa p. Stylińskiego jest zupełnie taką samą jak tak zwana kawa Kathreiner, zaś co do wyciągu słodowego, który zawiera w 100 cz. 48,15 cz. maltozy i 2,80 części ciał proteinowych, to uważam takowy za stanowczo lepszy, od podobnych wyrobów zagranicznych.

We Lwowie dnia 8. lipca 1894 r.

Mieczysław Dunin-Wasowicz

*dr. filoz. Univ. fryburgskiego,
zaprzysięgły chemik miejski i sądowy.*



Od całego szeregu lat zalecają hygieniści kawę słodową. Wyciąg i cukierki także, jako jeden z najlepszych środków dietetycznych. Za przetwory te jak nas dotychczas poucza statystyka. wydajemy rocznie około pół miliona złr. w. a., kupując takowe z zagranicznych fabryk i to nie zawsze pierwszej jakości.

Będąc w tym zawodzie od lat kilkunastu zatrudniony, wyrabiam sam kawę słodową nieustępującą w niczem podobnym wyrobom zagranicznym i zalecam takową jako znakomity dodatek do kawy zwykłej, w paczkach po $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{2}$ klg. po cenach 5, 10 i 20 ct. w. a.

Nadto preparuję wyciąg słodowy *bez wszelkich domieszek* stanowczo lepszy od znachodzących się dotychczas w handlu i polecam takowy jako środek przeciw chorobom piersiowym, kaszlu i t. p. w słoikach po $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{2}$ klg. po 20, 38 i 70 ct.

Cukierki słodowe w paczkach po 10, 20 i 40 ct.

W końcu zachęcony przez cały szereg znanych w kraju naszym lekarzy, wyrabiam kąpielowe cegiełki słodowe, tak iż cegiełka która kosztuje 20 ct., wystarcza na jedną kąpiel.

O ile wyroby moje zasługują na uznanie, poświadczą najlepiej załączone poniżej świadectwo tutejszego chemika miejskiego, Pana Dra M. D. Wąsowicza.

WIELICZKA.



Sonntag den 7. October 1894

wird ein

GRUBENBESUCH

in dem weltberühmten

SALZBERGWERKE

Wieliczka

bei glänzender Beleuchtung, brillantem Feuerwerke, und
Höllenfahrt veranstaltet,

von welchem der Reinertrag für wohlthätige Zwecke bestimmt wird.

Die Eintrittskarten sind ausschliesslich nur beim S. A. Krzyżanowski, Buchhandlung, Haupt-Ring, A B, im Café-Restaurant des Peter Porzycki, „zu drei Sternen“, Haupt Ring, Nr. 17. I. Stock in Krakau und bei der Cassa in Wieliczka zu bekommen.

Preis einer Eintrittskarte in das Salzbergwerk für eine Person 2 fl. 50 kr.
ohne Beförderung in- und aus der Grube mittelst der Dampfmaschine.

Eintrittskarte mit Ein- u. Ausfahrt aus der Grube mittelst der Dampfmaschine fl. 2.80.

Mit Postversendung um 20 kr. mehr.

Der Eingang in das Bergwerk findet um 1 und 2 Uhr nachmittags statt.

Es wird die Aufmerksamkeit des P. T. Publicum auf die vortreffliche Restauration des L. Windakiewicz sowohl ebentags als auch in der Grube gelenkt.

Preis eines Billets mit Stellwagen vom Bahnhofe bis zum Schacht „Rudolf“ oder vom Schachte „Rudolf“ bis zum Bahnhofe in Wieliczka 20 kr.
Die Stellwagen gehen von Wieliczka nach Krakau um 4, 6, 8 und 10. Uhr abends ab.

Von Krakau verkehrt an diesem Tage ein Personenzug nach Wieliczka, welcher um 12 Uhr von Krakau abgeht und von Wieliczka um 6 Uhr 10 Minuten abends nach Krakau retour fährt.

Das Rauchen in dem Schachte und in der Grube wird strengst verboten.

Das Comité.

Illustrierte Fremdenführer sind bei der Cassa zu haben.

• 2 •

stawnych w całym świecie

Office of the Secretary of the Interior, Washington, D.C.

Biletów wstępu kupić można wyłącznie w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Rynek, kram A—B, w restauracji i kawiarni Piotra Porzyckiego, „pod czarną Głową kami“, Rynek, Nr. 17. I piętro w Krakowie, oraz w Wieliczce przy kasie.

Cena letu dla jednej osoby, 2 z... 50 gr.

bez zjazdu i wyjazdu machiną parową.

Bilet dla jednej osoby ze zjazdem i wyjazdem machiną parową 2 złr. 80 ct.

z przesyłką pocztową o 20 ct. więcej.

Restauracya L. Wandałowicza w miejscu i bufet w kopalni.

Cena biletu omnibusem z dworca kolei w Wieliczce do szczytu „Rudolfa”
albo z szczytu „Rudolfa” do dworca kolei w Wieliczce 20 ct.

Również odchodzą omniбусy z Willeżki do Krakowa o godzinie 4, 6, 8 i 10 wieczorem.

Pociąg osobowy odchodzi z Krakowa do Wierzbki o godzinie 12 w po-
łudnie, a z Wierzbki do Krakowa o godzinie 6 min. 10 w z. rano.

Palenie tytoniu i cygar w kopalni i szybach jest wzbronione.

Komiteet.

Przewodnik ilustrowany kopalni można nabyć przy zakupie biletów

FRYDERYK WANNIECK & C^o.

FABRYKA MASZYN I ODLEWARNIA ŻELAZA W BERNIE MORAWSKIEM

dostarczają zupełnych urządzeń:

dla

cegieln parowych, fabryk szamoty, płyt, drenów,
dachówek — i artykułów glinianych,

oraz dla

fabryk płyt chodnikowych
i zendrówek do brukowania ulic.

Mianowicie:

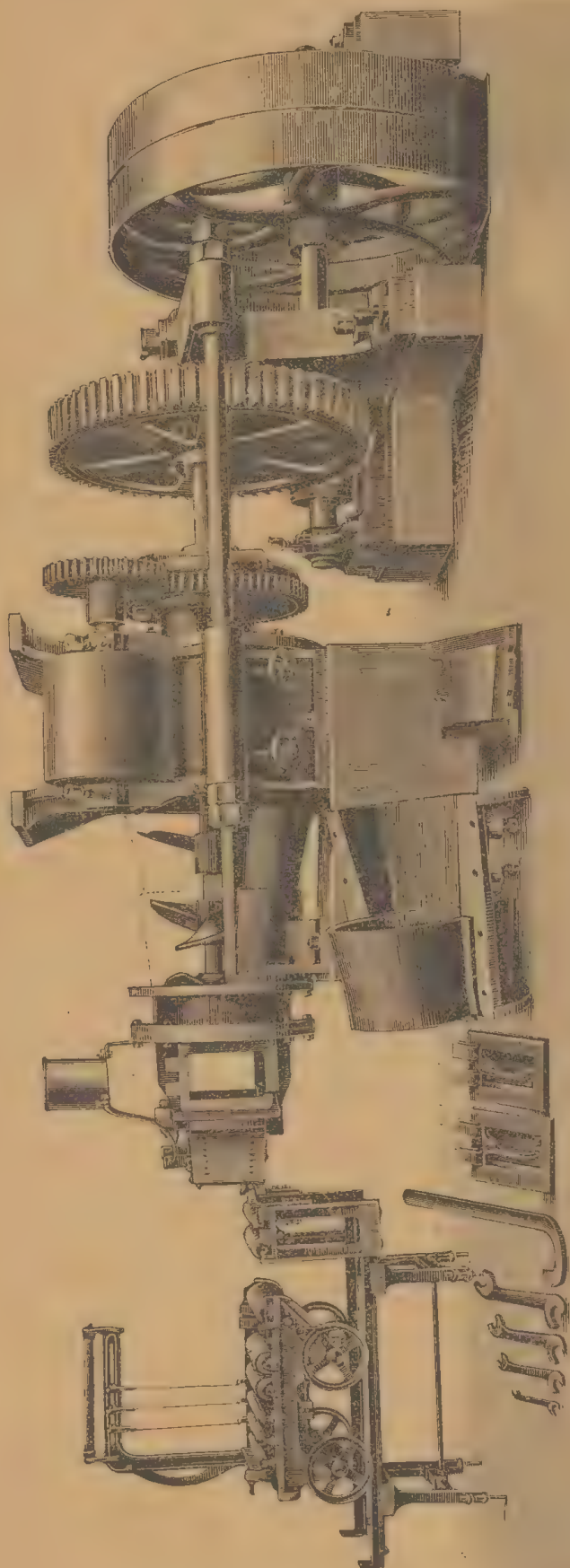
| | |
|--|---|
| Maszyny i kotły parowe. | Pompy o wysokiem ciśnieniu. |
| Prasy do cegieł. | Akumulatory. |
| Prasy ceglarskie do gliny mokrej i suchej. | Windy wszelkiego rodzaju. |
| Ceglarki kieratowe. | Przyrządy do szlamowania. |
| Krajarki do gliny. | Wózki do przewozu ziemi. |
| Przyrządy do czyszczenia gliny, patentu Marquardt'a. | Wózki do przewozu suchych i wilgotnych cegieł. |
| Kruszarki do kamieni. | Zupełne tory kolejowe. |
| Deryntegratory. | Zwrotnice. |
| Gniotowniki walcowe. | Piece kręgowe najlepszej konstrukcyi do wypalania cegieł zwykłych i fasadowych. |
| Sortowniki (Trieurs). | Części żelazne do pieców kręgowych. |
| Prasy ręczne do dachówek. | Suszenie, specjalnej, wypróbowanej konstrukcyi. |
| Prasy rewolwerowe do dachówek. | Rekonstrukcyja błędnie założonych cegielni. |
| Prasy śrubowe. | |
| Prasy do rur mufowych. | |
| Prasy do drenów. | |
| Prasy hydrauliczne. | |

Upraszamy o dołączenie do każdego zapytania prób i materiałów, mających służyć do fabrykacyi.

Oдноśne próby będą wykonywane bezpłatnie w naszej stacyi doświadczalnej.

Specyalne prospekta i kosztorysy na żądanie wyseła się bezpłatnie.

We Lwowie. — Czcionkami «Drukarni Polskiej».



Maszyna do wyrobu cegieł

z przyrządem do rozcinania (prasa wilgotna).

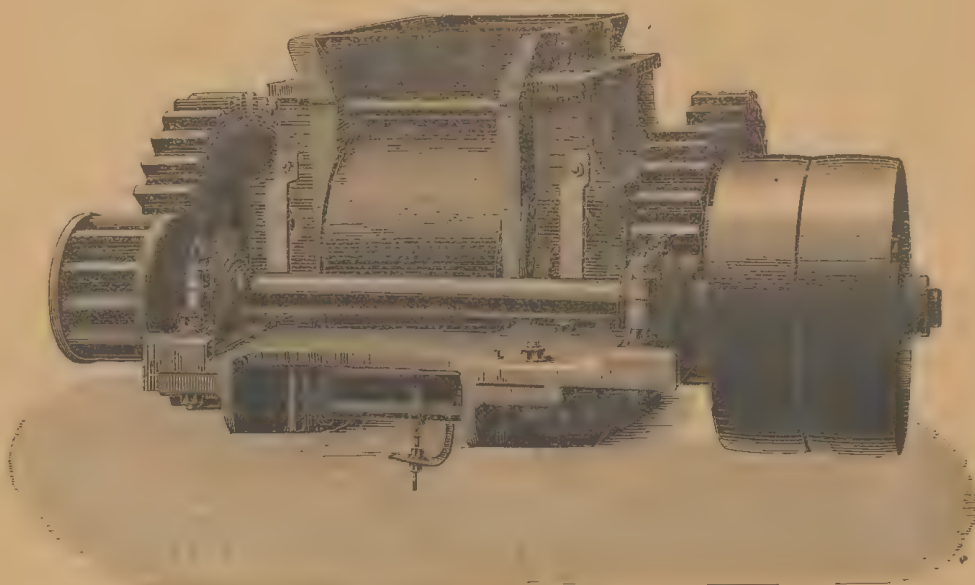
Prasy z transportem ślimakowym wyrabiające o do 50 tysięcy cegieł dziennie zbudowane jak najsilniej. Łamanie się części zupełnie wykluczone. Bębny, na których są osadzone noże, nie potrzeba wyjmować z maszyny. celem ostrzenia. Noże (składające się z osady i osobnego ostrza stalowego), nie wyjmują się z bębnow. ponieważ ostrza stalowe przyśrubowane są do osady, wedle patentowanej metody i odstęp tychże od cylindra prasy może być dowolnie regulowanym Ostrza stalowe są twardości szkła, wskutek czego są trwałe, a wyzskać można każdą część ostrza przez obrócenie noży.

Gniotowniki walcowe

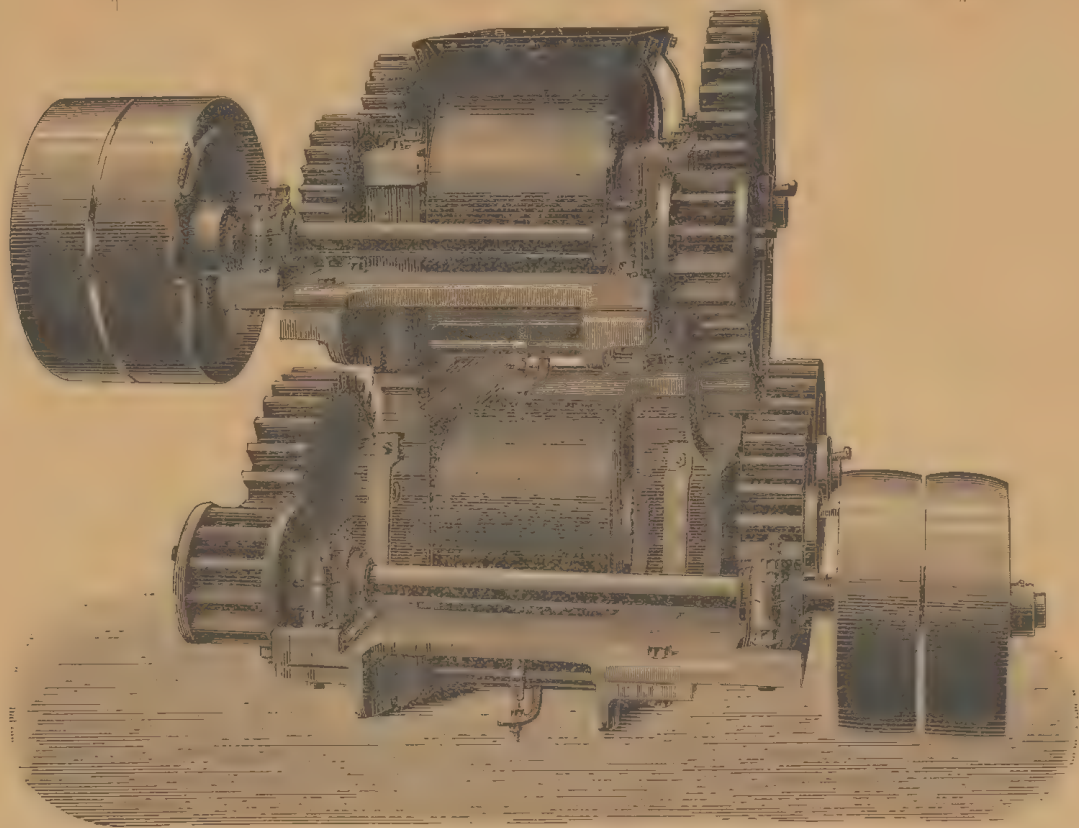
wszelkiego rodzaju, pojedyncze, podwójne i potrójne nadzwyczaj silnej budowy, z cylindrowymi i stożkowymi walcami gładkimi, i walcami do łamania, których osłony żelazne można wymieniać. Średnica walców wynosi 400 do 1.000 mm.; służą do mielenia gliny, cementu i kruszenia najtwardszych kamieni. Gniotowniki walcowe o walcach poddających się, osadzanych na sprężynach, jakoteż o walcach stałych do mielenia, są tak zbudowane, że walce nie mogą naciskać na koźły gniotowników, przez co wszelkie pękanie koźłów jest wykluczonem. Wpadanie gliny do łożysk wykluczonem jest zupełnie za pomocą osobnego patentowanego urządzenia, przez co zapobiega się także marnowaniu gliny. Odstęp walców można nastawiać bez zdejmowania kół.



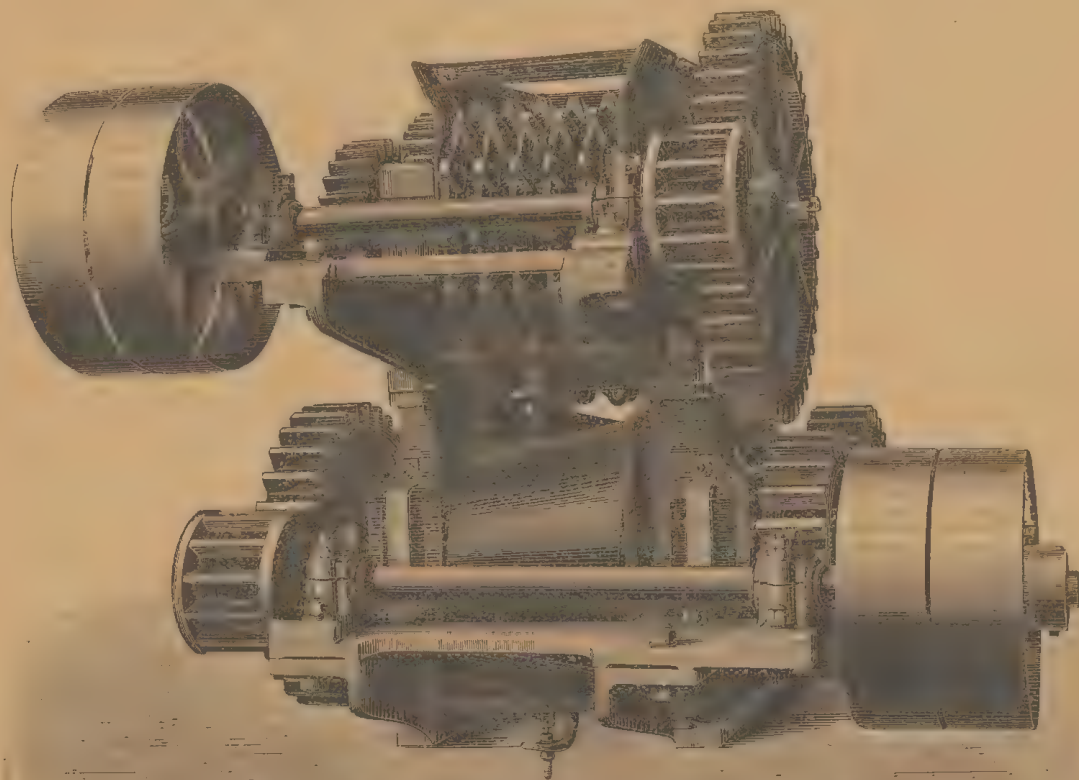
Pojedynczy gniotownik o walcach stożkowych.



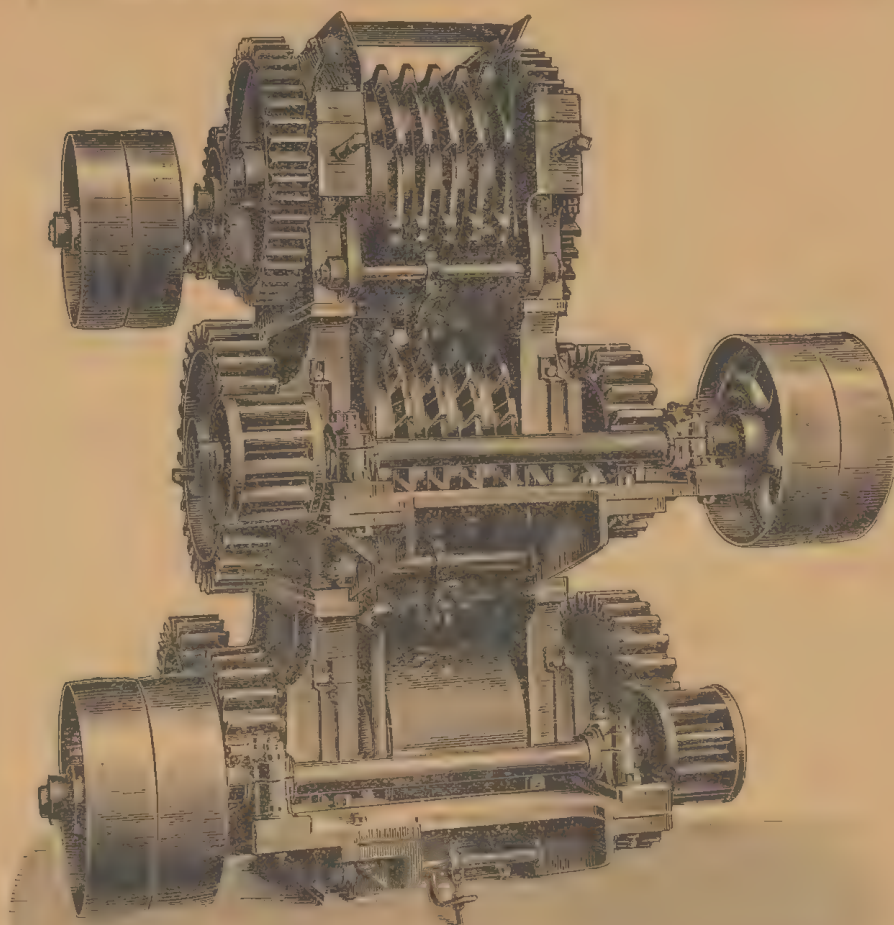
Pojedynczy gniotownik o walcach cylindrowych.



Podwójny gniotownik składający się z górnego gniotownika o gładkich walcach cylindrowych, poddających się i z dolnego gniotownika o gładkich walcach stałych cylindrowych.

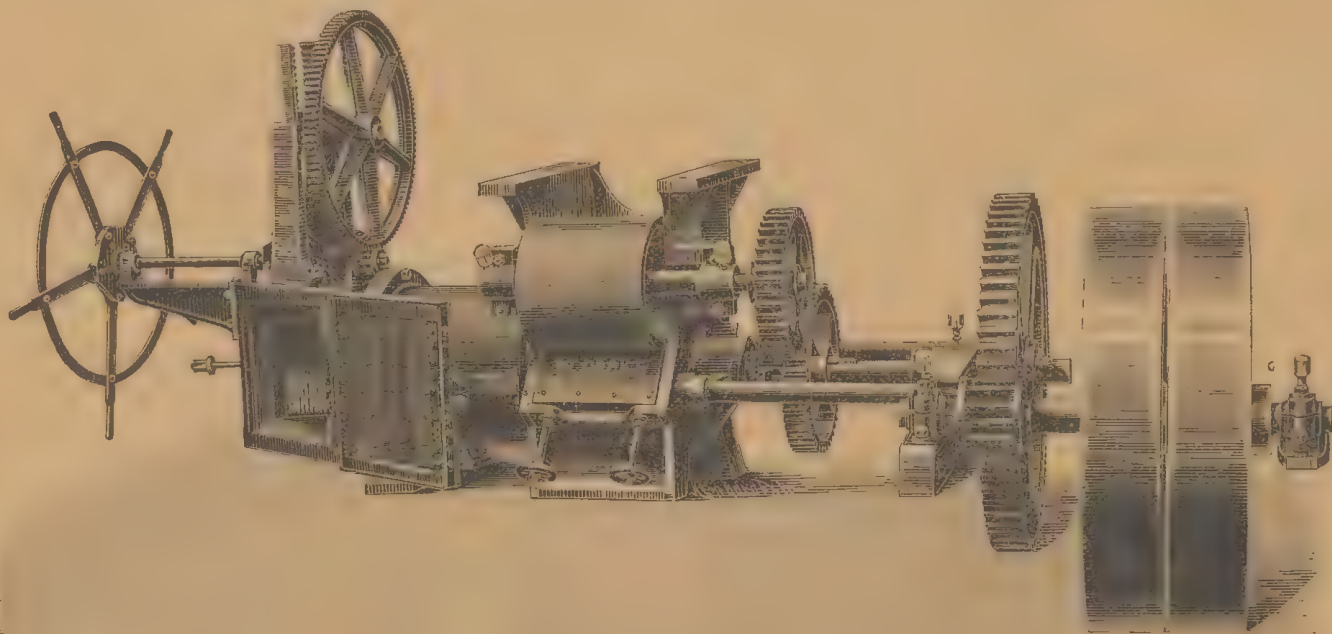


Podwójny gniotownik składający się z górnego gniotownika o walcach poddających się do łamania twardego materiału i z dolnego gniotownika o gładkich walcach stałych stożkowych.



Potrójny gniotownik

składający się z górnego gniotownika do łamania z grubszego twardych materiałów o walcach stałych łamiących i spodniego gniotownika o gładkich walcach stałych stożkowych, służących do ostatecznego rozdrabniania.



Krajarka do gliny z przyrządem czyszczącym. Patent Fr. Marquardt'a.

Fabrykacya dachówek.

Do pokrywania dachów używa się głównie pięciu gatunków dachówek:

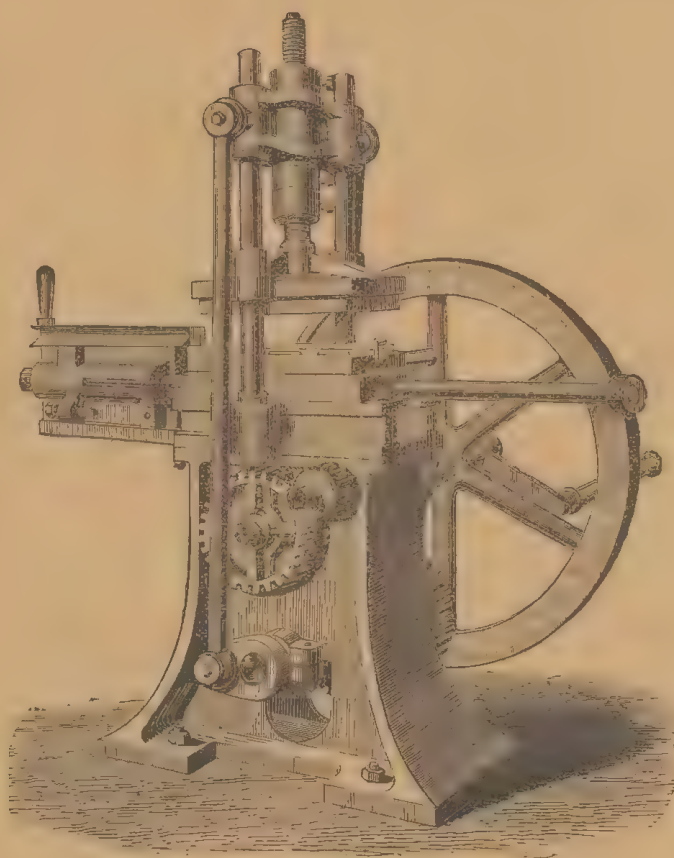
- Prasowane dachówki z zakładkami (Falzziegel).
- Holenderskie dachówki (holländische Pfanne).
- Szerokie dachówki (Breit- oder Krempziegel).
- Dachówki (Strangfalzziegel).
- Dachówki gładkie (Biberschwanz).

Pierwszy gatunek dachówek, t. j. dachówki prasowane z zakładkami są rozpowszechnione po całym świecie i dowiodły wszędzie swej użyteczności — innego rodzaju dachówki jak holenderskie, szerokie, gładkie, znalazły zastosowanie tylko w niektórych krajach.

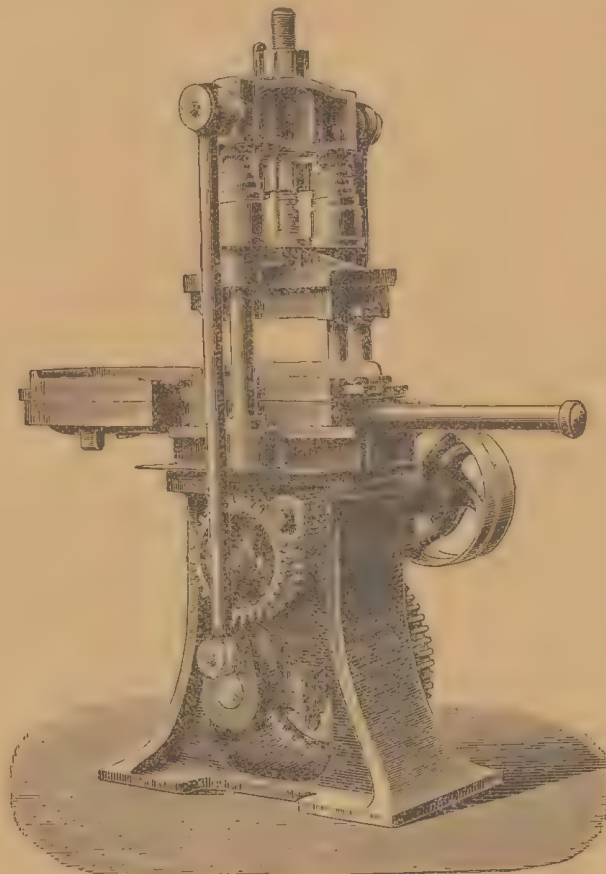
Fabrykacya dachówek jest bardzo popłatną, ponieważ dachówki z powodu małej wagi mogą być przesyłane w dalekie strony i specjalnie fabrykacyą dachówek powinny się zająć te cegielnie, które z powodu miejscowego słabego zbytu produktów muszą szukać dalekich odbiorców.

Przygotowanie materiału, z którego dachówki mają być zrobione, powinno być nadzwyczaj dokładne. Im lepiej materiał surowy zostanie przerobionym, im bardziej będzie jednolitym, tem lepszym będzie wyrób.

Małe prasy do wyrobu dachówek.

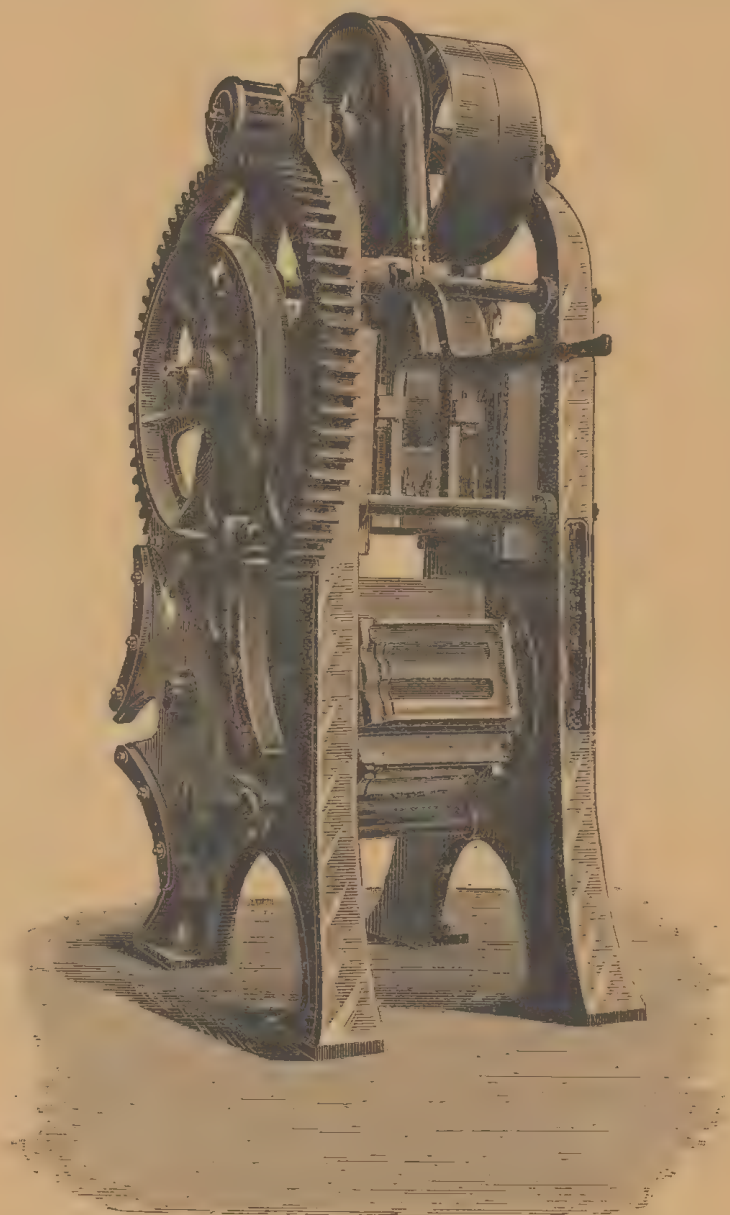


a) do ruchu ręcznego.



b) do ruchu maszynowego.

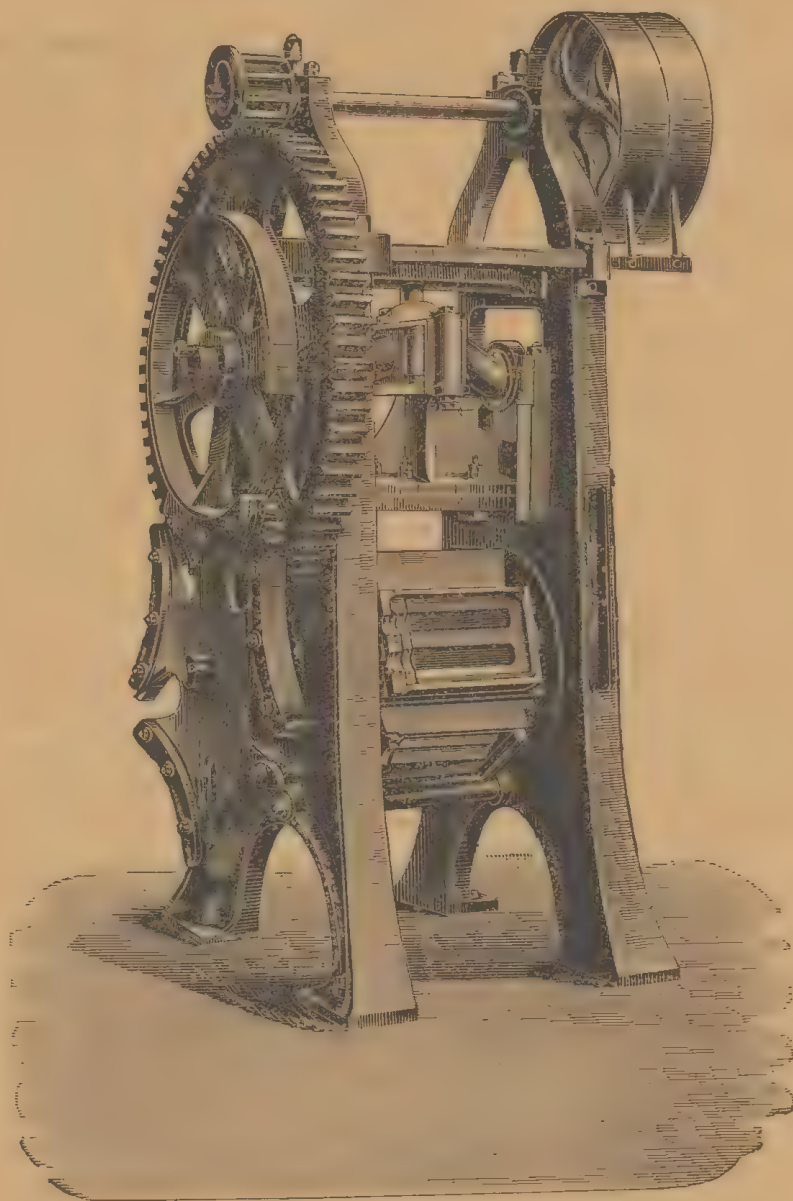
Ciężka prasa rewolwerowa do wyrobu dachówek.



Nadzwyczaj silnie zbudowana maszyna. Ciśnienie działa na formy przez czas dłuższy, nie tylko przez jedną chwilę. Do poruszania służy koło pasowe umieszczone w górnej części tej maszyny, przez co koła te wraz z pasem i t. d., nie przeszkadzają robotnikom w pracy, ani nie zagrażają ich życiu. Gлина odpadająca nie może dostać się między wały i koła, przeciwnie daje się z wszystkich stron z łatwością usunąć. Niezależnym to jest przy natężonej produkcji. Na wale transmisyjnym, między łożyskami tegoż, osadzone są dwa koła pasowe, luźne i zaklinowane, a oprócz tego ciężkie koło zamachowe, działające równocześnie jako hamulec, by spuszczenie górnej formy odbywać się mogło pomału i bez wstrząśnień. Koło zamachowe jest koniecznym, by prasowanie niektórych oporniejszych materiałów surowych, odbywać się mogło z łatwością i bez wstrząśnień. Wstrząśnienia mianowicie stać się mogą powodem ślizgania się pasa.

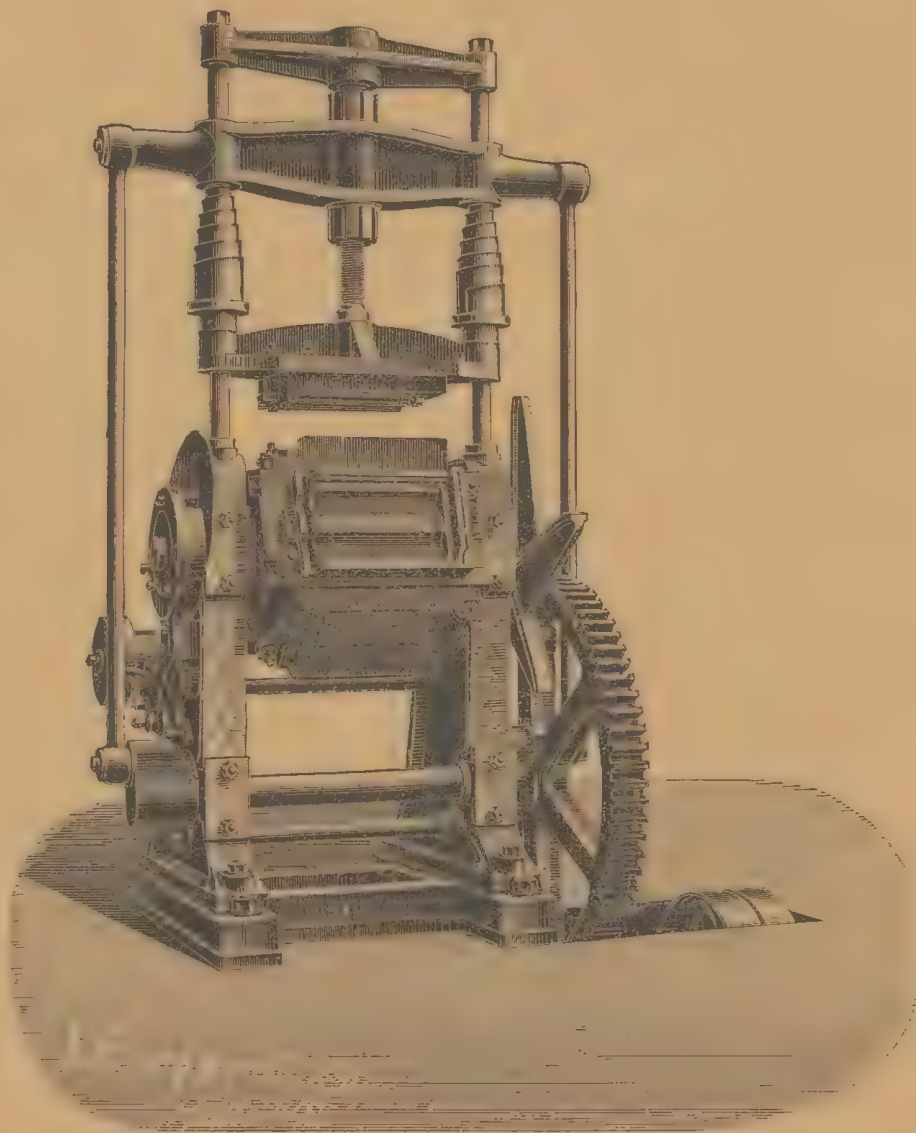
Do pras, zastosowanych do przerabiania nadzwyczaj opornych materiałów surowych, dodajemy drugie koło zamachowe w ten sposób, że zaklinowane koło pasowe robimy dostatecznie ciężkim.

Średnia prasa rewolwerowa do wyrobu dachówek.



Ta prasa jest podobnie zbudowaną, jak ciężka prasa rewolwerowa do wyrobu dachówek. Uruchomienie tej prasy przeprowadzonym jest od góry z powodów już w opisie poprzedniej prasy wyrażonych. — Ustawienie formy rewolwerowej, do której jest także przymocowaną formą dla dolnej części dachówki, odbywa się w sposób podobny jak przy prasie rewolwerowej ciężkiej. Różnica pomiędzy tą a ciężką prasą rewolwerową polega na lżejszej budowie i na tem, że wyrabiane dachówki tylko przez krótki czas doznają nacisku form. Średnia prasa rewolwerowa nie nadaje się tak do przerabiania tłustej gliny, jak ciężka prasa rewolwerowa, za to zaś oddaje bardzo dobre usługi przy przerabianiu materiałów miększych, i mniej opornych. Z tego powodu zwykle bywa budowaną bez koła zamachowego na wale transmisyjnym, jednakowoż na specjalne życzenie, dodajemy także koło wraz z hamulcem.

Lekka prasa rewolwerowa.



Prasa ta odznacza się lekką budową i dla tego też nadaje się szczególnie do prasowania bardzo miękkiego materiału; zaporą jej wraz z formą górną mieści się w lekko zbudowanej górnej części kozła. Usuwanie gliny, odpadającej z tej maszyny, nie jest tak wygodnem jak w modelach poprzednio opisanych.

Ta prasa jest mniej godną polecenia jak poprzednie.

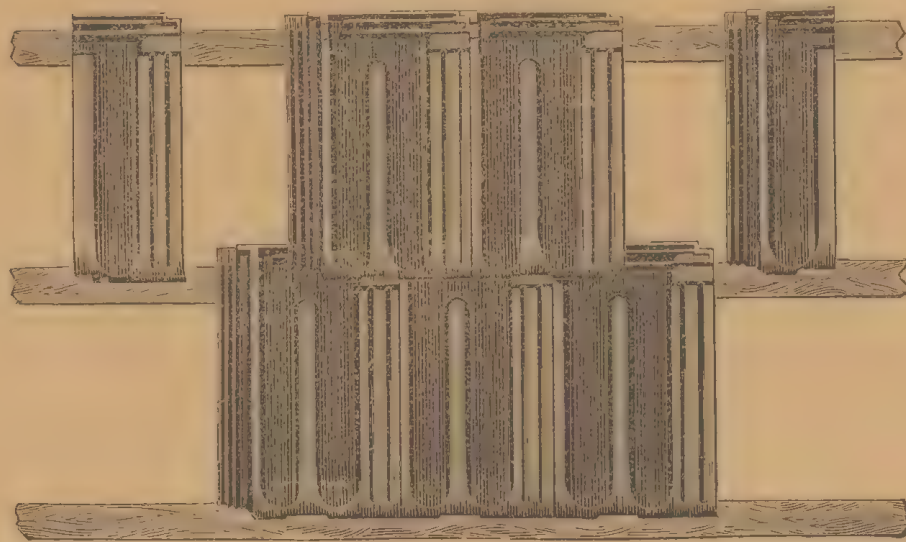
Modele dachówek.

Dachówka systemu Groke'go G. M. S. Nro 17.525.



Sposób łączenia w rowkach poprzecznych i podłużnych należy do najlepszych, jakie dziś mamy. Nieprzemakalność dachu krytego dachówkami systemu Groke'go rzeczywiście jest niedoścignioną.

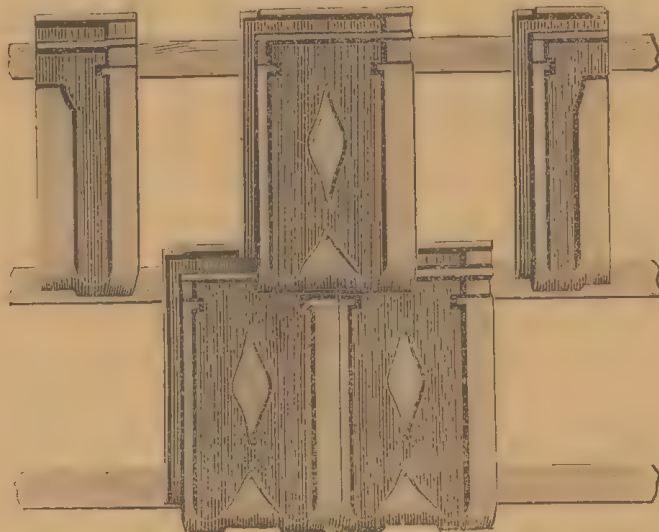
Dachówka Marsylska.



Ponieważ tą dachówką kryje się dachy rzędami na przemian, przeto potrzeba na krawędziach połączyć dachowych dachówek przepołowionych, a to innych dla prawej, a innych dla lewej strony; co niewygodnem jest tak dla robotników kryjących dachy, jakoteż i dla transportu, a kosztownem dla fabryki z powodu konieczności stosowania osobnych form górnych i dolnych dla każdej połówki.

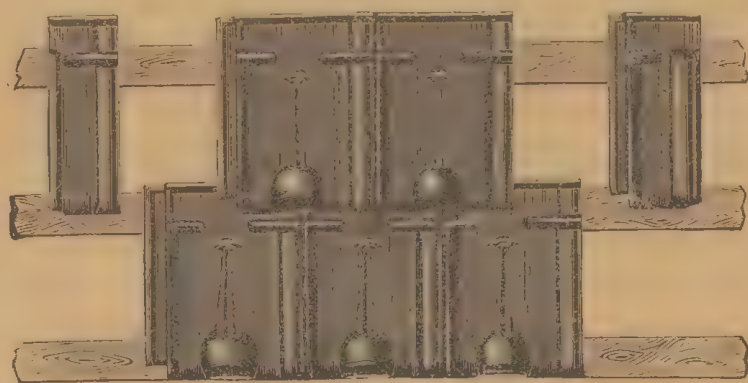
Przy pokrywaniu dachów dachówkami marsylskimi należy szczególnie uważać na łączenia rowków podłużnych.

Dachówka rautowa (Rautenziegel).



Tą dachówką kryje się dachy w ten sam sposób jak dachówką marsylską — przeto potrzeba na końcach osobnych połówek. Do fabrykacyi tych połówek nie potrzeba ani osobnych form górnych ani dolnych; połówki te wyrabia się na formach przeznaczonych do wyrobu całych dachówek, na których umieszcza się formę dodatkową na górnej powierzchni. W ten sposób dostaje się całą dachówkę, która przecięta wzdłuż daje połówkę osobną dla prawej a osobną dla lewej połaci dachu. Jest to wielką korzyścią, gdyż nie trzeba sprawić osobnych form dla połówek, a mimo to połówki wychodzą zupełnie dokładne i szczelnie przystają do siebie.

Dachówka z gałką (Bouletziegel).



Dachówki te mają powierzchnię daleko mniejszą od innych dachówek, wskutek czego kosztą krycia dachu temi dachówkami są większe, za to dachy w ten sposób kryte, wyglądają daleko ładniej.

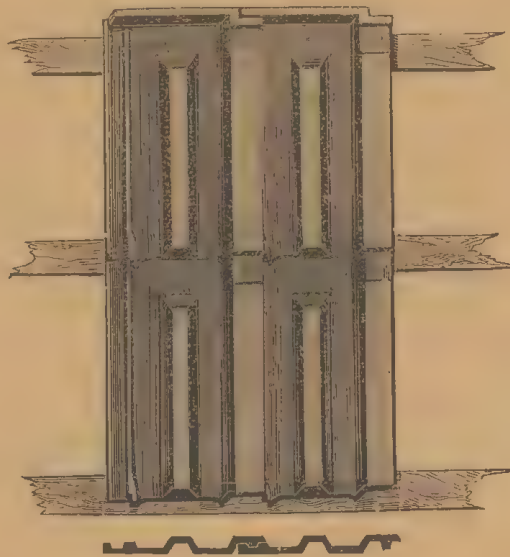
Dachówką z gałkami kryje się dach rzędami na przemian. Fabrykacya połówek odbywa się w ten sam sposób jak przy dachówkach rautowych.

Dachówka alzacka (Elsasserziegel).



Forma pojedyncza — dachówką tą kryje się rzędami a nie na przemian, więc nie potrzeba na końcach osobnych połówek.

Dachówka górską (Bergziegel).



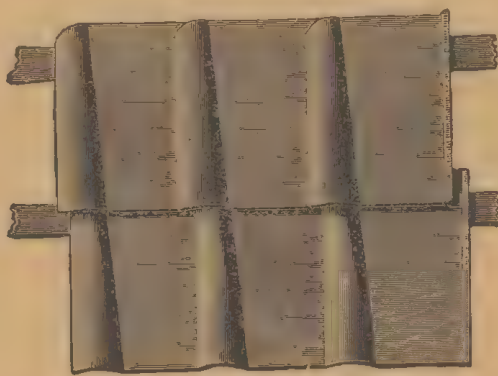
Dachówki górskie odznaczają się tem, że rowki podłużne są zakryte; na gotowym dachu nie widać rowków. — Dachówką tą kryje się rzędami.

Dachówka holenderska (Holländische Pfanne).



Dachówka ta jest bardzo rozpowszechnioną w krajach północnych. Dla bardzo prostego kształtu można ją wyrabiać na prasach dachówkowych bardzo łatwo i dokładnie.

Dachówka szeroka (Breit- oder Krempziegel).



Dachówka szeroka daje się także wyrabiać łatwo i skończenie pięknie na prasach dachówkowych a to z powodu bardzo prostego kształtu.

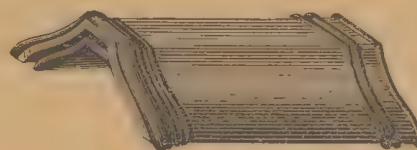
Dachówki szczytowe.



Modell 1.



Modell 2.



Modell 3.



Modell 5 mit Firstverzierung a.



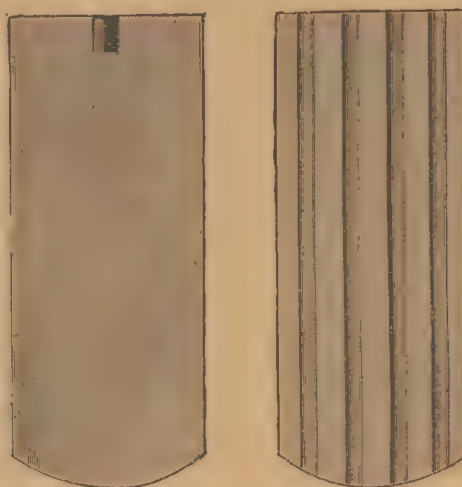
Modell 5 mit Firstverzierung b.

Dachówki szczytowe wyrabiać można bardzo łatwo na prasach. Ozdoby grzbietowe najlepiej wykonuje się we formach ręcznych.

Oprócz powyższych modeli wykonywujemy formy dla innych typów, nawet dla pras nie pochodzących z naszej fabryki, a to wedle specjalnych życzeń zamawiającego. Radzimy jednak wyrabiać tylko takie dachówki, których piętnaście (15) sztuk pokrywa przestrzeń jednego metra kwadratowego.

Dachówka gładka

(Biberschwanz, auch Zungenstein oder Dachplatte).



Jakkolwiek użycie tej dachówki nie jest tak rozpowszechnione, jak dachówki prasowanej z zakładkami, to jednak są okolice, gdzie dachówka gładka wyrugowała zupełnie inne typy dachówek. Wyrób tej dachówki jest bardzo łatwym, a nawet nieco spaczona może być jeszcze użyta do krycia dachu, koszt urządzenia maszynowego są nieznaczne. Dachówką tą można kryć z łatwością boki, szczyty i okładać okienka dachowe; — wiązanie dachowe nie potrzebuje być wykonane z matematyczną dokładnością. Kryć można rzędami w dowolnych odstępach — a dach dokładnie i dobrze pokryty jest bezsprzecznie zupełnie zabezpieczonym przed deszczem i śniegiem.

Dachówki gładkie wychodzą z formy albo po jednej albo po dwie ułożone na sobie.

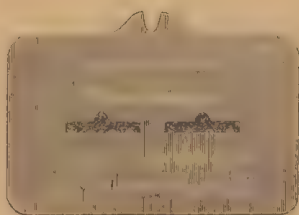


Fig. 1.

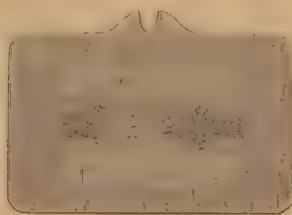


Fig. 2.



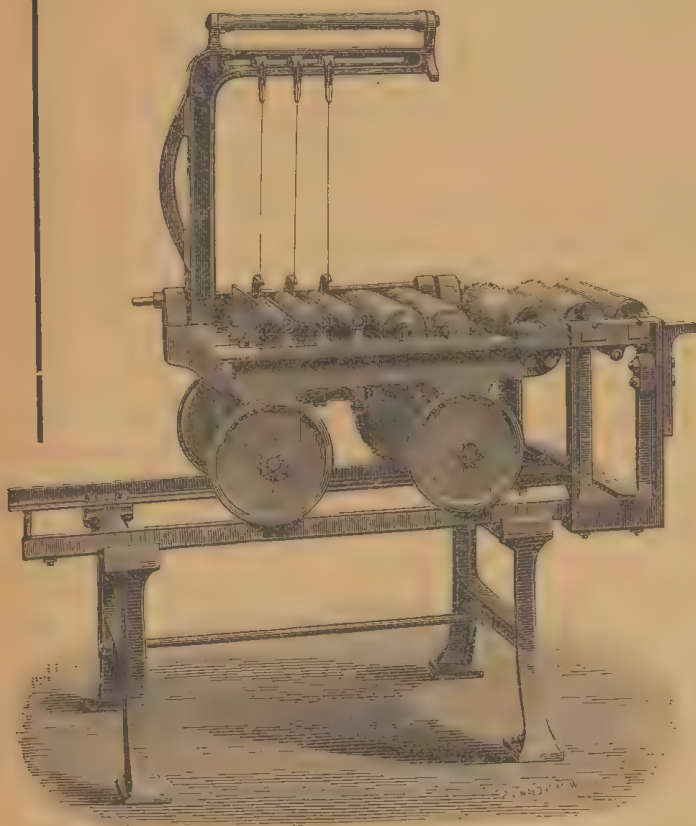
Fig. 3.



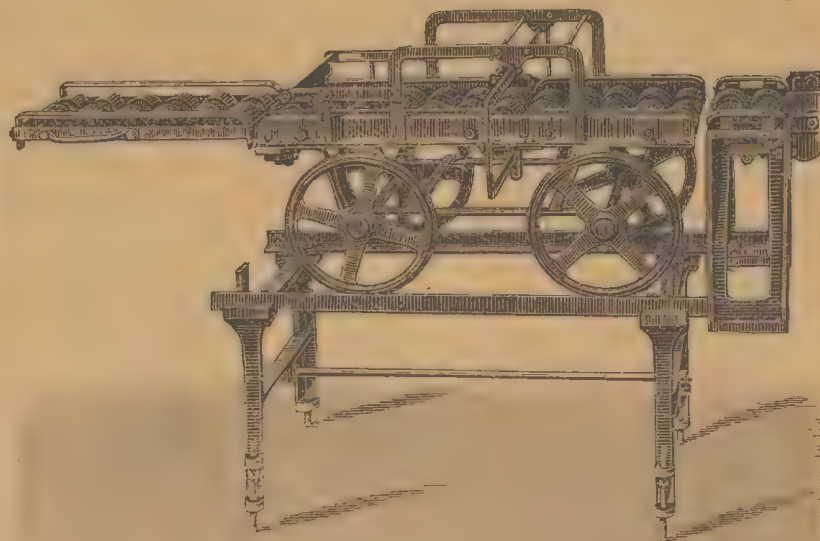
Fig. 4.

Najlepszą okazała się ta metoda fabrykacyi, przy której wychodzą z formy: albo dwa rzędy pojedynczych dachówek (fig. 1), albo też dwa rzędy po dwie dachówki (fig. 2). Tylko małe ceglarki z wąskimi wylotami nie wystarczającymi do równoczesnego pomieszczenia obok siebie dwóch rzędów dachówek, muszą być urządzone do wyrobu jednego tylko pojedynczego (fig. 3), lub podwójnego rzędu (fig. 4), dachówek.

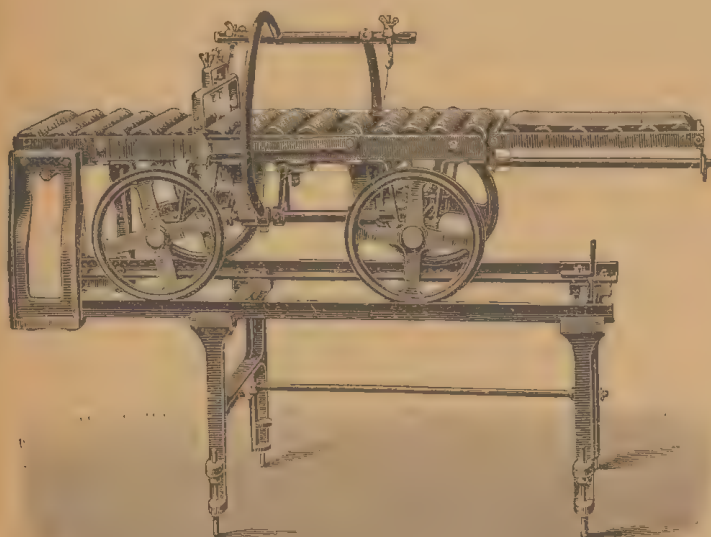
Przyrządy do rozcinania cegieł.



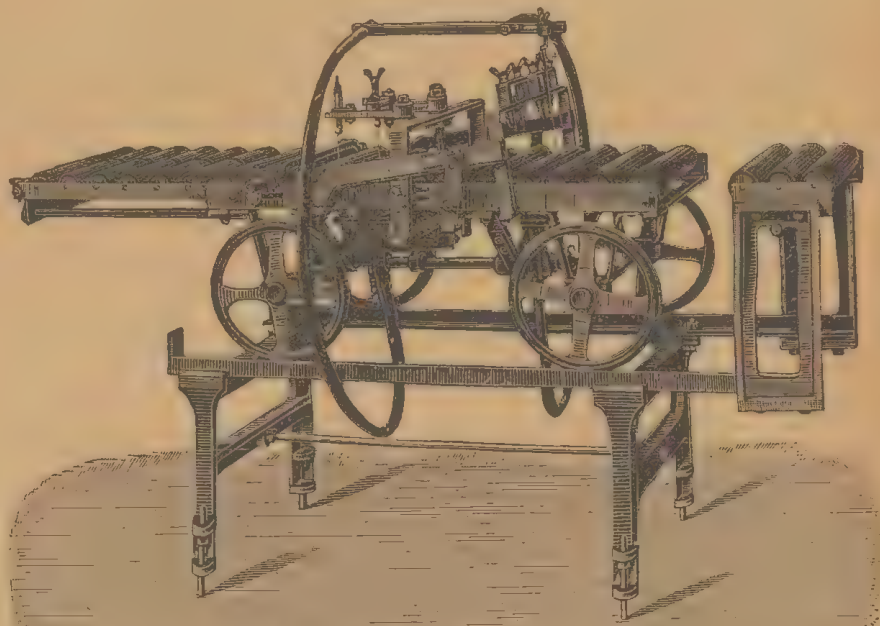
Uniwersalny przyrząd do rozcinania cegieł.



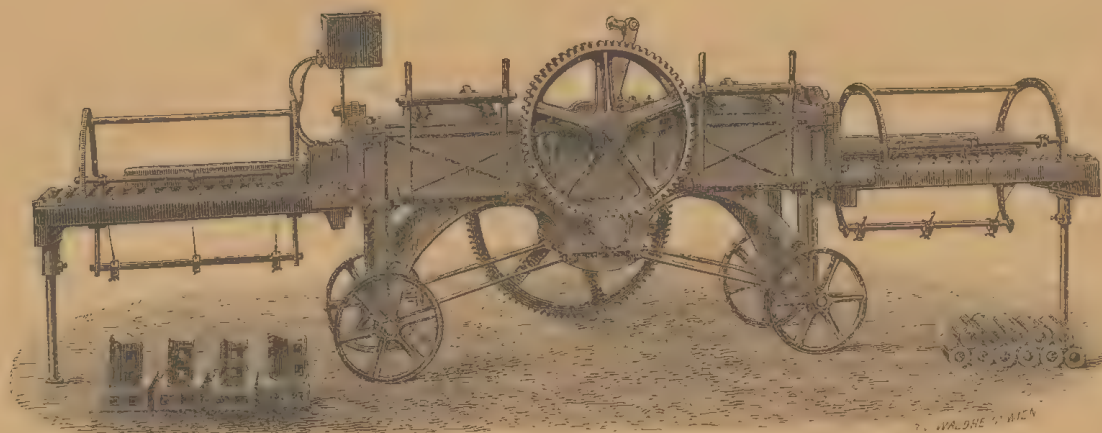
Przyrząd do rozcinania dachówek prasow. z zakładkami.



Przyrząd do rozcinania dachówek gładkich, dla jednego rzędu.

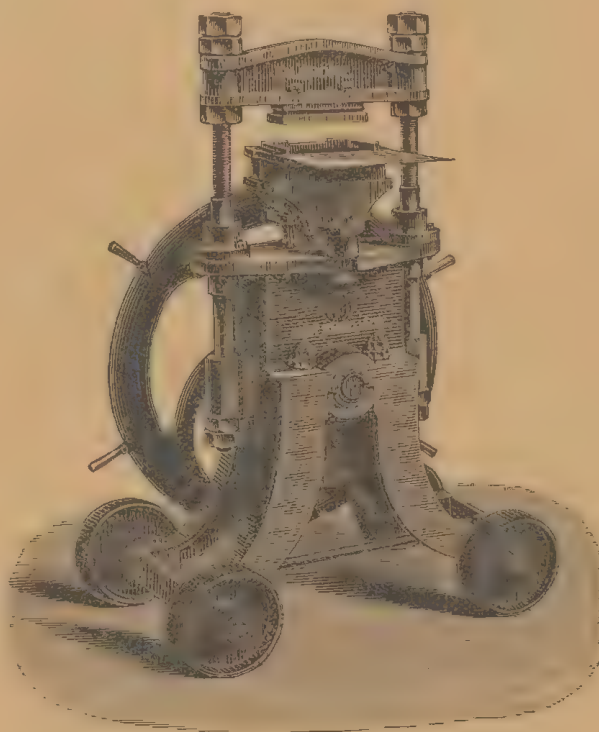


Przyrząd do rozcinania dachówek gładkich dla dwu obok siebie leżących rzędów.



Ręczna prasa do wyrobu drenów

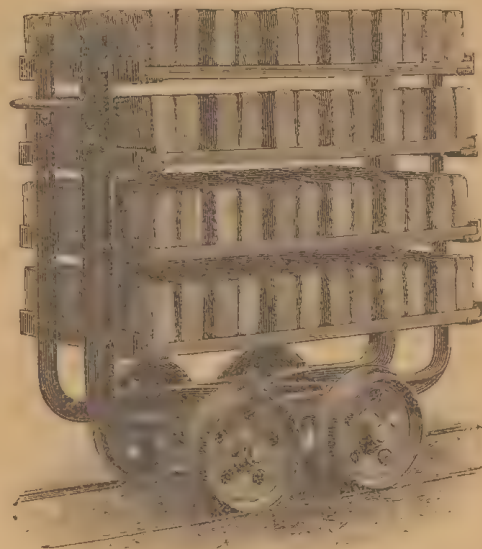
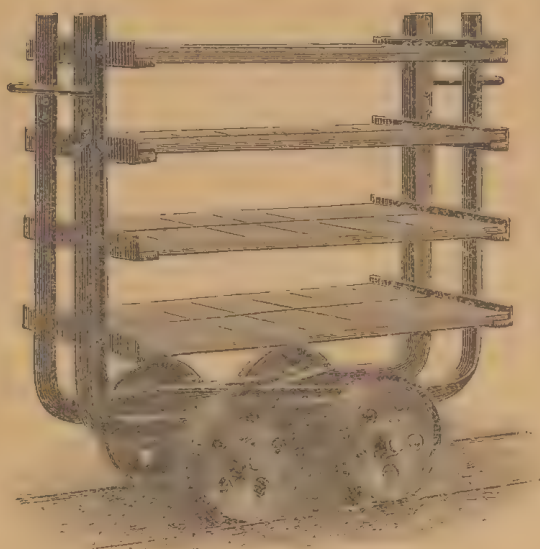
umieszczona na wózku z dwoma wylotami i dwiema ramami do rozcinalania; działanie podwójne nadaje się szczególnie do wyrobu drenów i cegieł z otworami (Hohlsteine).



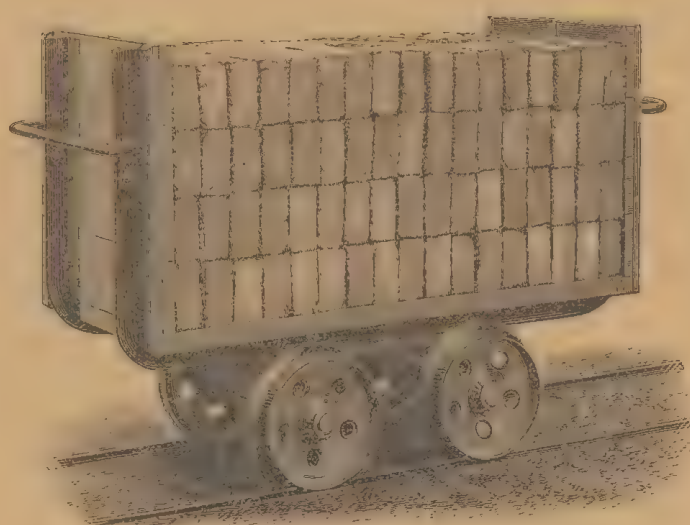
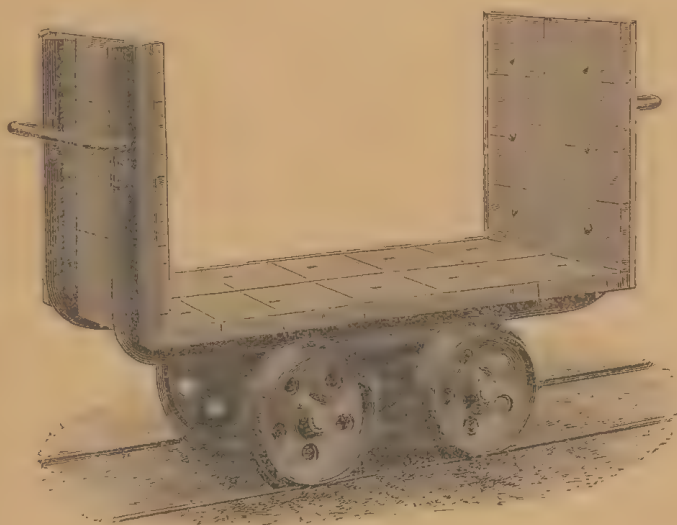
Ręczna prasa wykończająca

umieszczona na wózku służy do wykończania klinkerów, płyt chodnikowych, cegieł cementowych, cegieł zwykłych i szamotowych.

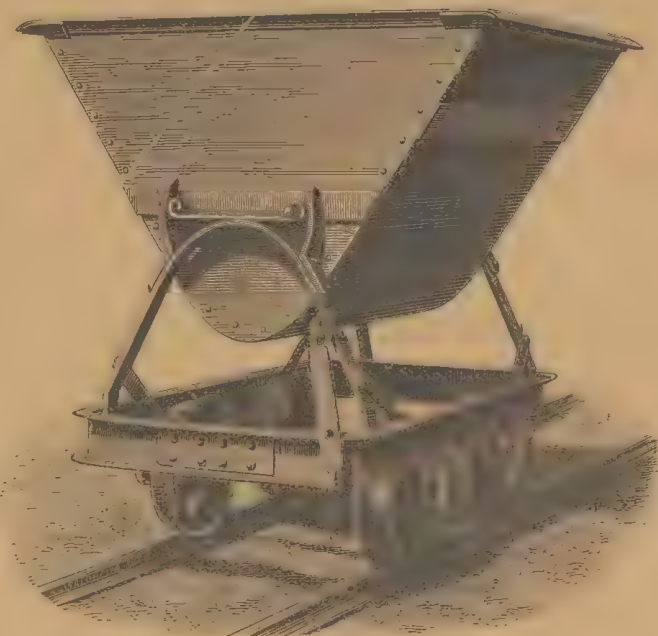
Wózki do cegieł na kołach z lanej stali.



Dla cegieł wilgotnych.



Dla cegieł suchych.

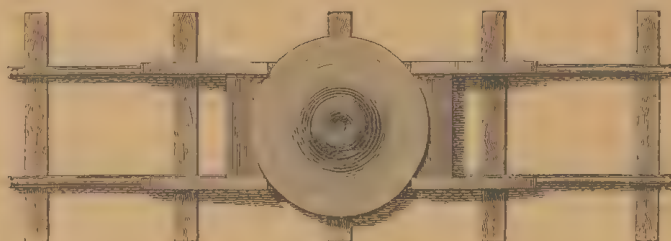
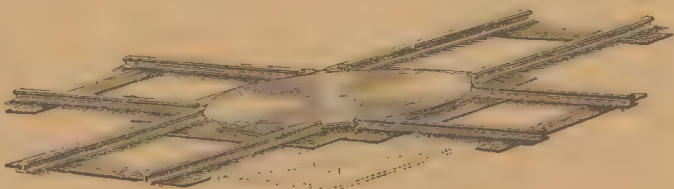


Wózek do transportu ziemi.

Skrzynia wózka o zawartości 0,5 metra sześciennego spoczywa na kołach ze stali lanej. Skrzynię łatwo przechylać na obie strony celem wypróżnienia.



Wózek pomostowy.



Obrotnice.



Całkowite urządzenia torów kolejowych do przewozu ziemi.



FRYDERYK WANNIECK & Co.
FABRYKA MASZYN i ODLEWNIA ŻELAZA
W BERNIE MORAWSKIEM.

Maszyny parowe o stawidle wentylowem

systemu Sulzer'a

i maszyny o stawidle suwakowem precyzyjnym ze suwakami skrzynkowymi lub walcowymi.

Maszyny parowe jednocyldrowe, dalej maszyny systemu Compound'a, Woolf'a i maszyny o potrójnej ekspansyi.

Maszyny parowe o wielkiej chyżości tłokowej do oświetlenia elektrycznego.

Maszyny parowe ściennie.

Całe urządzenia do pompowania wody.

Pompy parowe i odśrodkowe.

Wentylatory. — Transmisye — i odlewy żelazne.

Wykonują całkowite urządzenia i rekonstrukcye cukrowni i rafinerii cukru, wyrabianego z buraków i z trzciny cukrowej.

SPECYALNOŚCI:

Baterye dyfuzyjne. — Krajarki do buraków.

Krajarki do trzciny cukrowej.

Noże do przyrządów dyfuzyjnych.

Maszyny do ostrzenia nożów.

Prasy do filtrów szlamowych — zwykłe i olbrzymie.

Filtry kieszkowe patentu Swobody do filtrowania cieczy i czyszczenia wody.

Kondenzatory.

Filtry workowe patentu Swobody do cieczy gęstych.

Kaloryzatory.

Centryfugi do pił i rendement.

(Maischmaschinen).

Pompy powietrzne mokre i suche.

Pompy do kwasu węglowego.

Przyrządy do płókania kwasu węglowego.

Pompy do cieczy gęstych i rzadkich.

Kruszarki do cukru.

Przyrządy i papier pergaminowy do osmozy.

Kruszarki do spodium.

Wykonują całkowite urządzenia do hut szklanych a specyalnie szlifierni do szkła.

WARSZTATY SZLIFIERSKIE

najnowszej konstrukcyi

do przytwierdzania na ławie lub ścianie

pędzone od dołu — lub od góry.

PŁYTY i FORMY

do szlifowania szkła wszelkich rozmiarów

wykonane z miękkiej leizny żelaznej

z przyrządem do puszczania w ruch i zatrzymywania.

Dokładne kosztorysy i plany na żądanie wyseła się bezpłatnie.

1894

1896

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA 1894 r. I SIŁY PRODUKCYJNE KRAJU.

Bogato ilustrowane dzieło, którego
zadaniem przedstawienie ekonomicznego
stanu kraju na podstawie
wyników Powszechnej Wystawy
Krajowej z r. 1894.

Pierwszy zeszyt opuścił już prasę.

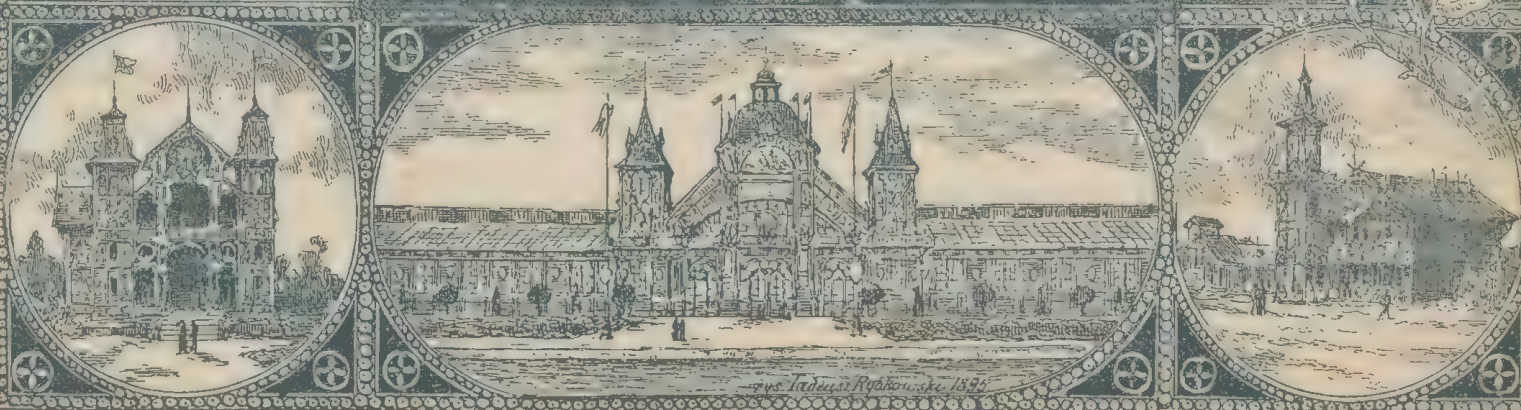
Okolo 200 ilustracyi.

Prospekt, próby ilustracyi i warunki na-
bycia wewnątrz.

LWÓW.

NAKŁADEM WYDZIAŁU KRAJOWEGO.
GŁÓWNY SKŁAD W KSIĘGARNI GUERYNGOWICZA I SCHMIDTA
we Lwowie

1896.





Wystawa krajowa w roku 1894 i siły produkcyjne kraju.

Dzieło całe wyjdzie w 4 tomach, z których każdy obejmować będzie około 50 arkuszy druku w formacie wielkiej ćwiartki i ozdobione będzie licznymi ilustracjami, tabelami, kartogramami itp. Dla przyspieszenia wydawnictwa wychodzić będą zeszyty, z których każdy obejmie jeden dział albo więcej pokrewnych działów, przyczem dokładna numeracja zeszytów według ułożonego z góry planu dozwoli każdemu nabywcy złożyć je w tomy, odpowiednio do przyjętego podziału całego dzieła.

Szczegółowy program wydawnictwa:

Tom I. (Zeszyt 1). Wstęp: Szkic geograficzny. — Ludność — jej rozsiadlenie — zawody i zatrudnienie. — I. Powszechna wystawa krajowa we Lwowie w r. 1894. — 1. Historia powstania wystawy; 2. Organizacja wystawy; 3. Plan topograficzny i rozmieszczenie pawilonów; 4. Statystyka wystawców i udział publiczności; 5. Kronika wystawy; Dodatek: Wyrok sędziów. — (Zeszyt 2). II. Oświata. 1. Analfabeci; 2. Rozwój szkolnictwa; 3. Statystyka szkolnictwa; 4. Plany nauki — środki naukowe; 5. Budżety szkolne; 6. Budynki szkolne; 7. Stypendya; 8. Produkcya literacka. — (Zeszyt 3). III. Zdrowie. 1. Stan zdrowotny kraju; 2. Hygiena publiczna — policya zdrowia; 3. Kanalizacja i wodociągi; 4. Zakłady sanitarno-humanitarne; 5. Instytucje i urządzenia ochronne fabryczne; 6. Gimnastyka; 7. Czem się lud żywi?

Tom II. (Zeszyt 1). IV. Rolnictwo. 1. Wstęp: Własność ziemi i stosunki posiadania; 2. Uprawa roślin. — (Zeszyt 2). 3. Hodowla bydła; 4. Gospodarstwo mleczne; 5. Hodowla drobiu i produkcja jaj; 6. Pszczelnictwo. — (Zeszyt 3). 7. Nauka rolnictwa; 8. Melioracje rolne; 9. Uprawa torfowisk. — (Zeszyt 4). 10. Statystyka rolnicza; 11. Opieka kraju i państwa nad rolnictwem; 12. Stowarzyszenia rolnicze. — (Zeszyt 5). 13. Ceny zboża z ostatnich 25. lat i handel zbożem; 14. Wywóz bydła; 15. Uwagi końcowe. — (Zeszyt 6). V. Leśnictwo. 1. Statystyka — stosunki własności i posiadania; 2. Gospodarstwo leśne i produkcja leśna; 3. Handel drzewem; 4. Stan nauki leśnictwa. — (Zeszyt 7). VI. Łowiectwo. — VII. Gospodarstwo rybne. — (Zeszyt 8). VIII. Górnictwo i hutnictwo. 1. Minerale zastrzeżone i sól; 2. Minerale żywiczne — nafta, wosk ziemny; 3. Minerale niegórnictwa.

Tom III. (Zeszyt 1). IX. Przemysł. 1. Wstęp: Formy produkcji. — (Zeszyt 2). 2. Przemysł rolniczy. — (Zeszyt 3). 3. Przemysł drzewny. — (Zeszyt 4). 4. Przemysł skórny. — (Zeszyt 5). 5. Przemysł tkacki. — (Zeszyt 6). 6. Przemysł metalowy; 7. Wyrób narzędzi, maszyn i instrumentów; 8. Wyrób powozów. — (Zeszyt 7). 9. Przemysł ceramiczny i szklany; 10. Przemysł papierowy; 11. Wyrób odzieży, modniarstwo, kwiaty sztuczne. — (Zeszyt 8). 12. Przemysł chemiczny; 13. Przemysł spożywczy. — (Zeszyt 9). 14. Przemysł budowlany; 15. Przemysł reprodukcyjny i artystyczny. — (Zeszyt 10). 16. Szkolnictwo przemysłowe; 17. Opieka kraju i państwa nad przemysłem.

Tom IV. (Zeszyt 1). X. Komunikacje. 1. Drogi i koleje; 2. Poczty; 3. Telegrafy i telefony. — (Zeszyt 2). XI. Regulacje rzek i budowle wodne. — (Zeszyt 3). XII. Kredyt publiczny. — XIII. Ubezpieczenia. — XIV. Stowarzyszenia. — (Zeszyt 4). Zakończenie.

Komitet redakcyjny składają:

Franke Jan Nepom.; Dr. Lewicki Witołd; Łoziński Władysław; Dr. Marchwicki Zdzisław; Dr. Pawlikowski Jan Gwalbert; Dr. Pilat Tadeusz; Romanowicz Tadeusz; Dr. Rutowski Tadeusz; Dr. Skalkowski Tadeusz; Skibiński Karol; Dr. Szpilman Józef; Szczepanowski Stanisław; Zacharjewicz Julian.



Z działu »Leśnictwo«. Kolej leśna.



Współpracownictwo przyrzekli dotychczas:



Acht Bronisław; Baranowski Bolesław; Biedroń Jan; Blauth Jan; Dr. Bobrzyński Michał; Dr. Bruchnalski Wilhelm; Bykowski Juliusz Jaxa; Dr. Ciesielski Teofil; Dr. Cybulski Napoleon; Dyrekcyja wystawy; Dzieślewski Roman; Dr. Fischer Ksawery; Dr. Fischer Zymunt; Franke Jan; Gizowski Józef; Gruszecki Henryk; Kędzior Andrzej; Dr. Koliszer Henryk; Krzen Edmund; Dr. Krzysztofowicz Mikołaj; Dr. Lewicki Witołd; Lubomęski Władysław; Małaczyński Marian; Nawratil Arnulf; Niewiadomski Stanisław; Odrzywolski Sławomir; Pańkowski Kazimierz; Paudler Edward; Pawlewski Bronisław; Dr. Pawlikowski Jan Gwalbert; Dr. Pilat Tadeusz; Podwin Edmund; Rebczyński Władysław; Romanowicz Tadeusz; Rutkowski Jan; Dr. Rutowski Tadeusz; Dr. Sawicki-Stella Jan; Dr. Schramm Hilary; Seeling Ludwik de Saulenfels; Dr. Skałkowski Tadeusz; Skibiński Karol; Softyński August; Dr. Szpilman Józef; Stahlberger Julia; Starkel Juliusz; Strusiewicz Zygmunt; Syroczyński Leon; Dr. Szajnocha Władysław; Szczepanowski Stanisław; Dr. Szyszyłowicz Ignacy; Włodzimirski Walery; Zacharjewicz Julian; Dr. Załoziecki Roman; Dr. Zgórski Alfred.



Prenumeratę oznaczamy w ten sposób, że przy wpisie opłaci się 5 złr. (10 koron), następnie zaś przy każdym zeszytzie, bez względu na jego objętość, opłacać się będzie 50 ct. (1 koronę).

Zeszytów będzie 25 — cena całego dzieła zatem w prenumeracie wyniesie 17 złr. 50 ct., którą to kwotę można także w całości z góry złożyć. Prenumeratorowie, pragnący otrzymywać każdy zeszyt zaraz po wyjściu pocztą, opłacać będą porto. Dla prenumeratorów w Cesarstwie Niemieckiem: przy wpisie 10 marek — przy każdym zeszytzie 80 fenigów — razem pocztą 30 marek i porto. — W Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem: przy wpisie 5 rubli, przy każdym zeszytzie 50 kopiejek — razem przeto 17 rubli 50 kop. i porto. — Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie w kraju.

Po wyjściu całego dzieła cena będzie znacznie podwyższoną.

Skład główny i wyłączna ekspedycyja w księgarni Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

We Lwowie, w kwietniu 1896.

Komitet redakcyjny.



Druk W. L. Anczyca i Spółki w Krakowie.

